ISSN 2451-2036

ZESZYTY

STUDENCKIEGO RUCHU NAUKOWEGO UNIWERSYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

ROK 2021 · TOM 30

CZĘŚĆ 1 (Nauki humanistyczne, społeczne, teologiczne, z dziedziny sztuki)

POD REDAKCJĄ
Stanisława Cygana

ZESZYTY

STUDENCKIEGO RUCHU NAUKOWEGO
UNIWERSYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

FASCICLES

OF STUDENT SCIENTIFIC MOVEMENT
THE JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY IN KIELCE

ZESZYTY

STUDENCKIEGO RUCHU NAUKOWEGO UNIWERSYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

ROK 2021 · TOM 30

CZĘŚĆ 1 (Nauki humanistyczne, społeczne, teologiczne, z dziedziny sztuki)

POD REDAKCJĄ
Stanisława Cygana

Redaktor naczelny: dr hab. prof. UJK Stanisław Cygan
Z-ca redaktora naczelnego: dr Tomasz Łączek
Sekretarz redakcji: dr Janusz Krywult

Członkowie Zespołu Redakcyjnego
dr hab. prof. UJK Paulina Forma
dr Joanna Rogalska
mgr Marzena Sochacka
dr Marcin Szplit
mgr Marcin Walczak
dr hab. prof. UJK Artur Zieliński

Recenzenci
dr hab. prof. UJK Stanisław Cygan
dr hab. prof. UJK Paulina Forma
dr Janusz Krywult
dr Tomasz Łączek
dr Joanna Rogalska
dr Marcin Szplit
mgr Marcin Walczak
dr hab. prof. UJK Artur Zieliński

Tłumaczenie
Biuro Tłumaczeń KMK
01-381 Warszawa, ul. Powstańców Śląskich 1/45

Opracowanie redakcyjne, korekta i układ typograficzny
Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Projekt logo
Krzysztof Stefaniuk

Copyright © by Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2021

ISSN 2451-2036

Wydawca
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce
Centrum Nauki i Kultury UJK
ul. Śląska 15, 25-328 Kielce
tel. +41 349 78 95

FASCICLES

OF STUDENT SCIENTIFIC MOVEMENT
THE JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY IN KIELCE

YEAR 2021 · VOLUME 30

PART 1 (HUMANITIES, SOCIAL SCIENCES, THEOLOGICAL SCIENCE, ARTS

EDITED BY
Stanisław Cygan

Chief Editor: UJK Stanisław Cygan, PhD
Deputy Chief Editor: Tomasz Łączek, PhD
Secretary of the Editing Office: dr Janusz Krywult, PhD

Members of the Editorial Team
Paulina Forma, PhD
Joanna Rogalska, PhD
Marzena Sochacka, MA
Marcin Szplit, PhD
Marcin Walczak, MA
Artur Zieliński, PhD

Review
Stanisław Cygan, PhD
Paulina Forma, PhD
Janusz Krywult, PhD
Tomasz Łączek, PhD
Joanna Rogalska, PhD
Marcin Szplit, PhD
Marcin Walczak, MA
Artur Zieliński, PhD

Translator
Biuro Tłumaczeń KMK
01-381 Warszawa, ul. Powstańców Śląskich 1

Publication and copy Editor, proof-reading, typesetter
Publishing House of Jan Kochanowski University in Kielce

Logo design
Krzysztof Stefaniuk

Copyright © by Jan Kochanowski University in Kielce 2021

ISSN 2451-2036

Publisher
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce
Centrum Nauki i Kultury UJK
ul. Śląska 15, 25-328 Kielce
tel. +41 349 78 95

Spis treści

Wprowadzenie 11

Aleksandra Berzyn, **Jakub Kozieł**, Sprawozdanie z badań „Przebaczenie sobie jako predyktor prokrastynacji w czasie pandemii COVID-19. Badania wśród nauczycieli.” 13

Izabela Borkowska, Rola mediów społecznościowych w marketingu sportowym . . . 23

Michał Czajkowski, Wpływ kapitału ludzkiego na innowacyjność gospodarki 33

Weronika Domań, Przyczyny i skutki samotności osób starszych 43

Filip Fijałkowski, Widzieć siebie poza sobą. Rola i wpływ krajobrazu na tożsamość bohatera literackiego w powieściach Ailo Gaupa 53

Katarzyna Fiuk, Konflikty okołorozwodowe. Obowiązek alimentacyjny – pojęcie, funkcje i przesłanki 63

Klaudia Gągorowska, Praca i jej znaczenie w życiu człowieka 73

Martyna Jarota, Aspiracje edukacyjne i zawodowe uczniów szkół podstawowych zagrożonych niedostosowaniem społecznym oraz ich rodziców – na przykładzie wybranej placówki wsparcia dziennego w Łodzi 83

Aleksandra Kaczmarczyk, Osoby starsze – ofiary zachowań przemocowych 95

Maria Klejnowska, Mordercze gałęzie i zniewolone niedźwiedzie. W świecie poezji przedchrześcijańskiej Skandynawii 105

Martyna Klimkowicz, Środowisko pracy a poczucie zadowolenia z pracy 115

Katarzyna Komnata, Doświadczenie emigracyjne Czechów po roku 1968 na podstawie powieści Milana Kundery *Nieznośna lekkość bytu* 125

Damian Kozłowski, Obraz życia kulturalnego Lwowa w czasach II Rzeczypospolitej w pamiętnikach i wspomnieniach 133

Krystian Łata, Fenomen conlangingu – w świecie polskich językotwórców 141

Agata Michnowska, „Zwycięski Niedźwiedź” i „Wilk Thora”. O skandynawskich imionach z członami *-bjørn* i *-ulv* 153

Angelika Ostrowska, Przywództwo i procesy oddziaływania na pracowników – ujęcie teoretyczne 163

Agnieszka Pasek, Znaczenie aktywności fizycznej w reedukacji zaburzeń i dysfunkcji rozwojowych na przykładzie dysleksji 175

Aleksandra Pięta, Bezdomność – globalny dramat współczesności 181

Agnieszka Prokop, **Patrycja Szczypińska**, Oferta austriackiego hotelu jako wyzwanie tłumaczeniowe? 189

Piotr Raczyński, *On* i *ona* w grze. Kreacja mężczyzn i kobiet w socjolekcie „artystów podrywu” 199

Daria Stenzel, Migracja w Azji Środkowej a pandemia wirusa SARS-CoV-2 211

Maja Tomczak, Intruz czy współlokator? Miejsce człowieka w świecie przyrody na przykładzie ekopoezji norweskiej 219

Agnieszka Wiatrowska, Środowisko twórcy ortodoksyjnego behawioryzmu – życie B. F. Skinnera w perspektywie psychobiograficznej 231

Luiza Wieczorek, Celebryci na Facebooku i Instagramie. Wpływ publikowanych treści na odbiorcę – badania własne 239

Wioleta Zaława, Sport i sztuki walki lekarstwem na zaburzenia rozwoju fizycznego, psychicznego i motorycznego dziecka 249

Spis treści części 2 (Nauki ścisłe i przyrodnicze, medyczne i o zdrowiu, rolnicze oraz inżynieryjno-techniczne) 259

Contents

Introduction 12

Aleksandra Berzyn, **Jakub Kozieł**, "Self-forgiveness as a predictor of procrastination during the COVID-19 pandemic. A study among teachers." study report 13

Izabela Borkowska, The role of social media in sports marketing 23

Michał Czajkowski, The impact of human capital on the innovative economy 33

Weronika Domań, Reasons and effects of loneliness in older people 43

Filip Fijałkowski, Seeing yourself outside yourself. The role and influence of landscape on the identity of a literary character in Ailo Gaup's novels 53

Katarzyna Fiuk, Divorce-related conflicts. Child maintenance obligation – the concept, functions, and premises 63

Klaudia Gągorowska, Work and its importance in human life 73

Martyna Jarota, Educational and professional aspirations of primary school students at risk of social maladjustment and of their parents – as illustrated by a selected day support facility in Łódź 83

Aleksandra Kaczmarczyk, Elderly people as victims of abuse 95

Maria Klejnowska, 'Killer Branches' and 'Captive Bears'. The world of Scandinavian pre-Christian poetry 105

Martyna Klimkowicz, Work environment and perceived job satisfaction 115

Katarzyna Komnata, The Czech emigration experience after 1968 based on *The Unbearable Lightness of Being*, novel by Milan Kundera's 125

Damian Kozłowski, The image of Lviv's cultural life during the Second Polish Republic in diaries and memoirs 133

Krystian Łata, Phenomenon of conlang in the world of Polish linguists 141

Agata Michnowska, „The Victorious Bear" and „Thor's Wolf". About Scandinavian names with -bjørn and -ulv affixes 153

Angelika Ostrowska, Leadership and processes of influencing employees – theoretical approach 163

Agnieszka Pasek, The importance of physical activity in re-education of developmental disorders and dysfunctions as illustrated by dyslexia 175

Aleksandra Pięta, Homelessness – a global drama of the contemporary 181

Agnieszka Prokop, **Patrycja Szczypińska**, The offer of an Austrian hotel as a translation challenge? 189

Piotr Raczyński, He and she in the game. Portrayals of men and women in the sociolect of „pickup artists" 199

Daria Stenzel, Migration in Central Asia and the SARS-CoV-2 pandemic 211

Maja Tomczak, Intruder or tenant? Man's place in the natural world as illustrated by Norwegian eco-poetry 219

Agnieszka Wiatrowska, The environment of the creator of radical behaviourism – the life of B. F. Skinner from a psychobiographical perspective 231

Luiza Wieczorek, Celebrities on Facebook and Instagram. The impact of published content on the recipient – own research 239

Wioleta Zaława, Sports and martial arts as a remedy for the child's physical, mental and motor development disorders 249

Contents of part 2 (Natural sciences, medical and health sciences, agricultural sciences, technology and engineering) 261

Wprowadzenie

Część pierwsza jubileuszowego 30. tomu „Zeszytów Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach" jest – podobnie jak poprzednie w ostatnich latach – bardziej obszerna niż jego część druga. Zawiera 25 artykułów, których autorami są studenci z pięciu polskich ośrodków akademickich: Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie i UJK w Kielcach. Stanowią one owoc ich wysiłku twórczego, mają dużą wartość poznawczą, mogą być źródłem inspiracji twórczych. Trzeba szczególnie w okresie pandemii docenić zaangażowanie młodego pokolenia badaczy, ich wysiłek zmierzający do opisu różnych fragmentów rzeczywistości, stawianie ważnych, aktualnych problemów badawczych (m.in. problemy starzejącego się społeczeństwa polskiego, bezdomność – globalny dramat współczesny, migracje w Azji Środkowej, języki sztuczne), podkreślić rzetelność badawczą Studentów. Ich prace mieszczą się w obrębie kilku dyscyplin naukowych: językoznawstwa, literaturoznawstwa, nauk o komunikacji społecznej i mediach, nauk prawnych, nauk socjologicznych, historii, nauk o zarządzaniu i jakości oraz pedagogiki.

Wszystkim Autorom wyrażam wdzięczność za podjęty trud w dążeniu do celu, do poznawania prawdy.

Bardzo dziękuję wszystkim Recenzentom, którzy przyczynili się do nadania opiniowanym tekstom możliwie najlepszych form i treści, ale też dzięki którym mogły być one umieszczone w tym zeszycie.

Z pewnością opublikowane artykuły poszerzają dorobek naukowy młodej generacji badaczy, dobrze wpisują się we współczesny, zróżnicowany pod względem tematycznym, dziedzinowym interdyscyplinarny dyskurs naukowy.

Stanisław Cygan

Introduction

As in previous years, the first part of the 30th jubilee edition of *Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego in Kielce* („Fascicles of the Student Scientific Movement of the Jan Kochanowski University in Kielce") is more extensive than its second part. It consists of 25 articles written by students from five Polish academic centres: University of Łódź, Adam Mickiewicz University in Poznań, University of Economics and Business in Wrocław, Pedagogical University in Kraków, and Jan Kochanowski University in Kielce. They are a result of their creative effort, have great cognitive value and can provide you with some creative inspiration. Especially in a time like pandemic, it is important to appreciate the involvement of the young generation of researchers, their efforts to describe different fragments of reality, to define important current research problems (including problems of the aging Polish society, homelessness – a contemporary world tragedy, migrations in Central Asia, and constructed languages), to emphasize the research integrity of Students. Their works belong to several different scientific disciplines: linguistics, literary studies, social communication and media sciences, legal sciences, sociological sciences, history, management and quality sciences, and pedagogy.

I am very grateful to all of the Authors for their efforts to pursue their goals and discover the truth.

I would like to thank all of the Reviewers who contributed not only to perfecting the texts they reviewed in terms of form and content, but also to the fact the said text could be included in this publication.

The published articles certainly add to the scientific achievements of the young generation of researchers and fit well into the contemporary interdisciplinary scientific discourse, diversified in terms of themes and domains.

Stanisław Cygan

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

ALEKSANDRA BERZYN, JAKUB KOZIEŁ
Studenci IV roku psychologii, studia jednolite magisterskie
Studenckie Koło Naukowe Psychologii Pozytywnej
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Students of the fourth year of Psychology, uniform master's degree studies
Student Scientific Association of Positive Psychology
Jan Kochanowski University in Kielce

Sprawozdanie z badań „Przebaczenie sobie jako predyktor prokrastynacji w czasie pandemii COVID-19. Badania wśród nauczycieli."

"Self-forgiveness as a predictor of procrastination during the COVID-19 pandemic. A study among teachers." study report

Summary: This paper deals with self-forgiveness and procrastination in the context of remote work among teachers during the pandemic. The said group is currently facing a situation where the type of work it performs has changed dramatically, which meant that traditional school education had to be adapted to the requirements imposed by the pandemic. In order to investigate the interactions between factors such as self-forgiveness, tendency to procrastinate and pandemics, the SSFS and PPS questionnaires, as well as the authors' own set of questions assessing the importance of forced isolation on teacher performance were used. The formulated hypotheses have been confirmed, which is a proof of a positive correlation between self-forgiveness and procrastination, as well as the impact of the Covid-19 pandemic on both studied issues.

Keywords: self-forgiveness, procrastination, remote teaching

Definicja przebaczenia sobie

Przebaczenie przez większość badaczy definiowane jako świadoma decyzja jednostki o uwolnieniu się od negatywnych myśli, uczuć i zachowań względem sprawcy (Exline i in. 2003), której może, lecz nie musi towarzyszyć wzrost pozytywnych form odniesień wobec złoczyńcy. Istnieje wiele rodzajów przebaczenia, jednak na potrzeby tej pracy skupimy się tylko na jednym z nich – przebaczeniu sobie.

Przebaczenie sobie dotyczy takich interakcji z innymi ludźmi, w trakcie których zachowania jednostki, a więc jej słowa, czyny czy opinie zostały spostrzeżone jako raniące

przez którąkolwiek ze stron. Jednocześnie osoba przedstawiająca takie zachowania spostrzega siebie jako sprawcę, co powoduje pojawienie się negatywnej oceny i emocji wobec siebie. W takiej sytuacji przebaczenie sobie oznacza pozytywną zmianę w postawie wobec siebie, jaka następuje po popełnionym przez osobę uczynku, który spostrzegany był przez nią jako zły (Wohl, DeShea, Wahkinney 2008). Praca nad wybaczeniem samemu sobie polega przede wszystkim na porzuceniu negatywnych uczuć, myśli, zachowań i opinii względem siebie, a w niektórych przypadkach może prowadzić do przejawienia wobec siebie współczucia, zrozumienia, empatii i miłości. Przebaczenie takie często przynosi ulgę. Należy jednak odróżniać samoprzebaczenie od pseudoprzebaczenia, które pełni funkcję łatwego usprawiedliwiania siebie, ogranicza poczucie winy i skruchę, ponieważ osoba dokonująca takiego rodzaju przebaczenia sobie nie dokonuje jednocześnie prób zrozumienia zachowania swojego i innych. Prawdziwe przebaczenie sobie musi być więc procesem świadomym, obejmującym wiedzę na temat uczynionych krzywd i cierpienia oraz pełną akceptację odpowiedzialności za czyn. Przebiega ono etapami. Aby proces przebaczenia sobie mógł się rozpocząć, osoba krzywdząca musi uznać, że przebaczenie sobie jest sposobem na zmniejszenie negatywnej oceny siebie, co skutkuje doprecyzowaniem sytuacji, w której należy wybaczyć sobie i zaprzestać poszukiwania winy w innych. Jest to skutek ruminacji na temat zdarzenia, w trakcie którego osoba krzywdząca zawiniła, i na którego wspomnienie występują emocje gniewu, żalu, smutku, lęku czy poczucia winy, będące skutkiem niedokończonych spraw dotyczących zdarzenia. Kolejnym etapem jest wzięcie odpowiedzialności za wyrządzoną krzywdę. Osoba akceptuje swoją przyczynowość za zdarzenie i określa zakres tej odpowiedzialności, co prowadzi do uświadomienia sobie własnej niedoskonałości oraz do pojawienia się empatii wobec siebie. W efekcie osoba ujawnia uczucia wywołane samoobwinianiem. Ponownie spotyka się z emocjami gniewu, żalu, smutku, lecz tym razem z zamiarem pracy nad nimi, poprzez dialog ze sobą lub z inną osobą. Ostatecznie osoba odbudowuje obraz siebie w taki sposób, by zamknąć przeszłość i nadać kierunek przyszłości.

Definicja prokrastynacji

Najczęściej prokrastynacja rozumiana jest jako odkładanie zadań na później. Prokrastynator ma świadomość obowiązków i pierwotnie jest w stanie poświęcić na ich wykonanie odpowiednią ilość czasu, jednak decyduje się na przełożenie wykonania tej czynności na ostatnią chwilę. Współczesne badania pokazują, że prokrastynacja dotyczy około 15–25% osób dorosłych i około 70–95% studentów (Ferrari, O'Callahan, Newbegin 2005; Steel 2007; Knaus 2000). Steel (2007) uważa, że współcześnie mamy do czynienia z mniejszym odsetkiem dojrzałych osób prokrastynujących, ponieważ w ciągu życia doskonalą oni sposoby przezwyciężania zwlekania, a także uzyskują większą praktykę w wykonywaniu zadań, co przekłada się na szybkość i łatwość tych czynności. Ferrari i współpracownicy (2005) podważają jednak teorię Steela, uważając, iż to nie liczba osób prokrastynujących zmienia się wraz z wiekiem, a jedynie typ prokrastynacji, jaki przejawiają – osoby młodsze zwlekają przede wszystkim w specyficznych sytuacjach i jest to związane zwłaszcza z aktywnością szkolną i akademicką, a jeżeli chodzi o starsze pokolenie, to ma tu miej-

sce prokrastynacja chroniczna, która przejawia się w codziennym życiu i przyjmuje postać prokrastynacji związanej z poszukiwaniem pobudzenia lub prokrastynacji unikowej. Kachgal i współpracownicy (za: Steel 2007) żywią przekonanie, że kunktatorstwo jest kolejnym przejawem trudności w autoregulacji, podobnie jak ma to miejsce przy otyłości, zadłużaniu się czy hazardzie. Milgram (1987) wytypował trzy specyficzne dla zachowań prokrastynacyjnych cechy: niską odporność na frustrację, odczuwanie niechęci wobec wykonywanych zadań oraz lęk przed niepowodzeniem. Już każda ze wspomnianych cech osobno może być dostatecznie silnym bodźcem destabilizującym zachowanie. Ferrari, Johnson i McCown (1995) wyrażają przekonanie, że najistotniejszym powodem prokrastynacji jest neurotyczne pobudzenie, które prowadzi do odczuwania niepokoju lub lęku, wysoka impulsywność oraz niska sumienność utrudniająca wywiązywanie się z wyznaczonych terminów. Mimo prób skonstruowania modelu teoretycznego, dającego możliwość usystematyzowanego prowadzenia badań nad prokrastynacją, jak dotąd nie udało się wypracować spójnego stanowiska. Zarysowane problemy ze zdefiniowaniem prokrastynacji oraz często występujące rozbieżności w ujmowaniu przyczyn i istoty prokrastynacji skłaniają do podjęcia analizy typów prokrastynowania.

Ferrari w 1992 roku zaproponował model prokrastynacji, który jest uważany za najpowszechniejszy. Wyróżnia trzy podstawowe jej warianty – decyzyjną, unikową oraz związaną z poszukiwaniem pobudzenia. Prokrastynacja unikowa to podejmowanie innych, alternatywnych działań w miejsce tego, co naprawdę należy zrobić, a z czym dana osoba nie potrafi sobie poradzić. Prokrastynacja związana z poszukiwaniem pobudzenia polega na celowym opóźnianiu działania, co prowadzi do sytuacji konieczności pracy pod presją czasu i wiąże się z doznawaniem „dreszczu emocji". Ten rodzaj prokrastynacji jest często sposobem na podniesienie atrakcyjności pracy i może się wiązać z dobrymi wynikami, gdyż działaniu tuż przed upływem terminu towarzyszy optymalny poziom pobudzenia. Prokrastynacja decyzyjna łączy się z brakiem umiejętności podejmowania decyzji. Proces decyzyjny przedłuża się przez nadmierne wahanie. Osoby stosujące ten rodzaj prokrastynacji odczuwają dyskomfort w sytuacji konieczności wyboru jednej z wielu alternatyw. Innowacyjne wobec trójdzielnego modelu Ferrariego ujęcie stanowi model Milgrama i Tenne (2000) wyróżniający cztery typy prokrastynacji: 1) akademicką *(academic procrastination*; prokrastynację „studencką"), 2) codzienną (*life routine procrastination*), 3) decyzyjną (*decisional procrastination*) oraz 4) kompulsywną (*compulsive procrastination*), charakteryzującą się występowaniem jednocześnie prokrastynacji decyzyjnej i codziennej u tej samej osoby.

W niniejszej pracy zostaną przedstawione dwa pierwsze rodzaje odwlekania, co do których odrębności istnieje największa zgoda w środowisku badaczy. Prokrastynacja akademicka cechuje się niedotrzymywaniem terminów, niewywiązywaniem się z obowiązków i pozostawianie na ostatnią chwilę lub opóźnianie przygotowywania prac domowych, opracowywania materiałów do zajęć lub rozpoczynania nauki tuż przed egzaminem. Jej przyczyny mogą wiązać się z niedojrzałością kory przedczołowej, ze zniekształconą percepcją czasu, brakiem umiejętności skutecznego zarządzania własną pracą oraz z dezaktywacją, czyli ze znudzeniem zadaniami. Prokrastynacja codzienna charakteryzuje się doświadczaniem trudności w planowaniu codziennych czynności i przestrzeganiu tychże ustaleń (Miligram, Sroloff, Rosenbaum, 1988).

Dla osób niemających w zwyczaju prokrastynowania wykonywanie codziennych zadań jest przede wszystkim środkiem służącym osiągnięciu określonych celów w różnych obszarach życia. Mają oni świadomość priorytetów, a więc posługują się strategiami, które mają na celu wzmocnić samoregulację, dzięki czemu są w stanie powstrzymać swoją awersję do pewnych zadań, wykonują je szybko i koncentrują się na bardziej znaczących i przyjemnych w ich odczuciu aktywnościach. Prokrastynatorzy spostrzegają codzienne zajęcia w zgoła odmienny sposób – jako nieciekawe, wymuszone i nieprzyjemne, w związku z czym mają inną motywację, która polega na samopotwierdzeniu (*self-assertion*) i może być uzyskana przez bierno-agresywny opór. Konsekwentnie wyrażają oni sprzeciw, nie biorąc pod uwagę skutków swoich zachowań.

W przeciwieństwie do przebaczenia sobie prokrastynacja kojarzy się więc raczej negatywnie. Zawiera ona jednak w sobie kilka czynników, które możemy rozumieć jako zalety. Prokrastynacja zmusza do kreatywności – osoby, które odkładają zadanie na później, w efekcie mają na nie mniej czasu, w związku z czym myślą w sposób bardziej twórczy i niestandardowy, a ich pomysły są oryginalne i innowacyjne. Niektórzy lubią pracować pod presją czasu – prokrastynacja jest więc sposobem na sprawdzenie swojej efektywności. Dzięki prokrastynacji poświęcamy również większą ilość czasu na przyjemności i hobby. Ostatecznie jednak koszty prokrastynacji przeważają nad zyskami, przede wszystkim dlatego, iż zyski są krótkoterminowe. Zupełnie odwrotnie natomiast myślimy o przebaczeniu sobie, które kojarzy się przede wszystkim z czymś pozytywnym, jednak okazuje się, że ma swoją ciemną stronę. Naukowcy Wohl i Thompson udowodnili, że umiejętność przebaczania sobie w niektórych sytuacjach może nieść za sobą negatywne konsekwencje. Powołując się na badania, które zostały przeprowadzone wśród nałogowych palaczy tytoniu, dowiedli oni, że proces przebaczenia sobie dodatnio koreluje z obniżeniem motywacji do zmiany. Ci palacze, którzy w trakcie rzucania palenia jednocześnie uczestniczyli w terapii skoncentrowanej na procesie przebaczenia, mieli większą trudność w zachowaniu abstynencji w porównaniu do grupy kontrolnej, na którą składali się palacze nieuczestniczący w terapeutycznym procesie przebaczania. Jeżeli więc umiejętność przebaczenia sobie obniża motywację do zmiany, to z dużą dozą prawdopodobieństwa dodatnio koreluje ze skłonnością do prokrastynacji. Przebaczenie sobie wiąże się z usprawiedliwianiem siebie, co w konsekwencji może sprawiać, że częściej prokrastynujemy.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, że grupa nauczycieli, znajdujących się w sytuacji pandemii, jest szczególnie narażona na ryzyko prokrastynacji. Przyczynia się do tego szereg nowych wyzwań wymagających pełnego zaangażowania, co w połączeniu ze zdalnym nauczaniem może być uciążliwe. Postanowiono zatem sprawdzić, czy istnieje korelacja między zjawiskiem prokrastynacji wśród nauczycieli a przebaczaniem sobie w związku z sytuacją ogólnoświatowej pandemii COVID-19.

Hipotezy

Sformułowano następujące hipotezy:

- Istnieje dodatnia korelacja pomiędzy stanem przebaczania sobie a prokrastynacją.

- Oddziaływanie pandemii COVID-19 dodatnio koreluje z prokrastynacją i przebaczaniem sobie u nauczycieli. (Im wyższe przebaczenie sobie oraz im wyższa prokrastynacja, tym osoby bardziej negatywnie oceniają znaczenie pandemii dla wykonywania obowiązków).

Osoby badane

Dobór do grupy odbył się na zasadzie udostępnienia kwestionariusza online oraz wypełnianiu go przez nauczycieli szkół podstawowych (38 osób), przedszkoli (18 osób), szkół zawodowych (10 osób) oraz szkół średnich pierwszego (3 osoby) i drugiego cyklu (2 osoby). Zbadano w ten sposób 71 osób (54 kobiety i 17 mężczyzn). Główną część stanowiły osoby mieszczące się w przedziale wiekowym 41–50 lat (26 osób), następnie 31–40 lat (25 osób), 51–60 lat (14 osób), 18–30 lat (4 osoby) oraz 61 lat i więcej (2 osoby). Staż nauczycielski większości badanych wynosił ponad 21 lat (23 osoby), a później kolejno 11–20 lat (21 osób), 4–10 (18 osób), krócej niż rok (5 osób) i 1–3 lata (4 osoby).

Narzędzia badawcze

Kwestionariusz użyty w niniejszych badaniach powstał w wyniku połączenia dwóch skal – Pure Procrastination Scale (PPS), Skali Stanu Przebaczenia Sobie (SSFS) oraz pięciu pytań dotyczących funkcjonowania w czasie pandemii COVID-19.

Do zbadania prokrastynacji wykorzystano Pure Procrastination Scale (PPS) dotyczącą odkładania decyzji. Skala ta została opracowana przez Steel (2010) i może być wykorzystywana bezpłatnie do celów naukowych oraz badań klinicznych. Składa się ona z 12 twierdzeń. Odpowiedzi badany udziela na skali od 1 (całkowicie nietrafnie mnie opisuje) do 5 (całkowicie trafnie mnie opisuje). W zamyśle autora jest to narzędzie jednoczynnikowe, jednak jego geneza sięga trójczęsciowego modelu prokrastynacji Ferrariego: aspektów decyzyjnego, behawioralnego i nieadaptacyjnego. Współczynnik rzetelności *alfa* Cronbacha dla wyróżnionych trzech czynników przyjmuje wartości w granicach 0,82–0,87, zaś dla całej skali 0,89.

Do zbadania zmiany postawy wobec siebie po popełnieniu winy, w tym przypadku po prokrastynowaniu, wykorzystano Skalę Stanu Przebaczenia Sobie (SSFS; Wohl, DeShea, Wahkinney 2008), służącą do badania przebaczenia sobie konkretnego przewinienia. Składa się ona z 17 pozycji o dwuczynnikowej strukturze: 9 pozycji odzwierciedla behawioralny i afektywny komponent przebaczenia sobie, tworząc jedną podskalę (SFFA), a 8 pozycji odpowiada kognitywnemu aspektowi samoprzebaczenia, tworząc drugą podskalę (SFB). Obie skale uzyskały wysokie wskaźniki rzetelności – *alfa* Cronbacha wyniosła odpowiednio 0,86 i 0,91. W kwestionariuszu użyto badawczej, polskiej adaptacji narzędzia. W tej wersji badany ustosunkowuje się do stwierdzeń na 4-stopniowej skali (1 – zdecydowanie nie zgadzam się, 4 – zdecydowanie zgadzam się).

Oddziaływanie pandemii zbadano za pomocą autorskiego kwestionariusza autorów badań. Składa się on z 5 pytań. Odnoszą się do wykonywanej pracy, jej systematyczności,

czasu trwania, odkładania na później obciążeń służbowych, odczuwania poczucia winy z niedopełnienia obowiązku i możliwości usprawiedliwiania trudności w zadaniach służbowych. Zastosowanie takich pytań pozwala zweryfikować, jak sytuacja obostrzeń wywołanych koronawirusem koreluje ze sferą poznawczą, emocjonalną i behawioralną. Odpowiedzi udzielane są na 5-stopniowej skali od 1 – wcale nie wpłynęła – przez 2 – nieznacznie wpłynęła, 3 – wpłynęła, 4 – znacząco wpłynęła i 5 – bardzo wpłynęła. Autorski kwestionariusz miał charakter pilotażowy, nie został poddany normalizacji, nie przeprowadzono nim również badań na grupie kontrolnej. Możliwy maksymalny wynik do uzyskania to 25, a najniższy to 5.

Procedura

Badanie odbyło się w dniach 3–10 stycznia. Link do formularza google był wysyłany każdorazowo do grupy nauczycieli uczestniczącej w badaniu. W pierwszej turze uzyskano 25 odpowiedzi. W drugiej, w której również wysłano link i poproszono wypełnienie kwestionariusza, uzyskano kolejne 46 odpowiedzi. W sumie uzyskano 71 wypełnionych kwestionariuszy i zakończono procedurę zbierania danych. Główną przyczyną niewypełnienia kwestionariuszy w pierwszej turze było zapomnienie o odpowiedzeniu na kwestionariusz i roztargnienie z powodu obowiązków. Okres, w którym odbywało się pozyskiwanie materiałów badawczych, naznaczony był dużymi obostrzeniami nałożonymi przez organy państwowe w związku z pandemią COVID-19 (zamknięte galerie handlowe, muzea, siłownie, restauracje, kawiarnie). W tym terminie obowiązywały również ferie zimowe dla wszystkich uczniów. W związku z tym czas pracy nauczycieli był zmniejszony, a obowiązki ograniczone. Wyniki kwestionariuszy zostały poddane obliczeniu w programie statystycznym Statistica wersja 13.3.

Wyniki

Tabela 1. Obliczenia M i SD dla kwestionariusza Odziaływanie Pandemii

	M	SD
Pytanie 1	2,76	1,44
Pytanie 2	2,17	1,27
Pytanie 3	2,15	1,20
Pytanie 4	2,47	1,47
Pytanie 5	2,63	1,37
Oddziaływanie Pandemii	12,13	5,40

Dzięki zastosowaniu 5-stopniowej skali możemy zauważyć, że większość odpowiedzi znajduje się poniżej średniej, czyli odpowiedzi 3 – (wpłynęła). Wynika z tego, że dla

większości badanych pandemia miała nieznaczny wpływ na wykonywane obowiązki. Wyższe średnie wyniki uzyskano w pytaniu o systematyczność pracy i możliwość usprawiedliwiania obniżonej sprawności w jej wykonaniu. Pytania te odnoszą się do sfery behawioralnej i emocjonalnej.

Tabela 2. Obliczenia M i SD dla kwestionariusza PPS

	M	SD
Aspekt Decyzyjne	7,38	3,45
Aspekt Behawioralny	14,59	5,88
Aspekt Dezadaptacyjny	4,79	2,44
PPS	26,14	10,32

Wyniki kwestionariusza Pure Procrastination Scale obrazują obniżony ogólny wynik stanu prokrastynacji. Maksymalny możliwy do uzyskania wynik to 60. W badaniu uzyskany średni wynik to 26. Wyniki poszczególnych skal obrazują zmienność odpowiedzi. Aspekt behawioralny jest relatywnie zbliżony do ogólnej prokrastynacji badanych, za to aspekt decyzyjny i szczególnie dezadaptacyjny charakteryzują się relatywnie niższymi wynikami w porównaniu do ogólnego wskaźnika prokrastynacji. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że charakter grupy badawczej i pracy, jaką wykonują, prowadzi do wykluczenia z tej grupy osób o nieadaptacyjnym, zdezorganizowanym stylu wypełniania obowiązków.

Tabela 3. Obliczenia M i SD dla kwestionariusza Przebaczania sobie

	M	SD
Kognitywny aspekt przebaczenia	14,65	4,75
Afektywny i behawioralny komponent	16,21	4,84
Skala przebaczania sobie	30,86	8,37

Zastosowanie polskiej, pilotażowej adaptacji kwestionariusza zaowocowało zrównoważonymi wynikami w każdej skali oscylującymi poniżej wartości średniej dla całej skali. Większość odpowiedzi oscyluje więc wokół odpowiedzi „trochę się zgadzam". Wyniki te mogą w przyszłości pomóc w dopracowaniu rodzimej adaptacji.

Wyniki przedstawione w tabeli 4 wskazują, że zarówno prokrastynacja, jak i przebaczenie sobie pozytywnie korelują z oceną wpływu pandemii na wykonywanie obowiązków. Oznacza to, że osoby, które mają skłonność do prokrastynacji, jak i te które sobie przebaczają, częściej oceniają, że pandemia ma znaczenie dla ich funkcjonowania zawodowego.

Tabela 4. Obliczenia korelacji między użytymi testami

Kwestionariusze	Oddziały-wanie Pandemii	Skala PPS	Aspekt decyzyjny	Aspekt behawioralny	Aspekt dezadaptacyjny	Skala SPS	Kognitywny aspekt przebaczenia	Afektywny i behawioralny komponent
Oddziaływanie Pandemii	-	0,61***	0,58***	0,54***	0,49***	0,50***	0,38**	0,41***
Skala PPS	0,61***	-	0,93***	0,96***	0,77***	0,45***	0,30*	0,42***
Aspekt Decyzyjny	0,58***	0,93***	-	0,94***	0,66***	0,49***	0,32**	0,45***
Aspekt Behawioralny	0,54***	0,96***	0,94***	-	0,65***	0,42***	0,30*	0,37**
Aspekt Dezadaptacyjny	0,49***	0,77***	0,66***	0,65***	-	0,32**	0,20	0,37**
Skala SPS	0,50***	0,45***	0,49***	0,42***	0,32*	-	0,78***	0,83***
Kognitywny Aspekt Przebaczenia	0,38**	0,30*	0,32**	0,30*	0,20	0,78***	-	0,37**
Afektywny i Behawioralny Komponent	0,41***	0,42***	0,45***	0,37**	0,33**	0,83***	0,37**	-

Uwaga. ***p<0,001; **p<0,01; *p<0,05.

Dyskusja

Głównym celem niniejszego badania było pogłębianie wiedzy o niezwykle ważnej cesze człowieka, jaką jest przebaczenie sobie. Problem badawczy został ustalony w wyniku dyskusji wśród autorów, którzy oprócz potrzeby lepszego zrozumienia głównego tematu badania pragnęli zweryfikować, jak pandemia COVID-19 może korelować ze zjawiskiem prokrastynacji.

Dzięki uzyskanym wynikom możemy potwierdzić, że stan przebaczenia sobie dodatnio koreluje z prokrastynacją. Taka zależność instynktownie wydaje się zasadna. Jednak dzięki potwierdzeniu w badaniach mamy wyraźne dane, które weryfikują założenie. Badania Wohla i Thompsona (2011) dodatkowo potwierdzają otrzymane w badaniach wyniki. Umiejętność wybaczania sobie konkretnego przewinienia jest swoistym stanem jednostki, więc jako relatywnie stały element wpływający na funkcjonowanie człowieka ma duży udział w decyzyjności, a więc na to, jak będziemy postępować. Tendencja do prokrastynacji w ogólnym rozumieniu jako skłonność do odkładania czynności na później wynika z wielu czynników. Badania autorów raportu potwierdziły, że czynniki osobowościowe, a szczególnie pewne konkretne komponenty „Ja", biorą udział w pogłębianiu tego zjawiska. Wiedza ta może być niezwykle użyteczna w przypadku leczenia chronicznej prokrastynacji, która negatywnie koreluje z samopoczuciem i zdolnością do pełnienia ról społecznych. Podobna umiarkowana korelacja występuje między skalą oddziaływania pandemii a prokrastynacją i stanem przebaczenia. Pilotażowy kwestionariusz badania korelacji pandemii z jej wpływem na pracę nie został jeszcze odpowiednio dostosowany i zaaprobowany, by opierać na nim ugruntowane zależności między nim a prokrastynacją i przebaczaniem sobie. Dał on jednak podstawy, by sądzić, że sytuacja pandemiczna koreluje z tendencją do prokrastynacji, szczególnie w aspekcie zachowań. Z dużą dozą prawdopodobieństwa ogólna orientacja społeczeństwa nastawionego w sposób wspólnotowy na radzenie sobie z trudnością, jaką jest koronawirus, oddziałuje również na bardziej pozytywne i pobłażliwe traktowanie siebie i przebaczanie sobie.

Ostatecznie hipotezy postawione przez autorów niniejszej pracy zostały potwierdzone. Biorąc pod uwagę uzyskane wyniki, można z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać, że istnieje dodatnia korelacja pomiędzy stanem przebaczenia sobie a prokrastynacją. W tym miejscu jeszcze raz należy wspomnieć o badaniach Whola i Thompsona (2011), którzy udowodnili, że umiejętność przebaczenia sobie dodatnio koreluje z obniżeniem motywacji do zmiany, a na tej podstawie można sądzić, że umiejętność przebaczenia sobie może również korelować dodatnio ze skłonnością do prokrastynacji oraz że oprócz dobrze znanych nam zalet może mieć również negatywne konsekwencje. Druga z postawionych hipotez również została potwierdzona – oddziaływanie pandemii dodatnio koreluje z prokrastynacją i przebaczeniem sobie. Udowadniają to wyniki Kwestionariusza Oddziaływanie Pandemii, w którym to wyniki powyżej średniej uzyskano w pytaniu o systematyczność wykonywanej pracy i możliwość usprawiedliwiania obniżonej sprawności w jej wykonaniu.

Bibliografia

Exline, J., Worthington, E., Jr., Hill, P., McCullough, M. (2003). *Forgiveness and Justice: A Research Agenda for Social and Personality Psychology. "*Personality and Social Psychology Review", t. 7, nr 4, s. 377–348.

Ferrari, J., Judith, J., McCown, G. (1995). *Procrastination and Task Avoidance: Theory, Research, and Treatment.* New York.

Ferrari, J., O'Callahan, J., Newbegin, I. (2005). *Prevalence of Procrastination in the United States, United Kingdom, and Australia: Arousal and Avoidance Delays among Adults. "*North American Journal of Psychology", t. 7, nr 1, s. 1–6.

Knaus, W. (2000). *Procrastination, blame, and change. "*Journal of Social Behavior & Personality", t. 15, nr 5, s. 153–166.

Milgram, N., Tenne, R. (2000). *Personality Correlates of Decisional and Task Avoidant Procrastination*. "European Journal of Personality", t. 14, nr 2, s. 141–156.

Milgram, N. A., Sroloff, B., Rosenbaum, M. (1988). *The Procrastination of Everyday Life*. "Journal of Research in Personality", t. 22, nr 2, s. 197–212.

Steel, P. (2007). *The nature of procrastination: A meta-analytic and theoretical review of quintessential self-regulatory failure. "*Psychological Bulletin", t. 133, nr 1, s. 65–94.

Steel, P. (2010). *Arousal, avoidant and decisional procrastinatinators: Do they exist?* "Personality and Individual Differences", t. 48, nr 8, s. 926–934.

Thompson, L. Y. i Snyder, C. R. (2003). *Measuring forgiveness*. W: S. J. Lopez i C. R. Snyder (red.), *Positive psychological assessment: A handbook of models and measures*, s. 301–312. Washington, American Psychological Association.

Wohl, A., DeShea, L., Wahkinney, R. (2008). *Measuring state self-forgiveness and its relationship to psychological well-being*. "Canadian Journal of Behavioural Science/Revue Canadienne des Sciences du Comportement", t. 40, nr 1, s. 1–10.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

IZABELA BORKOWSKA
Studentka I roku rachunkowości i zarządzania finansami, studia II stopnia
Koło Naukowe „Bizaktywne"
Uniwersytet Łódzki
Student of the first year of Accounting and Financial Management, second-cycle studies
"Bizaktywne" Scientific Circle
University of Łódź

Rola mediów społecznościowych w marketingu sportowym

The role of social media in sports marketing

Summary: The article examines the subject of social media and its significance in sports marketing. It focuses especially on the modern form of communication, based on meeting the communication needs online via social media. It discusses issues related to sports marketing and takes into account the significance of social media for sport at large. The research methods included an interview with a PR specialist about the influence of social media on the relationship of sports clubs with fans and description of factors that affect such relationship. The research results demonstrated the importance of social media in sports marketing. The paper is based on both scientific sources available both in printed and online form.

Keywords: social media, sports marketing, social media sites, sport, sports organizations

Wprowadzenie

W mediach obserwuje się stopniowe odejście od tradycyjnej formy przekazu. Uwagę zwraca potrzeba komunikacji z odbiorcą. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się zatem serwisy społecznościowe, które pozwalają na interakcję. W obszarze sportowym jest to istotne, zwłaszcza biorąc pod uwagę wszelkie wydarzenia sportowe, które łączą sportowców i kluby sportowe z kibicem. Wybór tematu wynika z obserwowanej rosnącej popularności mediów społecznościowych w kontekście ich wykorzystania w dziedzinie sportu oraz zwrócenia uwagi na ich skuteczność w komunikacji z kibicem. Wskazano na ich istotne znaczenie, które w rozumieniu dzisiejszych relacji międzyludzkich bazują głównie na komunikacji w sieci. Rozważono także obecność mediów społecznościowych w marketingu z uwzględnieniem ich rosnącej przewagi nad mediami tradycyjnymi.

W poniższym opracowaniu skupiono się na analizie obszaru sportu w kontekście jego występowania w mediach społecznościowych. Artykuł składa się z części poświęconej istocie marketingu sportowego oraz wykorzystaniu w nim mediów społecznościowych. Następnie przedstawiono metodykę przeprowadzonych badań własnych, wyniki i wnioski z nich płynące.

Cel pracy

Celem pracy była ocena roli i znaczenia mediów społecznościowych oraz ich wpływu na marketing sportowy.

Istota marketingu sportowego

Jedna z definicji marketingu brzmi: jest on „powszechnie akceptowaną filozofią prowadzenia biznesu i funkcjonowania przedsiębiorstw, dostrzegającą konieczność orientacji na konsumenta, jako podstawy zapewniającej maksymalizację zysków przedsiębiorstwa" (Mruk, Pilarczyk, Sojkin, Szulce 1994: 9). Marketing przejawia się w różny sposób, a jego nadrzędnym celem zawsze będzie pozyskanie nabywców. Rentowność firmy zależy od pozytywnego odbioru na rynku, który im większy, tym daje lepsze korzyści.

Sport, będący integralną częścią życia większości ludzi, stanowi szczególne miejsce w marketingowym świecie. Aktywni pasjonaci sportu codziennie przyglądają się nowym ofertom producentów ubrań czy obuwia sportowego. Kibice stale otoczeni są marką ulubionego klubu i wizerunkiem wybitnych sportowców. Obie grupy stanowią dualną strukturę rynku sportu (Hermanns, Riedmüller 2001: 38). Widz na trybunie posiada inne wymagania niż sportowiec amator. Marketingowcy muszą więc uwzględnić podejście kupujących, wykazujących zarówno bierne, jak i czynne zainteresowanie sportem.

Marketing sportu jest odnoszony do działań marketingowych wyróżnianych z punktu widzenia podmiotów prowadzących tego typu działania (Sznajder 2012: 37). W zależności od rodzaju podmiotu można określić jego geograficzny zasięg oddziaływania. Taki obraz klaruje się na zasadzie odwróconego podstawą trójkąta (Krawczyk 2000: 142). Autor przyjmuje, że największy wpływ wywierają organizacje funkcjonujące globalnie, jak np. Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Siła dotarcia będzie tu największa ze względu na prestiż prowadzonej imprezy. Różnorodność zawodów organizowanych w tym samym czasie zrzesza dużą liczbę miłośników sportu, a tym samym zwiększa szansę na zainteresowanie mniej popularną częścią dyscyplin. Odwrotnie wskazuje się na podmioty lokalne, takie jak lokalne ligi i kluby sportowe. Z pewnością geografia ma duży wpływ na odbiór działań marketingowych, jednak nie należy zapominać o wysokich możliwościach jednostki. Przy wysokiej globalizacji dyscypliny wybitni sportowcy stanowią o największym wpływie marketingowym na odbiorców. Biorąc pod uwagę sylwetki słynnych piłkarzy, trudno mówić o ich niższości wobec organizacji, jaką jest Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej.

Zainteresowanie odbiorcy to jeden z kluczowych elementów podtrzymujących działalność marketingową. Podobnie jak w każdej dziedzinie sport to branża, która nie mogłaby istnieć bez wsparcia kibiców. Pomijając aspekt widowiskowy, kapitał, jaki wnoszą, ma istotne znaczenie, ważne na tyle, że można je uznać za jedno z podstawowych źródeł finansowania branży. Dlatego bardzo ważna jest promocja, która będzie stale przyciągać uwagę. Może być prowadzona w różny sposób, jednak dążąc do zbudowania trwałej więzi z odbiorcą. Wykorzystuje do tego różne środki przekazu. Andrzej Sznajder uwzględnia trzy podstawowe kanały dotarcia. Pierwszym jest promocja opierająca się o tradycyjną formę masowej komunikacji tzw. ATL (z ang. *Above-The-Line*). Kolejno wymieniana jest przeciwstawna grupa tzw. BTL (z ang. *Below-The-Line*). Uwzględniona została również popularna obecnie promocja on-line, prowadzona w Internecie oraz innych sieciach rozległych (Sznajder 2012: 202).

Marketing sportu musi opierać się o segmentację grup klientów. Segmentacja klientów w jednej z publikacji opisywana jest jako zjawisko, które „umożliwia wyodrębnienie interesującej nas grupy, do której chce dotrzeć firma w celu komunikacji promocyjnej bądź prezentacji oferty" (Peszko, Barczyk 2015: 1022). Obecnie przed meczami polskich reprezentacji drużynowych w strefach kibica występuje szeroka oferta produktów. W przypadku odzieży pełna gama rozmiarów obejmuje stroje kobiece, dziecięce i męskie. Przychody z ubrań i gadżetów, sprzedawanych przed meczem, skutecznie zasilają branżę sportową. Możliwości zakupu stacjonarnego są dalej oferowane w wyżej wspomnianych strefach kibica. W ostatnim czasie dominująca stała się sprzedaż online, która otwiera nową drogę rozwoju w branży. Nie tylko w branży sportowej, ale w ogóle sprzedaż online „jest wykorzystywana do zwiększenia sprzedaży, efektywności biznesowej i zapewnienia podstawy dla nowych produktów i usług" (Išoraitė, Miniotienė 2018: 73). Coraz więcej sklepów sprzedaje produkty za pośrednictwem własnych stron internetowych. Coraz częściej marki niezwiązane z branżą sportową dodają u siebie miejsce na sprzedaż produktów sportowych. Jako przykład może posłużyć sieć sprzedaży Empik, która w swojej ofercie posiada przede wszystkim artykuły książkowe i multimedialne. Od pewnego czasu dołączyła produkty z myślą o kibicach. Dzięki takiej inicjatywie zaspokaja więcej potrzeb konsumenta, sama poszerzając przy tym swoją działalność.

Wykorzystanie mediów społecznościowych w marketingu sportowym

Posiłkując się jedną z dostępnych definicji mediów społecznościowych, możliwe jest określenie ich jako „cyfrowe media i technologie (ang. *social software*), które umożliwiają ich użytkownikom dwu- i wielostronne tworzenie oraz wymianę medialnych treści pomiędzy sobą" (Drzazga 2012: 6). Inni autorzy zwracają uwagę na to, że media społecznościowe są jak wirtualne społeczności i sieci pozwalające na wzajemną interakcję, budowanie społeczności, informacji, idei (Al. Bahrani & Patel 2014: 57). Istotą funkcjonowania tej formy przekazu jest zaistniały dialog pomiędzy nadawcą i odbiorcą, co stanowi kluczową różnicę dla porównania z mediami tradycyjnymi.

W dzisiejszym świecie marketingu przede wszystkim chodzi o pogłębianie więzi, zbudowanie takiej relacji, aby klient poczuł tożsamość z marką i chciał do niej wracać.

Ciekawym spostrzeżeniem dzielą się autorki jednej z publikacji, w której obecnie prowadzony marketing jest porównywany do przyjaźni (Mazurek-Łopacińska, Sobocińska 2017: 348). Pierwszorzędną wartość stanowi bliskość łącząca obie strony. W obecnym czasie wykorzystuje to promocja w mediach społecznościowych.

Promocja to jeden z elementów marketingu – miks, który uznawany jest za „zestaw instrumentów (narzędzi) marketingowych, które są wykorzystywane przez przedsiębiorstwo do realizacji celów marketingowych na rynku docelowym" (Sznajder 2012: 199). Promocja ma przyczyniać się do sukcesywnego zwiększania liczby konsumentów. Jest uznawana za najważniejsze narzędzie w marketingu, stąd można wskazać na jej odrębność. Od niej zależy bowiem dobra komunikacja z klientem na rynku. Promocja posiada wachlarz możliwości służący zaspokajaniu marketingowych celów. W sporcie występuje najczęściej w postaciach reklamy, public relations, sponsoringu, promocji sprzedaży czy akwizycji. W zależności od przyjętej formy pozycjonują ją różne obszary: sprzedaż, informowanie, wizerunek, interakcja (Abrahamsson, T. Forsgren, H. Lundgren 2003: 1).

Media społecznościowe w rozumieniu dostępnych portali społecznościowych przyciągają uwagę odbiorcy. W kwestii marketingowej to media społecznościowe stały się kluczową wartością w pozyskaniu klienta. Ich rola jest na tyle dominująca, że „w literaturze przedmiotu określenie marketing internetowy zastępuje się marketingiem społecznościowym" (Bartosik-Purgat 2019: 91).

Media społecznościowe od kilku lat nieprzerwanie pełnią istotną rolę w promocji organizacji sportowych. Powstają oficjalne konta, na których użytkownicy mogą zobaczyć dodatkową stronę sportowych wydarzeń. Ma to duże znaczenie w przypadku klubów sportowych. Kibice są ciekawi ich działania od wewnątrz. Dlatego władze klubów wykorzystują taką formę przekazu. Wiedzą, że dzięki temu w szybki sposób zbudują relację opartą o silne utożsamianie się. Rzeczywiście posty nawiązujące do bieżących wydarzeń wprowadzają kibica w prywatne życie klubu. Można uznać, że media społecznościowe są tu jednym z najważniejszych sposobów komunikacji. Cenione przez kibica stanowią źródło bezpośredniej wiedzy. Na portalu Facebook często prowadzone są relacje z wydarzeń na żywo. Takie działanie pozwala na łączność z kibicem, usuwając barierę braku emisji w mediach tradycyjnych. Kluby sportowe swoje wpływy wykorzystują też do działań charytatywnych. Zachęcając do zbiórek pieniężnych na szczytny cel, nie tylko pomagają potrzebującym, ale również ocieplają wizerunek, stając się bliższe odbiorcy. Takie zachowanie prezentuje między innymi słynna FC Barcelona. Posiadając sympatię milionów kibiców, efektywnie wykorzystuje media społecznościowe. Prezentuje przed- i pomeczowe konferencje, przygotowania w czasie trwania sezonu, wywiady z zawodnikami. Coraz mocniej przybliża swoją działalność. Nic dziwnego, że jej zespół wspierany jest przez „culés", bez względu na wyniki rozgrywek. Warto podkreślić, jak ważną rolę odgrywa sport w znaczeniu narodowym. Największe zainteresowanie dyscyplinami sportowymi pojawia się w okolicach ważnych medialnie wydarzeń. W polskiej reprezentacji w piłce nożnej dobrym pomysłem okazało się założenie konta na kanale YouTube o nazwie „Łączy nas Piłka". Od 2014 roku pokazywane są na nim materiały ukazujące polskich reprezentantów poza murawą. Mimo spekulacji, że projekt szybko upadnie, jest do tej pory prowadzony z powodzeniem. Nikt nie spodziewał się, że zawodnicy bez oporów przyjmą upublicznianie ich zachowań pochodzących z tzw. „szatni". Łukasz Wi-

śniowski i Jakub Polkowski, którzy zapoczątkowali nagrywanie vlogów, w wywiadzie z Aleksandrem Wandzelem na kanale „Olek Wandzel Podcast" podkreślili, że wiele osób poddawało w wątpliwość ich nową działalność. Jednak zbudowanie dobrej relacji z zawodnikami musiało zamienić się w powodzenie. Zgrupowania, dzień meczu, osobiste rozmowy i wywiady – na tym głównie opierają się kolejne odcinki kanału. Od czasu emisji pierwszego vloga liczba subskrypcji stale rośnie. Mimo że pierwotni prowadzący odeszli w 2018 roku, kanał rozwija się dalej. Obecnie posiada 696 tysięcy subskrypcji i nie zapowiada spadku swojej aktywności.

Trendy powstające w marketingu organizacji sportowych pokazują, że ich cała aktywność nie polega na sumie przypadkowych działań. Sposób prowadzenia marketingu w sporcie powinien być starannie przemyślany. To, co z pozoru może wydawać się oczywiste, jak np. rozmieszczenie logo sponsorów, jest dokładnym algorytmem, mierzonym oglądalnością w kamerze. Wykorzystywane media społecznościowe to z kolei źródło budowania trwałych relacji z odbiorcą. W przypadku klubów sportowych budują trwałą więź z kibicem, opierając się na jego lojalności. Kanał YouTube posiada duży potencjał, bo bardzo często daje drugie spojrzenie na sportową rzeczywistość. Pozytywnie wpływa na osiąganie marketingowych celów, zwiększając wpływy wśród kibiców. Buduje z nim głębszą relację i poczucie obowiązku wsparcia drużyny. Jest nowoczesną formą kontaktu z kibicem.

Założenia badawcze

Celem badań własnych było określenie znaczenia mediów społecznościowych w marketingu sportowym na tle relacji z kibicem. Do jego realizacji posłużono się metodą wywiadu.

W metodzie wywiadu wykorzystano kwestionariusz wywiadu.

Metoda została przeprowadzona w oparciu o wywiad z Wiktorią Czarnecką, która posiada bogate doświadczenie z zakresu PR w branży sportowej. W 2012 roku na stanowisku stażysty zdobywała umiejętności w Biurze Prasowym Wisły Kraków SA. Następnie obejmowała stanowisko kierownika ds. PR i kontaktów z mediami w Widzewie Łódź. Stworzyła projekt „Wiślackie Pokolenia" wdrożony w klubie piłkarskim Wisła Kraków SA, który otrzymał patronat medialny m.in. Ekstraklasy SA i MZPN-u. Współpracuje jako trener z magazynem branżowym „Marketing w Praktyce". W przeprowadzonym wywiadzie poruszono zagadnienia wymagające wyrażenia zwięzłej, rzeczowej opinii.

Wyniki badań

Na pytanie, które brzmiało: Jaką rolę w marketingu klubów sportowych odgrywają media społecznościowe, respondentka odpowiedziała, że według niej można je odnieść do pozycji defensywnego pomocnika. Takie porównanie tłumaczy tym, że pozycja na swojej połowie boiska jest, cytując „od czarnej roboty", czyli obarczona odpowiedzialnością przy jednoczesnej małej szansie na zdobycie bramki. W przypadku mediów społecz-

nościowych pozostają one w cieniu wydarzeń sportowych i nie są one tak widowiskowe jak to, co się dzieje na boisku. Stwierdzono, że w oparciu o dobrze przygotowaną komunikację w social media kluby odnoszą sukcesy na polu biznesowym. Badana podkreśliła też, że social media to jedna z najważniejszych płaszczyzn współczesnego marketingu sportowego. Wspomniała też o widocznych tego przejawach, szczególnie w sytuacji obecnie trwającej pandemii koronawirusa. Na kolejne pytanie: Jakie serwisy społecznościowe mogą być uznane za najbardziej efektywne w działaniach PR klubu sportowego i dlaczego, badana stwierdziła, że każdy klub powinien tak naprawdę zająć się analizą swoich odbiorców w regionalnej przestrzeni, w której funkcjonuje. Dlatego w tym punkcie nie skupiałaby się pierwszorzędnie na dwóch największych portalach, jakimi są Facebook i Instagram. Respondentka odpowiedziała też, że kolejną, istotną sprawą jest ustalenie celu. Jeśli klub sportowy chce się pokazywać jako profesjonalny biznes, powinien działać na portalu LinkedIn. Z kolei w przypadku młodego pokolenia warto, aby skorzystał z innych mediów społecznościowych, jak np. Tik Tok. Przy prowadzeniu szerokiej komunikacji z kibicami przydatny okaże się Facebook. Dlatego podsumowując, najpierw należy wykonać analizę i dopiero po tym dostosować tzw. „tone of voice" do odbiorców i kanałów. Następne pytanie dotyczyło sposobu, w jaki sposób wizerunek powinien być budowany w mediach społecznościowych w zależności od popularności klubu. Zdaniem W. Czarneckiej, podstawową zasadą jest to, iż nawet w przypadku braku popularności bądź gdy klub jest amatorski, prowadzony content ma zwracać uwagę. Ważne jest, aby przekaz był wiarygodny. Badana zaznaczyła, że kluby powinny dążyć do rozwoju, bez sugerowania się wielkością swojej marki. Jak podkreśliła, każda marka rozwija się jak klub, który nigdy by nie doszedł do silnej pozycji, gdyby odmawiał sobie profesjonalizmu. Dlatego na samym początku należy tu spojrzeć na wartości, historię miasta, regionu, z czym utożsamia się społeczność i na tej podstawie zainicjować ciekawe, nieszablonowe akcje. Na kolejne pytanie, w jaki sposób wizerunek powinien być budowany w mediach społecznościowych w zależności od dyscypliny sportowej, respondentka odpowiedziała, że podstawową sprawą jest narracyjność. Jak zaznaczyła, sport jest pewnego rodzaju „universum", przenikającym światem opowieści, którą warto stosować do społecznościowego przekazu. Każda historia ma swoich bohaterów i antybohaterów, aksjologię, symbole. Dzięki temu łatwiej się z przekazem zidentyfikować. Badana dodała, że narracja dzięki natychmiastowości przekazu i dużej dostępności mediów społecznościowych poprzez urządzenia mobilne przenika inne narracje obecne w przestrzeni publicznej. Dalej zapytano, jakie aktywności w mediach społecznościowych powinny być podjęte, aby budować tożsamość klubową kibiców i dlaczego. Respondentka zwróciła uwagę na to, aby w pierwszej kolejności zapoznać się z regionalizmami, czyli historią, tożsamością miasta i regionu. Należy zainteresować się tym, co jest silną stroną klubu. Czy jest to historia, czy teraźniejszość, czy może o sile stanowią młode talenty. Podkreślono wagę istoty sposobu komunikacji i konieczności jego weryfikacji. Po takiej analizie należy dobrać cele i narzędzie, takie jak np. wywiady, infografiki, live kulisy wydarzeń itd. Następnym pytaniem było, czego należy się wystrzegać podczas budowania relacji z kibicem za pośrednictwem mediów społecznościowych i dlaczego. Respondentka jasno zaakcentowała obowiązek poważnego traktowania kibiców, bez dzielenia się z nimi nieprawdziwymi informacjami, dbania o dobry wizerunek klubu. Zwróciła uwagę na to, aby

analizować nastroje kibiców i wchodzić z nimi w dialog, niezależnie od ich nastawienia. W przypadku kryzysu klubu media społecznościowe powinny pomagać szczególnie. Nie należy ukrywać prawdy, bo to zwiastuje z kibicami konflikt. Na dowód dobrej praktyki badana podała przykład klubu Wisły Kraków, który znajdował się w dramatycznej sytuacji na przełomie 2018 i 2019 roku. Klub nie ukrywał, że znajduje się w gigantycznym kryzysie, a swoją komunikację prowadził w kierunku ludzkiej tożsamości. Dzięki temu nie stracił poparcia u swoich kibiców, którzy zjednoczyli się w problemie. Na kolejne pytanie, czy można uznać, że media społecznościowe otwierają kluby sportowe na komunikację z kibicem oraz czy zmniejszają dystans pomiędzy kibicem a zawodnikiem, odpowiedziano, że tak, ponieważ media społecznościowe dają możliwość interakcji, nie jak w przypadku mediów tradycyjnych, w których liczy się tylko ich odbiór. Sam obszar sportu sprzyja tego typu komunikacji, ponieważ jest źródłem dzielonych emocji. Respondentka podkreśliła, że kibice nie są jedynie biernymi odbiorcami zawodów sportowych, ale je współtworzą, stając się istotnym elementem w komunikowaniu podmiotów sportowych. Zwrócono uwagę, że media społecznościowe wykorzystywane przez podmioty i organizacje sportowe stały się przestrzenią, w której odbiorca również bierze udział w decyzji odnośnie do formy prowadzenia komunikacji. Do tego umożliwiają kibicom błyskawiczne przekazywanie swoich uczuć i emocji, co jeszcze bardziej je potęguje, a także doznanie euforii i szczęścia dzięki temu, że inni użytkownicy mediów społecznościowych momentalnie reagują na daną treść. Badana dodała, że w tej samej roli mogą być także podmioty sportowe, które reagują na zachowania kibiców, fanów, prowadząc z nimi interakcję na bieżąco. Następnie zapytano, czy można uznać, że aktywność zawodników w mediach społecznościowych wpływa na wizerunek ich klubów sportowych. Badana odpowiedziała, że zdecydowanie tak. Jak podkreśliła, zawodnicy są marką samą w sobie, ale ich wizerunek wpływa także na wizerunek i reputację klubu, co też nazwała typowym transferem wizerunku. Dlatego warto, aby młodzi zawodnicy przechodzili szkolenia z takich narzędzi jak Personal PR czy Personal branding. Respondentka dodała, że należy ustalać politykę medialną w klubach, aby wizerunek zawodników był spójny z wizerunkiem klubu. Zawodnik, który jest też kojarzony ze sponsorami czy partnerami klubu, powinien być świadomy i wiedzieć, jak kreować swój wizerunek w mediach, aby zyskiwał na tym klub, sponsorzy oraz inni zawodnicy. Na przedostatnie pytanie, czy w przypadku popularnych klubów sportowych podtrzymywanie tożsamości klubowej kibica zależy od prowadzenia mediów społecznościowych i dlaczego, badana odpowiedziała, że według niej fundamentem tożsamości i jej podtrzymania są sami kibice. Podano przykład klubu RTS Widzew Łódź – klubu, który upadł, a jednak jego historia i tożsamość została zachowana i pielęgnowana przez kibiców. Badana wspomniała, że kibice Widzewa jako pierwsi w Polsce stworzyli tzw. widzewską mapę pamięci, na której zaznaczają miejsca pochówku osób związanych z ulubionym klubem. Respondentka zaznaczyła, że w przypadku, gdy klub odradza się lub istnieje nieprzerwanie, to kibic jest wręcz zobligowany do podtrzymywania tożsamości z klubem. Dodała, że to, co definiuje klub sportowy, dyscyplinę, sportowca, definiuje również poczucie własnego „ja". Właśnie dlatego w mediach społecznościowych powinien być kierowany taki przekaz, który podkreśla przynależność do grupy i przez to dotrze do szerszego grona odbiorców. Jest to spowodowane tym, że odbiorcy czują związek z marką sportową i będą chcieli szerzyć

myślenie marką dalej, aby tworzyć więź społeczną. Na ostatnie pytanie, które brzmiało, czy relacje z wydarzeń sportowych zamieszczane na profilach klubów sportowych będą posiadać rosnącą przewagę nad informacjami zamieszczanymi w mediach tradycyjnych, respondentka odpowiedziała, że zdecydowanie tak, podkreślając, że to zjawisko doświadczane jest już teraz. Jak zaznaczono, dziennikarze sportowi rezygnują z publikacji drukowanych na rzecz projektów osadzonych w video marketingu. Dodatkowo cały czas następuje zmiana w odbieraniu treści, które tworzą marketerzy. Badana wspomniała klub Stal Rzeszów, który jako pierwszy sportowy klub w Polsce pojawił się w aplikacji TikTok. Z kolei z areny światowej respondentka podała kontrakt portalu Twitter z NBC Universal, na podstawie którego NBC będzie tworzyć codzienne podsumowanie dnia na igrzyskach olimpijskich, również nadawane na Twitterze. Zaakcentowano też sytuację pandemii koronawirusa, która ma jeszcze bardziej przyspieszyć tę przemianę.

Wnioski

Rozważania sprowadzają się do konkluzji o rosnącym znaczeniu mediów społecznościowych. Użytkowników kont społecznościowych przybywa, a ich aktywność jest coraz bardziej widoczna. Dlatego fakt, że marketing sportowy zaczyna opierać się o różne serwisy społecznościowe, stanowi dobry wyznacznik w komunikacji z kibicem i pasjonatem sportu. Obszar sportowy, który cieszy się powszechnym zainteresowaniem, powinien zatem skupiać uwagę na rozwoju w świecie Web 2.0. Dotyczy to zarówno klubów sportowych, jak i osób, które dzielą się sportową praktyką i wiedzą. Kluby sportowe wzmacniają dzięki temu więź ze swoim kibicem, a dzięki bezpośrednim przekazom otwierają się na budowaną z nim tożsamość. Warto zwrócić uwagę na promocję w mediach społecznościowych, która jest bardziej efektywna w porównaniu z tradycyjną formą przekazu.

Odpowiedzi od respondenta pomogły uzyskać potwierdzenie słuszności postawionych założeń przyjętych w pracy. Budowanie wiarygodnej marki w mediach społecznościowych to klucz do osiągania korzyści w marketingu sportowym. Niewątpliwie to kibic wnosi największą wartość do działań marketingowych. Generuje zysk, ale i sprawia, że klub jest w stanie budować tożsamość. Dlatego respondentka, odnosząc się do zadanych pytań, na pierwszym miejscu przede wszystkim podkreśla istotę budowania tożsamości z kibicem. Badana przywiązuje też wagę do treści przekazu kierowanego w mediach społecznościowych. Nawiązuje do potrzeby wypracowania własnego contentu przez kluby sportowe w zależności od swojej grupy odbiorców. Uważa, że niezbędnym elementem powinna być analiza, która będzie stanowić solidną bazę dla wypracowania dalszej strategii marketingowej w oparciu o relacje z kibicem. Pomagają w tym liczne serwisy społecznościowe, cieszące się popularnością, wśród różnych grup wiekowych. To, co można wywnioskować po otrzymanych odpowiedziach od respondentki, to niezależność budowania dobrej marki od popularności klubu sportowego. Skupiając się na jakości przekazu, adekwatnego do odbiorcy, można wypracować dobry efekt. Budowanie tożsamości na poziomie regionalnym stanowi dobry początek. Wiarygodność i szczera relacja z kibicem to kolejny powód, dla którego klub sportowy prawdopodobnie będzie dobrze prosperować, a pomagać w tym będą właśnie media społecznościowe. Podobnie ciekawa

narracja i tworzenie historii z udziałem kibica pozwoli na trwałą więź, która musi przełożyć się na dobre wyniki w marketingu sportowym.

Bibliografia

Abrahamsson J.T., Forsgren T., Lundgren H. (2003). *Sport Sponsorship as a Marketing Communication Tool*, Lulea University of Technology, s. 1.

Al-Bahrani A., Patel D. (2014*). Incorporating Twitter, Instagram, and Facebook in Economics Classroom*, "The Journal of Economic Education", s. 57.

Bartosik-Purgat M. (2018). *Nowe media w komunikacji marketingowej przedsiębiorstw na rynku międzynarodowym*, Warszawa.

Drzazga M. (2012). *Media społecznościowe w procesie komunikacji*, Katowice.

Hermanns A., Riedmüller F. (red.) (2001). *Management – Handbuch. Sport-Marketing*, München, s. 38.

Išoraitė, Miniotienė (2018). *Electronic Commerce: Theory and Practice*, "IJBE: Integrated Journal of Business and Economics".

Krawczyk Z. (2000). *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa.

Mazurek-Łopacińska K., Sobocińska M. (2017). *Media społecznościowe w procesach komunikacji przedsiębiorstwa z rynkiem*, s. 348.

Podstawy marketingu (1994). Red. Mruk H., Pilarczyk B., Sojkin B., Szulce H., Poznań.

Peszko K., Chrąchol Barczyk U. (2015). *Analiza potrzeb klientów za pomocą Marketing Automation*, Szczecin.

Sznajder A. (2012). *Marketing sportu*, Warszawa.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

MICHAŁ CZAJKOWSKI
Student III roku ekonomii, studia I stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Młodych Ekonomistów"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim
Student of the third year of Economics, first-cycle studies
Student Scientific Circle of "The Young Economists"
Jan Kochanowski University in Kielce, Branch in Piotrków Trybunalski

Wpływ kapitału ludzkiego na innowacyjność gospodarki

The impact of human capital on the innovative economy

Summary: The article is aimed at assessing the impact of human capital on the innovative economy as illustrated by the European Union member states in 2015-2019. The study is descriptive and analytical in nature. It compares the positions of the European Union member states in human resources and innovation rankings. In addition, the study uses the Pearson correlation coefficient that examines the linear relationship between two variables. The conducted research shows that there is a close relationship between human capital and the innovativeness of the economy. The conclusions also include Poland's low position in both rankings and the actions that could improve it.

Keywords: human capital, innovation, economy

Wprowadzenie

W latach 60. XX wieku pojawiła się całościowa koncepcja powstania kapitału ludzkiego, który uważany jest przede wszystkim za jeden z czynników produkcji. Według T. W. Schultza jest to wiedza oraz umiejętności ludzi, przy czym jednostki poprawiają wyniki ekonomiczne oraz dobrobyt, świadomie inwestując w siebie. Stwierdził on również, że wzrost poziomu wykształcenia pracowników wpływa na wzrost dochodu narodowego (Schultz 1961:1). Dodatkowo, oprócz specyficznej wiedzy, kwalifikacji oraz zdolności jednostek, na zasoby ludzkie wpływają także ich motywacje, zachowania, cechy fizyczne, a także zdrowie psychiczne. Kapitał ludzki w skali makro można zdefiniować jako „zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia i energii witalnej zawarty w danym społeczeństwie/narodzie. Kapitał ludzki jest zasobem, który jest źródłem przyszłej satysfakcji, zarobków, czy też ogólnie mówiąc, usług o jakiejś wartości." Zwrócono tutaj również uwagę na jego powiązanie z innowacyjnością gospodarki i społeczeństwa. Inwestowanie

w zasoby ludzkie przynosi korzyści ekonomiczne związane ze zwiększoną produktywnością i wzrostem gospodarczym oraz pozaekonomiczne, np. poprawę stanu zdrowia społeczeństwa czy niższą przestępczość (Wieczorek-Szymańska 2010: 163-165).

W ostatnich latach XX wieku popularne stało się pojęcie gospodarki opartej na wiedzy. W literaturze nie posiada ono jednoznacznej definicji (Szcześniak 2013: 255).

Według Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD – *Organization for Economic Coopearation and Development*) gospodarka oparta na wiedzy to „wyrażenie służące opisaniu tendencji w rozwiniętych gospodarkach w kierunku większej zależności od wiedzy, informacji i wysokiego poziomu umiejętności, a także rosnącej potrzeby łatwego dostępu do nich wszystkich przez przedsiębiorstwa oraz sektor publiczny". (https://stats.oecd.org/glossary/detail.asp?ID=6864 (dostęp 12.03.2021)) Jest ona ściśle związana z kapitałem ludzkim, który sprzyja wzrostowi gospodarczemu i rozwojowi innowacyjnych technologii. W gospodarce opartej na wiedzy kapitał ludzki ma zadanie zwiększać innowacyjność gospodarki, tym samym poprawiając jej konkurencyjność (Szcześniak 2013: 258). Zasoby ludzkie są traktowane jako nowoczesny czynnik rozwoju, który pozytywnie wpływa na produktywność gospodarki, stymulowanie zmian w strukturze wytwarzania i zatrudnienia, pojawianie się nowych układów wartości i postaw oraz przyspieszanie procesów wzrostu gospodarczego. Należy podejmować działania, które przyczyniają się do tworzenia i wzbogacania kapitału ludzkiego, ponieważ jest on determinantą rozwoju gospodarki (Grzybowska 2015: 17).

Innowacyjność to „skłonność i zdolność do tworzenia nowych i doskonalenia istniejących produktów i procesów technologicznych oraz nowych systemów organizacji i zarządzania, a także innych zmian (twórczych i imitacyjnych), które prowadzą do powstania nowych wartości w gospodarce i adaptacji zagranicznych osiągnięć naukowo-technicznych" (Migała-Warchoł, Sobolewski 2017: 40). Warunkami innowacyjności jednostek i organizacji są: gotowość (kreatywność, skłonność do podejmowania ryzyka, otwartość na zmiany), umiejętność (wiedza, doświadczenie) oraz możliwość (warunki techniczne, ekonomiczne, instytucjonalne). Gotowość i umiejętność są bez wątpienia czynnikami, które mają wpływ na kapitał ludzki, zatem celem tworzenia innowacyjnego społeczeństwa powinny być inwestycje w ten kapitał. Do komponentów zasobów ludzkich, które odgrywają istotną rolę w przebiegu procesów innowacyjnych oraz innowacyjności społeczeństwa, możemy zaliczyć kwalifikacje (wiedza, doświadczenie, wykształcenie i poziom edukacji społeczeństwa) oraz system wartości i postaw społecznych (czynniki genetyczne oraz społeczno-kulturowe). Na innowacyjność gospodarki oprócz poziomu kształcenia specjalistycznego naukowców, inżynierów, czy menedżerów może również wpływać ogólny poziom wykształcenia społeczeństwa, ponieważ każdy obywatel może mieć udział w przebiegu procesów innowacyjnych, zarówno jako pracownik, jak i konsument (Firszt 2008: 76-79).

Cel

Celem artykułu jest przedstawienie wpływu kapitału ludzkiego na innowacyjność gospodarki na przykładzie krajów Unii Europejskiej w latach 2015-2019. Innymi słowy, artykuł ten pokazuje, jakie jest znaczenie wiedzy, umiejętności i postaw człowieka przy wdrażaniu innowacji w danym kraju.

Materiały i metody

W badaniu wykorzystano następujące metody badawcze: dane literaturowe, analizę danych wtórnych oraz metodę statystyki opisowej użytą do analizy pozyskanych danych.

Do badania zastosowano dane pochodzące z portalu internetowego Komisji Europejskiej, a dokładniej – z Europejskiego Rankingu Innowacyjności. Dotyczą one zasobów ludzkich oraz sumarycznego wskaźnika innowacyjności dla krajów z Unii Europejskiej w okresie od 2015 do 2019 roku. Sumaryczny wskaźnik innowacyjności obejmuje cztery główne rodzaje działalności, uwzględniając dziesięć różnych wymiarów innowacji, co składa się łącznie na 27 różnych wskaźników, w tym również zasoby ludzkie. Charakter badań jest opisowy i analityczny. W badaniu zostały porównane pozycje krajów Unii Europejskiej w rankingach dotyczących zasobów ludzkich oraz innowacyjności.

Dodatkowo wykorzystano również współczynnik korelacji Pearsona, który bada zależność liniową między dwiema zmiennymi. Współczynnik ten został policzony z funkcji PEARSON, w programie Microsoft Excel. Wartość tego współczynnika mieści się między -1 a 1. Im większa jest jego wartość, tym silniejsza jest korelacja między dwiema zmiennymi.

Poniższa tabela przedstawia interpretacje dla wartości współczynnika korelacji Pearsona.

Tabela 1. Interpretacje dla wartości współczynnika korelacji Pearsona

Wartość współczynnika korelacji	Interpretacja
Poniżej 0,2	Praktycznie brak związku liniowego między badanymi cechami
0,2 do 0,4	Zależność liniowa wyraźna, lecz niska
0,4 do 0,7	Zależność umiarkowana
0,7 do 0,9	Zależność znacząca
Powyżej 0,9	Zależność bardzo silna

Źródło: Peternek P., Kośny M., (2011), *Kilka uwag o testowaniu istotności współczynnika korelacji*. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu Nr 20/2011, 343. Pozyskano z: http://foodie-vm4.man.poznan.pl/Content/186/PDF/zn20wr_Peternek_Ko%C5%9Bny.pdf

Wyniki

Zarówno dla zasobów ludzkich, jak i innowacyjności krajów Unii Europejskiej przyznawana jest pewna ilość punktów. Tabela 2 przedstawia wartości wskaźników zasobów ludzkich oraz innowacyjności krajów Unii Europejskiej w latach 2015-2019.

Tabela 2. Wskaźniki zasobów ludzkich oraz innowacyjności krajów Unii Europejskiej w latach 2015-2019 (w punktach)

Kraj	2015		2016		2017		2018		2019	
	Zasoby ludzkie (pkt)	Innowacyjność (pkt)	Zasoby ludzkie (pkt)	Innowacyjność (pkt)	Zasoby ludzkie (pkt)	Innowacyjność (pkt)	Zasoby ludzkie (pkt)	Innowacyjność (pkt)	Zasoby ludzkie (pkt)	Innowacyjność (pkt)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Austria	127,6	119,3	129,5	124,4	131,4	124,1	134,8	126,4	143,3	127,9
Belgia	120,3	119,5	122,3	121,8	126,0	125,1	131,8	130,9	133,5	132,0
Bułgaria	47,9	45,9	54,8	47,7	59,6	48,0	62,5	48,8	60,1	49,5
Chorwacja	53,5	52,9	61,5	53,0	62,7	55,1	57,9	61,6	65,7	64,0
Cypr	106,1	84,8	113,2	79,4	116,8	81,8	120,8	87,0	118,8	96,8
Czechy	80,5	86,0	83,3	84,7	87,9	87,2	89,4	90,9	84,4	91,7
Dania	210,0	143,2	218,7	141,1	219,3	143,4	217,5	143,6	206,9	146,4
Estonia	104,7	89,8	106,0	81,1	121,1	83,4	131,6	105,7	140,5	107,7
Finlandia	187,2	131,0	193,2	132,4	194,5	134,9	197,7	146,7	198,5	152,2
Francja	150,8	112,3	147,6	115,3	153,1	116,3	157,6	114,7	159,4	113,7
Grecja	69,9	66,1	75,3	70,2	86,6	71,7	94,7	82,4	92,7	83,5
Hiszpania	109,8	73,9	113,2	78,6	120,0	80,9	143,6	86,2	177,9	92,6
Holandia	161,8	129,9	166,3	132,2	171,0	133,1	177,8	136,2	175,5	139,1
Irlandia	157,5	113,2	166,9	121,7	157,3	121,1	167,9	121,3	175,2	121,9
Litwa	120,9	65,4	121,5	77,6	124,3	75,3	117,5	81,9	119,5	86,8
Luksemburg	141,8	132,4	150,1	133,5	152,4	130,2	159,4	132,6	178,0	137,1
Łotwa	79,7	60,9	81,5	57,4	84,7	61,9	80,2	66,8	76,0	68,6
Malta	55,7	85,6	61,2	79,0	65,5	85,4	81,6	90,8	88,7	91,5

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Niemcy	102,3	125,5	104,8	125,3	109,6	127,1	110,1	129,5	108,7	130,5
Polska	70,4	52,1	68,3	54,2	71,1	54,9	72,0	60,2	75,4	64,1
Portugalia	93,1	83,6	101,2	81,4	96,6	83,8	101,7	99,6	105,1	105,3
Rumunia	46,6	31,1	29,8	30,7	34,1	33,1	16,5	32,9	13,6	34,4
Słowacja	80,3	68,9	89,0	71,3	86,2	68,2	90,0	70,6	94,3	72,5
Słowenia	175,7	101,3	168,6	98,8	174,0	97,9	175,1	94,4	127,3	92,4
Szwecja	219,3	145,8	222,5	147,3	221,8	150,5	217,5	150,5	217,0	153,1
Węgry	55,2	65,7	52,8	66,9	51,2	68,6	53,3	70,7	51,5	72,3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie https://ec.europa.eu/docsroom/documents/41903

W powyższej tabeli można zauważyć, że wartości obu kategorii różnią się dla poszczególnych krajów. Oznacza to, że są kraje bogate w kapitał ludzki oraz innowacyjne i takie, które nie posiadają tych zasobów oraz nie wykazują innowacyjności. Natomiast niektóre narodowości mają bogaty kapitał ludzki, ale słabą innowacyjność i odwrotnie (nie mają zbyt dużych zasobów ludzkich, ale są innowacyjne). Poniższa tabela pokazuje to dokładniej.

Tabela 3. Pozycje krajów Unii Europejskiej w rankingach dotyczących zasobów ludzkich i innowacyjności w latach 2015-2019

Kraj	2015	2016		2017		2018		2019		
	Zasoby ludzkie (poz.)	Innowa-cyjność (poz.)	Zasoby ludzkie (poz.)	Innowa-cyjność (poz.)	Zasoby ludzkie (poz.)	Innowa-cyjność (poz.)	Zasoby ludzkie (poz.)	Innowa-cyjność (poz.)	Zasoby ludzkie (poz.)	Innowa-cyjność (poz.)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Austria	9	8	9	7	9	8	10	8	9	8
Belgia	11	7	10	8	10	7	11	6	11	6
Bułgaria	26	26	25	26	25	26	23	26	25	26
Chorwacja	25	24	22	25	24	24	25	24	23	25
Cypr	13	15	12	15	14	16	13	16	14	13
Czechy	17	13	18	12	17	12	19	14	20	16
Dania	2	2	2	2	2	2	2	3	2	3
Estonia	14	12	14	14	12	15	12	11	10	11
Finlandia	3	4	3	4	3	3	3	2	3	2
Francja	7	10	8	10	7	10	8	10	8	10
Grecja	21	20	20	21	18	20	17	19	18	20
Hiszpania	12	18	12	17	13	17	9	17	5	14
Holandia	5	5	6	5	5	4	4	4	6	4
Irlandia	6	9	5	9	6	9	6	9	7	9
Litwa	10	22	11	18	11	19	14	20	13	19
Luksemburg	8	3	7	3	8	5	7	5	4	5
Łotwa	19	23	19	23	20	23	21	23	21	23
Malta	23	14	23	16	22	13	20	15	19	17

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Niemcy	15	6	15	6	15	6	15	7	15	7
Polska	20	25	21	24	21	25	22	25	22	24
Portugalia	16	16	16	13	16	14	16	12	16	12
Rumunia	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27
Słowacja	18	19	17	20	19	22	18	22	17	21
Słowenia	4	11	4	11	4	11	5	13	12	15
Szwecja	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Węgry	24	21	26	22	26	21	26	21	26	22

Źródło: Opracowanie własne na podstawie https://ec.europa.eu/docsroom/documents/41903

Tabela 3 przedstawia ranking wszystkich krajów Unii Europejskiej w latach 2015-2019 pod względem zasobów ludzkich i innowacyjności. We wszystkich latach w obu kategoriach liderem była Szwecja. W przypadku pozostałych narodowości w kategorii zasobów ludzkich wysokie pozycje zajmowały: Dania, Finlandia, Holandia, Słowenia, a do najbardziej innowacyjnych krajów zaliczały się ponownie Dania, Finlandia oraz Holandia, a także Luksemburg. Kraj, który posiadał najmniejsze zasoby ludzkie i zarówno był najmniej innowacyjny, to Rumunia. Pozostałe narodowości, które odznaczały się niskim kapitałem ludzkim, to m.in. Bułgaria, Chorwacja oraz Węgry, a najmniejszą innowacyjnością wykazywały się również Bułgaria i Chorwacja, a także Polska. Można zauważyć, że w większości krajów zasoby ludzkie wpływają na poziom innowacyjności gospodarki. Jednakże są kraje, w których kapitał ludzki nie jest głównym czynnikiem innowacyjności. Przykładem są Niemcy i Malta, gdzie poziom innowacyjności jest większy niż wskazałby na to kapitał ludzki tych narodowości. Odwrotna sytuacja dotyczy krajów takich jak Hiszpania, Litwa czy Słowenia, ponieważ wysokie zasoby ludzkie nie do końca oddają ich innowacyjność.

Poniższa tabela przedstawia obliczone wartości współczynnika korelacji Pearsona w programie Microsoft Excel za pomocą funkcji PEARSON. Badane zmienne to zasoby ludzkie oraz innowacyjność. Wyniki dotyczyły okresu od 2015 do 2019 roku.

Tabela 4. Współczynnik korelacji Pearsona badający zależność między zasobami ludzkimi a innowacyjnością gospodarki w latach 2015-2019

Współczynnik korelacji Pearsona	
Rok	Wartość
2015	0,850
2016	0,878
2017	0,869
2018	0,868
2019	0,880

Źródło: Opracowanie własne

Współczynnik korelacji Pearsona badający zależność między zasobami ludzkimi a innowacyjnością gospodarki we wszystkich latach wyniósł powyżej 0,8. Oznacza to, że między tymi zmiennymi występuje silna korelacja. Można zatem stwierdzić, że innowacyjność gospodarki w dużym stopniu zależy od kapitału ludzkiego danego kraju.

Wnioski

Z przeprowadzonych badań wynika, że między kapitałem ludzkim a innowacyjnością gospodarki występuje silny związek. W większości przypadków kraje, których zasoby ludzkie są na wysokim poziomie, również wykazują dużą innowacyjność (np. Szwecja,

Dania, Finlandia, Holandia). Natomiast w sytuacji, gdy kraje nie posiadają zbyt dużego kapitału ludzkiego, wtedy można zaobserwować negatywny wpływ na innowacyjność danego kraju (np. Rumunia, Bułgaria, Chorwacja). Zdarzają się jednak wyjątki, gdzie oba czynniki nie są do końca ze sobą powiązane. Jeżeli kraj posiada niskie zasoby ludzkie, a wykazuje dużą innowacyjność, należałoby zastanowić się nad innymi czynnikami, które na nią wpływają, ale jednocześnie kraje te powinny dążyć do zwiększenia poziomu kapitału ludzkiego, aby jeszcze bardziej się rozwijać. W przeciwnym przypadku dane kraje powinny lepiej wykorzystywać zasoby ludzkie, natomiast mogą tutaj występować inne przyczyny niedostatecznej innowacyjności gospodarki (np. brak środków finansowych na innowacje).

Polska w obu rankingach na tle innych krajów Unii Europejskiej znajduje się poniżej przeciętnej. W tej sytuacji warto podjąć działania, które przyczyniłyby się do wzrostu kapitału ludzkiego i z pewnością przełożyłyby się na wzrost innowacyjności polskiej gospodarki.

Do tych działań można zaliczyć:

- większą współpracę przedsiębiorstw z uczelniami i ośrodkami naukowo-badawczymi,
- kształcenie studentów pod kątem innowacji (programy studiów nastawione na innowacje),
- większą promocję kierunków studiów, które są związane z innowacjami (kierunki techniczne, ekologiczne, IT),
- organizowanie targów lub szkoleń związanych z wiedzą oraz innowacjami,
- zwiększenie wydatków rządowych na badania i rozwój.

Innowacyjność gospodarki jest istotna, ponieważ jest to jeden z czynników wpływających na sytuację gospodarczą kraju. Konieczny jest zatem odpowiedni poziom kapitału ludzkiego. Zasoby techniczne oraz finansowe są ważne przy wdrażaniu innowacji, natomiast nic nie jest w stanie zastąpić ludzkiego umysłu i bez tego czynnika wprowadzanie nowych rozwiązań w przedsiębiorstwie lub gospodarce nie jest możliwe.

Bibliografia

Firszt D. (2008). *Kapitał ludzki jako determinanta innowacyjności gospodarki*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie", " nr 786, s. 69–83. Pozyskano z *https://r.uek.krakow.pl/bitstream/123456789/312/1/162357736.pdf*

Grzybowska A. (2015). *Kapitał ludzki a rozwój sektorów gospodarki*. „Studia i prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania", nr 41, t. 2, 11–19. Pozyskano z *http://www.wneiz.pl/nauka_wneiz/sip/sip41-2015/SiP-41-t2-11.pdf*

Migała-Warchoł A., Sobolewski M. (2017). *Innowacyjność gospodarki a poziom życia mieszkańców państw Unii Europejskiej*. „Barometr regionalny", t. 15 nr 4, s. 39–45. Pozyskano z *http://br.wszia.edu.pl/zeszyty/pdfs/br50_05migala.pdf*

Peternek P., Kośny M. (2011). *Kilka uwag o testowaniu istotności współczynnika korelacji*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu", nr 20, s. 341–350. Pozyskano z *http://foodievm4.man.poznan.pl/Content/186/PDF/zn20wr_Peternek_Ko%C5%9Bny.pdf*

Szcześniak P. (2013). Rola kapitału ludzkiego w nowej gospodarce, *Ekonomiczne Problemy Usług nr 105*, 253-262. Pozyskano z *http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Ekonomiczne_Problemy_*

Uslug/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2013-t-n105/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2013-t-n105-s253-262/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2013-t-n105-s253-262.pdf

Schultz T. (1961). *Investment in human capital*, "The American Economic Review", vol. 51, No. 1. (Mar.), s. 1–17. Pozyskano z *https://www.ssc.wisc.edu/~walker/wp/wpcontent/uploads/2012/04/schultz61.pdf*

Wieczorek-Szymańska A. (2010). *Koncepcja kapitału ludzkiego w teorii ekonomii: przegląd wybranych pojęć*. „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*", nr 17, s. 157–170. Pozyskano z *http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_i_Prace_Wydzialu_Nauk_Ekonomicznych_i_Zarz adzania/Studia_i_Prace_Wydzialu_Nauk_Ekonomicznych_i_Zarzadzania-r2010t17/Studia_i_Prace_Wydzialu_Nauk_Ekonomicznych_i_Zarzadzania-r2010-t17-s157170/Studia_i_Prace_Wydzialu_Nauk_Ekonomicznych_i_Zarzadzania-r2010-t17-s157-170.pdf* https://ec.europa.eu/docsroom/documents/41903 (dostęp: 05.03.2021)

https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystycepublicznej/3033, pojecie.html (dostęp: 05.03.2021)

https://stats.oecd.org/glossary/detail.asp?ID=6864 (dostęp 12.03.2021)

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

WERONIKA DOMAŃ
Studentka I roku pracy socjalnej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe Doradców Zawodowych „Synergia"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Social Work, second-cycle studies
Student Scientific Circle of Career Counsellors – "Synergia"
Jan Kochanowski University in Kielce

Przyczyny i skutki samotności osób starszych

Reasons and effects of loneliness in older people

Summary: Older people often feel lonely since advanced age is more often associated with losing relatives and friends. Losing people can lead to losing the meaning of life and the sense of security, as well as the fear of what the future will bring. We need interaction with other people because we are social beings. Even minor changes in people's attitude towards seniors may improve their quality of life and well-being. Attracting more interest in the elderly, encouraging conversations with them may be beneficial here. There are many factors that contribute to the loneliness of seniors. It is aggravated by diseases, retirement, etc. Moreover, solitude and loneliness have negative health effects.

Keywords: solitude, loneliness, seniors, marginalization, exclusion

Wstęp

Starzenie się jest nieodłącznym aspektem życia każdego człowieka; wydłuża się ono dzięki coraz lepszym warunkom egzystencjalnym. Jest to proces biologiczny zachodzący w rozwoju człowieka, który jest długotrwały, a także nieodwracalny. Obejmuje on co najmniej trzy płaszczyzny, wśród których wyróżnia się: biologiczną, społeczno-socjalną, a także psychologiczną. Za wiek podeszły, a więc tzw. wczesną starość, przyjmuje się 60 lat.

Osamotnienie osób starszych jest nierzadkim zjawiskiem w dzisiejszych czasach. Podążając za pracą, pieniędzmi, stworzeniem sobie lepszego bytu, zapomina się o ludziach, dzięki którym przyszło się na świat. Rodzice są dumni, kiedy ich dzieci się usamodzielnią, podejmą wymarzoną pracę, czy też kupią mieszkanie, jednak dążenie do takiego celu wymaga czasu oraz zaangażowania. Niestety przez takie działania rodzice mogą zostać

odsunięci na drugi plan. Z kolei w raz z pojawieniem się wnuków wsparcie starszego pokolenia jest nieocenione. Często spotyka się sytuację, iż rodzice wracający do swojej aktywności zawodowej, potrzebują pomocy dziadków w wychowaniu swoich dzieci. Należy również wspomnieć, że problem samotności osób starszych jest niechętnie poruszany. Najczęściej podejmowane są dyskusje dotyczące tendencji do nakreślania wizerunku osób starszych jako dobrze radzących sobie z zadaniami życia codziennego czy też realizującymi swoje zainteresowania i pasje lub spełniającymi swoje marzenia z uśmiechem na twarzy (por. Fopka-Kowalczyk 2018: 1-2).

Samotność a osamotnienie – terminologia i znaczenie

Znaczna większość społeczeństwa dąży do posiadania kontaktu z innymi ludźmi. Jednak należy zaznaczyć, że istnieją osoby, które nie chcą lub nie potrzebują utrzymywać kontaktu z innymi ludźmi. Jest to świadomy wybór także osób starszych. Samotność i osamotnienie są to dwa odmienne stany, posiadają inne definicje, a także znaczenie.

Samotność można ujmować w różnych znaczeniach, m.in.:

- teologicznym: „ceni samotność jako wartość dającą możliwość izolacji od świata zewnętrznego w celu doskonalenia swojego ducha" (Krupa 2013: 95),
- filozoficznym: „samotność daje nieocenioną szansę możliwości zajrzenia w głąb siebie i rozmowy z własnym Ja. Zaglądając w głąb siebie, dochodzi się do konfrontacji z własną subiektywnością i analizy własnej moralności, a tym samym umożliwia rozumienie istoty własnego postępowania" (por. Bobko 1991: 60-66),
- socjologicznym: „samotność człowieka przejawia się w braku kontaktów jednostki z grupami odniesienia i samym sobą" (Krupa 2013: 97),
- psychologicznym: „jest to brak (niemożność, nieumiejętność) więzi, relacji i bliskości innych ludzi" (Krupa 2013: 98).

Zatem samotność to stan, który utożsamia się z uczuciem braku relacji z inną osobą, przez co zaburza poczucie bezpieczeństwa, które może wpływać na sferę psychiczną, a także fizyczną. Samotność oznacza przebywanie z samym sobą przez dłuższy okres czasu, co może wynikać z braku więzi społecznych czy też braku integracji z grupą. Przyczyną obiektywną tego stanu może być brak rodziny, krewnych, przyjaciół, znajomych. Przyczynia się również do tego stanu samotne zamieszkiwanie, zaś drugą przyczyną subiektywną może być izolowanie się jednostki przed kontaktem z nią (Szukalski 2005: 218).

Samotność może wynikać również z zaniku modelu rodzin wielopokoleniowych, gdzie najstarsi z rodziny mieli zapewnioną opiekę, a także możliwość przebywania wśród kochających i znanym im osób. Model ten w szybkim tempie zanika, istnieje wiele powodów tego procesu, jednym z nich jest np. migracja członków rodziny za pracą.

Z kolei osamotnienie skupia się na psychicznych aspektach samotności. Należą do nich „odczuwanie lęku i dyskomfortu psychicznego, stany lękowe, zerwanie kontaktów z innymi osobami oraz trudność ich nawiązywania, poczucie zagrożenia psychicznego oraz zahamowanie rozwoju jednostki (Bień 2019: 117). Z kolei osamotnieniem można nazwać także poczucie niemożności bycia zrozumianym przez ludzi w społeczeństwie lub posiadanie uczucia wyalienowania od nich, mimo że istnieje kontakt fizyczny z in-

nymi osobami (Szukalski 2005: 218). Szczepański (1984) definiuje osamotnienie jako stan, w którym człowiek nie znajduje oparcia ani w innych ludziach, ani we własnym świecie wewnętrznym. Może też wynikać z „niedorozwoju świata wewnętrznego, z braku porządku, w którym tworzymy dla siebie samych inny niż zewnętrzny rytm istnienia, inne miary wartości, w którym jesteśmy wolni od klęsk, upokorzeń, tryumfów […]. Jest to także świat wolny od cierpień zadawanych nam przez innych ludzi" (Szczepański 1984: 23).

Osamotnienie może wynikać również z braku realnych kontaktów z ludźmi. Osobie starszej, która mieszka sama, a rodzina znajduje w innym mieście lub kraju, pozostaje jedynie kontakt telefoniczny czy też internetowy, który nie jest w stanie zastąpić kontaktu bezpośredniego. Może wtedy narastać w seniorze poczucie, że jest odsunięty i nie jest rozumiany przez najbliższe mu osoby.

Uwarunkowania samotności osób starszych

Samotność nie zawsze jest wyborem, często sytuacja seniorów zmusza ich do życia bez innych. Jednakże samotność najbardziej odczuwalna jest prawdopodobnie w takie dni jak święta, gdzie senior ma świadomość, że we wcześniejszych latach nie był sam w takich szczególnych chwilach. Niewątpliwie istnieje grupa seniorów, która chciałaby uczestniczyć w codziennym życiu społeczeństwa, utrzymywać kontakt z ludźmi, jednak występują przeszkody, których nie są w stanie pokonać. Takimi utrudnieniami, z którymi może borykać się senior, jest np. klatka schodowa, mieszkanie na wyższych piętrach bez windy, a także poruszanie się na wózku inwalidzkim, gdy przestrzeń nie jest przygotowana pod tego typu pojazdy.

Uwarunkowania samotności osób starszych opisuje Mortenson. Wymienił on m.in.:

- czynnik kulturowy, który pojawia się najczęściej, gdy starsza osoba z powodu złego stanu zdrowia musi zamieszkać w domu pomocy czy też innej instytucji opiekuńczej. W takim przypadku senior musi się dopasować do zwyczajów oraz harmonogramu dnia, które tam występują, a także innego sposobu żywienia, niż dotychczas;
- samotny styl życia można przypisać częściej do mieszkańców dużych aglomeracji. Młode pokolenie coraz częściej decyduje się na samotny styl życia. Przyczyną takiego zjawiska jest szybkie tempo życia w dużych miastach, gdzie przedkłada się pracę nad jakością życia prywatnego, ten trend występuje często u ludzi młodych. Z samotnym stylem życia borykają się również Dorosłe Dzieci Rozwiedzionych Rodziców, które z uwagi na doświadczenia swoich rodziców świadomie wybierają samotne życie singla, co czasem może też wynikać z trendów kulturowych lub mody;
- utrata najbliższych (wdowieństwo), gdzie wpływa to na osamotnienie i depresję jednostki, a także pogorszenie kondycji fizycznej. W wieku sędziwym śmierć staje się coraz mocniej obecna. Z uwagi na fakt, iż śmierć dotyka ukochanej osoby, znajomych, przyjaciół dociera do jednostki, że śmierć jest nieuchronna. Wsparcie od najbliższych jest niezmiernie ważnym aspektem, ponieważ daje siłę seniorowi do dalszego życia i poczucia bycia potrzebnym;

- świadomość nieuchronnej śmierci – świadomość jej może sprowadzać do większej samotności, gdy jednostka zbliża się do końca swojego życia i nie widzi perspektyw na przyszłość. Przede wszystkim osoba starsza koncentruje się na teraźniejszości oraz wspominaniu przeszłości (por. Dąbrowska 2011: 84-87).

Druga klasyfikacja przedstawia przyczyny samotności społecznej i emocjonalnej człowieka starszego, wśród których mogą być np.:

- „społeczna izolacja,
- pojawiające się choroby, cierpienie,
- trudności w przyznaniu się do braku samodzielności,
- duma niepozwalająca prosić o pomoc,
- niewłaściwe wyobrażenie starości,
- niemożność zrozumienia otoczenia (różnice pokoleniowe),
- śmierć bliskiej osoby,
- efekt pustego gniazda,
- zmiana miejsca zamieszkania (przeprowadzka do dzieci, do domu pomocy społecznej),
- brak poczucia bycia potrzebnym,
- negatywne stereotypy o osobach starszych,
- poczucie odrzucenia,
- problemy zdrowotne,
- poczucie nudy,
- bierność,
- migracje,
- dystans międzypokoleniowy" (Szatur-Jaworska 2006: 60-61,78-79).

Z całą pewnością można przyjąć, iż cechą polskiego społeczeństwa jest feminizacja starości. To kobiety częściej są podatne na ryzyko samotności i osamotnienia niż mężczyźni.

Samotność elementem marginalizacji i wykluczenia społecznego osób starszych

Bez wątpienia można uznać, że marginalizacja i wykluczenie społeczne prowadzi do samotności osób starszych. „Przegląd literatury i wybranych dokumentów pozwala na stwierdzenie, że w zależności od charakteryzowanego marginalizowanego podmiotu marginalizacja jest stanem, czy jak określają to inni procesem. Wyraża się on w braku bądź ograniczeniu uczestnictwa jednostek lub grup społecznych w określonych sferach życia, co jest niezgodne z ich wolą" (Ziębińska 2007: 9). Marginalizacja społeczna „osób z tej grupy wiekowej spowodowana jest między innymi zmniejszonymi umiejętnościami przystosowania się do czasów współczesnych i zmieniającego się otoczenia oraz idącymi za tym zmianami mentalnymi i obyczajowymi (por. Dąbrowska 2011: 87). Według Trafiałek (2003) „marginalizacja, traktowana jako odmowa przyznania określonych praw społecznych, bądź brak możliwości korzystania z nich, w równej mierze doświadczać

może bezrobotnych, bezdomnych, niepełnosprawnych, chorych umysłowo, opuszczających zakłady karne, emigrantów, ludzi słabo wykształconych, bezradnych, starych, pozbawionych dostępu do instytucji życia publicznego" (Trafiałek 2003: 249).

Termin „wykluczenie społeczne" określa sytuację, w której dana jednostka będąca członkiem społeczeństwa nie może normalnie uczestniczyć w działaniach obywateli tego społeczeństwa, przy czym ograniczenie to nie wynika z jej wewnętrznych przekonań, ale znajduje się poza kontrolą wykluczonej jednostki. Wykluczenie społeczne jest zjawiskiem wielowymiarowym i w praktyce oznacza niemożność uczestnictwa w życiu gospodarczym, politycznym i kulturowym w wyniku braku dostępu do zasobów, dóbr i instytucji, ograniczenia praw społecznych oraz deprywacji potrzeb" (Nesterowicz 2013: 25). W literaturze można czytać, iż „wykluczenie społeczne jest najczęściej definiowane w kategoriach nieuczestniczenia bądź niezdolności do uczestnictwa w ważnych aspektach życia zbiorowego charakterystycznych dla danego społeczeństwa" (Pokrzywa, Wilk 2013: 5).

Gore oraz Figueiredo (2003) zaprezentowali definicje robocze wykluczenia społecznego:

1. „wykluczenie społeczne jest negatywnym stanem lub procesem. W obu przypadkach oznacza to wyjście poza mechanizm alokowania zasobów i dotyczy relacji władzy, podmiotowości (*agency*), kultury i społecznej tożsamości",
2. „wykluczenie społeczne może być traktowane również jako subiektywna lub obiektywna cecha życia ludzi, wyrażająca się np. poczuciem niższości lub odpowiednio materialną deprywacją",
3. „ponadto wykluczenie społeczne może być traktowane jako opis indywidualnego upośledzenia (*disadvantage*) i wyraża się zarówno niskim poziomem dobrobytu (upośledzenie ekonomiczne), jak i niezdolnością do skutecznego uczestnictwa w życiu społecznym poprzez pracę, dostęp do uprawnień (*rights*), do prawnych instrumentów zabezpieczenia roszczeń (*legal claims*) etc. (upośledzenie społeczno-polityczne)",
4. „również może być ono także traktowane jako atrybut społeczeństw i wyrażać się stosunkami społecznymi, w których jednostkom i grupom odmawia się dostępu do dóbr, usług, aktywności i zasobów, będących warunkami obywatelskiego uczestnictwa" (Gore, Figueiredo 2003: 10).

„Obojętność wobec postępującego wykluczenia ludzi starych z jednej strony świadczy o załamaniu podstawowego systemu aksjologicznego, w którym człowiek jest wartością autoteliczną; z drugiej zaś upoważnia do przyjęcia tezy, iż współczesna degradacja ekonomiczna i społeczna pokolenia najstarszych w przyszłości może wygenerować kolejne jej wymiary: etyczny i moralny" (Trafiałek 2003: 13).

Procent seniorów posługujących się komputerem jest nadal niesatysfakcjonujący, dlatego też może prowadzić do wykluczenia społecznego. Przyczyną może być brak umiejętności korzystania z dóbr techniki czy też zbyt wysokie koszty zakupu takiego urządzenia. Osoby starsze próbują nadrobić te braki w korzystaniu z telefonu, gdzie obsługa jest o wiele łatwiejsza, a koszty zakupu i utrzymania niższe. W ten sposób mogą mieć ciągły kontakt z rodziną lub znajomymi.

Zatem marginalizacja sprowadza się do ograniczenia możliwości uczestnictwa w jakimś działaniu, a wykluczenie jest całkowitym brakiem możliwości brania w czymś udziału.

Samotność a zdrowie seniora

Osoby starsze, które przebywają np. w domu pomocy społecznej (DPS), szpitalach i podobnych instytucjach, często narażone są mocniej na poczucie samotności i osamotnienia. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż nie mając wsparcia od swoich bliskich, nie wykazują chęci leczenia i poddają się w dalszej walce o poprawę zdrowia. Seniorom tym częściej towarzyszą negatywne uczucia, tj. smutek, cierpienie, poczucie izolacji, lęk przed śmiercią, marginalizacja, a wszystkie te czynniki prowadzą do pogorszenia kondycji psychicznej oraz fizycznej. Każda zmiana, a zwłaszcza dla osoby, która przeżyła tyle lat sama decydując o własnym losie, prowadzi do zwiększenia poziomu stresu. Wywołuje to zmiany, do których senior musi się dostosować w nowych dla niego warunkach. Należy również wspomnieć, że osoby, które chorują, lecz nie zmieniają swojego miejsca pobytu, tego nie doświadczają, ponieważ otrzymują wsparcie ze strony rodziny. Taki stan sprzyja szybszemu powrotowi do zdrowia i polepszeniu samopoczucia. Negatywnymi następstwami samotności i osamotnienia jest fakt pogłębienia problemów zdrowotnych, istnieje również większe ryzyko przedwczesnej śmierci. Poczucie samotności podnosi ciśnienie tętnicze, pogarsza jakość snu, zwiększa ryzyko depresji, może prowadzić do udarów, chorób serca, cukrzycy, nowotworów czy też niedożywienia i pogorszenia funkcji poznawczych. Obniżenie nastroju, lęk, samotność prowadzi do depresji i jest to jeden z głównych czynników wywołujących tą chorobę u osób starszych. Niesie za sobą także duże ryzyko samobójstw (por. Grzelska 2018: 42-43).

Zięba-Kołodziej (2012) zwraca uwagę na „samotność psychiczną, która łączy się często z samotnością moralną. Cechują ją zaburzony system wartości i utrata sensu życia. Jej przejawem mogą być samobójstwa, niepodejmowanie prób powrotu do zdrowia (zaniechanie leczenia, ćwiczeń itp.), wycofanie z dotychczasowej aktywności religijnej czy zmiana systemu wartości, w którym najsilniej dewaluuje się wartość życia" (Zięba-Kołodziej 2012: 267). Wynika z tego, że senior, który jest samotny, nie czuje motywacji, aby dbać o swoje zdrowie oraz samopoczucie.

Aby utrzymać zdrowie psychiczne oraz fizyczne, należy dbać o swoje potrzeby. Najważniejszym aspektem jest ich świadomość, co jest kluczem do zadbania o samego siebie. Amerykański gerontolog Tibbitts (1960) zaproponował klasyfikację potrzeb osób starszych, są nimi potrzeby:

- wykonywania społecznie użytecznych działań,
- uznania za część społeczności, społeczeństwa, grupy i odgrywania w nich określonej roli,
- wypełniania powiększonego wolnego czasu w satysfakcjonujący sposób,
- utrzymywania normalnych stosunków towarzyskich,
- uznania jako jednostki ludzkiej,
- stwarzania okazji i sposobności dla autoekspresji oraz poczucia dokonań;
- odpowiedniej stymulacji psychicznej i umysłowej,
- ochrony zdrowia i dostępu do opieki zdrowotnej,
- odpowiednio ustalonego trybu życia i utrzymywania stosunków z rodziną,
- duchowej satysfakcji (Pikuła 2016: 36).

Zaspokojenie tych potrzeb może ograniczać poczucie samotności. Najważniejszym i decydującym aspektem, aby stan zdrowia seniora się nie pogorszył, jest nieunikniona konieczność systematycznego zażywania leków. Jeżeli sam chory będzie pamiętał o codziennych dawkach, jego stan nie ulegnie pogorszeniu, jednak trzeba myśleć o zaopiekowaniu się osobami, które mogą mieć z tym problem. Jeżeli samotność przyczynia się do takich stanów, a sam senior nie ma wsparcia ze strony bliskich, powinien zostać otoczony pomocą np. przez pielęgniarkę środowiskową. Rozwiązaniem mogą być pudełka z przegródkami na lekarstwa z podpisanymi dniami tygodnia lub pomoc wolontariusza. Dzięki temu można zmniejszyć ryzyko pogorszenia zdrowia osób starszych.

Profilaktyka przeciwdziałania samotności

Osoby starsze muszą mierzyć się z trudnościami typu utraty własnych sił, są zależni od innych osób. Działania, jakie powinny być podjęte na rzecz ograniczenia samotności osób, to przede wszystkim czynności profilaktyczne, a także polityka społeczna, która powinna uświadamiać ludziom, że wokół istnieją osoby, które potrzebują pomocy w najzwyklejszych czynnościach albo po porostu kontaktu, krótkiej systematycznej rozmowy. Profilaktyka samotności i poczucia osamotnienia seniorów dotyczy działań, które ukierunkowane są na samego seniora, najbliższe osoby, a także instytucje. „Postępowanie prewencyjne w samotności i osamotnieniu w wieku starszym powinno być zainicjowane już w okresie dzieciństwa, obejmując szeroki zakres działań składających się na złożony proces wychowania do starości. Kwestie dotyczące wychowania i przygotowania do starości skupiają się wokół aktywności życiowej, rozwoju zainteresowań oraz podtrzymywania kontaktów społecznych. Wymienia się pięć zakresów aktywności wychowawczej tego zagadnienia, a mianowicie zakres biologiczny, psychiczny, intelektualny, społeczny i ekonomiczny. Aktywności wychowawcze w wymienionych obszarach powinny przebiegać w ciągu całego życia, gdyż tylko wówczas możliwe jest zachowanie pozytywnej postawy wobec starości, dobrego stanu zdrowia i sprawności" (Grzelska 2018: 44). Dobrym rozwiązaniem może być zachęcanie seniora do aktywności społecznej, jeżeli zdrowie takiej osoby na to pozwala.

Do najpowszechniejszych rozwiązań dotyczących aktywizacji seniora należą:

- Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW), a więc placówki dydaktyczne skierowane do osób w wieku poprodukcyjnym, mające na uwadze poprawę jakości życia seniorów. Przeciwdziałają marginalizacji, a także wykluczeniu osób starszych. Ideą UTW jest również wykorzystanie potencjału seniorów, którzy posiadają ogromne doświadczenie życiowe, a także zawodowe. Jest to również miejsce spotkań, gdzie starsze pokolenie może wspominać dawne czasy, a także porozmawiać z osobami w podobnym wieku. Mogą zaangażować się w działania kulturowe oraz społeczne.
- Kluby seniora tworzą najczęściej osoby, które przeszły na emeryturę, posiadają dużą ilość wolnego czasu, który chcą produktywnie zagospodarować. Kluby Seniora to miejsce spotkań osób starszych, gdzie seniorzy tworzą grupę nieformalną oraz sami ją prowadzą. Najczęściej wspierane przez instytucje, przy których są

tworzone, np. ośrodki pomocy społecznej, ośrodkach kultury, parafiach, a także organizacjach pozarządowych,

- Wolontariat jest działaniem ochotniczym, nienastawionym na zysk. Senior otrzymuje korzyści w dwóch wymiarach, gdy jest dawcą i biorcą działań pomocowych. Senior wolontariusz ma niezwykłe doświadczenie, którego młodsze pokolenie potrzebuje. Zaś senior jako biorca wolontariatu może się cieszyć stałym kontaktem z osobą, która mu pomaga. Wolontariat osób starszych w Polsce nie cieszy się dużą popularnością, a istnieje ogrom możliwości, aby potencjał osób starszych był wykorzystany, a przy tym odsuwał samotność i osamotnienie seniora,
- Organizacje religijne (Kościół czy też religia) w Polsce są mocno wpisane w tradycję. Seniorzy chodząc do kościoła, prócz modlitwy mają możliwość spotkania się z ludźmi, mają poczucie, że gdzieś przynależą. W kościele można uczestniczyć w spotkaniach grupowych są to m.in. Koła Żywego Różańca, różnego rodzaju wspólnoty i stowarzyszenia.
- Na wsi najczęściej działają Koła Gospodyń Wiejskich, gdzie w lokalnych świetlicach czy domach kultury seniorki mogą się spotykać oraz inicjować działania na rzecz społeczeństwa, np. przygotowanie dożynek, a także przygotowywanie wieńców dożynkowych, sprzedaż regionalnych przysmaków, które zostały przygotowane samodzielnie.

Istnieje duży wachlarz możliwości, dzięki którym można zminimalizować stan samotności i osamotnienia wśród seniorów. Należy pamiętać, że nie każda osoba starsza będzie miała ochotę oraz możliwość, aby dostosować się do nowego środowiska, wtedy innym rozwiązaniem może być wolontariat, który będzie prowadzony w środowisku znanym przez seniora.

Jednym ze sposobów przeciwdziałania samotności osób starszych wydaje się kontakt z nimi. Najbliższa będzie rodzina, jeżeli senior takową posiada, warto więc się zastanowić, czy dajemy wystarczającą ilość czasu swoim rodzicom i/lub dziadkom. Jednak jak rozwiązać problem, kiedy senior jest sam, bez rodziny, przyjaciół, znajomych? Wiele osób pomyśli o wolontariacie. Jednak czy istnieje wystarczająca liczba osób na danym obszarze, aby zapewnić każdemu samotnemu seniorowi wolontariusza? Należałoby rozważyć odpowiednio rozwiązanie tego problemu, aby starsze osoby nie były odseparowane od świata i ludzi. Zasobem ludzkim, który mógłby pomóc w rozstrzygnięciu tego społecznego problemu, mogliby zostać studenci, zwłaszcza uczący się na kierunkach pedagogicznych, psychologicznych, socjologicznych oraz medycznych. Są to osoby, które powinny być obdarzone dużym zasobem empatii i chęcią niesienia pomocy. Korzyści z tego rozwiązania mogłyby czerpać dwie strony: senior utrzymywałby kontakt z ludźmi oraz otrzymywałby również opiekę, zaś student mógłby czerpać z tego przedsięwzięcia doświadczenie i wiedzę. Instytucją koordynującą tę koncepcję mogłaby zostać uczelnia, do której student przynależy np. w ramach praktyk studenckich. Obszar działalności byłby zawężony, a pomoc ta trafiałby do osób najbardziej potrzebujących.

Zakończenie

Cały świat zmaga się z wyzwaniem starzenia demograficznego. Problem ten nie dotyczy jedynie państw wysokorozwiniętych, ale także rozwijających się. W konsekwencji nadmierna liczba osób starszych może przełożyć się na zachwianie tak ważnych elementów systemu, jakimi są nie tylko opieka zdrowotna, ale również socjalna. Niezwykle istotne pozostaje zatem podjęcie odpowiednich działań, mających na celu zapobieganie samotności osób starszych. Zmieniająca się struktura wieku społeczeństwa wymaga bowiem konieczności poszukiwania nowych rozwiązań z zakresu opieki, pomocy i wsparcia społecznego. W tym miejscu nie można także zapomnieć o działaniach społeczności lokalnych, które w sposób przychylny podchodzą do problemu aktywizacji seniorów i zwiększania ich udziału w życiu społecznym.

Bibliografia

Bień A. (2019). *Samotny w tłumie… wykluczenie jednostki w przestrzeni miasta*, w: *Nowe oblicza współczesnej rzeczywistości*, red. J. Zimny, Stalowa Wola.

Bobko A. (1991). *Kant, czyli krytyka samotnego rozumu*, „Znak" nr 4, s. 60–66.

Dąbrowska P. (2011). *Samotność osób starszych i sposoby jej przeciwdziałania*, „Kwartalnik Naukowy" nr 2, s. 84–90.

Fopka-Kowalczyk M. (2018). *Samotność osób starszych i czynniki ją warunkujące*, „Kultura i Edukacja" nr 1, s. 70-80, https://czasopisma.marszalek.com.pl/images/pliki/kie/119/kie11905.pdf (data dostępu: 02.03.2021)

Girzelska J. (2018). *Profilaktyka samotności i osamotnienia jako czynnik determinujący zdrowie seniora*, „Pielęgniarstwo XXI wieku" nr 4, s. 41–46, https://content.sciendo.com/view/journals/pielxxiw/17/4/articlep41.xml?product=sciendo (data dostępu: 02.03.2021)

Gore Ch., Figueiredo J.B. (2003). *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu*, „Problemy Polityki Społecznej" nr 5, s. 9–35, http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.ekon-element-000171611899 (data dostępu: 02.03.2021)

Krupa B. (2013). *Samotność – znak czasu*, w: *Człowiek na rozdrożu: Zrozumieć, aby pomóc,* red. Z.B. Gaś, Lublin, s. 96-110. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/9944/samotno-%C5%9B%C4%87.pdf?sequence=1&isAllowed=y (data dostępu: 02.03.2021)

Nesterowicz R. (2013). *Wykluczenie społeczne w dobie kryzysu*, w: *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki badań*. Red. M. Pokrzywa, S. Wilk, Rzeszów, s. 25–43.

Pikuła N. G. (2016). *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości*, Kraków, s. 177–188; podaje za: Tibbitts C. (1960), *Handbook of Social Gerontology. Societal Aspects of Aging*.

Pokrzywa M., Wilk S. (2013), *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki badań*, Rzeszów.

Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M. (2006). *Podstawy gerontologii społecznej*, Warszawa, s. 60–61, 78–79.

Szczepański J. (1984). *Sprawy ludzkie*, Warszawa.

Szukalski P. (2005). *Poczucie samotności i osamotnienia wśród sędziwych seniorów a ich sytuacja rodzinna*, „Auxilium Sociale – Wsparcie Społeczne" nr 2, s. 217–238. https://core.ac.uk/download/pdf/71966765.pdf (data dostępu: 02.03.2021)

Trafiałek E. (2003). *Polska starość w dobie przemian*, Katowice.

Zięba-Kołodziej B. (2012). *Z dala od życia… Studium samotnej starości*, s. 267. https://depot.ceon.pl/handle/123456789/6201?show=full (data dostępu: 02.03.2021)
Ziębińska B. (2007). *Uniwersytety Trzeciego Wieku jako instytucje przeciwdziałające marginalizacji osób starszych*, Katowice.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

FILIP FIJAŁKOWSKI
Student I roku filologii skandynawskiej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Norden"
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Student of the first year of Scandinavian Philology, second-cycle studies
"Norden" Student Scientific Circle
Adam Mickiewicz University in Poznań

Widzieć siebie poza sobą. Rola i wpływ krajobrazu na tożsamość bohatera literackiego w powieściach Ailo Gaupa

Seeing yourself outside yourself. The role and influence of landscape on the identity of a literary character in Ailo Gaup's novels

Summary: The author is interested in the role of landscape in the process of shaping the identity of a literary character, and discussing the relationship between the protagonist and their environment on the basis of two novels by the Sámi writer, Ailo Gaup (1944-2014): Trommereisen (1988) and Natten mellom dagene (1992). By referring to social psychology, the author discusses the relationship between selected fragments of the novel, which show the attitude of the characters to individual landscape elements, and the individual and group identity of the Sámi people from Norway. The conducted analysis shows a strong influence of local nature and culture on the identity of literary characters in Ailo Gaup's novels.

Keywords: Sámi people, culture, nature, society, Norway

Ostatnie dziesięciolecia XX wieku oraz wiek XXI to okres silnej homogenizacji nie tylko kultur i społeczeństw na całym świecie, ale również miejsc, w którym przebywamy: miast, wsi i obszarów im przyległych. Postępująca globalizacja ujednolica nie tylko style w architekturze, sposoby budowy infrastruktury, ale też stosunek człowieka do tych struktur, co nie pozostaje bez znaczenia w kwestii samopostrzegania tak jednostek, jak i całych grup społecznych. Procesy te są najsilniejsze w kręgu kultury zachodniej, obejmującej między innymi większość kontynentu europejskiego. Jednak nawet tu znaleźć można jeszcze regiony, w szczególności peryferia, w których relacja między lokalną ludnością a jej środowiskiem jest jednym z głównych elementów kształtujących jej tożsamość. Również w literaturze bardzo często ukazuje się stosunek bohaterów do świata zewnętrznego, co wpływa na ich samopostrzeganie. Przedmiotem opisu w niniejszej

pracy jest rola, jaką krajobraz odgrywa w procesie kształtowania się tożsamości postaci literackiej, oraz omówienie relacji na linii bohater – jego środowisko. Dobrymi przykładami książek, w których bohaterowie dużą część swojego ja łączą z otaczającym je krajobrazem, są powieści saamskiego pisarza Ailo Gaupa (1944–2014), mieszkającego i tworzącego w Norwegii.

Żeby zrozumieć relacje panujące między członkami tej społeczności a rzeczywistością, w której żyją, na początek niezbędne jest zapoznanie się z historią i kulturą saamską. Saamowie to grupa etniczna żyjąca w północnej części Półwyspu Skandynawskiego oraz na Półwyspie Kola, stanowiąca rdzenną ludność tych terenów. Posługują się grupą języków saamskich, spokrewnionych ze sobą, lecz niekoniecznie wzajemnie zrozumiałych. W polskiej nomenklaturze grupa ta historycznie i współcześnie nazywana jest Lapończykami, jednak nazwa ta coraz częściej zastępowana jest przez nienacechowaną pejoratywnie formę Saamowie[1]. Kwestia nazewnictwa nasuwa naturalnie pytanie: Dlaczego Saamowie byli określani słowem o wyraźnie negatywnym nacechowaniu? Pomimo bycia pierwotną ludnością na swoich terenach grupa ta nigdy nie wykształciła własnego aparatu państwowego. W trakcie migracji ludów germańskich do Skandynawii byli wypierani na północ. Choć relacje obu tych grup były zdecydowanie pozytywne w okresie średniowiecza (Pedersen 2019), po reformacji ludność saamska zaczęła doświadczać coraz silniejszych prześladowań ze strony większości germańskich, a po uzyskaniu niepodległości przez Finlandię w 1917 roku, również fińskiej (Zachariassen 2016). Już w XVII wieku dochodziło do jednych z najsilniejszych w Europie polowań na czarownice i czarnoksiężników ze względu na tradycyjne obrzędy religijne odprawiane przez saamskich szamanów (Hagen 2008). W późniejszym okresie ludność ta uważana była za stojącą niżej ewolucyjnie i cywilizacyjnie niż ludy germańskie (Fjellheim 2012, s. 226). Wraz z rozwojem sytuacji politycznej w Skandynawii (ruchy niepodległościowe oraz uzyskanie niepodległości przez Norwegię i Finlandię, migracje ludności) status Saamów ulegał ciągłemu pogorszeniu. W Norwegii, gdzie później żył Ailo Gaup, zakazano używania języków saamskich w edukacji publicznej, zakupu ziemi przez Saamów niemówiących po norwesku (Zachariassen 2016), a nawet uciekano się do sterylizowania przedstawicieli tej grupy etnicznej w ramach polityki eugenicznej (Zaremba Bielawski 2014, s. 270, 310). W efekcie duża część tej ludności postanowiła zrezygnować ze swoich języków i kultury. Dziś zaledwie około 30% Saamów mówi jednym z języków saamskich (språkrådet.no 2016), a wielu w bardzo niewielkim stopniu zna swoje dziedzictwo kulturowe, ponieważ ich przodkowie zasymilowali się z kulturą większości. Dopiero po II wojnie światowej zaczęły być znoszone dyskryminujące prawa, założono wiele organizacji działających na rzecz ludów saamskich, w tym organów współpracujących z norweskimi władzami (Risholm 2008). Dziś robi się wiele, aby zwiększyć widoczność Saamów w mediach oraz świadomości etnicznych Norwegów (Verstad, Hætta 2020), jednak dekady silnej norwegizacji zdążyły już odcisnąć piętno na wielu pokoleniach, co znajduje odzwierciedlenie w dużej części saamskiej literatury. Pomimo warunków niesprzyjających zachowaniu i rozwojowi tradycyjnej kultury Saamowie zdołali przekazać młodszym pokoleniom to,

[1] Nazwa Lapończycy wywodzi się od szwedzkiego słowa lapp oznaczającego kawałek szmatki (Kvandahl 1925, s. 36–42).

co najważniejsze w ich dziedzictwie. To, co najważniejsze, było przez stulecia definiowane z jednej strony przez religię, która się wśród nich wykształciła, z drugiej zaś przez środowisko, w jakim Saamowie żyli. Wierzenia tych ludów były głównie animistyczne i szamanistyczne, opierały się na bliskim kontakcie z bogami, duchami i naturą, która ich otaczała. Wspomniani bogowie i duchy zamieszkiwały często Ziemię, a ich siedziby stanowiły zazwyczaj naturalne, ale charakterystyczne obiekty, takie jak góry, głazy (często głazy narzutowe), czy duże, wiekowe drzewa. Takie miejsca nosiły nazwę seide (Løøv, 2012). Saamowie wierzyli w wiele równoległych światów, które mogły się wzajemnie przenikać, a przemieszczać się między nimi mogli tak zwani noaidi, saamscy szamani. Ważną częścią pracy szamana było uderzanie w runebomme, szamański bębenek umożliwiający noaidiemu kontakt z duchami; każda społeczność mogła mieć swojego własnego noaidi[2]. Poza istotami ze świata duchów Saamowie wierzyli również w pierwiastek boski, znajdujący się w wielu gatunkach zwierząt. Szczególną pozycję zajmował u nich niedźwiedź, traktowany z najwyższym szacunkiem i honorem[3]. Nazwy zwierzęcia często nie wypowiadano, zastępując ją określeniami opisowymi, a kości upolowanego niedźwiedzia składano rytualnie w specjalnie przygotowanych grobach (Myrstad 2002: 21–25). Oprócz niedźwiedzia zwierzętami szczególnie respektowanymi przez ludy saamskie były wilk, kruk, sowa czy dziki renifer. Ten ostatni jest elementem spajającym saamskie religię i kulturę, renifery przez stulecia stanowiły bowiem główne źródło utrzymania Saamów, zaopatrując ich w mleko, mięso, skóry, kości, a także pełniąc rolę głównego środka transportu. Rytm życia Saamów określany był długo przez jesienne i wiosenne migracje w poszukiwaniu nowych pastwisk dla reniferów (Lindkjølen 1991: 14–21). Z materiałów dostarczanych przez renifery lub z drewna wytwarzano saamską sztukę użytkową zwaną duodji. Mogą to być naczynia, noże, pudełka lub inne przedmioty nadające się do użytku w życiu codziennym. Podczas wyrabiania duodji często umilano sobie czas tradycyjną dla Saamów formą śpiewu, joikowaniem. Joik jest melodyjnym wyśpiewywaniem prostego, powtarzalnego tekstu lub dźwięków niębędących słowami, a płynącymi z głębi serca joikującego (Pollan 1993). Równie ważnym elementem kultury Saamów jest tamtejszy strój ludowy, noszony tradycyjnie jako zwykłe ubranie, dziś używany częściej jako strój na określone okazje i święta. Spośród innych strojów północy charakteryzuje go szczególna barwność: niebieski, czerwony, zielony i żółty to kolory najczęściej pojawiające się na saamskiej odzieży[4], całości dopełniają dodatki ze srebra. Wszystko to składa się na specyficzną mozaikę tożsamości saamskiej, czerpiącej swoją dużą część z otaczającej ją natury, resztę zaś z niezwykle bogatej kultury ludowej: śpiewu, rękodzieła czy tradycyjnych zajęć.

---

[2] Porównaj z filmem *Veiviseren* (1987) w reżyserii Nilsa Gaupa, w którym ukazane jest w wiele kluczowych dla Saamów elementów ich kultury.

[3] W wielu kulturach okołopolarnych Europy i Azji niedźwiedź jest zwierzęciem otaczanym szczególną czcią. Był największym drapieżnikiem na terenach zasiedlanym przez te ludy, jednocześnie będąc podobnym do człowieka w wielu aspektach – chodził na dwóch nogach oraz jadał miód, przez co często patrzono na niego jako istotę na granicy człowieka i zwierzęcia (Strządała 2013).

[4] Równocześnie są to kolory współtworzące saamska flagę obowiązującą od 1986 roku.

Elementy opisane powyżej, choć rozciągają się na dość szerokie spektrum tematyczne, są ze sobą ściśle powiązane. Wszystkie też można przypisać do jednej, wspólnej kategorii krajobrazu, który – jako pojęcie – nabrał w ostatnich dekadach nowego znaczenia. Roma Sendyka zwraca uwagę na przesunięcie semantyczne słowa *lanskipe* (krajobraz) w językach germańskich – dzisiejsze norweskie *landskap*, angielskie *landscape* czy niemieckie *Landschaft*. Pierwotne oznaczało ono „polanę, porębę w lesie, na której stoją chaty, mieszkają ludzie i zwierzęta" (Sendyka 2020), jednak dziś określa fragment środowiska naturalnego odznaczającego się specyficznymi cechami. Z kolei Janusz Bogdanowski definiuje krajobraz jako „scalony obraz środowiska, na który składa się środowisko naturalne, decydujące o fizjologii człowieka i środowisko społeczne, które ma prymat w każdym jego zachowaniu się" (Bogdanowski 1981). Również Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska podkreśla dualizm pojęcia krajobraz: „Tożsamość krajobrazu wynika zarówno z uwarunkowań geograficzno-przyrodniczych, jak i historyczno-kulturowych danego miejsca" (gdos.gov.pl 2016). Wcześniejsze znaczenie słowa krajobraz stoi więc w zgodzie z definicją krajobrazu sugerowaną przez prof. Bogdanowskiego i GDOŚ, podczas gdy współczesne, potoczne znaczenie straciło swój wymiar antropologiczno-kulturowy i jest określeniem środowiska naturalnego w wymiarze estetycznym. Można więc stwierdzić, że krajobraz dopiero wtedy może odnosić się do tożsamości danej grupy społecznej, kiedy ta nada mu znaczenie: religijne, historyczne, kulturowe lub gdy zacznie traktować go jako nieodłączny element swojego jestestwa. U osób z nim związanych może on wywoływać szeroki wachlarz uczuć opisanych w tak zwanym modelu Breakwell: poczucie kontynuacji, efektywności, poczucie własnej wartości czy odrębności (Breakwell 1993). Model ten możne być użyteczny w analizie dzieła literackiego w przypadku, kiedy bada się wpływ poszczególnych bodźców doświadczanych przez bohatera literackiego, na przykład w kontakcie z lokalną naturą i kulturą, na proces kształtowania się jego tożsamości. W dalszej części pracy model Breakwell służy jako podstawa, na której oparta jest interpretacja wybranych fragmentów powieści Ailo Gaupa.

Teorie związane z tożsamością krajobrazu padają na podatny grunt w przypadku ludów saamskich. Ich związek z terenami, na których mieszkają, jest bardzo silny, ponieważ tradycyjnie kultura saamska w dużej mierze opiera się na czynnościach wykonywanych na zewnątrz. Relacje te często podejmowane są również w ich literaturze, pisanej zarówno w językach saamskich, jak i w językach większości: po norwesku, szwedzku czy fińsku. Szczególnym autorem wśród pisarzy i pisarek saamskich jest Ailo Gaup, który przez niezwykłą historię swojego życia tworzy postaci patrzące na rzeczywistość z perspektyw, które trudno znaleźć u innych twórców, między innymi z perspektywy człowieka dopiero poszukującego swojej tożsamości narodowo-etnicznej. Gaup urodził się w górach niedaleko miasta Kautokeino, jednego z większych ośrodków na terenach zamieszkiwanych przez Saamów. Skomplikowana sytuacja jego matki zmusiła ją do oddania kilkuletniego chłopca do adopcji. Wychował się na farmie w południowo-wschodniej części Norwegii, bez kontaktu z rodzimą kulturą i językiem oraz z adoptowanymi rodzicami, którzy chcieli „wybić z niego tę dziką krew" (Gaup 1989: 29–45, tłumaczenie własne). Dopiero będąc na studiach, zaczął ponownie poznawać kulturę swoich przodków, w wieku 28 lat po raz pierwszy od czasów dzieciństwa pojechał na północ Norwegii, by spotkać się ze swoją rodziną. Po tych wydarzeniach zdecydował się nauczyć tradycji saamskich i samemu

zostać noaidim. Tej profesji poświęcił resztę życia, w późniejszych latach założył szkołę szamanizmu w Oslo (sjaman.com). Nigdy natomiast nie opanował języka północnosaamskiego, którym posługiwała się jego rodzina, w stopniu równym Saamom wychowanym na tamtych terenach; swoje dzieła pisał w języku norweskim. Zmarł w 2014 roku w wieku 70 lat, pozostawiając po sobie powieści *Trommereisen*[5] (1988) i *Natten mellom dagene* (1992) oraz kilka tomików poezji, w dużej części inspirowanej saamskim joikiem (Utsi 2014)[6].

W swoich dwóch powieściach Gaup opisuje podróż mężczyzny o imieniu Jon[7] oraz jego żony Lajli na północ Norwegii. Bohater stara się odszukać swoje miejsce na świecie i upatruje go właśnie na terenach swoich przodków. Od początku do końca powieści przepełnione są nawiązaniami do historii, kultury i sposobu bycia Saamów. Już samą motywacją Jona do rozpoczęcia podróży do Sápmi[8] są sny, w których przywołuje go do siebie saamski szamański bęben. Mężczyzna uważa, że to jego korzenie wołają go ku przeznaczeniu zostania noaidim. Wraz z rozwojem fabuły Jon dowiaduje się, że za wizjami istotnie stoją dawne moce, a sen o bębnie nie był tylko przypadkiem (Gaup 1988: 124). Niedługo po przyjeździe na północ małżeństwo zaczyna zauważać znaki w naturze i codziennych przedmiotach, zupełnie jakby w nich wszystkich obecne były siły wyższe. Duchy, zarówno te dobre, jak i te nieprzyjazne, towarzyszą głównym bohaterom przez znaczną część obu powieści. Wiele z nich przyjmuje postać zwierząt. Jednym z pierwszych, które Jon spotyka na swojej drodze, jest niedźwiedzica Ij. Staje się ona swojego rodzaju opiekunką mężczyzny w trakcie jego podróży, dodaje mu sił, a nawet leczy jego rany. Nieprzypadkowo to właśnie niedźwiedzica jest tak silnym duchem – religia saamska tradycyjnie uważa niedźwiedzia za zwierzę mocy. Za przeciwieństwo Ij w powieści Trommereisen można uznać ducha wilka, który zostaje nasłany na Jona przez głównego antagonistę książki. Czerpie on moc z uderzania w skradziony magiczny bęben, który Jon stara się odzyskać. Sowa z kolei odgrywa rolę przewodnika, Jon podąża za nią, kiedy ta próbuje mu coś pokazać (Gaup 1992: 38). Czarne kruki mają symbolizować negatywne wydarzenia (Gaup 1992: 63), białe renifery zwiastują natomiast wielkie zmiany (Gaup 1992: 18). To pokazuje, jak wyraźny jest wpływ animizmu na kulturę Saamów, pomimo faktu, że tradycyjna religia saamska jest w dużej mierze wymarła.

Religia Saamów pojawia się w powieściach wyraźnie jeszcze przy kilku okazjach. W *Natten mellom dagene* znaleźć można fragment, w którym jasno widać przywiązanie Saamów do kultu Słońca. Przy pierwszym w roku wschodzie Słońca niektórzy Saamowie tańczą dla niego i joikują, aby pomóc mu wstać (Gaup 1992: 35). Natomiast przy

---

5 Wydana w Polsce w 2004 roku przez wydawnictwo Słowo/obraz terytoria pod tytułem *Podróż na dźwiękach szamańskiego bębna* w tłumaczeniu Marii Sibińskiej.

6 Najwięcej informacji o historii życia Gaupa, zanim został pisarzem, można znaleźć w anglojęzycznym wywiadzie pod tytułem *Ailo Gaup: Shamanism of Silence*, którego udzielił w 2005 roku szwajcarskiej stacji radiowej Radio Lora. Artykuł został udostępniony autorowi dzięki uprzejmości saamskiego archiwum Samisk arkiv-Arkivverket.

7 Część badaczy uznaje postać Jona za alter ego pisarza (Eriksson 2014), ponieważ wiele szczegółów z życia Gaupa odpowiada życiowej historii głównego bohatera.

8 Północnosaamskie określenie na tereny zamieszkałe przez Saamów.

spotkaniach z innymi Saamami Jon próbuje zrozumieć współczesne zachowanie swojego ludu. Jest wyraźnie zaniepokojony i zasmucony, że tak niewielu wciąż wierzy i praktykuje wiarę w starych bogów, jak Sarakka czy Bajan. Uważa, że jest to ogromna strata dla tożsamości całej społeczności (Gaup 1988: 136). Przy innej okazji wdaje się w dyskusję z przyjacielem wychowanym w tej kulturze, który na wzmiankę o seide wzrusza ramionami i przyznaje, że nie nawykł przystawać przy takich miejscach. „Ja nawykłem przy nich przystawać", odpowiada Jon (Gaup 1992: 146, tłumaczenie własne).

Wiele postaci w obu powieściach dowodzi, że joik to jedna z centralnych czynności określających saamską tożsamość. Jon podkreśla w pewnym momencie, że joik ma dużo większą siłę niż jakikolwiek język na ziemi (Gaup 1992: 88). Dowodem na to może być fragment pierwszej powieści, gdzie duchy pramatek poprzez joikowanie uleczają rany i złamania Jona (Gaup 1988: 104)[9]. Jednak ta tradycyjna forma śpiewu nie jest zarezerwowana dla podniosłych religijnych rytuałów, przeciwnie, stanowi ważny element codzienności tego ludu. W innym fragmencie jeden z mężczyzn zaczyna joikować do swojego nowego skutera śnieżnego firmy Yamaha (Gaup 1992: 174). To pokazuje, że czynność ta jest jedną z najlepiej zachowanych tradycji saamskich, pomimo prób wykorzenienia jej z mentalności Saamów przez dawne władze[10].

Również saamski strój ludowy, kofte, wpływa w dużym stopniu na postaci u Gaupa. Jon może silnie reagować na niego ze względu na fakt, że żyjąc na południu najpewniej nie miał wielu okazji spotkać Saamów noszących kofte. Jednak i inni przedstawiciele tej grupy czują silną więź z tym strojem. Z jednej strony przedstawiany jest on jako symbol mocy, powagi i autorytetu tego, który go nosi. Z drugiej strony jest to zwyczajny, niezbędny wręcz atrybut każdego Saama. Ważnym elementem bycia saamską kobietą czy gospodynią jest z kolei umiejętność szycia kofte, czego uczy się Lajla w *Natten mellom dagene* (Gaup 1992: 227). Inni podkreślają po prostu, że bez kofte człowiek czuje się nie na miejscu (Gaup 1992: 182).

Wszystkie wymienione wyżej elementy można podsumować cytatem Ailo Gaupa: „Naród bez przeszłości jest narodem bez przyszłości" (Gaup 1988, s. 178, tłum. Maria Sibińska). Pokazują one, jak ważne dla wielu Saamów w powieściach są tradycyjne wartości, dawne zwyczaje i relacje między nowym a starym porządkiem świata. Wszystko to daje członkom tej grupy uczucie kontynuacji (Breakwell 1993)[11], związku między tym, co dzisiaj, a tym, co było, kiedy żyli ich przodkowie. Osadza to ich w danej rzeczywistości, daje podstawę do rozwijania poczucia przywiązania do określonego miejsca i ludzi w nim żyjących.

---

[9] Istnieją badania, które dowodzą, że joikowanie może realnie wpłynąć na zdrowie joikującego, pozwalając poprawić zdrowie psychiczne i zachować ogólny dobry stan organizmu poprzez regulację emocji, zmiejszanie poziomu stresu oraz zwiększanie poczucia przynależności (Hämäläinen i inni 2018, s. 1–8).

[10] Do dziś temat joiku bywa kontrowersyjny w Norwegii. W 2014 roku dyskutowano o pomyśle zakazania joikowania w kościołach, jako forma kultywacji religii przedchrześcijańskiej (Lindi 2014).

[11] W tym samym tekście Breakwell podkreśla jednak, że poczucie kontynuacji nie równa się poczuciu niezmienności, ale przeciwnie – dopuszcza zmiany i rozwój zarówno społeczności, kultury, jak i jednostki.

Poczucie kontynuacji nie jest jednak jedynym pierwiastkiem tożsamościowym, które krajobraz wywołuje u bohaterów literackich Ailo Gaupa. W swoim środowisku Jon i Lajla próbują znaleźć cel, za którym będą podążać, chcą czuć, że zmierzają we właściwym kierunku. W *Natten mellom dagene*, w momencie silnego zwątpienia, Jon doświadcza bardzo wyrazistej wizji spotkania z bogiem Jovem. Ten opowiada mężczyźnie o jego przeznaczeniu – Jon ma podtrzymywać płomień, czyli stare wiarę i tradycje, przy życiu. Przywraca to głównemu bohaterowi wiarę w siebie i motywację do działania, dążenia do zostania noaidim (Gaup 1992: 113). Również w Trommereisen znaleźć można fragment, który wyraźnie pokazuje wpływ otoczenia na postać Jona. Po ostatecznej walce mężczyzny z antagonistą magiczny bęben, który próbował odzyskać, płonie. Jednak symbole na nim namalowane zaczynają świecić, po czym odrywają się od instrumentu i wlatują w ciało Jona. Ma to wskazywać na zachowanie dawnej wiedzy w osobie mężczyzny pomimo faktu, że sam bęben spłonął (Gaup 1988: 244). To kluczowe wydarzenie w życiu Jona, będące jednocześnie jednym z głównych powodów, dlaczego decyduje się na przeprowadzkę do Sápmi w drugiej powieści.

Również Lajla doświadcza wizji pokazujących jej przeznaczenie. W pierwszej z powieści śni o wielkim pająku, we wnętrzu którego mieszka wraz z mężem. Oboje mają w przyszłości odegrać ważną rolę wśród swojego ludu, wiążąc ze sobą życia ludzkie za pomocą pajęczych nici (Gaup 1988: 66). W drugiej książce będąc w transie doświadcza wizji, w której pomagają Matce Ziemi oczyścić jej dom ze śmieci i brudu. Również ta wizja ma symbolizować ich przyszły wkład w przywracanie dawnej wiedzy wśród współczesnych Saamów, a równocześnie pokazuje wrodzony saamski szacunek do natury, poprzez metaforę oczyszczania Ziemi z zanieczyszczeń. Jest to zadanie, które Lajla ma wykonać razem z Jonem[12] (Gaup 1992: 274). Wymienione sceny u obu bohaterów wywołują poczucie efektywności, jak to określa Breakwell (Breakwell 1993), popychają ich do działania, dają wrażenie pełnienia określonej roli w swojej społeczności. Część badaczy podkreśla też rolę tych uczuć w postrzeganiu przez jednostkę swojej umiejętności osiągania celów (TwiggerRoss i Uzzell 1996: 206).

Breakwell pisze również o poczuciu własnej wartości, które krajobraz może wywoływać u człowieka (Breakwell 1993). Można zaryzykować stwierdzenie, że jest to motyw, na którym opierają się obie powieści – główni bohaterowie podróżują po północy Norwegii w poszukiwaniu odpowiedzi na swoje pytania, nowych umiejętności czy starej wiedzy. W tradycyjnych zajęciach zarówno Jon, jak i Lajla odnajdują wartość o znaczeniu większym niż fizyczne przedmioty, które udaje się dzięki nim wykonać. W przypadku Jona jest to moment, kiedy po raz pierwszy gra na własnym bębnie, samodzielnie wykonanym i ozdobionym saamskim symbolami. To wtedy udaje mu się otworzyć „drogi snów", zobaczyć równoległe światy, a duchy jego przodków zbierają się wokół niego, żeby przysłuchiwać się bębnieniu. Jon sam uważa ten moment za nagrodę, jaką otrzymuje za wskrzeszanie dawnej wiedzy (Gaup 1992: 138). Te wydarzenia sprawiają, że

[12] Na uwagę zasługuje również fakt, że w większości wizji Jona jest on sam i wszystkie siły zwracają się do niego indywidualnie, natomiast Lajla w trakcie swoich transów często widzi siebie razem z mężem, co może sugerować wyższą pozycję Jona w procesie szerzenia starych wartości saamskich.

mężczyzna rozwija się jako człowiek, a Lajla zauważa, że wraca mu dawny wewnętrzny żar (Gaup 1992: 276). Ona natomiast zdaje się dumna z samej siebie, kiedy uczy się szyć wspomniane wcześniej kofte (Gaup 1992: 227). Czynność ta jest tradycyjnie nieodzowną umiejętnością każdej saamskiej kobiety, opanowanie jej daje więc Lajli poczucie, że pasuje do własnego narodu, spełnia wymagania stawiane Saamce.

Czwartą częścią modelu Breakwell, a w przypadku postaci literackich Ailo Gaupa element najbliżej związany z potoczną definicją krajobrazu jako fragmentu środowiska naturalnego, jest poczucie odrębności. W powieściach realizowane jest ono na różnych płaszczyznach, zarówno jednostka–grupa, jak i grupa–grupa. Wiele tych relacji wiąże się z historycznymi stosunkami między mniejszością saamską a większością norweską. Wyraźnym tego dowodem jest niechęć Saamów do kontaktowania się z państwową policją w sprawach wynikających między członkami mniejszości. W *Natten mellom dagene* część fabuły rozwija się wokół wątku kradzieży reniferów. Jednak nawet w momencie, kiedy sytuacja robi się poważna i dochodzi do konfrontacji siłowych – w tym usiłowania zabójstwa za pomocą noża – nikt nie ma zamiaru zawiadamiać policji. Panuje ogólny pogląd, że aparat państwowy nie powinien się wtrącać do wewnętrznych spraw zachodzących wśród Saamów (Gaup 1992: 226). Ta sytuacja pokazuje wyraźnie silne poczucie odrębności między ludami saamskim a Norwegami tudzież innymi narodami większościowymi. Podobny wydźwięk ma fragment pierwszej z powieści, w którym Jon w jednej ze swoich wizji spotyka swoją pramatkę, Isir. Kobieta opowiada mu historię o ludziach Słońca (Saamach) i ludziach Księżyca (Germanach). Według opowieści dawna wiedza została wieki temu zatracona u ludzi Księżyca, podczas gdy wciąż żyje u ludzi Słońca. Isir podkreśla, że Jon sam powinien wiedzieć to najlepiej, ponieważ jest członkiem rodu Słońca wychowanym wśród ludzi Księżyca (Gaup 1988: 105). Pomimo faktu, że nie żył od dziecka wśród swoich ludzi, nie nauczył się wszystkich zwyczajów, tradycji i języka, Jon czuje, że to jego pochodzenie jest ważniejsze, nie zaś historia jego życia. Pewna doza negatywnych uczuć na linii Saamowie–Germanie być może jest zatem dużo starsza niż wiele wydarzeń historycznych, które oddaliły od siebie te grupy, niemniej stanowi kluczowy element samopostrzegania się członków ludów saamskich.

Ostatnim, i zdaje się kluczowym dla tego artykułu, sposobem wyrażania tożsamości bohatera w powieściach Gaupa, są opisy relacji jednostka-natura. Już od pierwszych stron *Trommereisen* pisarz stara się zawrzeć głęboko zakorzenione saamskie postrzeganie przyrody u swoich postaci. Na początku książki czytelnik spotyka „kobiece kształty" i „kobiece ciało krajobrazu" (Gaup 1988: 6, tłumaczenie własne); to, co Jon widzi w północnonorweskim płaskowyżu, to biodra i piersi. Możliwe, że takie postrzeganie przyrody pochodzi z tradycyjnego saamskiego przekonania, że ludzie i natura są ze sobą związane, oraz że natura jest jak jeden wielki organizm, z wolą i duszą. Również Słońcu zostają przypisane kobiece cechy: „Nie widzisz, że jest krągła jak kobieta?" (Gaup 1992: 144, tłumaczenie własne), pyta jeden z mężczyzn w *Natten mellom dagene*[13]. W obu po-

[13] Wypowiedź ta kwestionuje inny saamski pogląd, według którego Słońce utożsamiano z pierwiastkiem męskim oraz bogiem Beaivi. Jednak samo zauważenie elementu kobiecości w ciele niebieskim można interpretować jako coś wpisującego się w typowo saamskie postrzeganie natury.

wieściach przewijają się wypowiedzi, opisy i poglądy nadające elementom krajobrazu cechy ludzkie. Lajla, wskazując na jeden ze szczytów podczas wycieczki, wspomina, że „ta góra ma duszę" (Gaup 1988: 30, tłumaczenie własne). W innym miejscu przeczytać można, że Słońce kładzie się spać i będzie śniło (Gaup 1992: 144, tłumaczenie własne). Jon natomiast myśli o ziemi, roślinach i wodzie, które odpoczywają w czasie zimy, aby zostać oczyszczone (Gaup 1988: 156, tłumaczenie własne). U Gaupa natura jest zatem przez wielu Saamów traktowana jako żywa istota, a to z kolei pozwala im widzieć siebie jako lud bliżej związany z przyrodą niż ludy germańskie. Daje im to silne poczucie odrębności. Uważają, że są lepiej rozwinięci w kwestii stosunku do natury, inni ludzie nie widzą natomiast jej wszystkich ukrytych cech i nie potrafią, tak jak Saamowie, się z nią zjednoczyć.

Tożsamość jest niezwykle skomplikowanym i złożonym zjawiskiem, które składa się z niezliczenie wielu powiązanych ze sobą pierwiastków. Jednym z nich jest właśnie kategoria krajobrazu, która na różne sposoby pozwala człowiekowi, a w tym i postaci literackiej, odnajdować siebie, czuć się potrzebnym czy odczuwać więź z dawnymi pokoleniami. Szczególnie widoczne jest to w przypadku postaci należących do mniejszości narodowych, na przykład Saamów skandynawskich. W powieściach Ailo Gaupa stosunek bohaterów do otaczającego ich świata, tak naturalnego jak i stworzonego przez człowieka ukazany jest niezwykle wyraźnie. Wykorzystanie modelu Breakwell w analizie obu powieści umożliwiło prześledzenie oraz pogłębioną refleksję, jak krajobraz rozwija u nich poczucia kontynuacji, efektywności, własnej wartości oraz odrębności. Wartości te realizują się na różne sposoby, czego dowodem są fragmenty opisane powyżej, lecz ostatecznie składają się one na to, co można nazwać tożsamością saamską. Zarówno Jon, Lajla, jak i inni bohaterowie powieści wyraźnie przejawiają cechy i zachowania typowe dla tego mało znanego poza Skandynawią północnego ludu, co wynika z ich silnej więzi z otaczającą ich naturą oraz kulturą, w której się obracają.

Bibliografia

Źródła tekstów

Gaup A. (1988). *Trommereisen*. Gjøvik.

Gaup A. (1992). *Natten mellom dagene*. Gjøvik.

Literatura przedmiotu

Bogdanowski, J. Łuczyńska-Bruzda, M., Novak, Z. (1981). *Architektura krajobrazu.* Warszawa.

Breakwell G. (1993). *Social representations and social identity*. „Papers on Social Representations – Textes sur les Représentations Sociales" nr 2 (3).

Fjellheim S. (2012). *Gåebrijen sijte – en sameby i Rørostraktene*. Røros.

Kvandahl, Henrik (1925). *Samefolks historie*. Bind 1. Røros.

Lindkjølen H. i in. (1991). *Samer i Norden*. Oslo.

Myrstad R. (2000). *På spor etter den samiske bjørnekulten*. „Fortidsvern" nr 2.

Pollan B. (1993). *Samiske sjamaner: religion og helbregelse*. Oslo.

Strządała A. (2013). *Kulturowa historia niedźwiedzia – od władcy umysłów do dziecięcej maskotki. O książce Michela Pastoureau* The Bear. History of a Fallen King. „Kultura i Wartości" nr 1 (5).

Twigger-Ross C., Uzzell D. (1996). *Place and Identity Processes*. „Journal of Environmental Psychology" nr 16.

Zaremba Bielawski M. (2014). *Higieniści. Z dziejów eugeniki*. Tłum. W. Chudoba, Wołowiec.

Źródła internetowe

Eriksson J.I. (2014). *Ailo Gaup har trätt in i det stora kretsloppet*. Norrshaman. <http://norrshaman.blogspot.com/2014/09/ailo-gaup-har-tratt-in-i-det-stora.html> [dostęp 06.03.2021]

Gdos.gov.pl (2016). *O tożsamości krajobrazu.* <https://www.gdos.gov.pl/o-tozsamosci-krajobrazu-4> [dostęp 06.03.2021]

Hagen R.B. (2008). *Nordområdene som ondskapens arnested*. <http://www.polarhistorie.no/artikler/2008/Trolldomsprosessene/print_artikler_view> [dostęp 06.03.2021]

Hämäläinen, Soile, Musial, Frauke, Salamonsen, Anita (2018*). Sami yoik, Sami history, Sami health: a narrative review*. "International Journal of Circumpolar Health" 77 nr 1. <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/22423982.2018.1454784> [dostęp 06.03.2021]

Lindi M. (2014). *Derfor skal man ikke joike i kirka*. Nrk.no. <https://www.nrk.no/tromsogfinnmark/derfor-tillates-ikke-joik-i-kirka-1.11630371> [dostęp 06.03.2021]

Løøv M. (2012). *Samisk religion*. Religioner.no. <https://religioner.no/ressurser/fagartikler/samisk-religion/> [dostęp 06.03.2021]

Pedersen S. (2019). *Samer og vikinger i tett samarbeid, Samiske veivisere*. <https://samiskeveivisere.no/article/samene-i-norron-tid-likeverd-og-samarbeid/> [dostęp 07.03.2021]

Sendyka R. (2020). *W jaki sposób krajobraz może wyrażać tożsamość narodową?*. Szkołapatrzenia.pl. <http://www.szkolapatrzenia.pl/publikacja/4-krajobraz/4-8-w-jaki-sposobkrajobraz-moze-wyrazac-tozsamosc-narodowa-odpowiada-roma-sendyka.html?source=2> [dostęp 07.03.2021]

Språkrådet.no (2016). Samisk. <https://www.sprakradet.no/Spraka-vare/Spraka-i-Norden/Samisk/> [dostęp: 07.03.2021]

Utsi J.A. (2014). *Forfatteren Ailo Gaup er død*. Nrk.no. <https://www.nrk.no/sapmi/forfatteren-ailo-gaup-er-dod-1.11952368> [dostęp: 07.03.2021]

Verstad A., Boine H., Wenche M. (2020). *Aldri før har det vært så mange samer på TV*.

Nrk.no. <https://www.nrk.no/sapmi/aldri-for-har-det-vaert-sa-mange-samer-pa-tv-1.15146299> [dostęp: 07.03.2021]

Zachariassen K. (2016). *Fornorskingspolitikken overfor samar og kvenar, Norgeshistorie – Fra steinalderen til i dag. Fortalt av fagfolk*. <https://www.norgeshistorie.no/industrialisering-og-demokrati/1554-fornorskingspolitikken-overfor-samar-og-kvenar.html> [dostęp 05.03.2021]

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

KATARZYNA FIUK
Studentka IV roku prawa, studia jednolite magisterskie
Koło Naukowe Prawa UJK
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the fourth year of Law, uniform master's degree studies
Law Scientific Circle of the Jan Kochanowski University
Jan Kochanowski University in Kielce

Konflikty okołorozwodowe. Obowiązek alimentacyjny – pojęcie, funkcje i przesłanki

Divorce-related conflicts. Child maintenance obligation – the concept, functions, and premises

Summary: According to the definition provided in the Polish Family and Guardianship Code, the child maintenance obligation is the obligation to provide for the basic living expenses of a child. The aim of the maintenance obligation is to secure the well-being of entitled persons, and when it comes to children and young people, who are not yet able to support themselves, the aim is to secure their upbringing. The Act of 25 February 1964, the Family and Guardianship Code (Journal of Laws of 1964, No. 9, item 59, as amended) formed the premises of the child support obligation differently, depending on the type of family relationship where the obligation arises. Therefore, we can distinguish: basic conditions for all claims in relation to a dependent child, obligation between siblings, obligation between relatives.

Keywords: parents and children, civil code, family and guardianship code, means of subsistence, maintenance allowance

Wstęp

Głównym celem niniejszej pracy jest poruszenie problematyki alimentacyjnej. Rodzina jest podstawową jednostką społeczną, która do prawidłowego funkcjonowania i realizacji swoich zadań potrzebuje środków materialnych. Aliementy to regularne świadczenia na rzecz osób fizycznych, do których zobowiązywane są inne osoby fizyczne. Obowiązek alimentacyjny może wynikać z pokrewieństwa, powinowactwa lub małżeństwa. Regulacje na temat obowiązków alimentacyjnych znajdziemy w ustawie z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2019 roku, poz. 2086 z późń.

zm.) dalej w skrócie K.R.O., choć obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny znany był już w Kodeksie rodzinnym z 1950 r.[1] W artykule skupię się głównie na przybliżeniu problematyki alimentacyjnej, głównie jej rodzajów funkcji oraz przesłanek.

Pojęcie obowiązku alimentacyjnego i jego rodzaje

Funkcja alimentacji wyraża się w zabezpieczeniu egzystencji osób uprawnionych, a jeżeli chodzi o dzieci i młodzież, która nie jest jeszcze w stanie utrzymać się własnymi siłami, w zabezpieczeniu także środków ich wychowania. Instytucja alimentacji stoi na straży zapewnienia rodzinie niezbędnych do jej prawidłowego funkcjonowania środków materialnych. Obciążając obowiązkiem materialnej pomocy osoby związane najbliższą więzią, alimentacja sprzyja kształtowaniu się poczucia odpowiedzialności za losy najbliższych. Obowiązek alimentacyjny, jak i roszczenie zostały na gruncie K.R.O. ściśle związane z osobą uprawnionego i zobowiązanego:

- wygasają z ich śmiercią;
- nie należą do spadku (w rozumieniu art. 922 § 2 Kodeksu cywilnego) (zob. Kalicka 2012: 109).

Roszczenie alimentacyjne w przeciwieństwie do roszczenia o spełnienie poszczególnych świadczeń (rat alimentacyjnych) – nie ulega przedawnieniu. Zgodnie z definicją zawartą w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, obowiązek alimentacyjny to obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Istotą tak określonego obowiązku jest to, że jedna strona ma prawo żądać dostarczenia tak wskazanych środków, a druga osoba ma obowiązek je dostarczyć. Dostarczanie środków utrzymania to zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci: pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie, leków itp. (Kalicka 2012: 110). Dostarczanie środków wychowania obejmuje natomiast powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury itp. Środki utrzymania i środki wychowania służą temu samemu celowi – zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Pozostają zatem w ścisłym związku z sobą i z reguły nie da się ich rozdzielić. Nie można np. orzec w wyroku alimentów w części na pokrycie kosztów utrzymania, a w części – na potrzeby wychowania (Lewicki 2013: 13).

Katalog objętych obowiązkiem alimentacyjnym środków utrzymania, a także wychowania, może ulegać zmianom w zależności od sytuacji życiowych, zdarzeń losowych, podejmowanych czynności faktycznych i prawnych. Żaden przepis ustawy nie precyzuje, w jakiej postaci mają być spełniane świadczenia alimentacyjne, zarówno te przeznaczone na zaspokajanie potrzeb utrzymania, jak i te mające służyć potrzebom wychowania: w pieniądzu czy w naturze. Nie jest jednak celowe ograniczenie ich spełniania. Prawo cywilne jest prawem życia codziennego (Malicka 2013: 22). Jest, podobnie jak

[1] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34. Poz. 308 z późń. zm.).

całe prawo w ogóle, niczym innym jak instrumentem, współcześnie najczęściej w ręku państwa. Niemniej jednak właśnie prawo cywilne służy nie tylko państwu, lecz winno ono służyć przede wszystkim obywatelom. Należy pamiętać, że tkwi ono w systemie norm moralnych, obyczajowych, estetycznych i innych i że jest zdeterminowane warunkami bytu narodu, przede wszystkim warunkami ekonomicznymi, układem stosunków klasowych, ale także historią i tradycją (Malicka 2013: 22).

Mówiąc o prawie cywilnym, winniśmy wziąć pod uwagę czynnik czasu. Trzeba podkreślić, że prawo cywilne nie może odpowiadać temperamentowi niecierpliwych reformatorów i że podobnie jak życie codziennie zmienia się stopniowo i powoli. W świetle prawa rodzinnego z zasady trzeba się nastawić na długofalowe działania prawa. Każdy żyjący człowiek żyjący w naszej społeczności ma usprawiedliwione, określone indywidualnie potrzeby – m.in. z zakresu wyżywienia, odzieży, mieszkania, oświaty i kultury, leczenia, bezpośredniej opieki i wychowania (Malicka 2013: 22). Nie każdy ma jednak własne środki na zaspokajanie tych potrzeb. Dotyczy to przede wszystkim osób małoletnich, którym trzeba zapewnić zarówno środki utrzymania, jak i środki wychowania, a także osób dorosłych, które ze względu na starszy wiek lub chorobę oraz brak możliwości zarobkowych i majątkowych nie są w stanie utrzymać się samodzielnie (Dawidziuk 2012: 5).

Zgodnie z wielowiekowym zwyczajem i na podstawie obowiązującego w naszym państwie prawa, do zaspokajania potrzeb tych osób zobowiązani są przede wszystkim członkowie ich rodzin, a więc osoby, na których – jak mówimy – „ciąży obowiązek alimentacyjny". Są nimi rodzice, małżonkowie, krewni i powinowaci. Dopiero wtedy, gdy nie ma takich osób zobowiązanych lub gdy nie są one w stanie spełniać świadczeń alimentacyjnych, odpowiednie środki zapotrzebowania dostarcza państwo przez swoje organy pomocy społecznej, przy czym w nurt tej pomocy włączają się organizacje społeczne i związki wyznaniowe, a także obce osoby prywatne (Kalicka 2012: 117).

Dobrze się dzieje, gdy osoby zobowiązane według prawa, mając na względzie węzły rodzinne i ogólne zasady etyczno-moralne, wypełniają dobrowolnie swoje obowiązki alimentacyjne; w wypadkach jednak, gdy zawodzi poczucie własnej odpowiedzialności tych osób wobec osób uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych – zachodzi konieczność dochodzenia tych świadczeń na drodze sądowej oraz przymusowego ich egzekwowania (Malicka 2013: 23).

Przez obowiązek alimentacyjny należy rozumieć nie tylko dostarczanie środków utrzymania, ale także w miarę potrzeby – zapewnienie środków wychowania. Obowiązek dostarczania środków utrzymania realizowany jest najczęściej przez płacenie określonych kwot pieniężnych w określonych ratach (np. miesięcznych), może on jednak – zależnie od okoliczności, a zwłaszcza konkretnych potrzeb uprawnionego – polegać na dostarczaniu określonych środków w naturze, np. wyżywienia i opału, czy też zapewnieniu mieszkania, pomocy lekarskiej i osobistej pielęgnacji podczas choroby itp. Zapewnienie środków potrzebnych do wychowania z zasady należy do obowiązków alimentacyjnych rodziców wobec ich małoletnich dzieci i polega najczęściej na sprawowaniu osobistej opieki nad dzieckiem, udzielaniu mu pomocy w nauce itp. W razie braku rodziców środków wychowania dostarczają małoletnim dzieciom inne osoby zobowiązane do alimentacji, np. dziadkowie lub starsze rodzeństwo (Malicka 2013: 24).

Obowiązek alimentacyjny wynika z więzi rodzinnych. Ma on na celu zapewnienie koniecznych środków utrzymania i wychowania członkom rodziny, która w ten sposób utrwala i umacnia wzajemne stosunki. Obowiązek alimentacyjny obciąża wzajemnie małżonków (w pewnych wypadkach także po rozwodzie), krewnych w linii prostej, a w linii bocznej – tylko rodzeństwo, powinowatych, lecz tylko wzajemnie ojczyma i macochę z jednej strony i pasierbów z drugiej strony; wyjątkowo zaś wykracza poza stosunki rodzinne, obciążając odpowiednimi świadczeniami ojca wobec matki dziecka nie będącej jego żoną (Pakleza 2013: 35). Uprawniony, który osiągnął pełnoletniość, powinien starać się o zapewnienie sobie utrzymania. Dopiero gdy pomimo tych starań nie jest w stanie zapewnić sobie odpowiednich środków, a dalsza alimentacja nie stanowi nadmiernego obciążenia dla rodziców, obowiązek alimentacyjny zostanie utrzymany. Dziecko, które pobierało świadczenia alimentacyjne od ojca, ukończyło 18 lat. Rodzic chce uchylić się od świadczeń alimentacyjnych, argumentując to tym, że chłopiec osiągnął pełnoletność. Niestety ze względu na podejmowaną naukę dziecko nadal nie ma własnych źródeł dochodu (Malicka 2013: 28).

Rodzic nie może samowolnie zaprzestać płacenia alimentów. Jeśli uznaje, że takie świadczenie nie należy się już dziecku, może wystąpić do sądu o zwolnienie go z tego obowiązku. Sąd weźmie jednak pod uwagę fakt, czy uprawniony wykazuje chęć do dalszej nauki i czy pozwalają mu na to zdolności oraz cechy osobiste. Rodzic może zostać zwolniony z obowiązku świadczeń alimentacyjnych na rzecz dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się. Jeśli rodzice uznają, że nie muszą już płacić alimentów, mogą wystąpić do sądu o zwolnienie ich z tego obowiązku (nie mogą samowolnie zaprzestać płacenia). Dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych także od męża swojej matki, niebędącego jego ojcem. Takie samo uprawnienie przysługuje dziecku w stosunku do żony swego ojca, niebędącej jego matką. Jeśli więc jeden z biologicznych rodziców zawarł związek małżeński z inną osobą niż drugi rodzic, dziecko może żądać alimentów od małżonka swego biologicznego rodzica (Malicka 2013: 29).

Ta zasada ma zastosowanie, jeśli płacenie takich alimentów przez ojczyma odpowiada zasadom współżycia społecznego (np. ojczym ma duże możliwości zarobkowe, a mimo to nie łoży na pasierba). Z przepisu tego mogą skorzystać dzieci, tylko wówczas, gdy nie mają możliwości uzyskania świadczeń alimentacyjnych od swoich rodziców ani dziadków. W razie niemożności uzyskania alimentów od rodzica można dochodzić ich od osób zobowiązanych w dalszej kolejności, tj. od dziadków. Obowiązek alimentacyjny babci lub dziadka powstanie np. gdy rodzice dziecka zmarli (chyba że dziecko zostało adoptowane). W takiej sytuacji, obowiązek alimentacyjny najczęściej będzie wypełniany poprzez utrzymywanie i wychowanie dziecka. Jednak dziadkowie będą musieli łożyć na utrzymanie wnuka również w sytuacji gdy rodzic nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od rodzica na czas potrzebnych dziecku środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami (Malicka 2013: 29).

Niekiedy sytuacja może się odwrócić i to wnuki będą musiały pomóc w utrzymaniu dziadków. Obowiązek alimentacyjny względem dziadków powstanie jednak dopiero po ziszczeniu się pewnych warunków. Po pierwsze, dziadek lub babcia muszą znaleźć

się w ciężkiej sytuacji materialnej. W pierwszej kolejności do alimentacji zobowiązane są jednak dzieci. Dopiero jeśli one nie miałyby zdolności alimentacyjnej w całości lub w części, zobowiązanymi w odpowiednim zakresie stają się pełnoletnie wnuki. Gdyby dziadkowie nie uzyskali alimentów ani od swoich dzieci, ani od wnuków, wówczas obowiązek alimentacyjny powstanie po stronie rodzeństwa dziadka albo babci. Matka wychowuje samotnie dziecko. Ojciec, który obecnie przebywa w zakładzie karnym, uchyla się od płacenia alimentów, twierdząc, że nie tylko nie ma dochodów, ale też żadnego majątku. Matka wystąpiła o alimenty dla córki do rodziców swojego męża, czyli dziadków dziecka, którzy pobierają wysoką emeryturę (Jaracz 2013: 3).

W takiej sytuacji sąd zasądzi alimenty od dziadków, mimo że obowiązek obciąża bliższych stopniem wstępnych przed dalszymi. Ponieważ osoba zobowiązana w bliższej kolejności (czyli ojciec dziecka) nie jest w stanie wywiązać się ze swoich obowiązków, powstanie obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności. Jeśli dziadkowie płacą alimenty na dziecko, ponieważ uzyskanie ich od rodzica na czas jest połączone z nadmiernymi trudnościami, mogą wystąpić w stosunku do zobowiązanego rodzica z roszczeniem regresowym (Malicka 2013: 56). Oznacza to, że mają prawo do zwrotu wypłaconych alimentów. Pełnoletnie dzieci mogą być zobowiązane do płacenia alimentów swoim rodzicom, jeśli ci znaleźli się w niedostatku. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego w niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (czyli zapewniających normalne warunki bytowania, odpowiednie do stanu zdrowia i wieku) w całości lub w części. Rodzic nie musi więc czekać na pomoc dziecka do czasu, aż nie będzie miał żadnych środków do życia. Jeżeli uprawniony do takiej pomocy jest w stanie zaspokoić swoje potrzeby tylko w części, obowiązek alimentacyjny obejmuje pozostałą część. Obowiązek alimentacyjny dziecka względem rodzica nie musi polegać na przekazywaniu mu kwot pieniężnych. Może być wykonywany poprzez dostarczanie rodzicowi żywności, ubrania, lekarstw (Malicka 2013: 57). Nie zawsze obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych w linii prostej.

Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, może żądać alimentów, pod warunkiem, że znajduje się w niedostatku. Taka sytuacja zaistnieje więc w sytuacji, gdy rozwód orzeczono z wyłącznej winy drugiego małżonka albo z winy obu stron. Wysokość alimentów jest wówczas uzależniona od możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego oraz od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (Malicka 2013: 71).

Jeżeli jeden z małżonków został uznany wyłącznie za winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd może orzec, że małżonek wyłącznie winny ma obowiązek przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego. Taki obowiązek będzie istniał nawet, gdyby małżonek niewinny nie znajdował się w niedostatku. Jednak alimenty zostaną zasądzone tylko i wyłącznie na żądanie małżonka uprawnionego do ich pobierania. Bez stosownego wniosku nie zostaną przyznane. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa (Malicka 2013: 72). Jeśli nie można uzyskać alimentów od rodzica, do ich płacenia będą zmuszone osoby zobowiązane w dalszej kolejności, tj. dziadkowie oraz dorosłe rodzeństwo dziecka. Funkcją alimentów jest zapewnie-

nie potrzeb uprawnionego (dziecka). Nie jest to „kara" dla ojca, nie jest to też „nagroda", „premia" dla matki. Są to pieniądze dla dziecka, które powinny być przeznaczone na jego potrzeby. Funkcja ta jest stwierdzona w art. 135 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który przewiduje, iż „Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego" (Jaracz 2013: 8).

Pojęcia „usprawiedliwione potrzeby" oraz „możliwości zarobkowe i majątkowe" zostały szczegółowo omówione w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. sygn. akt III CZP 91/86). W uchwale tej stwierdzono między innymi, iż: „Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe – materialne i intelektualne uprawnionego" (Jakubczak 2012: 72).

W komentarzach do kodeksu wskazuje się, iż zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wynika z art. 96 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który przewiduje, iż rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie – odpowiednio do jego uzdolnień – do pracy dla dobra społeczeństwa (Jakubczak 2012: 73).

Przyjmuje się, iż rodzice – w zależności od swych możliwości – są obowiązani zapewnić zaspokojenie potrzeb fizycznych dziecka (np. wyżywienie, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (np. kulturalnych). Rodzice obowiązani są też zapewnić środki potrzebne do wychowania dziecka (także wykształcenia ogólnego i zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. W komentarzach do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego podkreśla się, iż „Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji (Malicka 2013: 94).

Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku" (Malicka 2013: 101).

Funkcje obowiązku alimentacyjnego

Obowiązek alimentacyjny polega na czynnościach mających na celu zaspokojenie potrzeb osoby, która sama utrzymać się nie może, przedmiotowo obejmuje dostarczenie środków utrzymania – środki na wyżywienie, odzież, mieszkanie, leczenie, potrzeby kulturalne i rozrywkowe i wychowania – potrzebne tylko małoletniemu dziecku, wydatki na szkołę i pomoce szkolne. Obowiązek alimentacyjny jest zobowiązaniem wynikającym ex lege z określonych powiązań rodzinnych lub quasi-rodzinnych, a powstanie obowiązku alimentacyjnego jest niezależne od woli osób zainteresowanych w tym sensie, że źródłem tego stosunku nie może być ich umowa (Malicka 2013: 102). Obowiązek alimentacyjny jest zupełnie niezależny od istnienia lub braku winy. Należy pamiętać, że przepisy, z których wynika obowiązek alimentacyjny są normami iuris cogentis. Obowiązek alimentacyjny należy do zobowiązań prawnorodzinnych. Oznacza to, że dochodzenie roszczeń alimentacyjnych nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współżycia społecznego i nie powinno być traktowane jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c (Jakubczak 2012: 76).

Należy także pamiętać, że SN uznał, że odmowa uwzględnienia roszczeń alimentacyjnych ze względu na zasady współżycia społecznego może mieć miejsce jedynie w przypadkach wyjątkowych, szczególnie rażących i budzących powszechną dezaprobatę. Dlatego do k.r.o wprowadzono art. 144^1 k.r.o zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka.

Pojęcie „niedostatku" jest pojęciem niedookreślonym. Obecnie przyjmuje się, że w niedostatku jest ten, kto nie ma własnych środków (tj. wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty) wystarczających na zaspokojenie swoich potrzeb, przy czym chodzi tu o potrzeby usprawiedliwione a nie tylko niezbędne (Jakubczak, Kaliszyński 2012: 79).

Należy pamiętać, że przy ustalaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego bierze się pod uwagę nie dochód przez zobowiązanego faktycznie uzyskiwany, ale możliwy dla niego do osiągnięcia. W szczególności bierze się pod uwagę nie to, ile zobowiązany zarabia, ale ile mógłby uzyskać za pracę, gdyby w pełni wykorzystał swe możliwości zarobkowe. Zasadę tę wyraża art. 136 k.r.o – jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych (Jakubczak, Kaliszyński 2012: 80).

Przesłanki powstania roszczenia alimentacyjnego

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r., Nr 9, poz. 59 z późn. zm.) ukształtowała przesłanki obowiązku alimentacyjnego odmien-

nie w zależności od rodzaju stosunku rodzinnego, w którym obowiązek ten powstaje. W związku z tym wyróżnić można:

- przesłanki podstawowe wszystkich roszczeń;
- przesłanki w odniesieniu do niesamodzielnego dziecka;
- przesłanki obowiązku między rodzeństwem;
- przesłanki obowiązku między powinowatymi (Dawidziuk 2012: 6).

Do przesłanek charakterystycznych dla wszystkich roszczeń należy stan potrzeby występujący po stronie uprawnionego wierzyciela alimentacyjnego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe dostarczania alimentów przez zobowiązanego dłużnika alimentacyjnego. Jeżeli chodzi o pierwszą ze wskazanych przesłanek, to przyjmuje się, iż mamy z nią do czynienia w sytuacji, gdy osoba uprawniona do alimentów nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. Sytuacja taka może dotyczyć nie tylko małoletnich dzieci, ale także osób dorosłych (Pakleza 2013: 37). Należy zaznaczyć jednak, iż w art. 133 § 2 k.r. i o. wyraźnie podkreślono, że jedynie rodzice zobowiązani są do alimentów wobec niesamodzielnego dziecka (Pakleza 2013: 38). Natomiast we wszystkich innych przypadkach uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (Pakleza 2013: 39).

Zakończenie

Pomimo że w praktyce orzeczniczej sądów, jak i nierzadko w piśmiennictwie, obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny określany jest mianem „alimentów między małżonkami", to w przeważającej większości jest to skrót myślowy, określający po prostu świadczenie polegające na dostarczaniu środków utrzymania. W świadomości większości społeczeństwa obowiązek alimentacyjny rysuje się głównie jako obowiązek rodziców względem swoich dzieci. Naturalnym jest fakt, iż po rozwodzie jeden z małżonków ma prawo żądać wsparcia finansowego od drugiego małżonka. Należy jednak wiedzieć, że obowiązek alimentacyjny dotyczy także innych sytuacji, w których nie chodzi tylko o obowiązek rodziców względem dzieci. Zgodnie z regulacjami zawartymi w k.r.o. alimenty nie są domeną jedynie małoletnich dzieci i rozwiedzionych małżonków. Nie można bezpośrednio sprowadzać tego do utożsamiania obowiązku zawartego w art. 27 k.r.o. do obowiązków alimentacyjnych wynikających z art. 128–140, art. 144 czy art. 60 k.r.o. Z roszczeniem alimentacyjnym może wystąpić każda osoba, która z usprawiedliwionych powodów nie jest w stanie zaspokoić swoich najistotniejszych potrzeb życiowych, zaś krąg potencjalnych zobowiązanych wychodzi o wiele dalej niż najbliżsi członkowie rodziny. Dużo trafniejsze jest określenie „obowiązek o charakterze alimentacyjnym". Choć doktryna, tak jak i orzecznictwo, nie pozostają w tej kwestii jednolite, to za taką koncepcją przemawia wiele argumentów wskazanych powyżej.

Bibliografia

Dawidziuk R. (2012), *Funkcje obowiązku alimentacyjnego*, Wrocław.
Jakubczak M., T. Kaliszyński (2012), *Funkcje obowiązku alimentacyjnego*, Toruń.

Jaracz E. (2013), *Rodzaje obowiązków alimentacyjnych*, Kraków.
Kalicka A. (2012), *Obowiązek alimentacyjny,* Warszawa.
Lewicki M. (2013), *Obowiązek alimentacyjny w prawodawstwie polskim*, Warszawa.
Malicka A. (2013), *Przesłanki obowiązku alimentacyjnego,* Lublin.
Pakleza E. (2013), *Przesłaniki obowiązku alimentacyjnego*, Toruń.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

KLAUDIA GĄGOROWSKA
Studentka I roku pracy socjalnej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Socjalia"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Social Work, second-cycle studies
"Socjalia" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Praca i jej znaczenie w życiu człowieka

Work and its importance in human life

Summary: Work is an extremely important element of our everyday life. It not only lets us satisfy our basic needs, but also has an influence on our personal and spiritual development. It is a value in itself that has its own position in the hierarchy of human goals and aspirations. Work affects not only individual but also social development. The quality of life and the quality of work are strongly correlated, since fulfilment in personal life affects professional life, which works both ways. Choosing the right job in accordance with one's own predispositions produces tangible results that influence many aspects of the life of someone who knows what is good for them and what path they should follow.

Keywords: work, value, quality of work, quality of life, self-realization

Chodzi o to, by człowiek ochoczo robił to, co musi…

T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*

Wprowadzenie

Praca towarzyszy człowiekowi od samego początku istnienia, niezależnie od miejsca i czasu, w którym się znajduje. W przeszłości służyła ona głównie utrzymaniu się przy życiu i zaspokojeniu potrzeb bytowych. Współcześnie odgrywa niezmiernie ważną rolę w całościowym rozwoju człowieka i zachowaniu odpowiedniej jakości życia. Nad istotą owego zagadnienia skupiło się wielu badaczy w różnych dyscyplinach naukowych, dlatego samo pojęcie pracy ma złożony i wieloaspektowy charakter. Każdy z nas, wkraczając w okres dorosłości, staje przed wieloma trudnymi decyzjami, które w jakimś stopniu budują naszą przyszłość. Jedną z nich jest wyznaczenie celu w życiu zgodnego z własnymi

aspiracjami i predyspozycjami. Obranie odpowiedniej ścieżki zawodowej przekłada się nie tylko na własną satysfakcję i osobisty rozwój, ale także oddziałuje na życie prywatne. Szczęście i spełnienie w obszarze życia osobistego skutkuje pozytywnym działaniem również w swoim otoczeniu i względem innych osób. Praca przekłada się na całe funkcjonowanie człowieka, jego zadowolenie z siebie i życia.

Praca – ustalenia terminologiczne

Praca zmieniała się w przestrzeni historycznej, jej znaczenie nabierało nowego, innego wymiaru. Sam fakt, że towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów, wpływa na dużą liczbę definicji i określeń z nią związanych. Patrząc wstecz, kiedy funkcjonował system niewolniczy i feudalny, praca utożsamiana była z czymś hańbiącym, tak samo jak człowiek, który ją wykonywał. Rozwój cywilizacji, a także szerzenie idei chrześcijańskich odmienił aspekt postrzegania pracy, która stała się czymś ważniejszym, przekraczającym kontekst ekonomiczny. Przeobraziła się wówczas w obowiązek moralny i środek prowadzący do rozwijania cnót, często oznaczając współdziałanie z Bogiem w celu doskonalenia świata. W miarę rozwoju kapitalizmu praca stawała się działalnością użyteczną służącą przede wszystkim pomnażaniu dóbr w zakresie indywidualnym, jak i społecznym. Praca stała się obowiązkiem, który każdy obywatel musi wypełniać, i przybrała wymiar przedmiotowy (Wiśniewska 2015: 219-220). W zależności od etapów życia człowieka w historii świata i jego egzystowania w nim funkcjonowały różne podejścia do zagadnienia.

Należy zwrócić uwagę na definicję pracy, która nie jest jednorodna i spotyka się z różnymi określeniami. Wincenty Okoń nazywa pracę zbiorową lub jednostkową działalnością, której celem jest „uzyskanie jakiegoś wytworu materialnego bądź niematerialnego. Ze względu na znaczenie tego wytworu dla jednostki czy dla społeczeństwa oraz na niezbędne wydatkowanie sił, procesowi pracy na ogół towarzyszy przekonanie o jej pożytku, ale zarazem przymus wewnętrzny, tj. narzucony sobie przez jednostkę, lub zewnętrzny, tj. narzucony przez społeczne warunki życia zbiorowego" (Okoń 2001: 311). Autor podkreśla tutaj użytkowy charakter pracy, która musi być wykonywana, aby uzyskać dane korzyści dla siebie i społeczeństwa, przyjmując charakter materialny bądź niematerialny. Definicja podana przez Czesława Strzeszewskiego również wskazuje na aspekt duchowy, podając że „praca jest to wolna, choć naturalnie konieczna, działalność człowieka, wypływająca z poczucia obowiązku, połączona z trudem i radością, a mająca na celu tworzenie użytecznych społecznie wartości duchowych i materialnych" (Strzeszewski 1973: 63). Wynika z tego, iż każdy dobrowolnie podejmuje pracę, a rezultaty owych chęci dotyczą jednostki oraz całego społeczeństwa nie tylko w kontekście materialnym, ale także duchowym. Najważniejsze są chęci i wola pójścia do pracy, aby wypełnić nadany nam obowiązek, który realizowany przyczynia się do rozwoju dobra wspólnego, przy jednoczesnym własnym, indywidualnym samodoskonaleniu. Współcześnie o pracy można mówić, iż zaspokaja ona nie tylko potrzeby pierwszego rzędu, ale i rzędu wyższego, czyli tzw. potrzeby społeczne (Jabłonko 2014: 127). Pracą i jej określeniem zajmuje się wiele dyscyplin naukowych, dlatego można ujmować ją w różnorodnych aspektach:

- aspekt filozoficzny – pracę tutaj odbiera się jako wartość, która stanowi fundament innych rozmaitych wartości,
- aspekt fizjologiczno-psychologiczny – praca w tym kontekście stanowi obiektywną potrzebę człowieka przede wszystkim dorosłego, wydolnego fizycznie i umysłowo, a także jest wyznacznikiem prawidłowego rozwoju,
- aspekt ekonomiczny – praca traktowana jest jako główny element zaspokojenia potrzeb bytowych oraz źródło gospodarczego rozwoju państwa,
- aspekt społeczny – w którym praca zapewnia człowiekowi kontakt społeczny, a także realizację wszelakich potrzeb,
- aspekt wychowawczy – gdzie fundamentalnym czynnikiem go wypełniającym jest wychowanie przez pracę, w której człowiek nieustannie się rozwija, podnosi swoje kompetencje, tworzy nowe wartości. Doskonali w ten sposób nie tylko samego siebie, ale również całe otoczenie,
- aspekt moralny – określa się w nim podejście człowieka do pracy, jak ją traktuje i wykonuje, oraz znaczenie ważnego kontaktu społecznego i realizację potrzeb (Wiśniewska 2015: 220–221).

Wiele wyżej wymienionych aspektów dotyczących ujmowania pracy w różnych kontekstach wskazuje na jej szeroki wachlarz znaczeniowy. Obok samego pojęcia pracy ważną rolę pełnią kompetencje zawodowe, które – jak wskazuje Stefan Kwiatkowski – warunkowane są kompetencjami ogólnymi, ponieważ to one pozwalają na ciągłe uczenie się zawodu, specjalności i stanowiska pracy (Kwiatkowski 2018: 18). „Rozwój zawodowy w procesie pracy jest wypadkową uwarunkowań wewnętrznych, zależnych od pracownika i uwarunkowań zewnętrznych, zależnych od charakterystyki przedsiębiorstwa" (Kwiatkowski 2017: 151). W związku z tym realny rozwój zawodowy i odpowiednie ukierunkowanie się zgodnie z potrzebami rynku dzieje się przy rozwijaniu kompetencji ogólnych oraz zawodowych, a także jest on zależny od zewnętrznych przyczyn.

Praca w życiu człowieka pełni wiele ważnych funkcji, które odzwierciedlają rezultaty płynące z jej wykonywania. Zalicza się do nich:

- zaspakajanie potrzeb człowieka (materialnych i niematerialnych),
- dawanie człowiekowi możliwości samorealizowania się,
- umożliwianie rozwoju człowieka (umysłowego i fizycznego),
- zadowolenie z siebie i satysfakcja z dokonań,
- łączenie ludzi, skupianie ich wokół jakiegoś problemu do rozwiązania lub innego zadania,
- umożliwianie tworzenia nowych możliwości,
- wykorzystywanie przyrody i przekształcenia świata zgodnie z potrzebami ludzi,
- uzyskanie określonej, upragnionej pozycji społecznej i uznania,
- rozwijanie poczucia własnej wartości i użyteczności,
- nadawanie sensu życiu,
- dostarczanie nam przeróżnych doświadczeń,
- umożliwianie realizacji celów,
- pozwalanie na podejmowanie decyzji,
- wykorzystanie i rozwój własnych zdolności i umiejętności,

- dawanie okazji do różnych kontaktów z ludźmi,
- zapewnianie bezpieczeństwa (Owczarzak: 2).

Wymienione wyżej funkcje wyraźnie wskazują na niezmiernie istotną rolę pracy w życiu człowieka, poczynając od podstawowych zagadnień ludzkiej egzystencji, kończąc na elementach o wyższych, duchowych celach. Jan Szczepański nawiązując do swojej definicji pracy, w której zaznacza, iż jest to celowa czynność służąca zaspokojeniu własnych potrzeb i wypełnieniu doniosłej roli społecznej, formułuje funkcje implikacji badawczych:

- praca jest świadomym, przemyślanym, sprecyzowanym w kierunku realizacji celów działaniem,
- praca wykonywana jest w kierunku zaspokajania rozmaitych potrzeb,
- praca ma wymiar społeczny (jej rozliczne elementy oddziałują na działania innych ludzi),
- struktura oraz kultura grup, do których należy pracownik, wyznacza metody oraz środki realizowania celów,
- doniosłość pracy związana jest z zaspokojeniem istotnych, szczególnych dla społeczeństwa potrzeb,
- rodzaj wykonywanej pracy orzeka o miejscu pracownika w strukturze społecznej (Szczepański 1961: 171).

Wiele definicji i funkcji pracy wskazuje na jej niezmiernie ważną rolę w przestrzeni społecznej. Wynika z obowiązku, który podparty powinien być wolą i chęcią angażowania się w rozwój osobisty i wspólnotowy, przynoszący korzyści ekonomiczne. Praca sprzyja nie tylko budowaniu indywidualnej ścieżki kariery i samorealizowaniu się, ale także doskonaleniu całej społeczności ludzkiej.

Istota pracy w życiu człowieka

Pojęcie pracy i jej znaczenie wytwarza się wraz z działalnością ludzką i jej charakterem. Niezbędnym warunkiem utrzymania odpowiedniego poziomu życia jest zaangażowanie się w aktywność, która przynosi korzyści ekonomiczne. Jest to oczywiste, szczególnie w obecnych czasach, w których pieniądz odgrywa znaczącą rolę. Współczesne definicje pracy zwracają uwagę na jej duchowy charakter, podnoszący poczucie własnej wartości i użyteczności społecznej. Dlatego ważnym czynnikiem ukazującym istotę pracy jest zaspokojenie potrzeb duchowych i materialnych. Człowiek poprzez własną energię i motywację do podejmowania określonych czynności nadaje znaczenie i charakter otaczającej rzeczywistości. Należy jednak pamiętać, że samo podjęcie wysiłku i chęci działania nie jest przypisane tylko i wyłącznie pracy oraz nie musi się z nią wiązać – przykładem choćby zabawa, pozwalająca dzięki zestawieniu zobrazować i uchwycić istotę pracy. Praca zaspokaja potrzeby, ale w sposób pośredniczący, natomiast zabawa zaspokaja owe potrzeby wprost (Dżedżon 2015: 111–112). Człowiek z natury stworzony jest do aktywnego poruszania się w świecie i doskonalenia jego wytworów. Sprzyja to utrzymaniu dobrego stanu fizycznego i psychicznego. Rozwija w sobie w ten sposób człowieczeństwo. Praca nie istnieje poza człowiekiem, a tworzy

z nim integralną całość (Dżedżon 2015: 113). Kolejnym ważnym elementem stanowiącym o istocie pracy w człowieczym życiu jest potwierdzenie, iż każdy z nas jest stworzony do życia w społeczności. Praca sprzyja dobru wspólnemu, wpływa na aspekt kulturalny, moralny czy też na wiele innych sfer funkcjonowania. Zatem to właśnie praca jest czynnikiem budującym, spajającym i rozwijającym społeczeństwo i więzi międzyludzkie.

Często można spotkać określenie pracy jako wartości. Pełni ona ważną rolę w życiu człowieka, bowiem utożsamiana jest z wieloma obszarami jego życia. Ludzie jako istoty świadome i rozumne dążą w kierunku wypełniania swoich przekonań i postanowień, które z kolei odzwierciedlają wyznawane wartości. Każdy człowiek posiada hierarchię potrzeb i celów, które w określony sposób pragnie wypełniać. Wartości przekładają się na styl życia, nastawienie do drugiego człowieka, spojrzenie na świat i poruszanie się w nim. Mają także związek z bardzo ważną kwestią związaną z samooceną, poczuciem własnej wartości i samookreśleniem się. Pojęcie wartości występuje w wielu naukach społecznych. Jan Szczepański określa wartość jako „dowolny przedmiot materialny lub idealny, ideę lub instytucję, przedmiot rzeczywisty lub wyimaginowany, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus" (Szczepański 1970: 36). Wskazuje również na to, iż wartościami są przedmioty, które przyczyniają się do utrzymania równowagi psychicznej, zadowolenia i poczucia spełnienia. W zależności od jednostek czy grup hierarchia wartości będzie się różnić (Szczepański 1970: 36). Zgodnie z układaniem sobie w życiu priorytetów i najbardziej pożądanych aspektów ludzie wyznaczają bieg i charakter swojego życia. Jedni na pierwszym miejscu postawią swoją rodzinę, ich potrzeby i wspólne szczęście, natomiast inni karierę zawodową i rozwój osobisty. Zmieniający się świat i jego specyfika wpływa na sposób postrzegania wielu spraw, między innymi na podejście do pracy i jej miejsca w życiu człowieka. Wyróżnia się trzy podejścia do pracy: punitywne, instrumentalne oraz autoteliczne. Jednostki o nastawieniu pierwszym traktują pracę jako przymus narzucony przez społeczeństwo, państwo, rynek. Nie zauważają pozytywnych aspektów płynących z podjęcia aktywności zawodowej, wręcz przeciwnie – podchodzą do tego z obowiązku i konieczności. Podejście instrumentalne przejawia się u osób, które doceniają walory pracy, przynoszące korzyści jednostce oraz społeczeństwu. Praca traktowana jest tutaj jako podstawa egzystencji, czynnik zapewniający odpowiednią jakość życia. Ujmowana jest najczęściej w charakterze materialnym. Osoby o nastawieniu autotelicznym określają pracę jako cel, podstawę własnego rozwoju i całego człowieczeństwa. W tym miejscu można mówić o realizowaniu siebie i zmierzaniu w kierunku satysfakcji życiowej oraz spełnieniu (Wiśniewska 2015: 222). Zatem pojmowanie i rozumienie pracy ma odmienny wydźwięk w zależności od tego, jak ją postrzegają dane jednostki.

Badania naukowe nad znaczeniem pracy w życiu człowieka pokazują, że niewątpliwie zajmuje ona niezwykle istotne miejsce w hierarchii celów, dążeń czy wartości. Badania przeprowadzone na 79 studentach pedagogiki (do 30 roku życia) Uniwersytetu Śląskiego wskazują na pracę w aspekcie wyznacznika jakości życia młodych ludzi, jego funkcji i wartości. E. Wysocka w swoich badaniach dowodzi, iż młode pokolenie w okresie średniej i późnej adolescencji umiejscawia pracę wysoko w hierarchii wartości,

przyjmując głównie następującą kolejność: przyjaźń, miłość, realizowanie celów, praca, rodzina (Wysocka 2011: 32). Wynika z tego, iż bezrobocie warunkuje bardziej instrumentalne traktowanie pracy, natomiast usytuowanie jej przed rodziną oznacza priorytetowość pracy i jej wysokie znaczenie. Założenie rodziny następować ma zatem po zapewnieniu bytu socjalnego. Praca stanowi wyznacznik i nadaje odpowiednią formę ludzkiemu życiu. Z badań wynika również, iż praca ze względu na pewną deficytowość stanowi dla młodych ludzi nadrzędną wartość, jednak w przypadku dokonanej już samorealizacji jest to częściej zadanie konieczne służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb. Także na wykształcenie patrzy się często pod kątem późniejszego zatrudnienia, a nie jako na czynnik rozwoju osobistego (Wysocka 2011: 41). Praca oddziałuje na życie w różnoraki sposób. W hierarchii najważniejszych wartości młodego pokolenia zajmuje ona wysoką pozycję, nawet wyższą niż rodzina. Praca zapewnia bowiem bezpieczeństwo i pozwala zachować odpowiedni poziom życia.

Każdy człowiek posiada swój własny ogląd świata i indywidualnie układa pasujące do niego elementy. Praca niewątpliwie znajduje się na liście potrzeb czy składników życiowych, jednak od danej osoby zależy, na którym jest ona miejscu. Oczywiste jest, że aby utrzymać się na odpowiednim poziomie funkcjonowania, pozwalającym chociażby przetrwać, należy podjąć jakąś aktywność zawodową. Praca może stanowić dla jednostki głównie źródło dochodu i uzyskiwania korzyści materialnych, ale może mieć także wymiar duchowy, przyczyniający się do spełniania zamierzonych celów związanych z własnym rozwojem. Praca w życiu człowieka pełni kluczową rolę oraz jest nieodzownym elementem ludzkiej egzystencji niezależnie od sposobu definiowania jej.

Oddziaływanie jakości pracy na jakość życia

Na satysfakcję z życia wpływa wiele elementów, w znacznym stopniu zależnych od hierarchii wartości i potrzeb człowieka. Jeżeli ktoś czuje się na odpowiednim miejscu oraz zadowala go to, co obecnie robi, niezależnie czy zajmuje się domem, czy pracuje, to jego poczucie spełnienia jest wówczas na wysokim poziomie. Na jakość życia składa się wiele składników. W. Okoń definiuje ten obszar poziomem zaspokojenia potrzeb zarówno materialnych, jak i niematerialnych jednostek, a także rodzin lub zbiorowości. „Badania nad jakością życia dotyczą potrzeb zaspokajanych przez spożycie dóbr i usług (poziom życia, stopa życiowa), treści stosunków i więzi społecznych (np. poziom współpracy i integracji społecznej oraz konfliktów indywidualnych i zbiorowych); poziom jakości życia określają ilościowe i jakościowe wskaźniki obiektywne i subiektywne w postaci zadowolenia z warunków życiowych" (Okoń 2001: 150). Na jakość życia składają się dostępne dla człowieka dobra i usługi, a także wszelkie kontakty międzyludzkie, które mają istotny wpływ na prawidłowe funkcjonowanie indywidualne i społeczne.

Praca jest zatem czynnikiem, który zdecydowanie oddziałuje na jakość życia, ponieważ stanowi i organizuje znaczną jego część i to nie tylko w wymiarze obciążeń czasowych. W zależności od rodzaju pracy każdy dzień bywa skupiony na wypełnianiu powierzonych obowiązków. Na jakość pracy składa się wiele relacji i uwarunkowań, w tym organizacyjnych, indywidualnych, czy tych zachodzących pomiędzy poszczególnymi

pracownikami. Badacze wymieniają najważniejsze czynniki wpływające na jakość pracy, do których należą:

- te o charakterze indywidualnym, do których zalicza się postawy i potrzeby;
- dotyczące istoty pracy (np. kwestie autonomii);
- zmienne wnikliwie ugruntowane w środowisku pracy (w tym bezpośrednie warunki materialne pracy) (Efraty, Sirgy 1990: 31-47).

Praca i jej jakość powinna korelować z jakością życia, aby człowiek mógł zachować harmonię i zadowolenie. Z drugiej strony poprawa jakości życia oddziałuje na pozytywne efekty w pracy i rozwój zawodowy. Człowiek sam musi wiedzieć, co jest dla niego dobre i jakie warunki najbardziej mu odpowiadają. Niezmiernie ważnym aspektem jest tutaj wynagrodzenie. Jeżeli jego wysokość odpowiada warunkom i zakresowi pracy, to i efekty aktywności zawodowej będą zadowalające. Godziwe wynagrodzenie umożliwia ludziom korzystanie z wszelkich dóbr, założenie rodziny i jej utrzymanie, wyjazd na wakacje, odpoczynek, zabezpiecza życie zdrowotne i zapewnia bezpieczną starość (Skrzypek: 2). Czynniki ekonomiczne bowiem mają znaczący wpływ na poziom funkcjonowania człowieka i jego nastawienie. Pozwalają realizować rozmaite plany, zamierzenia czy pragnienia. Jakość życia wpływa na samopoczucie, pewność siebie, spełnianie zamierzonych celów związanych z własnym rozwojem (Skrzypek: 2). Praca, która sprawia radość, daje satysfakcję, jest zgodna z zainteresowaniami i daje poczucie wypełnienia swojego posłannictwa. Człowiek czuje wówczas, że wybrał prawidłową drogę życiową. Pozytywna energia, płynąca z wykonywanej pracy, przynosi szereg korzyści, jednak mogą pojawić się sytuacje, kiedy dana aktywność stwarza powody do zmartwień czy stresu. Do czynników związanych z pracą mogących wywołać niezadowolenie i zniechęcenie należą:

- uwarunkowania materialne pracy,
- zagrożenie utraty zdrowia, bądź życia,
- nieodpowiednie tempo pracy w stosunku do możliwości pracownika,
- negatywna atmosfera w pracy wywołująca niechciane emocje,
- nieprawidłowa komunikacja,
- brak współuczestnictwa (Skrzypek: 3–4).

Odpowiednie dopasowanie do siebie wykonywanej aktywności wpływa nie tylko na efekty działań związanych z wykonywaną pracą, ale również na całość funkcjonowania człowieka. Problemy w pracy przekładają się na osobiste życie oraz relacje z otaczającymi nas osobami. Równowaga pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym pozwala cieszyć się tym, co jest tu i teraz oraz pewnie kroczyć przed siebie.

Jakość życie silnie koreluje z jakością pracy. Spełnione życie prywatne wpływa na rezultaty podejmowanej aktywności zawodowej, natomiast wybór odpowiedniej dla siebie pracy oddziałuje na szczęście w życiu osobistym. Praca, która zawiera w sobie elementy sprzyjające pracownikowi, w dużym stopniu przyczynia się do poczucia satysfakcji życiowej. Wysoką jakość życia można osiągnąć, jeżeli wykonuje się to, do czego zostało się powołanym. Wówczas z zaangażowaniem wypełnia się wszystkie obowiązki i z wielką radością patrzy na owoce własnych działań.

Zakończenie

Praca jest działalnością, która przynosi korzyści materialne i niematerialne. Wraz z upływem lat zmieniały się określenia i podejścia do pracy. Istnieje wiele definicji i postulatów związanych z pracą. Jedni wykonują ją z przymusu, inni łączą obowiązek z chęcią działania i rozwijania się. Pozytywne aspekty płynące z podejmowanych aktywności oddziałują nie tylko na jednostkę, ale także na całe społeczeństwo, które osiąga coraz to doskonalsze efekty rozwoju. Zaspokojenie potrzeb niezbędnych do życia jest fundamentalnym czynnikiem funkcjonowania człowieka, a praca poza aspektami bytowymi umożliwia samorealizację oraz poczucie wypełnienia swojego powołania i misji.

Praca jest wartością i zajmuje określone miejsce w życiu każdego człowieka, który indywidualnie hierarchizuje swoje priorytety. Współcześnie aktywność zawodowa zajmuje wysoką pozycję na liście potrzeb, celów i planów. Społeczeństwo się rozwija, a wraz z nim państwo. Ludzie czerpią z pracy nie tylko korzyści materialne, ale przede wszystkim duchowe, przyczyniające się do prawidłowego funkcjonowania i współdziałania z drugim człowiekiem. Praca jest obowiązkiem, zobowiązaniem społecznym, a nawet religijnym, natomiast ważne rezultaty dla człowieka, przekraczające wymiar ekonomiczny, przynosi rzeczywiste zaangażowanie się w pracę, która sprawia przyjemność, daje poczucie rozwoju i przynosi spełnienie.

Niezmiernie ważne jest połączenie jakości pracy z jakością życia. Równowaga i balans życia prywatnego oraz zawodowego przyczynia się do prawidłowego funkcjonowania człowieka, który odczuwa wówczas poczucie spełnienia. Dlatego istotny jest wybór indywidualnej ścieżki kariery, a także drogi życiowej zgodnej z samym sobą, a nie z obowiązku czy nakazu ze strony innych. Ma to ogromny wpływ na jakość całego naszego życia.

Bibliografia

Efraty D., Sirgy M.J. (1990). *The Effects of Quality of Working Life (QWL) on Employee Behavioral Responses.* „Soc Indic Res" 22, s. 31–47. https://doi.org/10.1007/BF00286389

Krzypek E., *Czynniki kształtujące jakość życia*, Lublin, http://idn.org.pl/lodz/mken/mken%202001/referaty%202001/14.pdf, (dostęp: 11.03.2021).

Kwiatkowski S. (2017). *Wyznaczniki drogi zawodowej*, Warszawa, https://edukacjaustawicznadoroslych.eu/images/2017/4/15_4_2017.pdf, (dostęp: 07.06.2021).

Kwiatkowski S. (2018). *Kompetencje przyszłości* [w:] S. Kwiatkowski (red.) *Kompetencje przyszłości*, Warszawa, http://czytelnia.frse.org.pl/media/Kompetencje_przyszlosci.pdf. (dostęp: 07.06.2021).

Mroczko F., Owczarczyk B. i.in. (2014). *Prace naukowe*, Wałbrzych, http://83.144.102.142/dydaktyka/616_PN_29.pdf#page=129, (dostęp: 05.03.2020).

Okoń W. (2001). *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa.

Owczarzak B., *Rola i znaczenie pracy w życiu i rozwoju człowieka*. https://sp3bmc.letnet.pl/portal/rola-i-znaczenie-pracy-w-zyciu-czlowieka.pdf, (dostęp: 05.03.2021).

Srzeszewski C. (1973). *Praca jako podstawowy czynnik rozwoju gospodarczego*. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne-r1973-t6/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne-r1973-t6-s63-74/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne-r1973-t6-s63-74.pdf (dostęp: 04.03.2021).

Szczepański J. (1961). *Uwagi o przedmiocie i zadaniach socjologii pracy* [w:] *Jak pracuje człowiek. Z badań polskich psychologów, socjologów i ekonomistów*, red. B. Biegeleisen-Żelazowski, T. Tomaszewski, A. Sarapata, J. Rosner, Warszawa.

Szczepański J. (1970). *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa.

Wiśniewska E., *Praca w hierarchii wartości studentów (na przykładzie państwowej wyższej szkoły zawodowej w Płocku)*, Płock, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-2282abd9-8ab0-4b69-b9c4-daceefe8aef2 (dostęp: 04.03.2021).

Wysocka E. (2011). *Praca jako czynnik warunkujący jakość życia ludzi młodych*, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-2cd67aaa-7266-458f-821f-d89af50e266e/c/numer-1-2011-ewa-wysocka-praca-jako-kopia.pdf, (dostęp: 17.05.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

MARTYNA JAROTA
Studentka I roku pedagogiki, studia magisterskie
Studenckie Koło Naukowe „ACoTo?"
Uniwersytet Łódzki
Student of the first year of Pedagogy, master's degree studies
"ACoTo?" Student Scientific Circle
University of Łódź

Aspiracje edukacyjne i zawodowe uczniów szkół podstawowych zagrożonych niedostosowaniem społecznym oraz ich rodziców – na przykładzie wybranej placówki wsparcia dziennego w Łodzi

Educational and professional aspirations of primary school students at risk of social maladjustment and of their parents – as illustrated by a selected day support facility in Łódź

Summary: The paper presents the results of research aimed at finding the educational and professional aspirations of students at risk of social maladjustment, as well as the relationship between them and their parents' aspirations, education and current employment status. The study involved interviews with 9 students and 9 parents. After analysing the collected information, it was concluded that the student participants (regardless of age) expressed wishful and action-oriented aspirations, both in terms of higher education and their future profession. On the other hand, their parents' aspirations towards education and profession of their own children are high, but they are wishful in nature only. The study also revealed that parental aspirations depend on their children's aspirations.

Keywords: educational aspirations, career aspirations, wishful aspirations, action-oriented aspirations, risk of social maladjustment

Wprowadzenie

Aspiracje szeroko utożsamia się z „(…) pragnieniami, dążeniami czy celami, marzeniami bądź ambicjami" (Kunikowski, Kamińska, Gawryluk 2016: 2). Do determinantów kształtujących poziom aspiracji zalicza się zespoły czynników „(…) osobowościowych (jak potrzeby, temperament, warunki fizyczne, psychiczne cechy osobowości), środowiskowych (środowiska, w których żyje człowiek, takie jak: rodzina, szkoła, grupa rówieśników i inne), a także pedagogicznych (związanych z interak-

cjami dydaktyczno-wychowawczymi nauczycieli, organizacją szkolnictwa, dążeniami i hierarchiami wartości, które proponują nauczyciele i inni pracownicy oświaty)" (tamże: 4). Wyniki wcześniej przeprowadzonych badań[1] wskazują, że rodzina w sposób szczególny oddziałuje na stan aspiracji dzieci i młodzieży, w tym znaczącą rolę odgrywa „(…) pochodzenie społeczne, poziom wykształcenia i zawód rodziców, poziom materialnych warunków życia" (Kunikowski, Kamińska, Gawryluk 2016: 6) oraz „(…) styl wychowania dzieci (klimat emocjonalny, panujące w rodzinie zasady, obowiązki, wsparcie rodziców w życiowych wyborach i w nauce)" (Radkiewicz 2002: 6). Z tego powodu za istotne uznano objęcie badaniami własnymi zarówno dzieci, jak i ich rodziców.

Na związek niedostosowania społecznego z aspiracjami uwagę zwraca E. Syrek, przedstawiając zależność między poziomem aspiracji a funkcjonowaniem osobowości. Takie osoby „(…) przejawiają aspiracje nieadekwatne do swoich możliwości" (Syrek 1986: 34). Przytacza ona dodatkowo koncepcję K. Obuchowskiego na temat wnioskowania o zasadniczej linii życiowej jednostki w odniesieniu do przejawianego przez nią poziomu aspiracji i właściwego jej poziomu sprawności (tamże: 36-37).

W literaturze naukowej przyjmuje się także, że niedostosowanie społeczne jest zaburzeniem charakterologicznym o niejednolitych objawach (Szymański 2010: 14), a jego istotą jest nieprzystosowanie do warunków, ludzi i norm oraz obranych celów i wartości, a dokładniej – nieumiejętność identyfikacji z nimi (tamże: 16). Wśród czynników warunkujących niedostosowanie społeczne wyróżnia się „(…) czynniki indywidualne, czynniki środowiska rodzinnego oraz czynniki środowiska szkolnego i rówieśniczego" (Strykowska 2005: 31).

O zagrożeniu niedostosowaniem społecznym mówi się wtedy, kiedy dziecko przejawia postawy i zachowania niezgodne z przyjętymi normami, jednak ich częstotliwość jest rzadsza, a nasilenie mniejsze niż u ucznia niedostosowanego. Wychowanek taki „(…) ma problemy z przestrzeganiem zasad panujących w klasie i szkole, wypełnianiem obowiązków ucznia, panowaniem nad własnymi emocjami, sprostaniem oczekiwań rodziców i nauczycieli, opanowaniem treści wynikających z podstawy programowej" (Matusek 2015: 3).

Skoro aspiracje edukacyjne i zawodowe są tak istotne dla stymulowania aktywności jednostki do osiągnięcia zamierzeń i założonych celów, to analiza ich w grupie uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym jest tym bardziej potrzebna. Stąd przedmiotem badań własnych uczyniono aspiracje edukacyjne i zawodowe tych uczniów (także w kontekście aspiracji ich rodziców).

---

[1] P. Gregg, L. Macmillan i E. Washbrook, *Children's educational attainment and the aspirations, attitudes and behaviours of parents and children through childhood in the UK*; T.G. Halle, B. Kurtz-Costes, J.L. Mahoney, *Family influences on school achievement in low-income, African American children*, N. Jacobs, D. Harvey, *Do parents make a difference to children's academic achievement? Differences between parents of higher and lower achieving students* (zob. Kozłowski, Matczak 2018: 2–3); B. Zazzo, *Oblicza młodości. Psychologia różnicowa wieku dorastania* (zob. Skorny 1980: 94–95).

Cel pracy

Celami podjętych badań było poznanie aspiracji edukacyjnych i zawodowych uczniów szkół podstawowych zagrożonych niedostosowaniem społecznym w odniesieniu do oczekiwań ich rodziców. Ponadto analizie poddano zależności między oczekiwaniami rodziców względem przyszłości edukacyjnej i zawodowej ich dzieci a faktycznymi aspiracjami uczniów, między poziomem wykształcenia i aktualnym stanem zatrudnienia rodziców a ich oczekiwaniami wobec swoich dzieci oraz między poziomem wykształcenia i aktualnym stanem zatrudnienia rodziców a aspiracjami edukacyjnymi i zawodowymi ich dzieci.

Natomiast celem tej pracy jest przedstawienie wyników z przeprowadzonych badań, a także zaprezentowanie wskazówek natury praktycznej skierowanych do pedagogów pracujących z uczniami zagrożonymi niedostosowaniem społecznym w placówkach wsparcia dziennego.

Przy opracowaniu i uszczegółowieniu przedmiotu badań skupiono się na dwóch wybranych rodzajach aspiracji: *edukacyjnych i zawodowych*[2], ponieważ odgrywają one priorytetową rolę w życiu młodych ludzi. Jak bowiem zauważyła J. Jarmużek, „(…) społeczeństwo wyraźnie dostrzega, że kształcenie, rozwój osobisty i zawodowy wpływają na jakość życia, poziom satysfakcji życiowej oraz możliwości realizacji siebie oraz ambicji swojej rodziny" (Jarmużek 2018: 9). Są także istotne w planowaniu i późniejszym realizowaniu założeń polityki oświatowej kraju (Zawada 2013: 151) i ukazują dominujące wzorce i normy dotyczące rynku pracy i stylu życia (Wasielewski 2009: 1).

Kolejna koncepcja aspiracji uwzględniona w podstawie teoretycznej tych badań związana jest z postawami przyjmowanymi w ich wyrażaniu. Ze względu na to kryterium wyróżnia się *aspiracje życzeniowe i działaniowe* (Syrek 1986: 12). Aspiracje życzeniowe wyrażają się poprzez marzenia, życzenia i pragnienia. Powiązane są z celem idealnym, czyli wynikiem, który jednostka pragnie zdobyć, lecz go nie uzyskuje, ponieważ nie podejmuje skutecznych działań zmierzających do osiągnięcia założonego celu. Natomiast aspiracje działaniowe są związane z realnym celem do osiągnięcia. Wyrażane są one przede wszystkim poprzez konkretne zamierzenia i postanowienia, a także „(…) pełnią(...) rolę stymulatora pobudzającego rozpoczęcie pewnej formy aktywności" (Sikorski 2005: 19).

Życzeniowy charakterowi aspiracji wyrażają stwierdzenia typu: *chciałbym…, pragnąłbym kiedyś…, marzę o…* itp. (Sikorski 2005: 19) oraz skupienie się jednostek na problemach i sytuacjach, na które nie mają wpływu (postawa i język reaktywny[3]). Takie jednostki przyczyn swoich niepowodzeń i kłopotów poszukują zawsze na zewnątrz, tym samym odsuwając od siebie odpowiedzialność za własne życie (Tołwińska 2011: 4). Skutkiem tego jest bierność, rezygnacja i niepodejmowanie zobowiązań. Z kolei wskaźnikami dzia-

---

[2] Podział aspiracji ze względu na ich treść (zob. Zawada 2013: 64–66; Kunikowski, Kamińska, Gawryluk 2016: 5).

[3] Np.: nic nie mogę zrobić…. on mnie doprowadza do szału…, nie zgodzę się na to…, muszę to zrobić…, nie mogę…. zrobiłbym to, gdyby… (zob. Covey 2005: 77).

łaniowego poziomu aspiracji są wypowiedzi typu: *zamierzam…, chcę…, planuję…* itp., a także fakty występujące w biografii podmiotu, które wskazują na podejmowanie jakiejś aktywności w celu zrealizowania pewnego zamierzenia (Sikorski 2005: 19). Taka postawa (proaktywna) polega na myśleniu o tym, co można zrobić, by osiągnąć przyjęte założenia, na sprawach i działaniach, na które ma się wpływ (Tołwińska 2011: 4). Osoby te posługują się językiem proaktywnym[4].

W związku z powyższym problematyka badań koncentrowała się wokół pięciu następujących pytań:

1. Jaki jest status zawodowy rodziców dzieci zagrożonych niedostosowaniem społecznym?
2. Jakie oczekiwania (edukacyjne i zawodowe) formułują rodzice wobec swoich dzieci zagrożonych niedostosowaniem społecznym?
3. Jakie aspiracje (edukacyjne i zawodowe) posiadają uczniowie zagrożeni niedostosowaniem społecznym?
4. Jakie są zależności między oczekiwaniami rodziców a aspiracjami uczniów niedostosowanych społecznie?
5. Jaki charakter przyjmują aspiracje uczniów niedostosowanych społecznie i oczekiwania ich rodziców?

Materiał i metody

Dla uzyskania odpowiedzi na postawione pytania badawcze posłużono się metodą indywidualnych przypadków ze względu na niewielką próbę badawczą – uczestników zajęć w wybranej placówce wsparcia dziennego w Łodzi prowadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. W ramach tej metody zastosowano technikę wywiadu nieskategoryzowanego – wywiad został przeprowadzony zarówno z uczniami, jak i ich rodzicami. Pytania poruszały kwestie stosunku ucznia do szkoły i pracy zawodowej, oceny własnych wyników w nauce, wizji przyszłości edukacyjnej oraz zawodowej, oceny szans na rynku pracy, opinii o edukacji pozaformalnej i pracy dorywczej oraz podejmowaniu takiej formy aktywności przez uczniów. Analogiczne zagadnienia podjęto w wywiadzie skierowanym do rodziców, z tą różnicą, że poproszono ich o wypowiedzi na temat własnych dzieci. Dane od poszczególnych respondentów zbierano osobno, tak by uczniowie oraz ich rodzice podczas badania nie mogli sugerować się zasłyszanymi odpowiedziami. Do zebrania danych o statusie zawodowym rodziców wykorzystano także technikę ankiety i skonstruowany w tym celu kwestionariusz złożony z 19 pytań, z czego część posiadała kafeterię zamkniętą, a część otwartą. Pytania ankietowe dotyczyły m.in.: posiadanego poziomu wykształcenia, uczestnictwa w edukacji pozaformalnej, aktualnego statusu zatrudnienia, historii wykonywanych zawodów, a także działań podejmowanych w celu podniesienia statusu i kwalifikacji zawodowych.

---

[4] Np.: popatrzmy, co da się zrobić…., kontroluję swoje uczucia…., mogę zrobić skuteczną prezentację…, mogę wybrać właściwą reakcję…., wybieram…, wolę…, zrobię… (zob. Covey 2005: 77).

Materiał badawczy zebrany został od dziewięciorga podopiecznych tej placówki oraz jednego z ich rodziców w terminie od 1 do 10 marca 2021 r. Dobór uczestników badania został dokonany arbitralnie metodą doboru poprzez informatorów. W badaniu udział wzięło trzech chłopców i sześć dziewcząt z różnych klas szkoły podstawowej.

Wśród rodziców tych uczniów w badaniach udział wzięło siedem kobiet i dwóch mężczyzn. Ośmioro z nich posiada wykształcenie średnie (w tym pięcioro o profilu ogólnym, jedno o profilu ekonomiczno-administracyjnym, o charakterze technicznym – hydraulik, jeden rodzic zawodowe – szwaczka) oraz jeden rodzic legitymujący się wykształceniem podstawowym. Sześcioro z nich pozostaje w chwili obecnej bezrobotnymi, pozostali wykonują następujące zawody: lider obszaru (zastępca kierownika) – cały etat, kasjer-sprzedawca – cały etat, pracownik sprzątający domy/mieszkania – mniej niż połowa etatu. Dwoje z nich pozostaje związanych z pracodawcą umową o pracę na czas nieokreślony, a jedno nie posiada określonego stosunku pracy. Wszyscy natomiast nie są zadowoleni z otrzymywanego wynagrodzenia, które w ich opinii jest zbyt niskie. Troje rodziców po zakończeniu edukacji formalnej brało udział w kursach, które dotyczyły obsługi wózka widłowego, platform podnośnikowych, kasy, zdobycia uprawnień elektryka. Dwoje respondentów stwierdziło, że podejmowało działania, by podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, które polegały na udziale w szkoleniach (w tym jeden z nich zdecydował się podjąć edukację w technikum).

Zebrany od respondentów materiał badawczy był analizowany pod kątem przyjętych wcześniej wskaźników aspiracji życzeniowych i działaniowych, co zaprezentowano w tabeli poniżej:

Tab. 1. Wskaźniki aspiracji

Aspiracje życzeniowe	Język wypowiedzi sugerujący: – poczucie braku wpływu na własne życie, – bierność, rezygnację, – upatrywanie przyczyn swoich zachowań w czynnikach zewnętrznych, – niepodejmowanie zobowiązań, – brak poczucia odpowiedzialności za realizację zobowiązań.
Aspiracje działaniowe	Język wypowiedzi sugerujący: – podejmowanie działań zorientowanych na osiągnięcie celu, – świadomy wybór reakcji, – podejmowanie inicjatywy, – koncentrację na sytuacjach, na które ma się wpływ, poszerzanie kręgu tego wpływu, – podejmowanie i dotrzymywanie zobowiązań.

Źródło: opracowanie własne na podstawie cytowanych prac E. Syrek, W. Sikorskiego i B. Tołwińskiej

Wyniki badań

Rodzice uczestniczący w badaniu na ogół dobrze oceniają obecne umiejętności, wiedzę i zdolności swoich dzieci. Inaczej sprawa przedstawia się przy aktywności edukacyjnej dzieci – tylko troje z nich deklaruje, że są zadowoleni z tego, jak ona wygląda. Osoby uczestniczące w badaniu w większości wyrażały chęć, by dziecko po ukończeniu szkoły średniej podejmowało dalszą edukację na poziomie kształcenia wyższego, uzależniały to jednak od decyzji córki/syna, stanowczo podkreślając, że nie chcą wpływać na ich przyszłe wybory dotyczące ścieżki edukacyjnej (tylko jeden respondent stwierdził, że jego dziecko powinno zakończyć edukację formalną wraz z ukończeniem szkoły zawodowej lub technikum).

Wśród zawodów, jakie wymieniali rodzice jako odpowiednie dla swoich dzieci, znalazły się: pedagog, elektryk lub dekarz, fryzjer, profesja związana z gastronomią (np. kucharz), nauczyciel wychowania fizycznego lub trener, profesor lub informatyk, nauczyciel, programistka, praca związana z mediami, reklamą i grafiką (tylko jeden z respondentów nie miał takich oczekiwań).

Aspiracje edukacyjne i zawodowe rodziców dzieci uczestniczących w badaniu miały charakter życzeniowy. Siedmioro z nich stwierdziło, że ich dzieci będą posiadały duże szanse na rynku pracy, jednak nie wiązali tego z aktualnymi osiągnięciami w nauce, lecz z cechami charakteru i umiejętnościami takimi jak: otwartość, aktywność, szybkie przystosowywanie się do zmian, łatwe nawiązywanie kontaktów. Dwoje rodziców stwierdziło jednak, że ich dzieci będą posiadały małe szanse na rynku pracy, umiejscawiając przyczynę tego stanu rzeczy w warunkach zewnętrznych (np. skutki pandemii).

Wszyscy rodzice uczestniczący w badaniu są zwolennikami podejmowania przez ich dzieci edukacji pozaformalnej, zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu edukacji formalnej. Aprobują także dobrowolne podejmowanie pracy dorywczej, która według respondentów może m.in. nauczyć ich dzieci oszczędzania pieniędzy, szacunku do pieniądza, wzbogacić ich wiedzę i praktyczne umiejętności.

Z kolei wśród uczniów uczestniczących w badaniu ośmioro z nich wykazywało pozytywny stosunek do edukacji formalnej, podkreślając jednocześnie znaczenie szkoły w zdobyciu dobrego wykształcenia oraz dobrego zawodu. Jedno dziecko posiada negatywny stosunek wobec edukacji formalnej, co uwarunkowane jest (w opinii ucznia) brakiem kolegów i koleżanek w tej konkretnie szkole. Troje uczniów jest usatysfakcjonowanych osiąganymi wynikami w nauce, natomiast pozostali stwierdzili, że mogliby poprawić swoje oceny. Ponadto pięcioro uczniów wskazało, że podejmie w przyszłości kształcenie na poziomie akademickim, dwoje z nich, że ukończy szkołę średnią i następnie rozpocznie pracę zawodową, nie kontynuując edukacji (dwoje nie potrafiło wskazać jak przebiegać będzie ich edukacja formalna). Jeśli chodzi o edukację pozaformalną, to jedynie dwoje uczniów uczestniczących w badaniu podejmuje ją w formie uczestnictwa w kole informatycznym, a drugie w zajęciach sportowych oraz kole biologicznym. Czworo uczniów (szczególnie młodszych) nie potrafiło wypowiedzieć się na temat takiej formy uczenia się, natomiast pozostali doceniają taką możliwość i widzą zalety podejmowania takiej aktywności (możliwość realizowania swoich zainteresowań i pasji, rozwijanie umiejętności, atrakcyjny sposób spędzania czasu wolnego).

W odniesieniu do przyszłej pracy zawodowej sześcioro z nich (starszych) wyraziło do niej pozytywny stosunek, stwierdzając m.in., że praca jest niezbędna i że dostrzegają powiązanie między wykonywanym zawodem i otrzymywanym wynagrodzeniem a poziomem życia. Jeden uczeń jedynie stwierdził, że jednostka nie musi pracować, jeżeli może sobie na to pozwolić (np. podział zadań w małżeństwie).

Czworo uczniów (młodszych) nie posiada zdania na temat pracy dorywczej osób, które nie zakończyły jeszcze edukacji formalnej. Pozostali widzą korzyści płynące z podejmowania takiej aktywności zawodowej. Według nich są to m.in.: rozwijanie przydanych umiejętności, realizowanie pasji, zarabianie własnych pieniędzy. Uczniowie ci także stwierdzili, że w przyszłości sami chcieliby znaleźć zatrudnienie w takiej formie. Wśród preferowanych zawodów uczniowie wskazali: pedagoga, psychologa, lektora, grafika komputerowego, tancerkę, piosenkarkę, malarkę, nauczyciela, wojskowego, fotografa, dekarza, maszynistę czy pracownika gastronomii.

Uczniowie ci pozytywnie ocenili także swoje szanse na rynku pracy. Jedynie jedno dziecko zwróciło uwagę na to, że będzie to zależne od rodzaju stanowiska, na które będzie aplikować oraz kwalifikacji innych kandydatów. Aspiracje edukacyjne i zawodowe pięciorga uczestników tego badania miały charakter życzeniowy. Charakter działaniowy aspiracji edukacyjnych i/lub zawodowych przejawiał się u czworga dzieci. Przybliżyć te kwestie pomogą opisy dwóch indywidualnych przypadków przedstawione poniżej.

Konkretne aspiracje zawodowe o charakterze działaniowym posiada uczeń z klasy IV. Jego matka, mająca wykształcenie średnie zawodowe o profilu szwaczka, pozostaje obecnie czynna zawodowo i zajmuje się dorywczo sprzątaniem dwa razy w tygodniu. Nie jest związana z pracodawcą umową. Wcześniej, gdy pracowała na tym samym stanowisku na całym etacie, posiadała umowę na czas nieokreślony. Matka tego chłopca nie podejmowała edukacji pozaformalnej ani żadnych innych działań, które miałyby podnieść jej kwalifikacje i status zawodowy lub wynagrodzenie.

Uczeń ten ocenia swoje osiągnięcia edukacyjne jako dobre i jest nimi usatysfakcjonowany; jego matka podobnie. Sądzi, że jej syn jest zdolny, lecz leniwy. Chłopiec zapytany o swoją przyszłość edukacyjną odpowiedział, że po szkole podstawowej chce już pracować. Kiedy zwrócono mu uwagę na fakt, iż jest to niemożliwe ze względu na obowiązek nauki do 18 roku życia, wtedy uczeń stwierdził, że po ukończeniu edukacji podstawowej wybrałby naukę w szkole zawodowej („Jak skończę zawodówkę, to idę do pracy"), co jest zgodne z aspiracjami jego matki (tłumaczy to zdiagnozowaniem u jej syna ADHD, co w jej opinii uniemożliwi mu naukę w technikum lub liceum).

Chłopiec nie uczęszcza na żadne zajęcia pozalekcyjne, nie podejmuje też innych form edukacji pozaformalnej, lecz uważa, że jeśli ktoś pragnie rozwijać swoje zainteresowania, to dodatkowe kursy są do tego dobrą okazją. Sam jednak nie przewiduje podjęcia takowych, ponieważ wiedzę niezbędną w zawodzie, który będzie wykonywał, przekaże mu – w jego opinii – ojciec. Jego matka również posiada pozytywny stosunek do edukacji pozaformalnej, mimo że sama jej nie podejmowała.

Uczeń zapytany o przyszłość zawodową odpowiedział: „Trzeba pracować". Jest pewien, że gdy osiągnie pełnoletność rozpocznie pracę jako dekarz – tak jak jego ojciec. Jego matka także chciałaby, żeby został dekarzem. Na podstawie zainteresowań przejawianych przez swoje dziecko uważa, że mógłoby być też elektrykiem. Dziecko dobrze

ocenia swoje szanse na rynku pracy, motywując to tym, że lubi on pracować oraz faktem, że już teraz zdobywa doświadczenie w zawodzie, który go interesuje, a zatem będzie miał wysokie umiejętności. Matka również sądzi, że jej syn nie będzie miał problemu ze zdobyciem zatrudnienia, uzasadniając to jednak jego łatwością nawiązywania kontaktów.

Chłopiec uważa, że podejmowanie pracy dorywczej przez osoby, które jeszcze nie skończyły edukacji formalnej, jest dobre (choć zatrudnianie dzieci jest nielegalne), ponieważ stwarza okazje do robienia tego, co się lubi. Jego matka popiera chęci młodych osób do zarabiania własnych pieniędzy i stwierdza, że jeśli jej syn będzie miał wystarczającą ilość czasu wolnego i chciałby pracować dorywczo, to ona nie miałaby nic przeciwko temu.

Na podstawie wypowiedzi ucznia formułowanych przy pomocy języka proaktywnego oraz działań, jakie podejmuje (tj. dobrowolna pomoc ojcu w pracy i zdobywanie przy tym umiejętności przydanych w interesującej go profesji), można określić charakter jego aspiracji zawodowych jako działaniowy, podczas gdy jego matka posługuje się językiem reaktywnym. Nie jest dokładnie pewna jak będzie wyglądać przyszłość jej dziecka, zatem jej aspiracje edukacyjne i zawodowe względem syna mają jedynie charakter życzeniowy.

Na szczególną uwagę zasługuje także opis przypadku uczennicy klasy VII, która podejmuje stanowcze działania, by zrealizować swoje plany. Jej matka, pozostająca aktualnie bezrobotna, a wcześniej pracująca jako kasjerka-sprzedawczyni na cały etat i posiadająca umowę o pracę na czas nieokreślony, legitymuje się wykształceniem średnim ogólnym. Nie podejmowała edukacji pozaformalnej, ani żadnych działań podnoszących jej status zawodowy, kwalifikacje bądź wynagrodzenie.

Uczennica ta posiada pozytywny stosunek do szkoły, zapytana jednak o swoje wyniki w nauce stwierdza „Mogą być. Nie jestem z nich dumna. Mogłam się postarać bardziej". Rodzic zaś ocenia jej osiągnięcia edukacyjne jako bardzo dobre. Przy opisie swojej przyszłości edukacyjnej dziewczynka stwierdziła, że zamierzała studiować w Akademii Sztuk Pięknych, dlatego „teraz chcę iść do takiej szkoły podwójnej, artystyczno-komputerowej… Coś takiego z grafiką komputerową". Ale dziewczynka ma także plany, by pojechać do Japonii (założyła już z koleżanką skarbonkę na bilety i jeny). Jej matka podkreślała, że wybór ścieżki edukacyjnej i długość jej trwania zależeć będzie wyłącznie od decyzji jej córki. Poproszona jednak o doprecyzowanie odpowiedzi stwierdziła, że ze względu na zainteresowania jej dziecka chciałaby, żeby córka wybierała technikum informatyczne lub liceum, a potem pracowała w takim zawodzie, o jakim marzy.

Uczennica, tak jak jej matka, jest zwolenniczką podejmowania edukacji pozaformalnej. Uczęszcza na dodatkowe zajęcia informatyczne, a wcześniej brała udział w zajęciach artystycznych organizowanych w ramach zajęć pozalekcyjnych w jej szkole. Zapytana o stosunek do pracy stwierdziła, że „Trzeba pracować, ale nie warto połowy życia spędzić w pracy, która Ci się nie podoba". Dlatego chce jej szukać, przebywając już w Japonii, w wieku 20 lat i będzie ona związana z grafiką. Dziewczynka sądzi, że będzie jej łatwo znaleźć pracę, ponieważ w Japonii zlokalizowane są siedziby dużych firm. Jej matka decyzję względem wyboru zawodu zostawia córce, sama nie posiada żadnych oczekiwań względem wykonywanej przez nią pracy. Stwierdziła także, że ze względu na determinację, elastyczność i ciekawość świata córka nie będzie miała problemów na rynku pracy, nawet jeśli będzie to wymagało „przebranżowienia się".

Uczennica ta uważa także, że praca dorywcza jest dobrym rozwiązaniem dla osób, które kontynuują edukację formalną i sama nawet taką podjęła w przeszłości w handlu (sprzedawała lemoniadę). Jej matka także widzi korzyści w takiej aktywności (np. nauka dorosłości, szacunku do pieniądza i nabywanie umiejętności oszczędzania).

Ta uczestniczka badania przejawia zatem aspiracje o charakterze działaniowym i życzeniowym. Posiada ona konkretne plany związane z pracą za granicą oraz podejmuje takie działania, które pozwolą jej na ich zrealizowanie, czego przykładem jest oszczędzanie pieniędzy na bilet lotniczy do Japonii. Bierze także udział w zajęciach pozalekcyjnych, które zwiększają jej szanse na podjęcie nauki w szkole, do której chce uczęszczać. I chociaż jej matka nie wspomniała podczas badania o planach córki związanych z pracą za granicą, to stanowią one główny motywator jej aktywności, a także aspiracji. Z kolei jej matka przejawia względem przyszłości córki aspiracje edukacyjne o charakterze życzeniowym, pozostaje jednak ostrożna przy wyrażaniu oczekiwań na temat jej przyszłości zawodowej.

By wesprzeć aspiracje edukacyjne i zawodowe tych dwóch uczniów, należy przedstawić im różne możliwości kontynuowania edukacji po ukończeniu szkoły podstawowej, a także zapoznać z charakterystyką szkół średnich zwracając uwagę na specyfikę procesu nauki w każdej z nich. W przypadku chłopca wartościowym działaniem pedagogicznym byłoby także zapoznanie go z innymi zawodami technicznymi, których nie obserwuje w swoim najbliższym środowisku, tak by mógł ich doświadczyć i poszerzyć swoje zainteresowania. Z kolei w przypadku uczennicy można byłoby przybliżyć jej zawody, które powiązane są z grafiką komputerową.

Wnioski

Analizując zebrane dane, można dostrzec, że aspiracje edukacyjne rodziców uczestniczących w badaniu wobec swoich dzieci są wysokie, co potwierdza wyniki wcześniej podejmowanych badań (Kozłowski, Matczak 2014: 5), oraz cechują się życzeniowym charakterem. W większości dorośli oczekują, że ich córki/synowie podejmą kształcenie wyższe, podczas gdy sami – z reguły – posiadają wykształcenie średnie. Rodzice uczniów uczestniczących w badaniu pragną także, by w przyszłości osiągnęli oni lepszy status ekonomiczny.

Wyniki badania nie potwierdzają jednak zależności: „(…) im wyższe wykształcenie rodziców, tym większe aspiracje edukacyjne przejawiają dzieci" (Kunikowski, Kamińska, Gawryluk 2016: 7), ponieważ większość uczniów uczestniczących w badaniu chce podjąć kształcenie na poziomie akademickim (mimo, iż rodzice ukończyli jedynie szkołę średnią). Także pozostawanie bezrobotnym przez rodzica nie wpłynęło negatywnie na aspiracje zawodowe ich dzieci, ponieważ posiadają oni pozytywne nastawienie do pracy, a także z reguły wyższe aspiracje zawodowe w stosunku do pracy wykonywanej obecnie lub w przeszłości przez ich matkę/ojca. Co więcej, czworo z nich posiada aspiracje o charakterze działaniowym, mimo iż ich rodzice reprezentują życzeniowy charakter oczekiwań.

Aspiracje zawodowe rodziców w większości są zgodne z treścią aspiracji dzieci (a nie odwrotnie). Można zatem mówić tu o zaobserwowanej zmianie społecznych czynników

oddziałujących na aspiracje uczniów – wyraża się ona w osłabieniu bezpośredniego, intencjonalnego wpływu rodziców, czyli „presji opartej bądź to na perswazji, bądź na tzw. manipulacji środkami" (Sikorski 2005: 49). Można tu zatem wnioskować o zależności aspiracji rodzicielskich od aspiracji ich dzieci, co stawia w nowym świetle te relacje.

Odnosząc się do zebranych podczas badań danych i ich analizy, można wysnuć następujące ogólne pedagogiczne wskazówki sprzyjające pojawianiu się i realizacji aspiracji edukacyjnych i zawodowych uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym:

– należy rozwijać wiedzę na temat obowiązku i długości trwania nauki, np. poprzez informacje dotyczące rekrutacji w różnych typach szkół, charakterystyki nabytego tam wykształcenia,
– potrzebne są zajęcia o znamionach doradztwa, o różnych zawodach (również tych niepopularnych i nowo powstałych), które dostarczą uczniom m.in. informacji na temat kwalifikacji niezbędnych do podjęcia danej pracy,
– wskazane jest planowanie cyklu spotkań z przedstawicielami danych profesji, zaaranżowanie segmentu pytań uczniów do gościa czy umożliwienie im wcielenia się w daną rolę zawodową, np. poprzez udział w projekcie, który uwzględniałby wizyty wychowanków w wyznaczonych miejscach pracy, w których pod okiem specjalistów mogliby poznawać przez obserwację specyfikę konkretnej profesji i wykonywać ich proste czynności zawodowe,
– warto także zachęcać uczniów do udziału w testach predyspozycji zawodowych, co pozwala nastolatkom poznać swoje mocne strony i sugerowane ścieżki kariery,
– potrzebne są warsztaty ukazujące sposoby poszukiwania pracy, przygotowania się do rozmowy kwalifikacyjnej, np. poprzez ćwiczenia symulacyjne, w których uczniowie wcielają się w rolę pracodawcy i kandydata na dane stanowisko,
– potrzebne jest rozwijanie wiedzy o kosztach życia i minimalnej płacy, o realnych cenach produktów i usług (był to najsłabszy element wiedzy uczniów uczestniczących w badaniu); m.in. poprzez gry ekonomiczne oraz gry symulacyjne występujące w różnej formie – od tradycyjnej po on-line.

We wszystkich podejmowanych działaniach pedagog powinien kierować się indywidualnym podejściem do ucznia, mając na uwadze jego problemy wynikające z zagrożenia niedostosowaniem społecznym. Powinien także rozmawiać z uczniem o jego aspiracjach edukacyjnych i zawodowych oraz aktywizować go w kierunku realizacji konkretnych, małych kroków zbliżających do osiągnięcia zamierzeń i postawionych celów.

Badania nie są reprezentatywne, mają charakter pilotażowy, a co za tym idzie – nie można uogólniać ich wyników. Jednak stanowić mogą przyczynek do rozważań nad aktualnymi aspiracjami edukacyjnymi i zawodowymi uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym w odniesieniu do aspiracji i oczekiwań ich rodziców.

Bibliografia:

Covey S. (2005), *7 nawyków skutecznego działania*, Poznań.

Jarmużek J. (2018), *Uwarunkowania aspiracji edukacyjno-zawodowych człowieka*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika", 36/2, s. 199–221.

Kozłowski W., Matczak E. (2014), *Aspiracje edukacyjne rodziców w stosunku do własnych dzieci,* „Edukacja", 1(126), s. 66–78.

Kunikowski J., Kamińska A., Gawryluk M., 2016, *Aspiracje zawodowe młodzieży*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J, Paedagogia-Psychologia" VOL. 29, 4, s. 55-78.

Matusek B. (2015), *Z teorii i praktyki pracy z uczniem zagrożonym niedostosowaniem społecznym w szkole podstawowej, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika", 10, s. 145–157.

Radkiewicz P. (2002), *Młodzież i jej aspiracje: jak nastolatki spostrzegają szanse realizacji ważnych celów życiowych*, „Studium Psychologiczne", z. 4, s. 107–135.

Sikorski W. (2005), *Aspiracje. Studium psychologiczne i socjopedagogiczne*, Nysa.

Strykowska J. (2005), *Niedostosowanie społeczne dzieci w wieku szkolnym. Problemy, diagnoza, profilaktyka*, Gniezno.

Syrek E. (1986), *Aspiracje życiowe młodzieży niedostosowanej społecznie,* Katowice.

Szymański A. (2010), *Niedostosowanie społeczne dzieci i młodzieży. Wybrane problemy*, Warszawa.

Tołwińska B. (2011), *Proaktywność i synergia w kulturze szkoły,* „Studia Pedagogiczne", t. LXIV, s. 265-273.

Wasielewski K. (2009), *Aspiracje edukacyjne młodzieży a środowisko szkolne, rodzinne i lokalne. Raport z badań,* „Wieś i Rolnictwo", 4 (145), s. 73–81.

Zawada A. (2013), *Aspiracje życiowe młodzieży w środowisku kulturowo zróżnicowanym*, Kraków-Katowice.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

ALEKSANDRA KACZMARCZYK
Studentka I roku pracy socjalnej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe Doradców Zawodowych „Synergia"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Social Work, second-cycle studies
Student Scientific Circle of Career Counsellors – "Synergia"
Jan Kochanowski University in Kielce

Osoby starsze – ofiary zachowań przemocowych

Elderly people as victims of abuse

Summary: The ageing of the population of Europe is one of the fundamental global processes, with consequences that cover not only the demographic and economic, but also social areas, especially related to the increasing share of older people in the total number of victims of abuse, both in institutions and within the family environment. Therefore, the main goal of this study is to outline the situation of older people against the background of abuse they experience and to offer recommendations to improve their support system.

Keywords in Polish: abuse, seniors, victim, support, prevention.

Wprowadzenie

Wydłużanie się życia ludzkiego i wzrost udziału ludności starszej w ogólnej liczbie populacji świata sprawia, że patrząc na zjawisko starości, zaczynamy mierzyć się z jej szeroko pojmowaną problematyką, dotyczącą w poszczególnych aspektach kwestii przemocy wobec osób starszych. By móc jednak jak najlepiej zrozumieć wielowymiarowość tego zjawiska, na samym początku warto zastanowić się nad jego terminologią.

Jak podaje bowiem definicja opracowana przez organizację Action on Elder Abuse, skupiającą się na problemie znęcania się nad osobami starszymi, za przemoc wobec osób starszych będziemy uznawać „jednorazowy lub powtarzający się akt, który staje sięprzyczyną zranienia lub niesie za sobą ryzyko zranienia (bez względu na to czy działanie jest intencjonalne, czy też nie) osoby starszej, pozostającej w opiece opiekuna lub ze strony innych osób, pozostających z nią w relacjach, które powinny zapewniać zaufanie, a w rzeczywistości są źródłem zranienia lub stresu dla osoby starszej" (M.S. Lachs, K. Pillemer, Elder Abuse, Lancet., 2004: 1263-1272).

Za przemoc wobec osób starszych będziemy uznawać zatem te zachowania, które zagrażają ich życiu i zdrowiu oraz których źródło może pochodzić zarówno od członków rodzin, jak i wyspecjalizowanych placówek.

Chcąc jednak skoncentrować się na typologii dotyczącej przemocy wobec osób starszych, warto w tym miejscu zauważyć, że jej zakres obejmuje:

- **Krzywdzenie fizyczne**: zadawanie fizycznego bólu, urazów, używanie siły, bicie, szarpanie, popychanie, nieostrożne obchodzenie się;
- **Krzywdzenie psychiczne i emocjonalne**: zadawanie psychicznego bólu, wyrządzanie przykrości, ośmieszanie, stosowanie gróźb, przezwisk, wulgaryzmów, obrażanie, znieważanie, zastraszanie, nękanie, lekceważenie potrzeb, stosowanie „dziecinnej" mowy, ograniczanie swobody decyzji;
- **Wykorzystanie finansowe**: bezprawne lub niewłaściwe wykorzystywanie zasobów materialnych osoby starszej, nieuprawnione pobieranie pieniędzy, nadużywanie pełnomocnictwa w celu uzyskanie korzyści finansowych, nieuprawnione dysponowanie mieniem, fałszowanie podpisu lub zmuszanie do podpisywania dokumentów;
- **Przemoc seksualną**: podejmowanie kontaktu seksualnego bez zgody lub przy wymuszonej zgodzie ofiary, prowokowanie zachowań seksualnych wbrew woli i chęci osoby starszej, ośmieszanie i ekshibicjonizm osoby starszej oraz upublicznianie jej wizerunku;
- **Zaniedbanie**: zaniechanie lub odmowa i powstrzymywanie się od opieki tj. zaspakajania fizycznych, medycznych, psychologicznych i społecznych potrzeb (odzież, jedzenie, woda, schronienie, opieka medyczna, leki, bezpieczeństwo), izolowanie, porzucenie (Mordawska 2017: 128).

Na szczególną uwagę zasługują także poszerzające się w ostatnich dekadach formy ageizmu, które w literaturze definiowane są jako „przekonania, uprzedzenia i stereotypy mające swe podstawy w biologicznym zróżnicowaniu ludzi, związane z procesem starzenia się, które dotyczącą kompetencji i potrzeb osób w zależności od ich chronologicznego wieku. W rezultacie wiek kalendarzowy używany jest do wyodrębnienia grup, których dostęp do różnorodnych zasobów społecznych podlega systematycznej kontroli. Ów proces kontroli nazywany jest dyskryminowaniem – negatywnym lub pozytywnym" (Szukalski 2006: 156).

Nie ulega zatem wątpliwości, że za pośrednictwem wyżej wspomnianego procesu przybierającego niejednokrotnie formę izolacji, zaniedbania, nadużyć finansowych, cielesnych, jak i eksterminacji możemy określić podstawę złego traktowania osób starszych (Por. Jaszczak-Kuźmińska, Michalska 2010: 35–39).

Przechodząc kolejno do następnej typologii przemocy wobec osoby starszej, warto skoncentrować się na koncepcji M. Krohwinkel bazującej na aktywnościach i egzystencjalnych doświadczeniach życia jednostki, a stosowanych wobec niej formach przemocy (Tabela 1).

Jak się zatem okazuje, senior narażony jest na wszystkie rodzaje przemocy, które ze względu na wiek i swoją specyfikę występują nie tylko w jednej formie. Niezależnie jednak od przyjętej terminologii czy typologii danego zjawiska praktycznie znaczna ich część będzie sprowadzać się do celowego czynienia krzywdy drugiej osobie.

Tabela 1. AEDL: Aktywności i egzystencjalne doświadczenia życia a formy przemocy

Aktywność/ Doświadczenia	Przykładowe formy przemocy
Komunikowanie się	Rozkazy, krzyk, obelgi, ignorowanie, zmuszanie do mówienia, brak respektu (np. Ty)
Mobilność	Zamykanie, przymus leżenia, ograniczanie wychodzenia, odmowa pomocy/ wózka
Funkcje życiowe	Niezdrowe warunki życia, odmowa wezwania lekarza/ terapeuty, zbyt gruba/cienka odzież
Higiena osobista	Zmuszanie do kąpieli/ zakaz kąpieli, narzucanie własnych norm higienicznych, brak sanitariatów
Jedzenie i picie	Nierespektowanie nawyków, ograniczenie pokarmu, zbyt szybkie karmienie
Wydalanie	Nieuzasadnione cewnikowanie, stałe godziny zmieniania pieluchomajtek
Ubieranie się	Ukrywanie ubrań, zmuszanie do chodzenia w dresie/ szlafroku, niemożność prania
Odpoczynek i sen	Zabranianie/ zmuszanie do snu, narzucanie pory snu, podawanie środków nasennych
Spędzanie wolnego czasu	Sztywny plan dnia, zniechęcanie do aktywności, brak pomocy w działaniu
Bycie kobietą/ mężczyzną	Naruszanie strefy intymnej, wyśmiewanie seksualności, zakaz kontaktów/ związków
Świadomość zagrożeń	Niepotrzebne wiązanie, usunięcie klamek, ciągła kontrola, niebezpieczne warunki
Aktywność społeczna	Ograniczanie kontaktu z otoczeniem, pozostawiony sam, nigdy nie zostaje sam
Doświadczenia życiowe	Zakaz trzymania pamiątek, ignorowanie potrzeb religijnych, wyśmiewanie wspomnień

Źródło: E. Jaroszewska, *Starość i agresja – osoby starsze jako ofiary oraz sprawcy przemocy*, s. 116, podaje za: Hirsch, R. D., Tabuthema Pflegemängel: *Ausmaß, Auswirkungen, Auswege*, w: www.hsm-bonn.de, 4.03.2004…; Christian, G. (2007) *Gewalt in der Pflege von angehörigen, Ursachen und Möglichkeiten der Prävention und Intervention*, Verlag Dr. Müller, Saarbrück, https://journals.pan.pl/publication/106283/edition/92056/problemy-polityki-spolecznej-no-17-starosc-i-agresja-osoby-starsze-jako-ofiary-oraz-sprawcy-przemocy-jaroszewska-emilia?language=en, dostęp: 12.03.2021.

Skala występowania zjawiska przemocy wobec seniorów

Nie ulega wątpliwości, że trudno jednoznacznie oszacować skalę zjawiska przemocy wobec osób starszych. Wynika to między innymi z braku kompletnych statystyk policyjnych zawierających informację na temat liczby ofiar przemocy w wieku 60+ w ogólnej liczbie osób krzywdzonych. Wpływ na oszacowanie skali zjawiska przemocy mają rów-

nież przyczyny dotyczące niskiej zgłaszalności jej przypadków. Zachodzą one na skutek m.in. niskiej znajomości posiadanych praw przez osoby starsze, jak i niejednokrotne uzależnienie seniorów od sprawców przemocy – zarówno w kontekście ekonomicznym, jak i emocjonalnym. Także w tym miejscu należy zauważyć, że osoby starsze niejednokrotnie nie są samodzielne, jak i nie posiadają odpowiednich kompetencji, umiejętności pozwalających im na poszukiwanie wsparcia. Niejednokrotnie również zauważalne jest wśród osób starszych przeświadczenie, że telefon komórkowy służy wykonywaniu połączeń prywatnych, a kwestie urzędowo-socjalne załatwia się osobiście. Wśród czynników wpływających na zgłaszalność zjawiska przemocy możemy jeszcze wyróżnić zarówno niską znajomość numerów telefonicznych, jak i miejsc świadczących pomoc w określonych sytuacjach (Por. Durda: 2).

Poprawie sytuacji osób starszych nie sprzyjają także występujące dość powszechnie w społeczeństwie przeświadczenia określające m.in., że przemoc w rodzinie jest kwestią indywidualną i że starsze osoby mają tendencje do „wyolbrzymiania", zwracania na siebie uwagi.

Próbując jednak zwizualizować skalę problemu, jakim jest przemoc wobec osób starszych, na rzecz mej pracy posłużę się metaanalizą badań przeprowadzoną w latach 1990–2011 przez R. Sooryanarayana, W. Y. Choo i N. N. Hairi, w wyniku której wskazano, że w krajach rozwiniętych przemocy wśród osób starszych doświadcza od 13,5 aż nawet do 28,8% seniorów, a w krajach rozwijających się aż nawet 44,6% seniorów. Wśród najczęstszych form przemocy wskazano zaś na przemoc psychiczną i przemoc finansową (Mordawska 2017: 130).

Na uwagę zasługują również badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych w placówkach opieki długoterminowej wśród 452 pensjonariuszy w wieku powyżej 65 roku życia. Wykazały one, że aż 24,3% pensjonariuszy przynajmniej raz doświadczyło przemocy ze strony pracowników. Co ciekawe, ofiarami przemocy stawały się osoby o niskiej sprawności fizycznej, bez zdolności do poruszania się jak i z trudnościami o charakterze komunikacyjnym (Mordawska 2017: 131).

Przechodząc natomiast do badań przeprowadzonych w Polsce przez M. Halicką i J. Halickiego wśród kobiet w wieku od 55 roku życia do powyżej 90, możemy zauważyć, że aż 5,9% osób w wieku senioralnym doświadcza przemocy. Dominujący udział w tej grupie mają jednak kobiety. Wyniki badań pokazują zaś, że najczęściej doświadczaną formą przemocy jest znieważanie, wyzywanie, ośmieszanie i lekceważenie – 5,4%. Następnie wyróżniono zastraszanie i szantażowanie – 2,1%, wyganianie z mieszkania – 1,1%, zabieranie i używanie własności osoby bez jej wiedzy – 1%. Mniejszy odsetek doświadczanej przemocy dotyczył z kolei: ograniczania wolności – np. poruszania się, zamykanie w pokoju – 0,6%, ograniczanie dostępu do lekarza, kontaktowanie się z rodziną i przyjaciółmi – 0,4%. Na samym końcu wyróżniono zaś przemoc fizyczną, taką jak kopanie, bicie, duszenie i okaleczanie – 0,4% oraz popychanie i szarpanie – 0,1%. Najrzadszą formą przemocy była jednak przemoc seksualna, którą zadeklarowało jedynie 6 badanych osób (Mordawska 2017: 130–131).

Jak się zatem okazuje, obecność przemocy wobec seniorów jest niezwykle istotnym problemem nasilającym się wraz ze starzeniem się naszego społeczeństwa. Występuje on w oparciu o wiele czynników ryzyka, takich jak: zły stan zdrowia seniora, zależność

sprawcy przemocy od osoby starszej, izolacja społeczna osoby starszej czy też historia przemocy we wcześniejszych etapach życia. Wpływa także na wykazywanie zjawiska przemocy wobec osób starszych w skali od kilku do kilkunastu procent, zależnie m.in. od danego regionu badania czy też użytej metodologii.

Rozpoznawanie i system wsparcia ofiar przemocy

Przemoc wobec osób starszych jest zjawiskiem, które może być w mniejszym lub większym stopniu rozpoznawane, jeśli tylko zwrócimy uwagę na symptomy je określające.

Pierwsze z nich występują najczęściej w przestrzeni przemocy fizycznej, dotycząc pobić i ran, które najczęściej nie wynikają z naturalnego upadku osoby starszej. Mowa tu mianowicie o okolicach powiek, ust, szyi, ramionach, złamaniu żeber czy też o pobiciach w okolicach intymnych. W zakresie przemocy psychicznej zauważalne jest natomiast wycofanie się z normalnej aktywności podopiecznej, zamknięcie się w sobie, wykazywanie braku komunikatywności, zagubienie, zdezorientowanie czy też przedłużający się smutek. Niejednokrotnie także pojawić się mogą zachowania agresywne, zgryźliwość i wahania nastrojów (Mordawska 2017: 134). Przemoc seksualna zaś może ujawniać się w charakterze chorób wenerycznych, infekcji czy też wykazywaniu lęków w trakcie rozbierania, ubierania jak i dotyku.

Przechodząc kolejno do przemocy finansowej stwierdzamy, że jednym z podstawowych źródeł ją określających są pojawiające się zmiany w stanie konta, zanik wartościowych przedmiotów z domu czy też brak środków na zapłatę rachunków. Zaniedbanie lub porzucenie jest zaś z kolei formą przemocy szczególnie widoczną u osoby starszej na skutek utraty wagi, niedożywienia czy też zaniedbań w zakresie higieny osobistej (Lipowicz 2012).

Chcąc jednak określić system wsparcia osoby starszej będącej ofiarą zachowań przemocowych, warto skoncentrować się nie tylko na rozpoznaniu określonych symptomów świadczących o stosowaniu wobec niej przemocy, ale na konkretnych działaniach mających na celu poprawę jej sytuacji.

Wśród rekomendowanych działań wymienia się dokument zaproponowany w 2002 roku przez wszystkie kraje ONZ pod nazwą United Nation Internation Plan of Action, w którym skoncentrowano się na eliminacji wszelkich form przemocy wobec osób starszych i na tworzeniu odpowiedniego zaplecza usług przemocowych. Konkretny zakres działań pomocowych powinien obejmować:

- zwrócenie uwagi, uwrażliwianie na problem ludzi starych i ich potrzeby wśród służb pomocowych i reszty społeczeństwa poprzez szeroko zakrojone działania medialne, kampanie, spoty reklamowe, integrację międzypokoleniową;
- ustanowienie odpowiednich aktów prawnych i wzmocnienie polityki celem zagwarantowania praw najstarszym obywatelom;
- promowanie współpracy między organizacjami rządowymi i pozarządowymi w zakresie eliminacji nadużyć wobec osób starszych i zwiększenie kontroli w tym obszarze; − promowanie i opracowywanie inicjatyw społecznych eliminujących nadużycia i przemoc wobec seniorów;

- tworzenie instytucjonalnych form wspierających, aktywizujących i informacyjnych dla osób starszych;
- włączenie kwestii rozwiązywania problemów przemocy wobec starszych osób w obowiązkowe szkolenia dla lekarzy, pielęgniarek, pracowników socjalnych czy innych przedstawicieli służb społecznych;
- popularyzowanie i upublicznianie badań, analiz, ekspertyz dotyczących przyczyn, charakteru, znaczenia i konsekwencji stosowania form przemocy wobec osób starszych (Rynkowska 2019: 78).

Inne, ale niemniej ważne formy wsparcia osób starszych doświadczających przemocy, obejmują ponadto pomoc instytucyjną i wsparcie psychologiczne. Pierwsze z nich skonkretyzowane zostało wokół interwencji indywidualnej, dostosowanej do potrzeb danej jednostki, do systemów pomocy społecznej jak i sieci pomocy społecznej w postaci Ośrodków Interwencji Kryzysowej czy też Ośrodków Wsparcia. Drugi obszar pomocy obejmuje zaś wspomaganie osoby starszej w wyniku współpracy z pracownikiem socjalnym, do którego zadań należy m.in. ocena skali niezaspokojonych potrzeb czy pomoc administracyjna (Rynkowska 2019: 80).

Jak wynika z powyższych rozważań, doznawanie przemocy przez osoby starsze jest zjawiskiem trudnym, gdyż dotyka niemal każdej ze sfer życia ludzkiego. Odpowiedni system pozwoliłby zatem osobom starszym doświadczającym przemocy na korzystanie z wieloaspektowego instytucjonalnego wsparcia. By móc jednak w pełni rozpoznawać i wspierać ofiary przemocy, niezwykle istotną rolę stanowi profilaktyka, stanowiąca kolejny obszar moich rozważań.

Działania profilaktyczne

Zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej funkcjonowania osób starszych, a także omawianej kwestii przemocy względem nich, stanowi jedno z podstawowych działań profilaktyki w tym zakresie. Realizowane jest ono za pośrednictwem wielu programów, pośród których wyróżnić możemy projekt występujący pn. „Przełamując tabu…" realizowany w ramach unijnego programu Daphne II. Projekt ten choć koordynowany jest przez austriacki Czerwony Krzyż, to zrzesza wokół siebie m.in. Austrię, Włochy, Polskę oraz Belgię, Francję i Portugalię. Jego działanie zaś opiera się na zapewnieniu pomocy osobom będącymi ofiarami przemocy, ale także podejmuje kroki celem podniesienia działań korekcyjno-edukacyjnych skierowanych do sprawców przemocy i zwiększa świadomość dotyczącą przyczyn i skutków z niej wynikających (Rynkowska 2017: 80).

Kolejny projekt zasługujący na uwagę nosił nazwę „Starszy Pan, Starsza Pani" i jego głównym celem była edukacja społeczeństwa w zakresie rozpoznawania przemocy wobec zarówno osób starszych, jak i profilaktyki dotyczącej umiejętności rozwiązywania określonych problemów z nią związanych. Projekt w swoim zakresie obejmował przede wszystkim nie tylko założenia teoretyczne, ale również porady i konsultacje telefoniczne, wsparcie psychologiczne, prawne i psychiatryczne, tworząc jednocześnie grupy wsparcia dla seniorów, opiekunów i osób, które zajmują się osobami starszymi (Rynkowska 2017: 80).

Inne, ale niemniej ważne działania w obrębie profilaktyki przemocy wobec seniora, podjęli lubińscy policjanci, tworząc spot edukacyjny pn. „Każdy ma prawo do spokojnej starości". Obrazuje on jedną z występujących form przemocy – przemoc ekonomiczną, ale w swej treści jest jednocześnie nawiązaniem do mieszania się różnych form przemocy. Zawiera on w sobie także informacje o instytucjach udzielających pomocy, a także numery telefonu, pod którymi można skontaktować się z daną instytucją (KPP Lubin 2019).

Następny obszar działań profilaktycznych w zakresie przemocy wobec seniorów, stanowią ulotki profilaktyczne występujące pn. „Stop przemocy wobec osób starszych. Mamy prawo do normalnego życia". Za ich pośrednictwem zostaje wytłumaczone zjawisko przemocy, jego specyfika oraz forma, a całość ponadto dopełniają informacje dotyczące danych adresowych lokalnego punktu pomocy takiego m.in. jak MOPS czy Ośrodek Pomocy Rodzinie (Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych 2021).

Z analizy zebranego materiału wynika, że dotychczas zostały już podjęte pewne przedsięwzięcia i kierunki mające na celu zwiększanie świadomości społecznej na temat przemocy wobec osób starszych. Niemniej jednak wciąż należy pamiętać, że jest to zjawisko społeczne, które wciąż wymaga analizy, dalszych badań i konieczności rozwoju w sposób zapobiegający ryzyku wystąpienia zachowań przemocowych wobec tej grupy społecznej.

W związku z powyższym niezwykle ważne jest, aby skoncentrować się zwiększeniu wiedzy osób starszych w zakresie zjawiska przemocy oraz instytucji, do których można zwrócić się o pomoc.

Zakończenie

Podjęte przeze mnie rozważania nie wyczerpują w pełni problematyki związanej z przemocą wobec seniorów. Sygnalizują jedynie pewien problem społeczny wymagający pogłębienia diagnozy w zakresie czynników determinujących powstawanie tego zjawiska oraz podjęcia dalszych działań edukacyjnych sprzyjających rozwojowi wiedzy na jego temat.

Niezależenie jednak od siły argumentacji, przemoc zawsze jest i będzie pogwałceniem podstawowych praw człowieka do życia, zdrowia i poszanowania jego godności. Niezwykle ważna pozostaje więc reakcja każdego z nas na przemoc i zgłaszanie jej do odpowiednich instytucji pomocowych, takich jak: Policja, Prokuratura, Pomoc Społeczna, Ośrodki Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem czy też Poradnie Pogotowia Niebieska Linia.

Bibliografia

Durda R., *Przeciwdziałanie przemocy wobec osób starszych. Doświadczenia Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie*, „Niebieska Linia" IPZ, Przemoc w rodzinie wobec osób starszych (fpbb.pl) (dostęp: 12.03.2021)

Jaroszewska E., *Starość i agresja – osoby starsze jako ofiary oraz sprawcy przemocy*, https://journals.pan.pl/publication/106283/edition/92056/problemy-polityki-spolecznej-no-17-starosc-i-

agresja-osoby-starsze-jako-ofiary-oraz-sprawcy-przemocy-jaroszewska-emilia?language=en, podaje za: Hirsch, R. D., Tabuthema Pflegemängel: Ausmaß, Auswirkungen, Auswege, w: www.hsm-bonn.de, 2004, Christian, G. (2007) Gewalt in der Pflege von angehörigen, *Ursachen und Möglichkeiten der Prävention und Intervention*, Verlag Dr. Müller, Saarbrü (dostęp: 12.03.2021)

Jaroszewska E., *Starość i agresja – osoby starsze jako ofiary oraz sprawcy przemocy*, https://journals.pan.pl/publication/106283/edition/92056/problemy-polityki-spolecznej-no-17-starosc-i-agresja-osoby-starsze-jako-ofiary-oraz-sprawcy-przemocy-jaroszewska-emilia?language=en (dostęp: 12.03.2021)

Jaszczak-Kuźmińska. D, Michalska K. (red), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, https://www.kielce.uw.gov.pl/download/1/16481/Przemocwobecosobstrszychiniepelnosprawnychporadnikdlapracownikowpierwszegokontak.pdf (dostęp: 12.03.2021)

Jaszczak-Kuźmińska. D, Michalska K. (red), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, podaje za: Lachs M.S., Pillemer K., Elder abuse, The Lancet, 364 (9441), 2004, https://www.kielce.uw.gov.pl/download/1/16481/Przemocwobecosobstrszychiniepelnosprawnychporadnikdlapracownikowpierwszegokontak.pdf.

KPP Lubin (2019), *„Każdy ma prawo do spokojnej starości" – kampania lubińskich policjantów przeciw przemocy wobec osób starszych*, https://policja.pl/pol/aktualnosci/175961,Kazdy-ma-prawo-do-spokojnej-starosci-kampania-lubinskich-policjantow-przeciw-prz.html (dostęp: 12.03.2021)

Lipowicz E., *Rola instytucji pomocy społecznej w rozpoznawaniu i przeciwdziałaniu przemocy*, http://www.polityka-spoleczna.lubuskie.pl/pl/Archiwum/2012/Konferencja-podsumowujaca-projekt-Lubuskie-przeciw-przemocy/Prezentacja-Pani-Elzbiety-Lipowicz (dostęp: 23.05.2021)

Mordawska J., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych – skala problemu, czynniki ryzyka, metody przeciwdziałania*, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41797/mordawska_zjawisko_przemocy_ wobec_osob_starszych_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 12.03.2021)

Mordawska J., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych – skala problemu, czynniki ryzyka, metody przeciwdziałania*, podaje za: Tobiasz-Adamczyk B., *Osoby starsze i niepełnosprawne jako kategoria osób szczególnie narażonych na przemoc*, [w:] Jaszczak- Kuźmińska D., Michalska K. (red.), Przemoc w rodzinie…, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41797/mordawska_zjawisko_przemocy_wobec_osob_starszych_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 12.03.2021)

Mordawska J., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych – skala problemu, czynniki ryzyka, metody przeciwdziałania*, podaje za: Sooryanarayana R., Choo W.Y., Hairi N.N., A review on the prevalence and measurement of elder abuse in the community, Trauma Violence Abuse, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41797/mordawska_zjawisko_przemocy_ wobec_osob_starszych_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 12.03.2021)

Mordawska J., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych – skala problemu, czynniki ryzyka, metody przeciwdziałania*, podaje za: Halicka M., Halicki J., Ślusarczyk P. Przemoc w stosunku do osób starszych, [w:] Mossakowska M., Więcek A., Błędowski P. (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Termedia Wydawnictwa Medyczne, Poznań 2012, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41797/mordawska_zjawisko_przemocy_wobec_osob_starszych_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 12.03.2021)

Mordawska J., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych – skala problemu, czynniki ryzyka, metody przeciwdziałania*, podaje za: Kijak R. Przemoc wobec ludzi starszych, [w:] Kijak R., Szarota

Z. (red.), *Starość. Między diagnozą a działaniem, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich*, Warszawa 2013, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41797/mordawska_zjawisko_przemocy_ wobec_osob_starszych_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 12.03.2021)

Rynkowska D., *Przemoc wobec osób starszych – sposoby przeciwdziałania, „Polityka i Społeczeństwo*", podaje za: Szatur-Jaworska B., *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Warszawa 2000, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-13ade522-210c-442b-a532-117e7974942a/c/PiS1_17_2019_ostateczna_wersja_druk-strony-69-82.pdf (dostęp: 12.03.2021)

Rynkowska D., *Przemoc wobec osób starszych – sposoby przeciwdziałania*, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-13ade522-210c-442b-a532-117e7974942a/c/PiS1_17_2019_ostateczna_wersja_druk-strony-69-82.pdf (dostęp: 12.03.2021)

Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych (2021), *Stop przemocy wobec osób starszych. Mamy prawo do normalnego życia – ulotka dla seniorów*, https://ulotkiprofilaktyczne.pl/stop-przemocy-wobec-osob-starszych/ (dostęp: 23.05.2021)

Szukalski P., *Ageizm na polskim rynku pracy*, https://core.ac.uk/download/pdf/71969029.pdf (dostęp: 23.05.2021)

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

MARIA KLEJNOWSKA
Studentka I roku filologii skandynawskiej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Norden"
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Student of the first year of Scandinavian Philology, second-cycle studies
"Norden" Student Scientific Circle
Adam Mickiewicz University in Poznań

Mordercze gałęzie i zniewolone niedźwiedzie. W świecie poezji przedchrześcijańskiej Skandynawii

'Killer Branches' and 'Captive Bears'. The world of Scandinavian pre-Christian poetry

Summary: The aim of the paper is to show what skaldic poetry can teach us about the lives of artists and their surroundings. It was done by analysing kennings – complex figures of speech characteristic of medieval Scandinavian poetry, having its origins in pre-Christian times. The skalds, important members of Scandinavian communities, were responsible for oral transmission of historical events and composing songs in memory of them. This way, they created poems that today provide a rich source of knowledge about their times. The article describes various aspects of reality, life, surroundings and beliefs of skalds, information about whom were taken from the kennings quoted herein.

Keywords: skalds, kenning, paganism, mythology

Poezja skaldyczna jest bogatym źródłem wiedzy o średniowiecznej Skandynawii nie tylko z zakresu samego literaturoznawstwa, ale również takich, dziedzin jak językoznawstwo, historia czy religioznawstwo. W czasach wikińskich, jak i wczesnych chrześcijańskich była ona bardzo ważnym elementem życia dworskiego Skandynawii. Na dworach królewskich główną rolą skaldów było tworzenie poematów upamiętniających dokonania władców. Komponując utwory, mogli liczyć na wynagrodzenie w formie dóbr materialnych, a nawet majątków ziemskich. Za czasów wikińskich skaldowie udawali się ze swoimi władcami na wyprawy, by móc je opisać z pierwszej ręki (Clunies Ross 2005: 44). W barwny sposób przedstawiali podróże i bitwy, wychwalali władców i dzielnych wojowników, niejednokrotnie przyrównując ich do bogów i nadając niezwykłego patosu opisywanym wydarzeniom. Poeci budowali w ten sposób nie tylko sławę króla, ale i swo-

ją, zapewniając sobie rozgłos i upamiętnienie. Z racji tego, że pisali o władcach na ich zlecenie, należy patrzeć na przekaz historyczny utworów ze znaczną dozą sceptycyzmu, tak samo jak w przypadku innych średniowiecznych kronikarzy tworzących na dworach królewskich. Nie ujmuje to oczywiście w żaden sposób wartości artystycznej tworzonych utworów, jednak sprawia, że poezję skaldyczną należy postrzegać przede wszystkim jak dzieło literackie, a w mniejszym stopniu jak relację historyczną.

Początków poezji skaldycznej możemy doszukiwać się w czasach wikińskich, pogańskich. Później została ona dostosowana do nowej wiary, jednak nie była w stanie utrzymać swojej pozycji na dworach w czasach, gdy chrześcijaństwo było już mocno zakorzenione. Pomimo stopniowego ograniczania motywów pogańskich bądź ich całkowitego unikania w tekstach to sposób, w jaki Kościół traktował poezję, nie pozwolił na jej przetrwanie w dotychczasowej formie. Mimo przejścia Skandynawii na nową wiarę skaldowie dalej chętnie używali elementów pogańskich, nie tylko związanych ze światem przyrody, ale również z mitologią. Snorri Sturluson w swoim utworze *Skáldskaparmál*, będącym częścią jego *Eddy Młodszej*, stanowiącej zarówno bogate źródło wiedzy o skandynawskiej mitologii pogańskiej, jak i będącej podręcznikiem dla poetów, przemawia do młodych skaldów:

[…] En ekki er at gleyma eða ósanna svá þessar frásagnir at taka ór skáldskapinum fornar kenningar, þær er höfuðskáld hafa sér líka látit. En eigi skulu kristnir menn trúa á heiðin goð ok eigi á sannyndi þessa sagna annan veg en svá sem hér finnst í upphafi bókar.[1]	[…] Niech nikt nie zapomni lub ujmuje tym [pogańskim] opowieściom, by odciąć się od tych starożytnych metafor, na które pozwalali sobie klasyczni poeci. Chrześcijanie jednak nie powinni wierzyć w pogańskich bogów i nie ma innej prawdy niż ta, którą znaleźć można na początku książki.[2]

Snorri mówi o tym, jak ważne dla poezji są te pogańskie nawiązania i mimo przynależności do Kościoła katolickiego skaldowie nie powinni się ich wyrzekać, ale podchodzić do nich z dystansem. W większości przypadków trudno jednak stanowczo stwierdzić, do kogo dany skald się modlił. Niewielu z nich wyraźnie odcinało się od pogaństwa bądź jasno mówiło, że modli się do Boga chrześcijańskiego. Jednym z nich był Hallfreðr vandræðaskáld Óttarsson, który tworzył głównie na dworze króla norweskiego Óláfra I Tryggvasona (Jónsson 1920: 544) i w swoich lausavísur[3] wprost mówił o tym, że służy Chrystusowi mimo wcześniejszej wiary w bogów pogańskich.

Ważnym elementem twórczości skaldycznej są *kenningi*. Słowo kenning pochodzi od staronordyckiego czasownika *kenna* 'znać, poznawać' i możemy je definiować jako rodzaj rozbudowanej metafory, charakterystycznej dla poezji staroskandynawskiej (Cuddon 2013:384). Każdy *kenning* składa się z co najmniej dwóch rzeczowników, z których jeden stanowi podstawę metafory, a drugi nadaje jej znaczenie metaforyczne. Przykładowo

---

1 Tekst zredagowany przez Guðni Jónsson.

2 Tłumaczenie własne.

3 Tak zwanych wolnych strofach, niebędących częścią większego utworu.

kenning fors horna[4], użyty przez skalda Steinþórra, dosłownie oznacza ‘wodospad rogu’, ale powinien zostać odczytany jako miód pitny, gdzie słowo wodospad będzie podstawą, a róg uzupełnieniem budzącym skojarzenie z alkoholem z niego spożywanym w czasach wikińskich. Nie każda metafora w poezji staroskandynawskiej jest łatwa do odczytania. Wiele z nich używa motywów mitologicznych oraz historycznych, których znajomość jest niezbędna do prawidłowego zrozumienia treści, np. *fat Hildar* w dosłownym tłumaczeniu ‘odzież Hildr’ oznacza zbroję. Wspomniana w *kenningu* Hildr jest walkirią, wojowniczką pojawiającą się w pogańskich wierzeniach dawnej Skandynawii, dlatego dla Islandczyka żyjącego tysiąc lat wcześniej poprawny odczyt nie stanowiłby problemu. Inną trudnością w odczytywaniu *kenningów* może być samo odnajdywanie ich w tekście, ponieważ sztywne metrum, takie jak np. *dróttkvætt*, nadające poezji odpowiedni, najczęściej dworski charakter narzucało skaldom zasady, według których pisali, niekiedy uniemożliwiając im stworzenie tekstu jednocześnie łatwego do zrozumienia i posiadającego walory artystyczne. Dlatego słowa, które stanowią jeden *kenning*, nie zawsze muszą występować w tekście obok siebie, mogą być po nim rozrzucone.

Kenningi, jak i szerzej poezja, pozwalają nam na wgląd w rzeczywistość ówczesnych poetów. Możemy dowiedzieć się z nich, jak wyglądały ich czasy, jakie wartości się dla nich liczyły, w jaki sposób patrzyli na świat. Wśród poezji twórców przedchrześcijańskich dominowały dwa tematy, o których głównie pisano: dzieje i przygody bogów oraz historie podbojów władców, na dworach których pisali skaldowie. Pierwsze w znacznej mierze odwołują się do poezji eddaicznej, powtarzają informacje, które możemy znaleźć w *Eddzie Starszej*[5], ale również niekiedy ukazują nieomawiane tam historie i przygody bóstw oraz innych postaci charakterystycznych dla kosmogonii staroskandynawskiej. Uznawany za jednego z pierwszych skaldów, żyjący w pierwszej połowie IX wieku Bragi inn gamli Boddason, napisał utwór o walce boga Þórra z Miðgarðsormrem, którego opisuje *kenningiem reistr jarða,* czyli dosłownie ‘skręcona rzecz ziemi’. Według wierzeń pogańskich Miðgarðsormr był wężem żyjącym w wodzie otaczającej mitologiczną krainę ludzi i oplatał całą ziemię. Innym jego określeniem w utworze jest *inn ljóti hringr brautar borðróins barða* – ‘brzydki pierścień drogi okrętu z wiosłami po bokach’. Z *kenningów* użytych w utworze możemy też czerpać informację o wspomnianym bogu. Bragi do opisu Þórra używa między innymi takich metafor, jak *sonr Aldafǫðrs* ‘syn Wszechojca’[6], *arfi Viðris* ‘spadkobierca Viðrira’[7], *ægir Ǫflugbarða*[8] ‘wróg Ǫflugbarða’. W swoim poemacie *Þórsdrápa* skald Eilífr Goðrúnarson przedstawia również historię boga Þórra, który namówiony przez podstępnego boga Lokiego, udaje się na starcie z olbrzymem o imieniu Geirrøðr. Podobnie jak w utworze Bragiego inn gamli *kenningi*, przedstawiające Þórra odwołują się do jego pochodzenia i dokonań, np.

---

4 Wszystkie tłumaczenia, znormalizowany tekst, jak i prawidłowy odczyt przytoczonych w pracy *kenningów* pochodzą ze strony https://skaldic.abdn.ac.uk/, która współtworzona jest przez wybitnych znawców poezji skaldycznej, takich jak między innymi Kari Ellen Gade czy Margaret Clunies Ross.

5 Staroskandynawski zbiór anonimowych pieśni, głównie o tematyce mitologicznej.

6 Jedno z określeń na Óðinna, najważniejszego boga w panteonie skandynawskim.

7 Viðrir jest jednym z wielu imion boga Óðinna.

8 Imię olbrzyma; bóg Þórr był znany z walk z olbrzymami.

Þverrir barna Þorns[9] ‘niszczyciel dzieci Þorna’, *hofstjóri váfreiðar hreggs* ‘sterujący świątynią lewitującego rydwanu burzy’, *hlǫðr hreina gnípu* ‘pogromca reniferów ze szczytu [olbrzymi]’ czy też *konr Jarðar* ‘krewny [syn] Jǫrð’[10].

Oprócz nastawienia ludzi do poszczególnych postaci występujących w mitologii, *kenningi* opisują sposób postrzegania również innych rzeczy. Przykładowo, nie głowa a pierś lub serce były uznawane za źródło myśli, intencji. Np. *sefrein* ‘kraina myśli’, w tekście Eilífra Goðrúnarsona oznaczająca pierś albo *byrði vilja* ‘statek woli/myśli’ w poemacie Þjóðólfra ór Hvini przedstawiający dokładnie to samo.

Liczba powstałych poematów skaldycznych o tematyce wojennej wskazuje na to, iż czasy, w których żyli skaldowie, nie należały do najspokojniejszych. Okres twórczości przedchrześcijańskiej przypadał w znacznej mierze na czasy wikińskie, które obfitowały w podboje i starcia zbrojne. Opisanie wielkich zwycięstw władcy pozwalało na unieśmiertelnienie jego dokonań, co w ówczesnej kulturze miało ogromne znaczenie. W jednej z pieśni eddaicznych o tytule *Hávamál*, która jest zbiorem mądrości boga Óðinna, padają następujące słowa:

Deyr fé, deyja frændr, deyr sjalfr it sama, en orðstírr deyr aldregi, hveim er sér góðan getr.[11]	Zdycha ci bydło umierają krewni i ty sam umierasz, lecz sława, którąś sobie zdobył nie umrze nigdy.[12]

Dzięki tej potrzebie utrwalania dokonań poeci zajmowali ważne stanowiska na dworach królewskich. Sytuacja zmieniła się wraz z nadejściem nowej wiary, gdzie pomimo stopniowego odrzucania motywów pogańskich i układania pieśni pochwalnych dla władców już chrześcijańskich, skaldowie z czasem stracili swoją pozycję. Pogańscy bogowie byli bliżsi ludziom niż nowy Bóg, byli jak oni śmiertelni, mieli wyraźne charaktery i atrybuty. Władcy lubili przedstawiać siebie jako potomków bogów, nadając sobie w ten sposób wyższą rangę. Przykładowo skald Einarr skálaglamm Helgason w swoim świetnie zachowanym poemacie *Vellekla*, poświęconym jarlowi Hákonowi Sigurðarsonowi, nazywa go *fjǫlsnerrinn fégildandi niðr Yggs* ‘wprawnym w walce hojnym potomkiem Yggra’, przy czym Yggr to jedno z imion boga Óðinna. W dalszej części tekstu Hákon zostaje porównany do boga Týra, *Týr teinlautar* ‘Týr doliny miecza’, co również wskazuje na waleczność i odwagę władcy.

W zachowanych strofach *Bandadrápa* Eyjólfr dáðaskáld wychwala Eiríkra Hákonarsona, który rządził częścią Norwegii na przełomie X i XI wieku[13]. Z utworu dzięki *ken-*

---

9 Imię jednego z olbrzymów.

10 Bogini w mitologii nordyckiej, która jest personifikacją ziemi.

11 Tekst zredagowany przez Guðni Jónsson.

12 *Edda poetycka* (1986) Ze staroislandzkiego przełożyła Apolonia Załuska-Strömberg. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

13 https://snl.no/Eirik_Jarl (dostęp 17.02.2021).

ningom możemy dowiedzieć się, że Eiríkr był wojownikiem: *reiðir riðloga randvallar* 'machający płomieniem kołyszącym się w obręczy', *stálægir* 'straszący mieczem', *fleina sævar fúrherðir* 'wzmacniacz ognia morza włóczni'. Podobnie jak Hákon, Eiríkr zostaje przyrównany do bóstw i nazwany *ass hildar* 'Asem [bóg pogański] bitwy'. Po lekturze poematu możemy również sądzić, że był on człowiekiem szczodrym, ponieważ został przedstawiony w jednej ze strof jako *harða ríkr hoddsveigir* 'niezwykle potężnie wymachujący bogactwem'. Inna postać pojawiająca się w tym utworze jest opisana w podobny sposób. O zabitym przez Eiríkra Skoptim Eyjólfr mówi tak: *handa logreifir* 'prezenter płomienia dłoni [złota]'. Przedstawia go również jako człowieka hojnego. Norweski król Haraldr gráfeldr także doczekał się poematu o swoich podbojach, które zostały upamiętnione w *Gráfeldardrápa* autorstwa Glúmra Geirasona. Władca przedstawiony zostaje oczywiście w pozytywnym świetle takimi *kenningami* jak *vinr gumna* 'przyjaciel ludzi', *sættir gumna* 'jednoczący ludzi', *vǫrðr grundar* 'strażnik ziemi', *orðrakkr þrýstir jǫfra* 'odważny niszczyciel książąt'. Dzięki tym *kenningom* poznajemy cechy pożądane i cenione u władców przedchrześcijańskiej Skandynawii. Niekoniecznie dowiadujemy się, jacy faktycznie byli, a bardziej jak chcieliby być postrzegani i zapamiętani. Cechy, takie jak szczodrość, waleczność i odwaga, nie są żadnym zaskoczeniem, są to dosyć uniwersalne wartości cenione u władców średniowiecznej Europy, którzy mieli prowadzić swoje armie ku zwycięstwu. Jednak kultura chrześcijańska nie dopuszcza, by człowiek porównywał się do Boga, a tym bardziej stawiał na równi z nim, co było powszechne u władców pogańskiej Skandynawii.

Podróżujący z władcami skaldowie mieli okazję na własne oczy zobaczyć, jak wygląda pole po bitwie. Powtarzające się odwołania do śmierci na polu walki zarysowują nam, jakie znaczenie symboliczne miały niektóre zwierzęta dla średniowiecznych Skandynawów w czasach przedchrześcijańskich. Najczęściej pojawiającymi się są wilki i kruki – zwierzęta kojarzone z samym bogiem Óðinnem. Jednak często tekst nie wskazuje jednoznacznie, czy chodzi o kruka czy orła, z racji tego że oba ptaki kojarzą się z padlinożercami oraz występują powszechnie w Skandynawii, w tekstach pojawiają się naprzemiennie. Najczęściej *kenningi* opisujące te zwierzęta będą odwoływać się do śmierci na polu bitwy. Na przykład wojownik w różnych utworach został przedstawiony jako *feitir hrægeitunga* 'żywiciel ptaków padlinożernych [kruków/orłów]', *vargfœðandi* 'karmiący wilki', *arngreddir* 'karmiący orły', *ulfteitir* 'sprawiający radość wilkom'. Same zwłoki na polu walki ukazywane są jako pożywienie tych zwierząt: *beita Gera*[14] 'pożywienie Geri', *tafn ylgjar* 'zdobycz wilczycy'. *Kenningi*, które bezpośrednio oznaczają kruka bądź orła, są stosunkowo łatwe do odczytania, zwłaszcza w kontekście całej strofy, na przykład *már sára* 'mewa ran' lub *ramma hrægamma* 'potężne padlinożerne ptaki'.

Dzięki skaldom możemy lepiej zrozumieć, jak postrzegane były walki. Poprzez użycie wymyślnych metafor wizualizacja potyczek jest zdecydowanie ciekawsza. Użycie *kenningów* w fragmentach poematów opisujących starcia zbrojne zdecydowanie dodaje im patosu oraz zmienia sposób, w jaki tekst odbierany jest przez czytelnika bądź słuchacza. Na przykład metafory oznaczające walkę, *vápneiðr* 'zbrojna przysięga' lub *móti*

[14] Jeden z dwóch wilków boga Óðinna.

malma ‘spotkanie broni’ nie są trudne do zrozumienia, nawet dla kogoś komu kultura skandynawska jest obca, a znacząco wzbogacają tekst. Większość *kenningów* związanych z wojną lub bitwami jest stosunkowo łatwa do odczytania, np. określenia wojowników pojawiające się w różnych poematach: *sverðberendr* ‘niosący miecze’, *valsǽfendr* ‘rzeźnicy poległych’, *spakfrǫmuðr valteins* ‘roztropny posiadacz morderczej gałęzi [miecza]’, *vígfrǫmuðr* ‘inicjator wojny’, *hǫðglamma* ‘bitewne wilki’. Mniej oczywistymi mogą wydawać się określenia *hjǫrmeiðar* ‘drzewo z mieczem’ i *lunda gunnborðs* ‘drzewa z wojenną deską [tarczą]’. W poezji skaldycznej *kenningi* z drzewami oznaczającymi ludzi są powszechne; nawiązanie to może wynikać z pewnego podobieństwa postury drzewa i człowieka albo być odwołaniem do mitologii nordyckiej, według której bogowie stworzyli pierwszych ludzi z drewna. *Kenningi*, które określają samą walkę, bitwę, dają nam wskazówkę, jakiej broni używali ówcześni wojownicy, np. *glaumi geirs* ‘biesiada włóczni’, *veðr boga* ‘burza łuków’*, ofbyrjar ǫrva* ‘silny wiatr strzał’, *méilregn* ‘deszcz strzał’, *móts randa* ‘spotkanie tarczy’, *flaumr sverða* ‘wir mieczy’, *mikill þing hrings* ‘wielkie zgromadzenie miecza’, gnýr sverða ‘wrzawa mieczy’, a również odnoszą się do tego, co stanowiło element ich wyposażenia: *hríð hjalms* ‘burza hełmu’. Broń także była w utworach wielokrotnie opisywana za pomocą kenningów, np. strzały zostały opisane jako ‘grad łuku’ na dwa sposoby: *hagl þinurs* oraz *hagl bogna.* Skald Halldórr ókristni w swoim poemacie o Eiríkru opisał miecz jako *reyr dreyra* ‘trzcina przelewająca krew’, a bitwę jako *senna fráns leggbita* ‘sprzeczka błyszczącego podgryzacza nóg [miecza]’. Niektórzy poeci używali również kenningów do obrazowania ran zadawanych przez broń, np. metafora stworzona przez Bragiego inn gamli: *gata eggjar* ‘ścieżka ostrza’, albo sformułowanie z poematu Tindra Hallkelssona *spor eggja sverðs* ‘ślad ostrza miecza’. W przytoczonych w tym akapicie *kenningach* da się zauważyć, że chętnie i często używano zjawisk pogodowych przy opisach potyczek zbrojnych. Były to głównie warunki atmosferyczne budzące negatywne skojarzenia i emocje, takie jak burze czy też grad, prawdopodobnie kojarzące się z chaosem i niebezpieczeństwem pola walki. Wojowniczość była ważnym elementem wierzeń pogańskiej Skandynawii, więc nie jest żadnym zaskoczeniem występowanie *kenningów* oznaczających bitwę i używających pogańskich odwołań, takich jak: *gnýr Gunnar*[15] ‘wrzawa Gunnr’, czy też *veðr Viðris* ‘burza Viðrira’[16]. To, że królowie prowadzili swoje armie, jest głęboko wpisane w kulturę europejską, nie inaczej wyglądało to w przedchrześcijańskiej Skandynawii. We wcześniejszym fragmencie pracy przytaczam *kenningi* użyte do pokazania waleczności królów, jednak możemy też w wielu utworach odnaleźć metafory przedstawiające władców jako dowódców wojsk, jak na przykład *lǫðuðr rekks* ‘zapraszający wojowników’ lub *herforðuðr* ‘opiekun armii’.

W wielu z przytoczonych *kenningów* dostrzec można nawiązania mitologiczne, nawet jeśli głównym tematem tekstu jest władca albo król. Możemy wnioskować, iż religia była bliska ówczesnym twórcom, ale i też innym ludziom, którzy byli odbiorcami ich twórczości. Wychodząc z założenia, że poezja ta była zrozumiała dla każdego,

[15] Gunnr to jedna z walkirii.

[16] Jedno z imion boga Óðinna.

przeciętny Skandynaw miał naprawdę obszerną wiedzę o ówczesnym systemie wierzeń. Skandynawska kosmogonia obejmowała nie tylko bogów, ale również gigantów, elfy, krasnoludy i inne magiczne byty. Skandynawscy bogowie byli bardziej „ludzcy" niż na przykład bóstwa w wierzeniach greckich czy rzymskich, choćby z racji tego, że byli śmiertelni. W jednej z pieśni *Eddy Starszej* o tytule *Vǫluspá*[17] przedstawiony jest koniec świata, gdzie wszyscy bogowie giną, a wcześniej zmarły Baldr zmartwychwstaje. Motyw zmartwychwstania mógł zostać zapożyczony z religii chrześcijańskiej, ponieważ Skandynawowie mieli kontakt z już chrześcijańską Europą kontynentalną i Wielką Brytanią, więc wiara ta nie była im całkiem obca. Mitologia przewiduje istnienie dziewięciu światów, które znajdują się na drzewie Yggrdrasill. Jednym z tych światów jest kraina umarłych *Helheimr*, którą włada bogini Hel, córka wspomnianego już boga Lokiego, przedstawiona przez Þjóðólfra ór Hvini następującymi *kenningami*: *mær Loka* – 'panna Lokiego' i *jódís Ulfs ok Narfa* 'siostra Wilka i Narfiego', którzy również byli dziećmi podstępnego boga. W poezji Bragiego inn gamli Hel pojawia się jako *lifra algífris ulfs* 'siostra potwornego wilka'. *Kenning* ten także używa analogii z wilkiem Fenrirem. Innym ze światów, które można odnaleźć na drzewie życia, jest kraina *Jǫtunheimr*, zamieszkana przez olbrzymów, którzy byli wrogami bogów. W swojej twórczości Þjóðólfr ór Hvini przedstawia olbrzyma Þjazi w następujący sposób *ballastan dolgr Valla* 'zuchwały wróg ziemi', *rammr reimuðr Jǫtunheima* 'potężny fantom z Jǫtunheimr' oraz *svangr faðir Mǫrnar* 'głodny ojciec Mǫrn'. Mǫrn jest olbrzymką, która pojawia się również w poezji Eilífra Goðrúnarson w kenningu oznaczającym rzekę: *snerriblóð Mǫrnar* 'pędząca krew Mǫrn', ten sam skald mówi o jaskini jako *Þornrannr* 'dom Þorna', jednego z olbrzymów. To sformułowanie nie jest żadnym zaskoczeniem, gdyż według wyobrażeń mitologii skandynawskiej olbrzymi żyli właśnie w jaskiniach. Późniejszą kontynuacją mitu o olbrzymach mogą być w Skandynawii kontynentalnej trolle, które długo żyły w tamtejszym folklorze.

Skandynawowie wierzyli, że runy zostały im dane przed bogów. Historię o tym, jak bóg Óðinn wisiał na drzewie Yggdrasill, by zdobyć runy, znajdziemy w *Eddzie Starszej*. Podobne wyobrażenie było związane z poezją. Według tego samego utworu Óðinn ukradł miód poezji olbrzymowi Suttungrowi podstępem, a gdy odlatywał w postaci orła, miód wylewał mu się z dzioba i spadał na ziemię. Ci, którzy go skosztowali, zostali obdarzeni darem tworzenia poezji – stawali się skaldami. W samej tylko *Vellekli* Einarra skálaglamma Helgasona znajduje się wiele *kenningów* nawiązujących do tego mitologicznego wydarzenia. Do opisania wiersza poeta użył *kenningów* jak *Vágr Rǫgnis* 'fala Rǫgnira', *mjǫðr Yggs* 'miód Yggra', obu tych imion używał bóg Óðinn. W utworze znajduje się również odniesienie do samego powstania magicznego napitku. *Kenning*, który oznacza poezję, *dreyri Kvasis* 'krew Kvasira', nawiązuje do zabitego przez krasnoludów Kvasira, którego krew posłużyła do stworzenia miodu. Określenia, które znajdują się następujących metaforach, są nazwami naczyń, w których był przechowywany magiczny miód: *ǫldrhaf Óðrœris* 'morze piwa Óðrœrira', *bára Boðnar* 'fala Boðna'. Skald Glúmr Geirason samą poezję opisał jako *gildi beiðis hapta* 'bankiet władcy bogów [Óðinn]'.

---

[17] Dosłownie *Przepowiednia wieszczki*.

Tak, jak w sagach Skandynawowie podkreślali pochodzenie bohaterów utworu, przedstawiając ich przodków do wielu pokoleń wstecz, tak również podobne nawiązania możemy znaleźć w *kenningach* odwołujących się do bóstw, np. Óðinn przedstawiony jest m.in. jako *sonr Bestlu* 'syn Bestli' oraz *bróður Vilja* 'brat Viljego', Loki jako *faðir ulfs* 'ojciec wilka' i *mǫgr Fárbauta* 'syn Fárbauti', Þórr jako o*f barmi Baldrs* 'brat Baldra' a bogini Jǫrð jako *því fljóð Ónars* 'ta kobieta [córka] Ónarra'. Można zauważyć, jak wielkie znaczenie miały dla ówczesnych ludzi ich korzenie oraz rodzina. W sagach skandynawskich jest to również niezwykle widoczne. Charakterystyczną cechą sag islandzkich, których część stworzono w czasach powstawania omawianych poematów, jest to, że autorzy rozpoczynają je przedstawieniem obszernej genealogii występujących w niej bohaterów (Morawiec, Neubauer: 2015: 8). *Kenningi* mogą również przedstawiać relacje romantyczne między bóstwami, pozwalają nam poznać ich małżonków, jak i kochanków. Na przykład dowiadujemy się o dwóch kobietach, które darzyły boga Lokiego uczuciem w następujących *kenningach* go przedstawiających: *farmr arma Sigvinjar* 'towar ramion Sigyn', *Farmr arma meinsvarra* 'towar ramion krzywdzącej kobiety [olbrzymka Angrboða]'.

Podobnie jak bogowie greccy, bóstwa panteonu nordyckiego miały swoje cechy i atrybuty, które są często używane w *kenningach*. Bogini Iðunn, która była posiadaczką jabłek zapewniających śmiertelnym bogom wieczną młodość (Lindow 2002: 198), jest jedną z bohaterek poematu *Haustlǫng*. Þjóðólfr ór Hvini ukazuje ją w bardzo pozytywnym świetle następującymi *kenningami*: *leika ása* 'towarzyszka zabaw asów', *munstœrandi hapta* 'przynosząca radość boskim mocom'. W poezji czasów chrześcijańskich skaldowie opisujący Boga używali *kenningów* głównie go wychwalających. Również najważniejszy w przedchrześcijańskim panteonie Óðinn doczekał się wielu opisujących go metafor, w tym takich, które stawiały go na piedestale. Także w *Haustlǫng* skald przedstawia go jako *Þekkiligr dróttinn foldar* 'miłosiernego władcę ziemi'.

W wyobrażeniach skaldów nie tylko kruki, orły i wilki były obecne na polu walki, ale również mitologiczne wojowniczki walkirie. Często pojawiają się one w poezji, w której chociaż część strof przedstawia bitwy. Walkirie odprowadzały dusze poległych wojowników do mitycznej krainy Valhǫll i były ważnym elementem wierzeń walecznych wikingów (Roderick, Davidson 1990: 61). Jeden z pierwszych poetów, Bragi inn gamli opisuje walkirie następującymi *kenningami*: *ósk-Rán ofþerris æða* 'pragnąca wysychania żył Rán'[18], *hristi-Sif hringa* 'trzęsąca się Sif[19] pierścieni', czy też *fengeyðandi fordæða fljóða* 'niszczyciel zdobyczy wśród kobiet'.

Skaldowie dzięki swoim barwnym opisom pozwalają nam zajrzeć w ich codzienność. Wymyślne metafory przenoszą nas na surową Islandię i do górzystej Norwegii. Skandynawowie, od początku swoich dziejów związani z wodą, byli świetnymi żeglarzami i ze względu na uwarunkowania geograficzne to właśnie woda była dla nich najlepszą, a często jedyną możliwą drogą przeprawy. Nie tylko morza, ale również rzeki były ważnym elementem ich życia. W poezji możemy znaleźć następujące *kenningi*, które powinny

[18] Imię jednej z bogiń panteonu skandynawskiego.

[19] Jedna z bogiń, żona boga Þórra.

zostać odczytane jako rzeka: *mǫrk háfr* ‘las pułapek na ryby’, *hretviðri blásin hrǫnn áss* ‘burzowa fala grzbietu’, a bród rzeki jako *stikleiðar* ‘wystająca ścieżka’. W utworze *Ynglingatal* wyspa ukryta jest za metaforą *hjarta lagar* ‘serce morza’, co w kontekście całego tekstu jest jasnym do odczytania obrazem mentalnym. Znaczna część terenów Norwegii pokryta jest górami, według wyobrażeń pogańskich to właśnie tam mieszkali olbrzymi. *Kenning firar vamms stǫðvar gamma* ‘niechlubni mężczyźni przystani wilków [góry]’ wskazuje właśnie na to, że w górach mieszkają olbrzymi, ale również wilki. Inną metaforą, która ukazuje nam, z jakimi zwierzętami Skandynawowie mieli styczność na terenach górskich, jest *ver gaupu* ‘morze rysia’. Człowiek udomowił część zwierząt na długo przed czasami wikińskimi, na przykład potężne woły były niezastąpioną pomocą przy oraniu ziemi, a zostały przedstawione przez Ţjóđólfra ór Hvini kenningiem *okbjǫrn* ‘zniewolony niedźwiedź’.

Według mitu o powstaniu świata bogowie zbudowali go z ciała olbrzyma Ymira, z jego kości powstały góry (Lindow 2002: 322). Dlatego też skojarzenie skał i kamieni z kośćmi w przedchrześcijańskiej Skandynawii nie powinno być najmniejszym zaskoczeniem, Þjóðólfr ór Hvini używa następujących *kenningów*, by opisać skały: *beinum folder* ‘kości ziemi’ oraz *beinum lagar* ‘kości morza’. Poematy tego skalda są bardzo bogate w opisy przyrody. Drewniane budownictwo w Skandynawii było bardzo wrażliwe na wybuchy pożarów, a poeta opisuje ogień w stosunkowo łatwy do odczytu z kontekstu sposób *rausuðr reyks* ‘gejzer dymu’ oraz *húsþjófr* ‘złodziej domu’.

Wyżej przedstawione *kenningi* są niewielką częścią wszystkich, które znaleźć można w dwunastu poematach, wybranych do celów tej pracy. Metafory te dają nam fantastyczny wgląd w rzeczywistość sprzed kilku setek, a nawet tysiąca lat, mimo że nie wszystkie utwory zachowały się w całości, bądź nie doczekały się zapisu, po wielu latach trwania w tradycji oralnej. Niektóre *kenningi* nadal zostawiają pole do dyskusji nad ich znaczeniem, ponieważ nawet wybitni znawcy sztuki skaldycznej nie są w stanie wniknąć w głąb umysłu poetów tworzacych tę sztukę.

Bibliografia

Clunies Ross M. (2005), *A History of Old Norse Poetry and Poetics,* Cambridge.
Cuddon J. A. (2013), *The Penguin Dictionary of Literary Terms and Literary Theory*, Londyn.
Jónsson F. (1920), *Den oldnorske og oldislandske litteraturs historie. Anden udgave. Første bind,* Kopenhaga.
Lindow J. (2002), *Norse Mythology: A Guide to the Gods, Heroes, Rituals, and Beliefs.* Nowy Jork.
Morawiec J., Neubauer Ł. (red.) 2015, *Sagi islandzkie. Zarys dziejów literatury staronordyckiej,* Warszawa.
Roderick H., Davidson E. (1990), *Gods and Myths of Northern Europe,* Londyn.
Edda poetycka (1986), Ze staroislandzkiego przełożyła Apolonia Załuska-Strömberg. Wrocław.
https://snl.no/Eirik_Jarl
https://skaldic.abdn.ac.uk/

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

MARTYNA KLIMKOWICZ
Studentka III roku zarządzania i inżynierii produkcji, studia I stopnia
Koło Naukowe Zarządzania Zasobami Ludzkimi „HaReM"
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Student of the third year of Management and Production Engineering, first-cycle studies
Scientific Circle of Human Resource Management – "HaReM"
University of Economics and Business in Wrocław

Środowisko pracy a poczucie zadowolenia z pracy

Work environment and perceived job satisfaction

Summary: Work environment has a great influence on how someone functions in their workplace. Work organization, interpersonal relations and additional social benefits are very important for employees. Work environment is a key area of human professional and social development, but at the same time it is a source of stress and dissatisfaction, which translates into the quality of work performance and affects the employee's well-being. The aim of the study is to draw attention to how the work environment created by the company's management influences how the employees perceive it and whether they have developed a sense of agency and self-worth. The article gives an analysis of the results of a survey that interviewed 104 professionally active (employed) people aged 21 to 50.

Keywords: interpersonal relations, job satisfaction, work culture, building self-esteem, stress factors

Wprowadzenie

Praca jest jednym z podstawowych i najważniejszych sfer życia człowieka. Mimo tego, że wymaga często ogromnego zaangażowania czasowego i emocjonalnego, pozwala na samorealizację, która jest bardzo ważna w poprawnym funkcjonowaniu człowieka w społeczeństwie. Pozwala na rozwój kompetencji, zakresu wiedzy i umiejętności, dostarcza także środków do realizacji zainteresowań czy zaspokajania podstawowych potrzeb w życiu. Praca jest istotnym czynnikiem kształtowania więzi społecznych. Pełni więc rolę „osobowościotwórczą i społecznotwórczą" (Wiatrowski 2000: 428).

Postrzeganie miejsca pracy jako obszaru zaspokojenia potrzeb człowieka w rzeczywistym życiu oraz identyfikowanie go jako źródła zdobywania doświadczenia potrzebnego

w dalszej karierze, jest ściśle związane z samorealizacją. Jest to szczególnie istotne dla młodych ludzi, którym aktualnie ciężko jest znaleźć miejsce pracy oferujące dogodne warunki lub takie, które spełni ich wymagania. Niestety bardzo często można zaobserwować u nich brak motywacji do zmiany pracy, mimo niekorzystnych warunków, lub obawę o jej utratę. Takie zjawiska bywają bodźcem stresowym, który źle wpływa na funkcjonowanie w firmie oraz w życiu prywatnym. Ciągły stres wpływa na relacje interpersonalne i współpracę, przeradzając je w niezdrową rywalizację, brak wrażliwości na innych oraz sprawia, że miejsce pracy staje się jedynie źródłem zarobku. Odbiegające od normy zachowanie ze strony pracownika może pojawić się w sytuacji, w której pracownicy uważają, że ich pracodawca postąpił niesprawiedliwielub że postępowanie pracodawcy nie jest oparte na zasadach przedsiębiorstwa. Pracownicy podejmują się wówczas działań, które sprowadzają się do niedopuszczalnych zachowań. Takie sytuacje są niekorzystne dla pracodawcy i pracowników (Akers 2017). Negatywne zachowanie w firmie prowokuje najczęściej kolejne negatywne zachowania (Schabram, Robinson i Cruz 2018).

Celem podjętych rozważań jest zbadanie, jak środowisko pracy wpływa na pracownika, jego satysfakcję i poczucie wartości oraz jak pracownik reaguje wobec niedogodności w pracy.

Atrybuty satysfakcjonującego środowiska pracy

Pojęcie satysfakcji, definiowane jako pozytywny stan emocjonalny wynikający z oceny własnej pracy lub doświadczeń zawodowych, a także jako kluczowy rezultat, który można uzyskać m.in. poprzez motywację pracowników (Ling, Ning, Chang, Zhang, 2018), odnosi się do stanu równowagi między potrzebami i oczekiwaniami pracownika wobec pracy a ich zaspokojeniem. Człowiek odczuwa zadowolenie z pracy, jeśli znaczna część jego oczekiwań i nadziei, z jakimi zatrudnił się u pracodawcy, zostanie spełniona.

Środowisko pracy jest integralną częścią funkcjonowania zawodowego każdego pracownika; obejmuje ono całokształt warunków, w jakich odbywa się proces pracy (Korpus 2008), w tym czynniki społeczne i czynniki materialne (Jasińska 2010).

Środowisko społeczne w pracy tworzą ludzie: pracownicy, klienci, podopieczni itp., w powiązaniu z takimi elementami, jak: wymagania dotyczące pracy, przydatność zawodowa, satysfakcja z pracy, przystosowanie zawodowe, możliwość uzyskania określonych gratyfikacji (Karney 2007). Nie da się zatem ukryć, że najważniejszym elementem środowiska pracy jest człowiek, a jego relacje ze społecznością i otoczeniem znacznie wpływają na efektywność jego pracy oraz satysfakcję.

Relacje w pracy służą głównie realizacji i osiąganiu celów założonych przez zarząd firmy. W środowisku społecznym mogą występować dwa rodzaje stosunków człowieka z otoczeniem: wzajemnych oddziaływań, które mają charakter przyczynowo-skutkowy, i wzajemnej zależności, które mają charakter funkcjonalny (Ratajczak 2007).

Wśród współpracowników można zauważyć często relacje o charakterze osobistym. Są one zwykle skrajne, rzadko zdarza się, by relacje między pracownikami były jedynie służbowe. Nawiązywanie relacji osobistych wyróżnia ich niepowtarzalność, niemożność zastąpienia ich inną interakcją, wzajemnazależność, ujawnianie osobistych informacji,

myśli czy uczuć (Adler, Rosenfeld, Proctor 2011). Stosunki międzyludzkie w pracy obejmują ogół wzajemnych relacji zachodzących między pracownikami danej organizacji na różnych szczeblach, w tym zachowania, normy postępowania, sposób odnoszenia się do siebie, wykonywanie wspólnych zadań czy troskę o dobro firmy i ludzi w niej pracujących (Jakimiuk 2016). Prawidłowe relacje w pracy dają bezpieczeństwo i swobodę, co przekłada się na chęć pracy i jej rezultaty.

Według M. Armstronga (2000) dodatkowe świadczenia socjalne i szkolenia oferowane lub nie, mają wpływ na satysfakcję pracownika. Warunki socjalno-bytowe dotyczą zaspokajania potrzeb pracowników, odnoszą się do udogodnień i przywilejów oferowanych przez pracodawcę, m.in. imprezy okolicznościowe lub wyjazdy integracyjne. Wszystkie te aspekty podwyższają morale pracowników, co przekłada się na efektywność ich pracy.

Problematyka kształtowania satysfakcjonującego środowisko pracy jest najczęściej poruszana w kontekście rozważań na problematyką motywowania pracowników; w tym ujęciu zadowolenie rozpatruje się jako wskaźnik wysokiej motywacji do pracy. Satysfakcja z pracy „buduje" określone postawy wobec pracy, wykonywanego zawodu, przedsiębiorstwa (Pietroń-Pyszczek, 2015: 135). Człowiek, który jest w dużym stopniu zadowolony z pracy, ma wobec niej postawę pozytywną, człowiek niezadowolony przejawia zaś postawę negatywną.

Materiały i metody

Praca została oparta na materiałach źródłowych umieszczonych w bibliografii, a także na wynikach własnych badań empirycznych, w których starano się ustalić, jak wykreowane przez zarządzających firmą środowisko pracy wpływa na postrzeganie jej przez pracowników, czy realnie mają wpływ na rozwój firmy, czy mają zbudowane poczucie sprawczości i spełnienia zawodowego. Aby można było to zbadać, zostały sformułowane poniższe pytania szczegółowe:

1. Jak pracownicy oceniają współpracę w swojej firmie/dziale/teamie?
2. Jak pracownicy oceniają pracę zarządu firmy?
3. Czy pracownicy odczuwają stres związany z pracą?
4. Czy życie prywatne pracowników jest respektowane przez pracodawcę?
5. Czy pracownicy oceniają swoje wynagrodzenie jako adekwatne do wykonywanej pracy?
6. Czy pracownicy mogą swobodnie i bezpiecznie wypowiadać się na temat problemów firmy?
7. Czy pracownicy odczuwają realny wpływ na funkcjonowanie firmy?
8. Czy pracodawca oferuje dodatkowe świadczenia socjalne i szkolenia dla pracowników?
9. Czy pracownicy rozważają decyzję o zmianie pracy?

Badanie zostało przeprowadzone za pomocą ankiety. Ankieta zawierała 9 pytań w formie jednokrotnego wyboru odpowiedzi. Została zastosowana skala pomiarowa Likerta i skala nominalna. Badania trwały 5 dni. Ankieta została opublikowana na portalu

społecznościowym Facebook. Ankietowanymi były 104 osoby aktywne zawodowo (aktualnie zatrudnione) w wieku od 21 do 50 lat.

Wyniki badań

Siedemdziesiąt sześć procent badanych to pracownicy szeregowi, 16% to kadra kierownicza, 8% zarząd firmy.

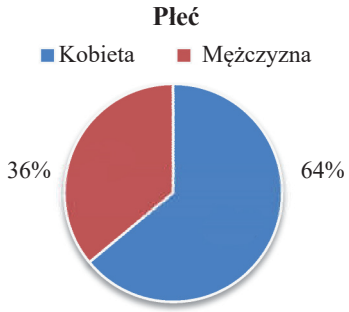

Źródło: opracowanie własne.

Źródło: opracowanie własne.

Większość, bo 48% ankietowanych, jest pracownikami z rocznym lub mniejszym stażem, 44% badanych to pracownicy zatrudnieni od 2 do 4 lat wstecz, a 8% to pracownicy długoletni.

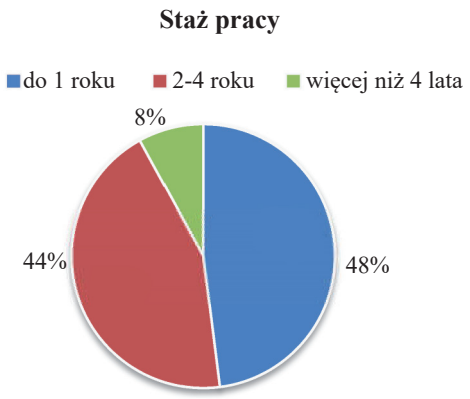

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki ankiety w przypadku współpracy w firmie rozkładają się stosunkowo równo, 28% ankietowanych ocenia ją raczej źle, raczej dobrze oraz ani źle, ani dobrze. Dwanaście procent odpowiedziało, że współpraca w ich firmie jest bardzo dobra, a jedynie 4% uważa, że jest bardzo zła.

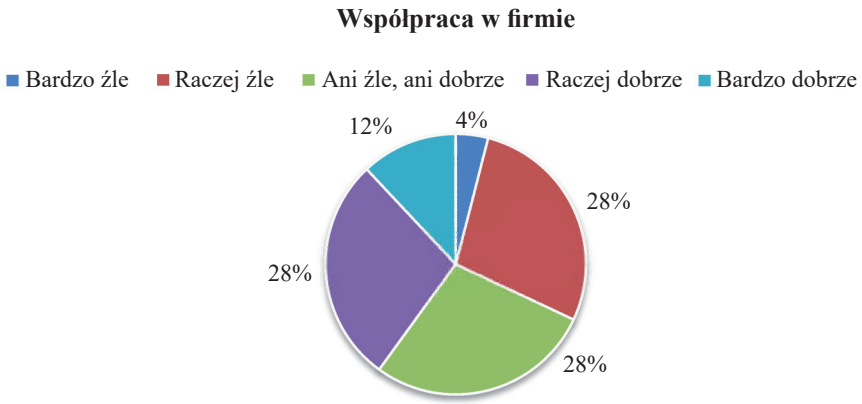

Źródło: opracowanie własne.

Ocenie ankietowanych podległy także działania zarządu firmy. Trzydzieści dwa procent badanych uważa, że zarząd w ich firmie wykonuje swoje obowiązki raczej dobrze, 24% – ani źle, ani dobrze, 20% – bardzo dobrze i raczej źle, a jedynie 4% – bardzo źle.

Aż 52% odczuwa stres związany z pracą, a tylko 32% ankietowanych może powiedzieć, że ich życie prywatne jest respektowane przez firmę. Dwadzieścia osiem procent uważa, że ich wynagrodzenie jest adekwatne do wykonywanej przez nich pracy, a jedynie 44% ankietowanych swobodnie i bezpiecznie może wypowiedzieć się na temat problemów firmy. Realny wpływ na funkcjonowanie firmy ma tylko 23% badanych.

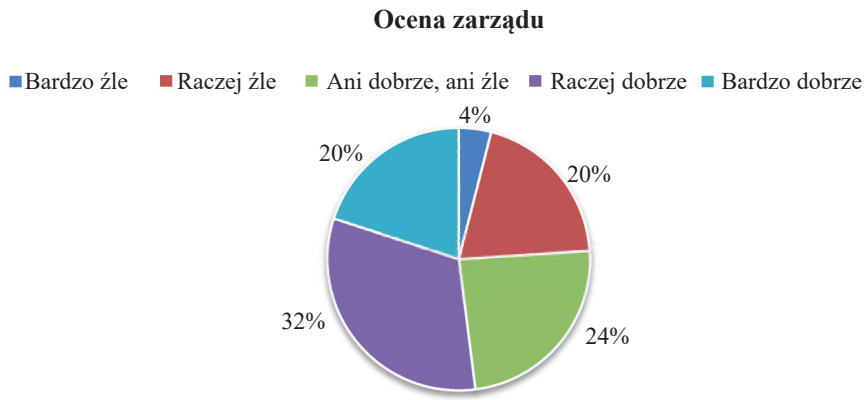

Źródło: opracowanie własne.

Źródło: opracowanie własne.

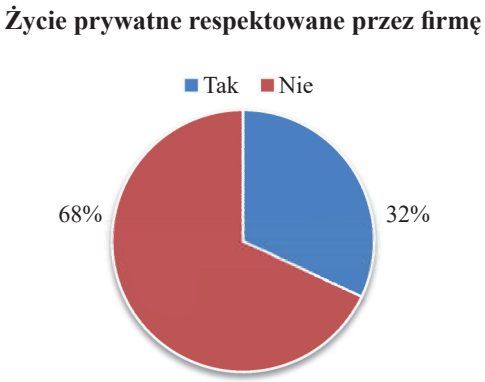

Źródło: opracowanie własne.

Wynagrodzenie adekwatne do wykonywanej pracy

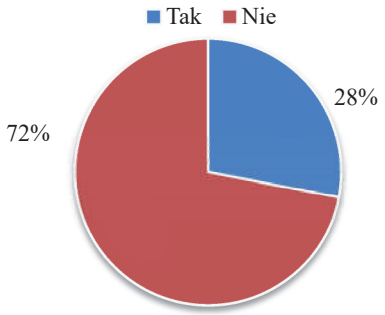

Źródło: opracowanie własne.

Swobodne i bezpieczne wypowiadanie się na temat problemów firmy

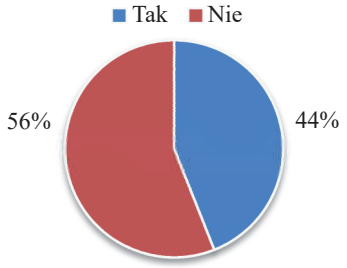

Źródło: opracowanie własne.

Realny wpływ na funkcjonowanie firmy przez pracownika

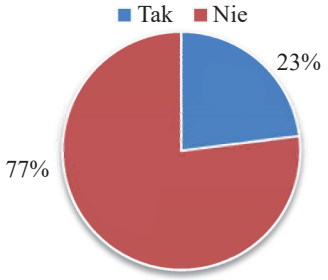

Źródło: opracowanie własne.

Ponad połowa firm (68%) nie świadczy dodatkowych świadczeń socjalnych ani szkoleń.

Oferowanie dodatkowych świadczeń socjalnych i szkoleń przez pracodawcę

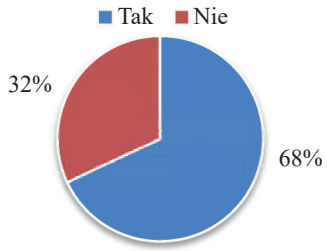

Źródło: opracowanie własne.

Zadowolonymi z pracy jest 12% ankietowanych, 36% odpowiedziało raczej tak, 16% nie wie, 32% raczej nie jest zadowolona ze swojej pracy, a 4% w ogóle nie jest zadowolona ze swojej pracy.

Zadowolenie z pracy

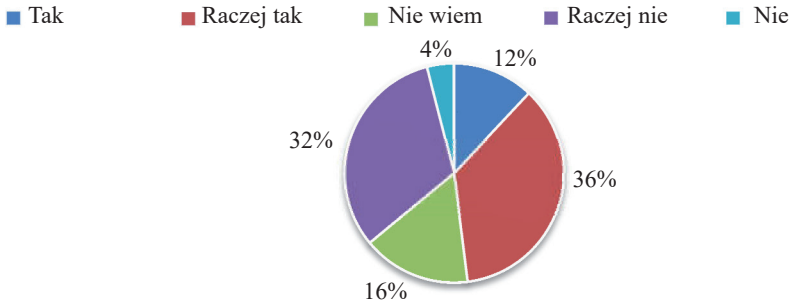

Źródło: opracowanie własne.

Prawie połowa (48%) ankietowanych poważnie myśli nad zmianą pracy, 28% nie wie, a 24% nie zamierza zmieniać pracy.

Chęć zmiany miejsca pracy

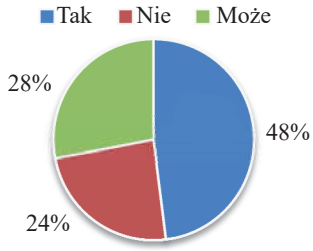

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski

Środowisko pracy może być dobrym miejscem budowania i wspierania poczucia własnej wartości oraz zdobywanie i prowadzenie prawidłowych relacji międzyludzkich, jeśli firma spełnia zasady dotyczące organizacji pracy i traktowania pracowników. Można wśród nich wymienić m.in.:

- rzeczywisty wpływ pracownika na rozwój firmy,
- dobrą współpracę między pracownikami tego samego szczebla oraz z bezpośrednimi przełożonymi,
- dbanie o poczucie spełnienia pracownika przez wykonywanie swoich obowiązków,
- oferowanie świadczeń socjalnych i szkoleń pracowniczych,
- dbanie o integrację pracowników i dobre relacje między nimi.

Problemy dotyczące czynników stresogennych, tj. spory między współpracownikami, obowiązki przekraczające kompetencje czy praca po godzinach albo złe relacje z szefostwem, mogą znacząco wpływać na chęć zmiany pracy. Większość ankietowanych (78%), którzy mają złe zdanie o działaniach zarządu lub mają średnie relacje z współpracownikami, zaznaczyło, że ich praca jest stresująca, a 83% z nich myśli nad zmianą pracy. Głównym czynnikiem stresogennym dla badanych jest praca z bezpośrednimi przełożonymi (76%), co wynika z relacji między pracownikiem a kierownikiem. Z badań wynika też, że kobietom bardziej zależy na dobrej atmosferze pracy, czują się wówczas swobodniej, a ich praca sprawia im satysfakcję.

Ankietowani to głównie młodzi ludzie (średnia 25 lat), pracujący w jednej firmie średnio od 2 do 4 lat, co w stosunku do wieku jest długim stażem pracy w jednej firmie. Większość z nich (69%) nie jest zadowolona z warunków zatrudnienia i 78% myśli o zmianie pracy, a 42% czynnie nad tym pracuje, co świadczy o niesatysfakcjonującym środowisku pracy, m.in. braku dodatkowych świadczeń socjalnych lub szkoleń (68%), zbyt niskiej płacy w stosunku do wykonywanej pracy, a także brak realnego wpływu na zmiany w firmie (77%). Są to elementy środowiska pracy, które wpływają na brak satysfakcji i chęć opuszczenia firmy. W wynikach badań można zatem zauważyć zależność: im mniejsze zadowolenie z pracy, tym większe chęci znalezienia nowej, niezależnie od stażu pracy.

Problemy dotyczące znalezienia i utrzymania pracy z dogodnymi warunkami często sprzyjają negatywnym lub niewłaściwym zachowaniom między współpracownikami, pracownikiem a przełożonym, którzy zwykle obawiają się utraty miejsca pracy. Przy prowadzeniu firmy należy zatem zwrócić szczególną uwagę na kulturę pracy i budowanie pozytywnych relacji między ludźmi, a przeniesie się to na chęć pracy pracownika i przywiązanie do firmy.

Przeprowadzone badania i przedstawione wyniki mogą zwrócić uwagę pracodawców i zarządzających na problemy kształtowania satysfakcjonującego środowiska pracy. Ma to szczególne znaczenie wobec sytuacji na rynku pracy i związanych z tym wyzwań, które dotyczą nie tylko młodych ludzi rozpoczynających swoją karierę zawodową, ale także pracodawców odczuwających dotkliwe następstwa zwiększonej fluktuacji kadr.

Bibliografia

Adler R.B., Rosenfeld L.B., Proctor R.F. (2011), *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Poznań.

Akers R. (2017), *Social learning and social structure: A general theory of crime and deviance*. Routledge.

Armstrong M. (2000), *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Warszawa.

Jakimiuk B. (2016), *Środowisko pracy jako obszar budowania poczucia własnej wartości i relacji z innymi*, Lublin.

Jasińska J. (2010), *Stosunki i warunki pracy*, [w:] T. Listwan (red.), *Zarządzanie kadrami*, Warszawa.

Karney J.E. (2007), *Psychopedagogika pracy*, Warszawa.

Korpus J. (2008), *Ocena jakości środowiska pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych*, [w:] J. Jakubowski, J. Wątroba (red.), *Zastosowania metod statystycznych w badaniach naukowych III*, Kraków.

Ling F.Y.Y., Ning Y., Chang Y.H., Zhang Z. (2018), *Human resource management practices to improve project managers' job satisfaction. Engineering*, Construction and Architectural Management.

Pietroń-Pyszczek A. (2015), *Motywowanie pracowników. Wskazówki dla menedżerów*, Wrocław.

Ratajczak Z. (2007), *Psychologia pracy i organizacji*, Warszawa.

Schabram, K., Robinson, S.L., & Cruz, K.S. (2018), *Honor among thieves: The interaction of team and member deviance on trust in the team*. Journal of Applied Psychology.

Wiatrowski Z. (2000), *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

KATARZYNA KOMNATA
Studentka III roku filologii polskiej, studia I stopnia
Studenckie Koło Naukowe Dialektologiczne
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the third year of Polish Philology, first-cycle studies
Student Scientific Circle of Dialectology
Jan Kochanowski University in Kielce

Doświadczenie emigracyjne Czechów po roku 1968 na podstawie powieści Milana Kundery *Nieznośna lekkość bytu*

The Czech emigration experience after 1968 based on *The Unbearable Lightness of Being*, novel by Milan Kundera's

Summary: The article aims to present the phenomenon of emigration that followed the Warsaw Pact invasion of Czechoslovakia in August 1968 from the perspective of Milan Kundera. The study makes an attempt to analyse his novel, The Unbearable Lightness of Being, in a historical and literary context and to link the presented events with the author's emigration experience.

Keywords: emigration, Czechoslovakia, Prague Spring

Uwagi wstępne

Łaciński rzeczownik *emigratio* oznaczający 'wychodźstwo', 'ruch wędrówkowy ludności poza granice określonego terytorium' odnosi się zawsze do koncepcji człowieka określanego jako *homo viator* 'człowiek wędrowca', dotyczy zarówno dobrowolnego, jak i przymusowego opuszczenia kraju. Różne mogą przyczyny emigracji, począwszy od ekonomicznych przez polityczne, religijne aż po osobiste.

W artykule podejmuję próbę omówienia zjawiska emigracji Czechów po roku 1968, opisanego na kartach powieści Milana Kundery *Nesnesitelná lehkost bytí* (*Nieznośna lekkość bytu*) w przekładzie autorstwa Agnieszki Holland z 1985 r.

Analizując wydarzenia Praskiej Wiosny oraz inwazję wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację, Urszula Kowalska stwierdza, że: „Jedną z najważniejszych konsekwencji i jednocześnie znakiem szczególnym tego doświadczenia jest emigracja – posierpniowy eksodus intelektualistów, artystów, pisarzy i publicystów od roku 1968 aż do

późnych lat osiemdziesiątych" (Kowalska 2015: 8). Na tle prozy emigracyjnej wyróżnia się twórczość Milana Kundery, którego stanowisko po wyjeździe z kraju dalekie jest od powielania utrwalonych mitów martyrologicznych. Powieść będąca przedmiotem analizy traktuje o tym zjawisku w sposób pozbawiony patosu, zdeheroizowany.

Znaczenie emigracji dla losów Milana Kundery

Milan Kundera jest pisarzem należącym do pokolenia, które nie poznawszy realiów życia w przedwojennej Czechosłowacji w latach młodzieńczych uległo fascynacji ideologią komunistyczną. Autor *Nieznośnej lekkości bytu* przyszedł na świat w 1929 r. w Brnie. Lata jego dzieciństwa przypadły więc na czas okupacji niemieckiej. Jak wielu jego rówieśników, Kundera należał do Partii Komunistycznej, w której ideologii doszukiwał się szansy na lepsze życie. Nadzieje te przerodziły się w ogromne rozczarowanie, gdy w 1948 r. Partia Komunistyczna objęła władzę w Czechosłowacji. Po latach Kundera opisał nową rzeczywistość społeczno-polityczną w autobiograficznym *Fortepianie Chopina*: „Miałem wtedy dziewiętnaście lat. Na własnej skórze poznałem, co to jest fanatyzm, dogmatyzm i procesy polityczne" (Kundera 1988: 169). Konsekwencją tych wydarzeń było wydalenie go z Partii oraz usunięcie z uczelni. Pisarzowi udało się skończyć studia z opóźnieniem, niemniej jednak otrzymał posadę na uczelni, rozpoczął również publikację dzieł teoretycznoliterackich.

Ważnym, jeżeli nie przełomowym, doświadczeniem w życiu Kundery stał się jego udział w Praskiej Wiośnie, co wpłynęło na ostateczne ukształtowanie się postawy światopoglądowej pisarza. Jeszcze przed okresem liberalizacji w styczniu 1968 r. pisarz krytycznie odnosił się do zjawiska cenzury (Kowalska 2015: 21). Kundera, jak wielu innych twórców, uległ zbiorowej ekscytacji wywołanej nową rzeczywistością, czego wyrazem są jego dzieła publicystyczne z tego okresu, m.in. esej *Český úděl* (*Czeski los*), w którym zawarta jest „idealistyczna wizja czeskiej historii oraz roli małego narodu w dziejach świata" (Kowalska 2015: 26). Kundera zadebiutował na polu prozatorskim w 1967 r. powieścią *Žert* (*Żart*), która okazała się dużym sukcesem. Niestety, zbiegła się czasowo ze zmianą sytuacji w kraju: „W rok później do mego kraju wtargnęły rosyjskie czołgi. Doszło do ogromnych prześladowań czeskich intelektualistów i czeskiej kultury. W oficjalnych dokumentach zostałem uznany za jednego z głównych inspiratorów kontrrewolucji, moje książki znalazły się na indeksie, a moje nazwisko wykreślono nawet z książki telefonicznej. To wszystko dzięki *Żartowi*" (Kundera 1988: 173). Po inwazji wojsk radzieckich wielu pisarzy postanowiło opuścić Czechosłowację. Do tej grupy należał również Kundera. Przyjmując zaproszenie Uniwersytetu w Rennes, pisarz wyjechał do Francji w 1975 r., gdzie osiadł na stałe i tworzył już wyłącznie w języku francuskim. Należy podkreślić, że w owym czasie stosunek Czechów do emigracji był nadzwyczaj wrogi, co podkreśla Jacek Baluch: „Słowo «emigrant» było w komunistycznej Czechosłowacji niemal synonimem «przestępcy». Większość emigrantów politycznych pozbawiano oficjalnie obywatelstwa albo skazywano wyrokami sądowymi" (Baluch 1997: 1). Kundera utracił obywatelstwo czechosłowackie w 1979 r. Władze komunistyczne zabroniły również publikacji jego utworów na terenie

całego kraju. Postawa reżimu wobec emigrantów nie uległa zmianie wraz z polepszeniem sytuacji politycznej w państwie. Krytycy niejednokrotnie zarzucali pisarzowi, że „sprzedaje za granicą w celach komercyjnych doświadczenie lat 60., fałszując przy tym w jakiejś mierze własny życiorys" (Baluch 1997: 2).

Kundera bywa często klasyfikowany jako pisarz czeski. Zofia Tarajło-Lipowska, odnosząc się do tej kwestii, stwierdza, że narodowość pisarza nie może być czynnikiem decydującym (Tarajło-Lipowska, 2010: 75). W latach 1948-1989 twórczość literacka Czechów występowała zarówno w oficjalnym obiegu, jak i w wydaniach podziemnych oraz emigracyjnych. Najważniejszym czynnikiem, pozwalającym zaklasyfikować dzieła danego pisarza do kręgu literatury narodowej, jest – zdaniem badaczki – język, w którym powstaje (Tarajło-Lipowska, 2010: 76). Przyjmując takie kryterium, nie sposób uznać Kundery za twórcę czeskiego. Warto nadmienić, że sam autor od czasu emigracji określa się mianem pisarza francuskiego.

Z dzisiejszej perspektywy można jedynie snuć przypuszczenia, co ostatecznie zadecydowało o wyjeździe Kundery do Francji. Pewne jest natomiast to, że historia Czechosłowacji ukształtowała jego myślenie o świecie. Opuszczenie ojczyzny nie należy do łatwych decyzji, w szczególności dla pisarza, którego misją jest służba narodowi. Podkreśla to Antoni Pawlak w szkicu *Dlaczego Czesi*, wstępie do dzieła Andrzeja Jagodzińskiego *Banici*, twierdząc, że emigracja „[…] jest konieczną konsekwencją postaw. Konsekwencją smutną, ale nie do uniknięcia" (Pawlak 1988: 7).

Oblicza emigracji ukazane w *Nieznośnej lekkości bytu*

W wydanej na emigracji powieści *Nieznośna lekkość bytu* Kundera wielokrotnie podkreśla swój kreacjonizm i wpływ na losy wykreowanych przez siebie bohaterów poprzez metatekstowe uwagi: „Postacie z moich powieści są wariantami mnie samego, które nie zostały urzeczywistnione" (Kundera 2018: 223). Nieprzypadkowe są okoliczności, w których autor sytuuje fabułę powieści. Rozczarowanie po inwazji wojsk Układu Warszawskiego, którego Kundera sam doświadczył, a także terror i prześladowania powiązane bezpośrednio z tymi wydarzeniami, stanowią tło, na którym mechanizmy ludzkiego postępowania stają się wyraźniejsze. Prezentowane przez wszechwiedzącego narratora myśli i uczucia bohaterów pozwalają dokładniej zrozumieć ich motywacje. Skupiając się na zjawisku emigracji, tak szczegółowo opisanym na kartach powieści, można odnieść wrażenie, że dzieło to stanowi próbę rozliczenia się autora z własną przeszłością, wytłumaczenia decyzji o wyjeździe z Czechosłowacji. Bohaterowie Kundery zostają – tak jak niegdyś on sam – postawieni przed trudnym dylematem: czy pozostać w ojczyźnie pomimo panujących w niej realiów? Dzięki protagonistom *Nieznośnej lekkości bytu* poznajemy różne oblicza wojny oraz różne postawy wobec samej ojczyzny.

Doświadczenie emigracyjne Teresy i Tomasza

Oczami Teresy obserwujemy widok praskich ulic pogrążonych w konflikcie. Przy pomocy aparatu, którym – niby bronią – kobieta celuje do radzieckich żołnierzy, zostaje ona usytuowana na zewnątrz tych wydarzeń. Jej relacja ogranicza się do dokumentowania wizualnej strony konfliktu, stawiania biernego oporu: „Biegała po ulicach z aparatem fotograficznym i rozdawała zdjęcia zagranicznym korespondentom, którzy wyrywali je sobie z rąk. Raz, kiedy zachowywała się już zbyt bezczelnie i fotografowała z bliska oficera, który mierzył z pistoletu do ludzi, zaaresztowali ją i przetrzymywali przez noc w radzieckiej komendanturze. Grozili jej, że ją zastrzelą, ale ledwie ją wypuszczono, znów wybiegła na ulice i znów fotografowała" (Kundera 2018: 29). Kundera tak tłumaczy motywacje bohaterki, ryzykującej własne życie na ulicach Pragi: „To była namiętność. Ale nie namiętność do fotografowania, tylko namiętność nienawiści" (Kundera 2018: 74). Przebywając na emigracji w Szwajcarii, bohaterka stara się opublikować fotografie z praskich ulic w pewnym czasopiśmie. Niestety, dla zagranicznych mediów temat przestał być już wówczas aktualny, pomimo że sytuacja w ojczyźnie Teresy nie uległa zmianie.

Odmienną perspektywę reprezentuje Tomasz. Bohater jest bezpośrednio zamieszany w wydarzenia polityczne za sprawą artykułu, w którym snuje rozważania na temat odpowiedzialności komunistów za sytuację polityczną w Czechosłowacji po wojnie. Na jego przykładzie dowiadujemy się o sposobach działania komunistycznego aparatu ucisku. Indywidualizm Tomasza i jego niezłomna postawa sprawiają, że traci posadę lekarza i zaprzepaszcza możliwość realizowania życiowego powołania. Zachowanie mężczyzny wydaje się czynem bohaterskim, postępowaniem wzorowego patrioty. Istotne są jednak motywy jego działania: Tomasz pragnie pozostać wierny sobie, swoim wartościom etycznym, a nie przysłużyć się ojczyźnie.

Z łatwością dostrzec można, że żaden z bohaterów nie jest mocno związany z krajem rodzinnym. Decyzja o emigracji przychodzi im nadzwyczaj łatwo. Zapytana przez męża, dlaczego chce opuścić kraj, dla którego ryzykowała życie, Teresa odpowiada: „Odkąd Dubček wrócił, wszystko się zmieniło" (Kundera 2018: 29). Zmuszenie głowy państwa do pertraktacji przez władze radzieckie sprawia, że Czesi zaczynają wątpić w możliwość odzyskania suwerenności. Wystąpienie Aleksandra Dubčeka po powrocie z Moskwy staje się dla nich symbolem upokorzenia całego narodu: „Był tak poniżony, że nie mógł mówić. Teresa nie zapomni nigdy tych strasznych pauz w środku zdań" (Kundera 2018: 75). Bohaterowie przenoszą się do Szwajcarii, gdzie roztacza się przed nimi wizja spokojnego i dostatniego życia. Skąd więc nagła chęć powrotu do pogrążonej w chaosie Czechosłowacji? Decyzja ta również nie ma nic wspólnego z patriotyzmem. Zdradzana przez męża Teresa na emigracji czuje się od niego całkowicie zależna i słaba, pragnie więc powrócić do ojczyzny ludzi słabych: „Ta słabość, która wydała im się wtedy nieznośna, odrażająca i która wygnała ich z kraju, nagle zaczęła ją przyciągać" (Kundera 2018: 75-76). Kundera komentuje to następująco: „Kto jest za granicą, porusza się wysoko nad ziemią w pustej przestrzeni i nie ma pod sobą siatki asekuracyjnej, którą daje człowiekowi jego własny kraj" (Kundera 2018: 77). Tomasz powraca do ojczyzny ze względu na Teresę i od pierwszej chwili żałuje podjętej decyzji: „Jedyne co czuł, to ucisk w żołądku i rozpacz, że wrócił" (Kundera 2018: 39). Od tego momentu mężczyzna nieustannie mierzy

się z realiami socjalistycznego państwa, obserwując trzęsące się coraz bardziej dłonie ukochanej kobiety. Para odnajduje spokój i prawdziwe szczęście dopiero na wsi, z dala od kochanek Tomasza i nękających go agentów bezpieczeństwa. Perspektywa idyllicznego życia zostaje przeciwstawiona absurdowi komunistycznej Pragi.

Emigracja Sabiny

Perspektywę emigracyjną najpełniej realizuje Kundera na przykładzie malarki Sabiny. Kobieta, z pochodzenia Czeszka, pragnie uciec jak najdalej na Zachód, aby odciąć się od powiązań z politycznym kiczem, jaki towarzyszy jej przez całe życie. Nawet po opuszczeniu kraju musi jednak ciągle mierzyć się z jego historią. Nieustannie wpisywana jest w schemat osoby pochodzącej z kraju dotkniętego konfliktem, co w pewnym stopniu przyczynia się do jej sukcesu w Genewie: „Miała szczęście, że wernisaż jej wystawy odbył się na tydzień przed radziecką inwazją: szwajcarscy miłośnicy sztuki dali się porwać fali sympatii do małego kraju i wykupili wszystkie obrazy" (Kundera 2018:31). Z czasem ten właśnie schemat przemienia się w kicz pomimo starań bohaterki o uwolnienie swojej sztuki od powiązań z polityką: „Moim wrogiem nie jest komunizm, ale kicz" – stwierdza (Kundera 2018: 256).

Sabina ucieka z kraju, pomimo że nie pada ofiarą prześladowań, jak to miało miejsce w przypadku wielu osób decydujących się na wyjazd. Emigruje, ponieważ realia życia w kraju przesiąkniętym kiczem są ponad jej siły. Ponadto w ojczyźnie nie może tworzyć sztuki innej niż ta, która ma odpowiadać założeniom realizmu socjalistycznego. Gnana pragnieniem osiągnięcia lekkości bohaterka nieustannie zdradza wszelkie wartości: rodzinę, ojczyznę i miłość. Zupełnie nie solidaryzuje się z pozostałymi emigrantami. Na spotkanie z rodakami decyduje się tylko raz, czego później żałuje: „Znów dyskutowali o tym, czy należało, czy też nie należało przeciwstawić się władzom radzieckim z bronią w ręku. Oczywiście tutaj, w bezpiecznym zaciszu emigracji, wszyscy oświadczyli, że należało walczyć. Sabina powiedziała: – No to idźcie i walczcie" (Kundera 2018: 97). Wypowiedź Sabiny wywołuje ogromne oburzenie zebranych, którzy zarzucają jej, że sama nie zrobiła niczego przeciw reżimowi komunistycznemu. Można uznać ją za osobę pozbawioną tożsamości narodowej. Rozważając, co stanowi o przynależności do danego narodu, malarka dochodzi do gorzkiego wniosku: „Tych ludzi łączą tylko klęska i wyrzuty, które sobie nawzajem robią" (Kundera 2018: 99). Postać Sabiny jest najczęściej ukazywana jako najbliższa autorowi ze względu na postawę wobec ojczyzny oraz obrany kierunek emigracji. Tak jak jego bohaterka, również sam Kundera pragnął wyzwolić swoją twórczość od powiązań z polityką i na tym polu również poniósł porażkę.

Perspektywa Franza

Spośród bohaterów *Nieznośnej lekkości bytu* jedynie Franz, kochanek Sabiny, miał odmienne poglądy na temat tożsamości narodowej – gloryfikował wszelkie przejawy patriotyzmu i w pewnym sensie „romantyzował" tragiczną historię Czechosłowacji. Jego

życie, dotychczas poświęcone pracy naukowej, zmieniło się w momencie, gdy poznał malarkę: „Sabina przywróciła mu wiarę w wielkość ludzkiego losu. Była piękniejsza o bolesny dramat swojego kraju, na którego tle rysowała się jej postać" (Kundera 2018: 106). Mężczyzna nie rozumiał realiów życia pod okupacją i terrorem stalinowskim. Jego stosunek do ojczyzny Sabiny był silnie związany z uczuciem, jakim darzył kochankę (Kulczyk 2011: 119). W jednej z rozmów wyznał jej: „[…] jedna zakazana książka w twej ojczyźnie znaczy nieskończenie więcej niż miliardy słów, które z siebie wyrzucają nasze uniwersytety" (Kundera 2018: 105).

Gdy kobieta zniknęła z jego życia, Franz ciągle doszukiwał się znaków jej obecności. W momencie, gdy otrzymał telefon z propozycją wzięcia udziału w pokojowym proteście w Kambodży, pogrążonej w wewnętrznym konflikcie, zastanawiał się: „Czyż Kambodża nie jest wariantem ojczyzny Sabiny? Kraj okupowany przez sąsiednią komunistyczną armię! Kraj, na który spadła pięść Związku Radzieckiego! Franz nagle zaczyna rozumieć: jego na wpół zapomniany przyjaciel zadzwonił do niego pod wpływem jakiegoś tajemnego polecenia" (Kundera 2018: 260). Biorąc udział w zagranicznej wyprawie, Szwajcar pragnął oddać hołd swojej platonicznej miłości i pokazać kochance, że duchowo pozostał jej wierny. Postawa mężczyzny uległa zmianie dopiero w momencie, gdy dostrzegł absurd sytuacji, w jakiej się znalazł: „Franz nie mógł pogodzić się z tym, że sława Wielkiego Marszu nie jest niczym innym niż komiczną próżnością ludzi, którzy w nim kroczą, i że uroczysty łopot europejskiej tradycji niknie w bezmiernej ciszy, tak że przestaje już istnieć różnica między historią a milczeniem" (Kundera 2018: 270). Korpus pokojowy, w którym Franz uczestniczył, poniósł porażkę, prośba o wpuszczenie lekarzy do kraju nie została usłyszana, a „Wielki Marsz" okazał się iluzją i kpiną. Franz pragnął jedynie wrócić do swojej obecnej partnerki i prowadzić dotychczasowe, spokojne życie: „Przyjechał tu, żeby sobie wreszcie uświadomić, że nie żadne marsze, nie Sabina są jego rzeczywistym życiem, ale studentka w okularach. Ona jest jego prawdziwym, jedynie rzeczywistym życiem! Przyjechał tu, by zrozumieć, że rzeczywistość to więcej niż sen, o wiele więcej niż sen" (Kundera 2018: 275).

Podsumowanie

Bohaterowie wrzuceni w świat terroru i propagandy pragną wyzwolić się spod jego toksycznego wpływu. Wierność ojczyźnie zostaje przeciwstawiona wierności samemu sobie, szczęście jednostkowe – historii całego kraju. W ten sposób Kundera rozlicza się z mitem Praskiej Wiosny, mającym łączyć społeczeństwo, spajać zarówno zwolenników, jak i przeciwników komunizmu. Rozważania na temat emigracji nie mają w przypadku tego dzieła tonu emocjonalnego: pisarz w żaden sposób nie komentuje ani nie ocenia decyzji bohaterów.

Nieznośna lekkość bytu wyróżnia się na tle czeskiej prozy emigracyjnej właśnie dzięki ukazaniu codziennych problemów, osobistych dramatów, z którymi musieli mierzyć się mieszkańcy terenów podporządkowanych reżimowi totalitarnemu. Powieść nie stanowi o bohaterskich czynach mieszkańców Czechosłowacji, nie ocenia ich decyzji o emigracji. Co więcej, autor w myśl niemieckiej maksymy *Einmal ist keinmal,* – „Jeśli coś zdarza

się raz, to jakby nie zdarzyło się nigdy" (Kundera 2018: 12), stwierdza, że mając tylko jedno życie, w momencie podejmowania decyzji nie możemy wiedzieć, czy jest ona właściwa i jakie pociągnie za sobą konsekwencje (Kundera 2018: 225). Pisarz bez zbędnego moralizatorstwa opowiada o ludziach, którzy, pomimo trudnej sytuacji, pragną żyć i być szczęśliwi. Ukazanie w powieści zjawiska emigracji w sposób odarty z patosu sprawia, że odczytywanie tego dzieła jako próby rozrachunku autora z własną przeszłością może nie stanowić właściwego klucza interpretacyjnego.

Milan Jungmann, poddając krytyce twórczość Kundery, stwierdza, że pisarz banalizuje wydarzenia towarzyszące reżimowi stalinowskiemu oraz przywołuje wiele nieścisłości historycznych (Jungmann 1986/87: 332). Krytykę Jungmanna komentuje Urszula Kowalska: „Kunderowską metodę analizy historii krytyk nazywa *krásným bájením*. Utwory Kundery nie mogą być więc, według niego, wiarygodnym źródłem wiedzy o środkowoeuropejskim doświadczeniu" (Kowalska 2015: 249-250). Zdaniem badaczki, wina niezrozumienia przez czytelnika realiów nie leży po stronie pisarza, lecz może być za nią odpowiedzialna „zbyt jednoznaczna, historiograficzna interpretacja" (Kowalska 2015: 250). Interpretując dzieło Kundery, należy zwrócić uwagę na to, że historia stanowi jedynie tło, na którym ukazane są sposoby funkcjonowania człowieka, nie stanowi ona głównego tematu powieści, pisarz przytacza jedynie te wydarzenia, które czynią sytuację egzystencjalną wyjątkową.

Bibliografia

Baluch J. (1997), *Czeskie drogi*, „Kontrapunkt" nr 5/6, s. 1–2.

Illg. J. (red.) (1988), *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25–26 kwietnia 1986 r.*, Londyn.

Illg J. (1992), *W kręgu powieści Milana Kundery*, Kraków.

Jungmann M. (1986/87), *Kunderovské paradoxy*, „Svědectví" nr 77, przekł. własny, s. 135–162 [w:] https://www.ucl.cas.cz/edicee/data/antologie/zdejin/4/a46.pdf (dostęp: 11 III 2021).

Kowalska U. (2015), *„Tato noc nebude krátká…". Doświadczenie roku 1968 w czeskiej literaturze emigracyjnej*, Poznań.

Kulczyk A. (2011, czerwiec), *Wędrowcy na pustyni, czyli bohaterowie „Nieznośnej lekkości bytu" Milana Kundery w poszukiwaniu tożsamości i Raju na ziemi*, s. 118–124, [w:] http://litstudies.chdu.edu.ua/article/view/72528/67607 (dostęp: 12 III 2021).

Kundera M. (1988), *Fortepian Chopina*, przekł. A. S. Jagodziński, [w:] A. S. Jagodziński, *Banici*, Warszawa, s. 169–174.

Kundera M. (2018), *Nieznośna lekkość bytu*, przekł. A. Holland, Warszawa.

Pawlak A. (1988), *Dlaczego Czesi*, [w:] A. S. Jagodziński, *Banici*, Warszawa, s. 5–8.

Tarajło-Lipowska Z. (2010), *Nieodparta pokusa syntezy literatury czeskiej*, „PORÓWNANIA" nr 7, s. 71–85.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

DAMIAN KOZŁOWSKI
Student II roku historii, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Judaica"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the second year of History, second-cycle studies
"Judaica" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Obraz życia kulturalnego Lwowa w czasach II Rzeczypospolitej w pamiętnikach i wspomnieniach

The image of Lviv's cultural life during the Second Polish Republic in diaries and memoirs

Summary: The paper focuses on issues related to the cultural life of Lviv in the interwar period. With its long and very rich history, Lviv was one of the most important cultural centres of the Second Polish Republic. When developing the concept for the paper, diaries and memoirs turned out to be extremely valuable, thus becoming the most important source. When analysing the diaries and memoirs, methodological assumptions developed on the basis of French historiography were adopted.

Keywords: cinema, theatre, museums, cafés, restaurants

Wprowadzenie

Lwów posiadający długą i niezwykle urozmaiconą historię[1] w okresie międzywojennym stanowił jeden z najważniejszych ośrodków kulturalnych Polski. Miasto to było prężnie działającym ośrodkiem akademickim. Funkcjonowało tu wiele towarzystw, rozwijało się życie teatralne, muzyczne, kinematograficzne, działalność wydawnicza.

[1] Ślady osadnictwa na terenie Ziemi Lwowskiej pochodzą z okresu neolitu, jednakże nie było ono trwałe. Lwów został po raz pierwszy wymieniony w latopisie halicko-wołyńskim, w którym to została umieszczona krótka informacja o tym, że w 1256 r. miał miejsce pożar w Chełmie widziany ze Lwowa. Data powstania Lwowa jest przez większość badaczy określana na około połowę XIII w., i związana jest z osobą księcia Daniela I Halickiego (zob. Podhorodecki 1993: 8-12).

Lwów posiadający tradycje literackie i dziennikarskie, w latach międzywojennych ich nie zatracił, lecz je kultywował i rozwijał. (Jarowiecki 1995: 149). Okazałe były zbiory lwowskich bibliotek, muzeów, archiwów. Mianem fenomenu można określić restauracje i kawiarnie międzywojennego Lwowa. Oprócz pełnienia prozaicznych funkcji, typowych dla tego rodzaju lokali, były miejscem spotkań kulturowych i naukowych. Ponadto, „[…] była tu rozmaitość żywiołów narodowościowych, rozmaitość, jakiej bodaj nie spotykało się w żadnym innym mieście europejskim" (Tyrowicz 1991: 9). Wszystko to składało się na niezwykle bogatą i barwną mozaikę życia kulturowego Lwowa w II Rzeczypospolitej.

W niniejszej pracy chciałem przedstawić analizę problematyki związanej z życiem kulturalnym Lwowa w latach 1918-1939. Opracowując koncepcję pracy, opierałem się na pamiętnikach i wspomnieniach. Stają się, więc one najważniejszym źródłem. Analizując pamiętniki i wspomnienia, przyjmuję założenia metodologiczne wypracowane na gruncie francuskiej historiografii przez m. in. Philippe Lejeune, wybitnego badacza literatury pamiętnikarskiej i autobiografistyki. Sformułowane przez niego określenie autobiografii brzmi w sposób następujący: „[…] retrospektywna opowieść prozą, gdzie rzeczywista osoba przedstawia swoje losy w ich jednostkowym aspekcie i ze szczególnym uwzględnieniem historii osobowości" (Lejeune 1975: 31). Lejeune w swoich rozważaniach dokonuje porównania osoby piszącej pamiętnik do świadka. Taki autor pamiętnika może opowiadać o wydarzeniu. Takie sformułowanie może również udowadniać prawidłowość ukazywania dwóch postaw autobiograficznych, tj. świadectwa a także wyznania (Czermińska 2020: 26). Wielu pamiętnikarzy było znakomitymi obserwatorami życia codziennego, a przy tym w sposób niezwykle ciekawy opowiadało o wydarzeniach z tamtych lat.

Kino

Kino we Lwowie w okresie międzywojennym cieszyło się dużą popularnością i było jedną z najbardziej lubianych form rozrywki. Wiele inicjatyw organizowanych przez osoby z branży kinowej spotykało się z dużym zainteresowaniem. Żywo kinem interesowali się ludzie ze świata filmowego, inteligencja, lecz także zwykli obywatele, niezwiązani zawodowo z działalnością kinową, dla których kino było pasją i sposobem na spędzenie wolnego czasu (zob. „Przegląd filmowo-teatralno-radiowy" 1938: 3).

Do grona pasjonatów kina należeli również studenci. Filmy, które były wyświetlane we lwowskich kinach, stawały się często tematem bardzo ciekawych i długich rozmów. Wiele tematów podejmowanych przez twórców filmowych odzwierciedlało ówczesną rzeczywistość i dawało asumpt do owocnych rozważań. Lwowskie kina szybko nadążały za trendami i były doskonałą formą rozrywki. Największe dzieła światowej kinematografii już kilka tygodni po premierze trafiały do lwowskich sali kinowych (Żygulski1994: 72-73).

W omawianym okresie czasu we Lwowie funkcjonowały 27 kin (Hlib 1998: 32). Były to m. in.: „Metro", „Adria", „Marysieńka", „Kopernik", „Apollo", „Grażyna", „Atlantic", „Gloria", „Colosseum", „Cassino", „Chimera", „Miraż", „Pan", „Muza", „Pax", „Palace", „Stylowe", „Ton", „Świt", „Uciecha" i „Wanda" (Podhorodecki 1993: 196).

W roku 1925 Lwów był trzecim, razem z Poznaniem, miastem w II Rzeczypospolitej, po Warszawie i Łodzi z największą liczbą kin. Lwów zajmował wysoką lokatę, również

trzecie miejsce, jeśli chodzi o liczbę miejsc w kinach. Przeważały w tym mieście tzw. średnie kina, które posiadały od 300 do 500 miejsc. Dwa kina jednak możemy zakwalifikować do dużych, liczących 800-1000 miejsc, mowa tu o kinie „Lew", czyli późniejszym „Atlantic" przy ul. Skarbowskiej 1, i „Palace" na ul. Legionów 3 (Gierszewska 2006: 176; Hlib 1998: 32).

Teatr

Lwowianie bardzo chętnie uczęszczali również na spektakle teatralne, operowe i operetkowe. Wizyta w teatrze była niczym święto (Schleyen 1999: 100-101). Wielu mieszkańców Lwowa było miłośnikami teatru. Tak jeden z lwowian żyjący w latach międzywojennych wspomina swoją przygodę z nim: „Zacząłem bywać coraz częściej w teatrze. Zapalonymi miłośnikami teatru byli rodzice" (Żygulski 1994: 36).

Pierwsze lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości były dla teatru we Lwowie ciężkie. Dyrektorzy lwowskiego teatru w II Rzeczypospolitej musieli borykać się z trudnościami finansowymi, wyjazdem ze Lwowa lub śmiercią najpopularniejszych artystów, przez co, choć repertuar był urozmaicony, wpadał w ogień krytyki. Nie brakowało jednak głosów wsparcia i uznania dla lwowskiej sceny teatralnej (Podhorodecki 1993: 194).

Wszystkie te problemy jednak nie zmieniły faktu, iż we Lwowie w okresie międzywojennym teatr był jedną z ulubionych form rozrywki. Teatr bawił, lecz także uczył i wychowywał. Dzięki niemu można było przeżyć niezapomniane chwile. Edukacja teatralna wpływała korzystnie na rozwój sfery intelektualnej. Teatr ulegał również ciągłym zmianom, przekształcał się, dostosowywał tak, aby cały czas być atrakcyjny dla widza (Kamińska-Kwak 2005: 265-266). W mieście tym spektakl teatralny można było obejrzeć m.in. w Teatrze Wielkim, Teatrze Nowości czy Teatrze Małym (zob. *Przewodnik po Lwowie* 1926: 4). Lwowski teatr gościł znakomite postaci. W lożach teatralnych zasiadali m. in. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Prezydenci II Rzeczypospolitej (Schleyen 1999: 98).

Osoby związane z teatrem brały również aktywny udział w życiu Lwowa przez organizowanie charytatywnych przedstawień teatralnych. Jedno z takich przedsięwzięć miało miejsce 26 kwietnia 1925 r. w Teatrze Małym przy ul. Grodeckiej. Wystawiony został dramat Calderona Słowackiego pt. „Książę niezłomny", a dochód przekazano dla uczniów ósmego gimnazjum we Lwowie, którzy zostali dotknięci gruźlicą. Była to tym bardziej wyjątkowa inicjatywa, iż dzieło to nie było grane we Lwowie od ponad 30 lat („Kurier Lwowski" 1925: 5).

Muzea

Władze miejskie bardzo się starały, ażeby warunki do rozwoju kultury we Lwowie były dobre. Przez cały okres międzywojenny miasto sprawowało opiekę finansową nad kulturą. Lwów posiadał wielką ilość dóbr kultury mających duży wpływ na kulturę narodową (Bonusiak 2000: 245).

Ważną rolę w życiu kulturalnym Lwowa przed wybuchem II wojny światowej odgrywały muzea. Duża część lwowskich zbiorów muzealnych w czasie trwania I wojny światowej została z tego miasta wywieziona, aby uchronić ją przed zniszczeniem. Po zakończeniu działań wojennych potrzebny był czas, aby móc znowu zbiory muzealne udostępnić zwiedzającym, ponieważ konieczna była inwentaryzacja, uporządkowanie muzealiów. Dlatego też pierwszy okres działalności muzeów lwowskich w II Rzeczypospolitej był nacechowany wieloma problemami. Jedną z głównych przeszkód był brak pomieszczeń, w których można by było przechowywać, a także eksponować zabytki. Dzięki działaniom Magistratu sytuacja stopniowo się polepszała (Ostanek 2009-2010: 158-159).

We Lwowie w dwudziestoleciu międzywojennym działały duże i ważne muzea. Pod względem liczby muzeów Lwów znajdował się w czołówce w II Rzeczypospolitej. Największymi placówkami były: Muzeum Historyczne Miasta Lwowa, Muzeum Narodowe im. Króla Jana III Sobieskiego, Muzeum Przemysłowe i Muzeum Lubomirskich i Dzieduszyckich (Ostanek 2009-2010: 158-159).

Lwowskie muzea były bardzo dobrze wyposażone. Muzeum Historyczne Lwowa mieściło się w renesansowej Czarnej Kamienicy w Rynku z 1588 r. W skład jej zbiorów wchodziły takie zabytki, jak: części dawnej miejskiej architektury, meble, broń, portrety zasłużonych osób, dawne ryciny, cechowe insygnia, sztychy, miejskie pieczęcie, plany, na których ukazane było, w jaki sposób miasto się rozwijało, rzemieślnicze wyroby, materiały związane z historią teatru, uniwersytetu, niepodległościową aktywnością Lwowa, z okresu pierwszej wojny światowej, z lat 1918-1919 podczas obrony Lwowa, a także z czasu wojny polsko-bolszewickiej (Podhorodecki 1993: 189) księgarnie, biblioteki, archiwa i oficyny wydawnicze

W skład prężnie działającego życia kulturalnego Lwowa w latach międzywojennych należy także zaliczyć bibliofilów i księgarzy. Gromadzili wiele wartościowych książek i starodruków, mieli oni duży wpływ na rozwój literatury. Do najsłynniejszych zaliczała się księgarnia Gubrynowicza i Syna, w której lwowianie mogli nabyć książki ukazujące się za granicą. Kolejna, równie znamienita, była prowadzona przez Alfreda Altenberga. Żydowska rodzina Igelów prowadziła w Pasażu Mikolascha antykwariat, który był jednym z najlepiej wyposażonych we Lwowie. Senior rodu Ingelów – Lajb, wyśmienicie znał się na polskiej historii i literaturze, dlatego też często przybywali do niego pracownicy Uniwersytetu Jana Kazimierza, aby kupić starodruki, a przy okazji porozmawiać. Bogate zbiory posiadał również w swoim antykwariacie „Książka" i księgarni Mojżesz Rubin. Wiele osób gromadziło księgozbiory także w prywatnych kolekcjach (Kamińska-Kwak 2005: 348).

Lwowskie biblioteki posiadały duży potencjał. Oprócz akademickich bibliotek i tych znajdujących się w Zakładach Szewczenki i Ossolineum było dużo innych. Poza tym działało wiele bibliotek różnych organizacji, a także osób prywatnych (Bonusiak 2000: 249).

W 1918 r. kierownikiem Zakładu Ossolineum został Ludwik Bernacki, który na tym stanowisku pozostał do września 1939 r. Przyczynił się on w bardzo dużym stopniu do wyniesienia lwowskiego Ossolineum do rangi jednej z najbardziej nowoczesnych naukowych placówek w II Rzeczypospolitej. W tym czasie wyposażono czytelnię w księgo-

zbiór, ok. 2000 tomów, stworzono alfabetyczny katalog książkowy, powiększono ogólne zbiory, przekraczające pod koniec 1939 r. 200 000 egzemplarzy (Korcz 1994: 144).

Owocny był także jubileusz setnej rocznicy funkcjonowania Ossolineum w 1928 r., podczas którego zorganizowanego razem z I Zjazdem Bibliotekarzy Polskich, a także III Zjazdem Bibliofilów, nawiązano wiele kontaktów z placówkami zza zagranicy, dzięki którym możliwa była wymiana wydawnictw. Natomiast w 1935 r. Ossolineum wespół z Towarzystwem Literackim im. Adama Mickiewicza zorganizowało Zjazd Naukowy. Celem jego było uczczenie rocznicy narodzin Ignacego Krasickiego (Korcz 1994: 144). Doszło na nim do owocnej dyskusji, podczas której miały miejsce rozważania na temat metodologii badań literackich, jak również pokazano różne stanowiska badań w uniwersyteckich ośrodkach polonistycznych w kraju (Nadolski 1962: 24).

Lwowskie archiwa, których w tym mieście było kilka, posiadały bardzo duże zbiory. Miejsce archiwum ulokowane było w Ratuszu, w byłych pomieszczeniach królewskiego arsenału na Podwalu działało państwowe, a w klasztorze Benedyktynów – ziemskie. Swoje archiwa miały też zakony znajdujące się we Lwowie, jak również wojsko. Pracownicy archiwów mieli także osiągnięcia na polu naukowym, ponieważ oprócz opracowywania i porządkowania zbiorów, publikowali wiele prac naukowych z nimi związanych (Bonusiak 2000: 249).

W okresie międzywojennym Lwów należał, obok Warszawy, Krakowa i Poznania, do największych wydawniczych ośrodków w Polsce. Ponadto prasa we Lwowie była najbardziej stabilną w kraju (Jarowiecki 1995: 150).

We Lwowie znajdowało się wiele drukarni i litografii. Zazwyczaj były to małe przedsiębiorstwa, aczkolwiek nieźle zorganizowane i dzięki temu bardzo wydajne. Wszystkie stanowiły własność prywatną, niektóre należały do rodzin wyznania mojżeszowego i Ukraińców. Efektywność pracy drukarni była bardzo istotna, bowiem we Lwowie niezwykle prężnie działał sektor wydawniczy (Podhorodecki 1993: 193-194). Przed II wojną światową we Lwowie najnowocześniejszymi były Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze „Książnica-Atlas", które specjalizowały się w drukowaniu podręczników, map i materiałów ilustrowanych (Tyrowicz 1991: 97). Działalność wydawnicza Zakładu Ossolineum była zorganizowana w osobnym dziale, który nosił nazwę „Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich". Z lwowskiego Ossolineum zatem wychodziły książki kolportowane w całym państwie i za granicę (Mękarska-Kozłowska 2000: 193-193).

Kawiarnie i restauracje

W latach 1918-1939 we Lwowie znajdowało się wiele kawiarni i restauracji. Posiadały niezwykły klimat, który czynił te miejsca wyjątkowymi na mapie międzywojennego Lwowa. Liczne lokale są często z nutą nostalgii przywoływane w sentymentalnych wspomnieniach wielu lwowian (Wittlin 1991: 74-75).

Kawiarnie lwowskie inspirowały i były impulsem do tworzenia nieszablonowych projektów. Dostrzec również można, że wytworzył się pewnego rodzaju podział. Rzec można, iż kawiarnie dzieliły się ze względu na zainteresowania odwiedzających ich gości (Żygulski 1994: 73; Tyrowicz 1991: 186-187).

Na mapie klimatycznych i wyjątkowych miejsc Lwowa okresu międzywojennego bez wątpienia znajduje się restauracja „Atlas" mieszcząca się w Rynku pod numerem 45. Do jej stałych gości należał Jan Ernst, Jan Kasprowicz czy Henryk Zbierzchowski (Ernst 1988: 116).

„Atlas" uchodziła za knajpę literacko-artystyczną. Sam wystrój pretendował ją do takiego miana, ponieważ w jednej z najpopularniejszych sali tej restauracji „beczkowej" (nazwa pochodzi od tego, iż goście siedzieli jedynie przy i na beczkach) ściany pokrywały portrety i karykatury wykonane przez wybitnych artystów. Restauracja dla swoich gości przygotowywała wierszowane karty menu, a wspomniany poeta Henryk Zbierzchowski w wydawanym przez „Atlas" kalendarzu zamieszczał dowcipne wersy (Janicki 1990: 69-70).

Najsłynniejszymi lwowskimi lokalami poza „Atlasem" była: kawiarnia „Wiedeńska" znajdująca się przy ulicy Hetmańskiej. W niej przebywali najczęściej handlowcy i emeryci. Przy ulicy Karola Ludwika mieściła się „Grand Cafe". Gościła najczęściej inteligencję żydowską i przedsiębiorców. „Centralna" usytuowana była na placu Halickim; z jej gościny korzystali głównie wojskowi i urzędnicy. Przy Teatrze Skarbka znajdowała się „Teatralna", która jednak nie miała najlepszej opinii, ponieważ często przebywały tam podejrzane osoby. Z dancingów znana była „Warszawska" na ulicy Mickiewicza. Lwowski świat naukowy gromadził się w „Szkockiej" przy placu Akademickim. W „Carltonie" przy ulicy Łukasińskiego panie mogły znaleźć bogatych, starszych panów. Ulubionym lokalem demokratów i socjalistów była „Sans-Souci" przy ulicy Szajnochy, a ludowców znajdująca się w Pasażu Mikolascha „Kryształowa". Literaci i artyści czuli się wyśmienicie w „Romie". Ukraińska inteligencja przesiadywała w „Narodnej Hostynnyci". Bogata i wysublimowana klientela chodziła do kawiarni i restauracji w hotelu „George". Ponadto restauracje mieściły się w hotelach „Europejskim", „Krakowskim" i „Bristolu" (Podhorodecki 1993: 198).

Oprócz standardowych restauracji, mieszczących się w budynkach, lwowianie mogli skorzystać także z takich, które usytuowane były na wolnym powietrzu. Takie miejsca były w Parku Jeziuckim, na Targach Wschodnich, w Parku Stryjskim, na Wysokim Zamku. Według wspomnień, Lwów był bezpiecznym miastem. Nawet w nocy można było spacerować, siedzieć na ławeczkach w parku, nie czując zagrożenia (Hlib 1998: 35).

Podsumowanie

Reasumując, Lwów w okresie międzywojennym, pomimo wyniszczenia ekonomicznego spowodowanego I wojną światową, był miejscem, w którym znajdował się podatny grunt dla rozwoju kultury. Oczywiście nie sposób wymienić tutaj wszystkich inicjatyw, instytucji, osób, które miały przemożny wpływ na życie kulturalne tego miejsca. Lwów stawiał przed swoimi mieszkańcami wiele możliwości, aby prowadzić aktywne życie kulturalne. Wysoki poziom kształcenia zapewniały lwowskie szkoły i uczelnie. Wykształciły one wielu wybitnych naukowców prowadzących często prekursorskie badania. Kino, teatr, dawały szansę mieszkańcom na żywe obcowanie ze sztuką. Dobrze funkcjonowało we Lwowie życie muzyczne. Bogate zbiory bibliotek, księgarni, archiwów mogły tylko

zachęcać do rozwoju naukowego i kulturowego. Niezwykły klimat restauracji, kawiarni pretendował je do miana miejsc nieodłącznie związanych z lwowskim życiem kulturalnym. Lwów był nie tylko ośrodkiem kultury polskiej. W okresie międzywojennym rozwijało się tutaj także żydowskie, ukraińskie, ormiańskie życie kulturalne. To wszystko miało wpływ na intensywny rozwój kulturalny Lwowa w latach 1918-1939 i na niezwykłą pozycję tego miasta na mapie II Rzeczypospolitej.

Bibliografia

Bonusiak A. (2000), *Lwów w latach 1918-1939. Ludność – Przestrzeń – Samorząd*, Rzeszów. Czermińska M., 2020, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków.
Ernst J. (1988), *Dwie linie życia*, Lublin.
Gierszewska B. (2006), *Kino i film we Lwowie do 1939 roku*, Kielce.
Hlib E. (1998), *Moje Chodzenie po Lwowie (do 1945 r.)*, Wrocław.
Janicki J. (1990), *Ni ma jak Lwów. Krótki przewodnik po Lwowie*, Warszawa.
Jarowiecki J. (1995), *Prasa we Lwowie w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] H. W. Żaliński, K. Karolczak (red.), *Lwów. Miasto, społeczeństwo, kultura*, Kraków.
Kamińska-Kwak J. (2005), *Inteligencja województwa lwowskiego w okresie międzywojennym*, Rzeszów.
Korcz W. (1994), *Zarys dziejów Lwowa*, Zielona Góra.
„Kurier Lwowski" 1925, nr 93, s. 5
Lejeune P. (1975), *Pakt autobiograficzny*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja" nr 5(23), s. 31.
Mękarska-Kozłowska B. (2000), *Mozaika wspomnień*, Lublin.
Nadolski B. (1962), *Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza w latach 1886-1944*, „Pamiętnik Literacki", t. 53, nr 3, s. 24.
Przewodnik po Lwowie, Lwów 1926.
Ostanek A. (2009–2010), Życie *kulturalne i szkodnictwo polskie we Lwowie w latach 1921-1939*, „Szkice Podlaskie", z. 17-18, s. 158–159.
Podhorodecki L. (1993), *Dzieje Lwowa*, Warszawa.
„Przegląd filmowo-teatralno-radiowy" 1938, nr 490, s. 3.
Schleyen K. (1999), *Lwowskie gawędy*, Warszawa.
Tyrowicz M. (1991), *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918-1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
Wittlin J. (1991), *Mój Lwów*, Warszawa.
Żygulski K. (1994), *Jestem z lwowskiego etapu*, Warszawa.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

KRYSTIAN ŁATA
Student I roku pracy socjalnej, studia II stopnia
Koło Naukowe „Forum Młodych Humanistów"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Social Work, second-cycle studies
"Forum of Young Humanists" Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Fenomen conlangingu – w świecie polskich językotwórców

Phenomenon of conlang in the world of Polish linguists

Summary: Created out of passion, for the needs of a fantasy world or as a linguistic experiment, constructed languages constitute an interesting subject of linguistic study. Thanks to the popularization of the Internet, and especially of various social media based on user-generated content, they have the opportunity to emerge, thus influencing the contemporary global trends in linguistic. This article is an introduction to constructed language, i.e. conlang, and an attempt to show its phenomenon as illustrated by the community of Polish linguists.

Keywords: language construction, conlanging, constructed languages, conlangs, inter-linguistics

(...) Gdzieś za siedmioma górami i siedmioma rzekami leży bezkresna kraina Conlangea. Chodź, jesteś zaproszony…

Jan Havliš

Wstęp

Języki sztuczne od kilku lat pozostają w centrum uwagi za sprawą ich coraz częstszego występowania w produkcjach filmowych, stając się zarazem atrakcyjnym polem badań naukowych (zob. np. Jurkowski 1986, Blanke 1989, Barandovská-Frank 1995, Eco 2002, Libert 2000, Adams 2011, Blahuš 2011, Stria 2015, Wojan 2015). Biorąc więc pod uwagę zakres tematu oraz ilość materiału, z jakim należy się zmierzyć, analizując języki sztuczne – bezpośrednio lub przewidując ich tematykę – są oczywiście ogromne, stąd też znalezienie odpowiedniego podejścia do „bałaganu języków" wydaje się być kluczem do kompleksowego zrozumienia tego tematu. Niemniej jednak coraz częściej spotyka się zainteresowanie tym tematem w Polsce.

W czasach współczesnych tworzenie nowego sztucznego języka wynika z pasji użytkowników, daje satysfakcję, stając się zarazem dość wyszukanym i niecodziennym hobby. Powstające różnorodne systemy mowy głównie usytuowane są w fantastyce, na przykład w sztuce (nowe światy czy ludy), ale również w podobieństwie do języków naturalnych, czy ostatecznie – przynoszący największy w świecie rozgłos temu zjawisku – języki tworzone celem usprawnienia międzyludzkiej (zwłaszcza międzynarodowej) komunikacji.

Conlanging, czyli językotwórstwo

Znalezienie kompleksowej definicji języka sztucznego jest zadaniem trudnym, bowiem ta gałąź językoznawstwa zostaje zaniedbywana lub lekceważona, a tak naprawdę nazwa „język sztuczny" jest dość kontrowersyjna, ponadto w literaturze przedmiotu można znaleźć jego wiele synonimów[1]. Pod nazwą „sztuczny" – w tym przypadku – ukrywa się szeroka nazwa dla wszystkich języków będących wynikiem celowego i świadomego ich tworzenia i planowania (Stria 2015: 30). A zatem jest to tworzony autorsko język, najczęściej określany jako *conlang* (skrót z ang. od: *constructed language* – język skonstruowany), czyli język, którego fonologia, gramatyka i słownictwo, zamiast rozwijać się naturalnie, są świadomie wymyślane. Wyróżnia się różnorodne rodzaje sztucznych języków tworzących klasyfikacje, przede wszystkim zależną od sposobu tworzenia, celu przeznaczenia oraz sposobu użycia (por. Peterson 2015: 18-20).

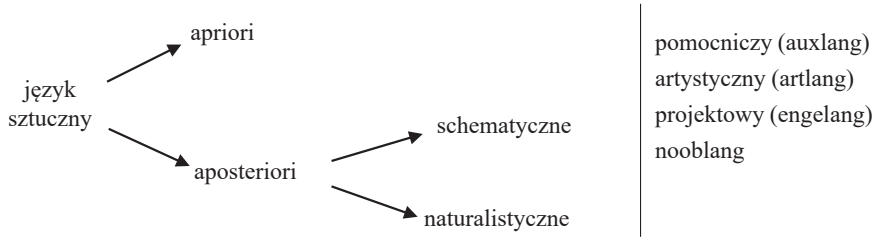

Rysunek 1. Podział języków sztucznych (conlangów)

Źródło: Opracowanie własne.

W zależności od sposobu tworzenia języka wyróżnia się sztuczne języki o charakterze apriorycznym lub aposteriorycznym – w językach apriorycznych gramatyka i słownictwo są tworzone od podstaw jako efekt ludzkiej wyobraźni lub w oparciu o wyniki obliczeń; z kolei języki aposterioryczne czerpią z zasobów języków naturalnych, dzieląc się dodatkowo na języki schematyczne, w których naturalne lub częściowo naturalne słownictwo jest zmieniane i dopasowywane do wcześniej ustalonych zasad; oraz na języki naturalistyczne, gdzie naturalne słownictwo zachowuje swoje brzmienie i wygląd (por.

[1] Stosowane również w niniejszym tekście odpowiednio: język sztuczny = *conlang*.

Jelínek 2018: 30-32). Ze względu na cel stworzenia języka jest on przeznaczany najczęściej na potrzeby fikcji (*fictional language*), lecz coraz częściej języki sztuczne bywają eksperymentem (*experimental language*).

Ze względu na sposób użycia większość języków sztucznych to języki pomocnicze (*auxiliary languages*), które służą sprawnej komunikacji międzyludzkiej, najczęściej w wymiarze międzynarodowym, międzykulturowym, jak na przykład esperanto[2] czy volapük[3]. Kolejną grupą są języki artystyczne (*artistic languages*) powstające jako elementy świata wyobrażonego, na przykład w literaturze lub filmie, bądź też w celu dostarczenia – zarówno twórcom jak i odbiorcom – przyjemności estetycznych oraz intelektualnych, na przykład język klingoński[4], jak również języki elfów czy krasnoludów, tzw. quenya[5]. Wyróżnia się również języki projektowe (*engineered languages*), które opracowuje się w celach najczęściej naukowych, na przykład testuje się hipotezy lingwistyczne, wyrażając określone stanowiska filozoficzne czy ideologiczne, jak na przykład toki pona[6]

---

2 *Esperanto* jest najbardziej rozpowszechnionym językiem sztucznym na świecie jako międzynarodowy język pomocniczy. Jego nazwa pochodzi od pseudonimu „Dr. Esperanto" (doktor mający nadzieję), pod którym Ludwik Zamenhof – autor tego języka – chciał stworzyć neutralny i łatwy do nauki język, przydatny do międzynarodowej komunikacji, niezastępującego jednak innych języków narodowych. Warto wspomnieć, że pomimo braku uznania esperanto przez żadne państwo za swój język urzędowy jest ono używanym przez międzynarodową wspólnotę językiem, której wielkość szacowana jest – według różnych źródeł – na sto tysięcy do dwóch milionów użytkowników (zależnie od poziomu opanowania języka), co wydaje się być ciekawym – dla około tysiąca z nich jest pierwszym językiem, zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Esperanto#cite_note-1 (dostęp: 23.03.2021).

3 *Volapük* jest językiem sztucznym, opracowanym w 1879 roku przez niemieckiego księdza Johanna Martina Schleyera, który wierzył, że robił to z nakazu Boga, stąd powstał w oparciu o łacinę, ale także język niemiecki, francuski i angielski, przy czym najwięcej elementów pochodzi z tego ostatniego. Więcej zob. stronę języka: https://vo.wikipedia.org/wiki/Cifapad (dostęp: 07.03.2021).

4 Klingoński jest sztucznym językiem artystycznym, wymyślonym przez dra Marca Okranda dla rasy Klingonów, na potrzeby serialu „Star Trek". Posiada on własną gramatykę, składnię i słownictwo. Zob. stronę języka: https://klingon.fandom.com/wiki/ghItlh'a' (dostęp: 27.03.2021).

5 *Quenya* jest językiem sztucznym, stworzonym przez Johna Ronalda Reuel Tolkiena, której rozwój przebiega od etapu prajęzyka wspólnego dla wszystkich języków elfów z mitologii Śródziemia do etapu osadzonego w czasie akcji „Władcy Pierścieni". Język ten cechuje się złożoną morfologią, zawierającą zarówno cechy fleksyjne, jak i aglutynacyjne, stąd w dużej mierze opiera się na wykorzystaniu zrostków oraz używa przegłosu. Występuje w nim bogata deklinacja i syntetyczna koniugacja. Wspomnieć należy, że liczba przypadków zmieniała się w ciągu tworzenia *quenyi*, natomiast słownictwo było tworzone niezależnie od słownictwa znanych autorowi języków naturalnych, a raczej było związane ze słownictwem innych języków Śródziemia. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Quenya#Quenya_w_kulturze (dostęp: 27.03.2021).

6 *Toki pona* jest językiem skonstruowanym przez kanadyjską tłumaczkę i lingwistkę Sonję Elen Kisa w celu maksymalnego uproszczenia procesu komunikacji i unikania niejednoznaczności. Mimo iż język ten nie został stworzony z myślą o byciu międzynarodowym językiem pomocniczym, to może być w tym celu używany, bowiem ludzie z całego świata używają go do wspólnej komunikacji. Zob. https://tokipona.org (dostęp: 27.03.2021).

bądź láadan[7] (por. Stria 2015: 76). Języki sztuczne cechować się muszą wysoką oryginalnością, a więc wprowadzaniem w ich obrębie cech niecodziennych dla autora i jego odbiorców, dlatego też nie można zapomnieć również o *nooblangach*, czyli językach sztucznych określanych negatywnie – na tle językotwórstwa w pewnym sensie dyskwalifikowanych – ze względu na posiadające cechy pozwalające niektórym odczuć, że jest niskiej jakości. Zatem *nooblang* jest językiem sztucznym charakteryzującym się najczęściej fonologiczną i gramatyczną kopią rodzimego języka autora. Samego autora nazywa się *nooblangerem*, zwłaszcza, gdy takie języki tworzy, innych nie potrafiąc[8].

W tym miejscu warto również wspomnieć o tytułowym *conlangingu*[9], traktującym dosłownie o „konstruowaniu języka", bowiem składa się z dwóch angielskich słów: *constructing language*, będąc świadomie i celowo podejmowaną czynnością związaną z tworzeniem i konstruowaniem nowego języka bądź języków, których autorem może być jedna, czy też grupa kilku osób. Istnieje również inny termin – *glossopoeia*[10] – używany głównie przez zagraniczną społeczność językotwórców. Conlanging w swym nazewnictwie staje się jednak pewnego rodzaju problemem dla językotwórców (*conlangers*), czyli osób zajmujących się jego uprawianiem, bowiem w języku polskim sam rzeczownik „językotwórstwo" istnieje, ale przez swoją długość – w ich opinii[11] – jest dość niewygodny i niezbyt dobrze brzmiący, toteż w języku polskim nie istnieje czasownik odpowiadający temu rzeczownikowi, dlatego często używany jest termin „tworzenie języka", najodpowiedniejszym wydaje się być właśnie *conlanging* nadający zarazem temu zjawisku pewien „prestiż".

Dziedziną nauki zajmującą się językami sztucznymi oraz powstałą w tych językach literaturą jest interlingwistyka (Barandovská-Frank 1995: 126), czyli dziedzina traktująca o problematyce międzynarodowych języków sztucznych, głównie z filologicznego punktu widzenia, bowiem jej główną część stanowią: geneza, sposoby tworzenia i stosowania słownika oraz gramatyki (Stuchlík 1962: 78). Powstała interlingwistyka jako nauka miała ustanawiać standardy dla języków pomocniczych, jednak w swojej stuletniej historii zaczęła być rozumiana coraz szerzej, najogólniej jako „interdyscyplinarna gałąź nauki, obejmująca różne aspekty komunikacji, planowania i standaryzacji języka, wielojęzyczności,

---

7 *Láadan* to sztuczny język stworzony przez Suzette Haden Elgin na potrzeby powieści science fiction „Native Tongue" opisującej przyszłe społeczeństwo amerykańskie. Jest językiem aglutynacyjnym. Co ciekawe – w odróżnieniu od wielu języków, gdy płeć osoby/zawodu/funkcji nie jest określona, domyślnie jest to płeć żeńska. Zob. stronę języka: https://laadanlanguage.com (dostęp: 27.03.2021).

8 Zob. https://conlang.wikia.org/pl/wiki/Nooblang (dostęp: 27.03.2021).

9 Zamiennie z *conlangingiem* będzie stosowany polski odpowiednik – językotwórstwo.

10 Twórcą tego terminu jest w/w Tolkien – brytyjski pisarz oraz profesor filologii klasycznej i literatury staroangielskiej na Uniwersytecie Oksfordzkim.

11 Jak wskazują językotwórcy: „jest krótszy", „wywodzi się z angielskiego (czyli *dżezi*)", „jeśli na pytanie o hobby odpowiesz komuś 'językotwórstwo', usłyszysz, że jesteś dziwakiem i nerdem, za to kiedy powiesz 'conlanging', rozmówca uzna, że to najnowsza moda o której jeszcze nie słyszał, i żeby uniknąć wtopy, pochwali cię". Zob. https://nonsa.pl/wiki/Conlanging (dostęp: 27.03.2021).

polityki językowej, tłumaczeń, socjolingwistyki, historii i literatury języków planowych itd." (Barandovská-Frank 2018: 15). Naukowcom i badaczom rozszerzenie tej koncepcji umożliwia zatem spojrzenie na interlingwistykę z wielu różnych punktów widzenia, a także pozwala na współpracę specjalistów z wielu spośród tych dziedzin, ponieważ z jednej strony widoczny jest brak jednolitego rozumienia zakresu tego pojęcia – czego można doświadczyć na przykład w Wikipediach, z drugiej zaś strony, szeroko definiowane rozumienie, zarówno otwiera przed interlingwistyką nowe horyzonty, jak i umożliwia zagłębienie się w poszczególnych jej aspektach. Dlatego też „przyszłość interlingwistyki może być pozytywnie postrzegana: nadal istnieje do odkrycia wiele interesujących terenów – czy to przez ponowną analizę dokumentów historycznych, czy też podążając za ostatnią falą konstruowania języków w Internecie i działaniami poliglotów, czy wreszcie obserwując narodziny nowych specjalizacji naukowych i podgałęzi jak interlingwistyka słowiańska" (Barandovská-Frank 2018: 15). Co ciekawe, interlingwistyka, jako kierunek studiów została wprowadzona w 1997 roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu[12], których językiem nauczania jest wspomniane wcześniej esperanto.

W świecie polskich językotwórców

Polska społeczność językotwórców zrzesza się na tematycznych forach internetowych, gdzie głównie wymieniają swoje pomysły dotyczące tworzenia języków, ale i szukają inspiracji do podejmowania kolejnych projektów, by w ostateczności móc je w pełni zaprezentować i dać im „żyć własnym życiem". Dlatego też *Conlangea* – planeta wirtualnych światów – staje się pewnego rodzaju odzwierciedleniem biblijnej Wieży Babel[13], bowiem „gdzie są języki, tam jest i Babel, pomieszanie pojęć" (cyt. za: Havliš 2008: 17). Nic w tym dziwnego, że oficjalnym znakiem świata językotwórców jest właśnie wizerunek – niedokończonej oraz nienacechowanej światopoglądowo – wieży, tj. flaga przedstawiająca czarną wieżę na tle zachodzącego słońca w objęciach fioletowego nieba.

---

[12] Jak można wyczytać na stronie internetowej Uniwersytetu: „Trzyletnie studia interlingwistyczne obejmują zajęcia z zakresu ogólnej i stosowanej lingwistyki (morfologia, składnia, semantyka, pragmalingwistyka) oraz studia nad językami międzynarodowymi – zarówno tymi, które jako języki narodowe historycznie pełniły lub pełnią tę rolę (od języka aramejskiego poprzez łacinę do języka angielskiego), jak i tymi, które w tym celu zostały zaprojektowane (od języków filozoficznych średniowiecza poprzez esperanto do najbardziej współczesnych propozycji w internecie)", zob. http://interl.home.amu.edu.pl/interlingvistiko/studojpl.html (dostęp: 14.03.2021).

[13] Etymologia ludowa od słowa *babal*, czyli „pomieszał", zob. Księgę Rodzaju Pisma Świętego (Rdz 11), w której przedstawiono folklorystyczne opowiadanie wyjaśniające przyczynę różnorodności narodów i języków. Informuje ono, że mieszkańcy całej ziemi porozumiewali się tym samym językiem, zaś jednoczyć ich miało nowo powstałe miasto z wysoką wieżą sięgającą nieba, symbolizując możliwość dokonania wszystkiego, dlatego też pomieszano ich języki i ostatecznie rozproszyli się po całej ziemi, nie kończąc budowy miasta, które nazwano właśnie Babel.

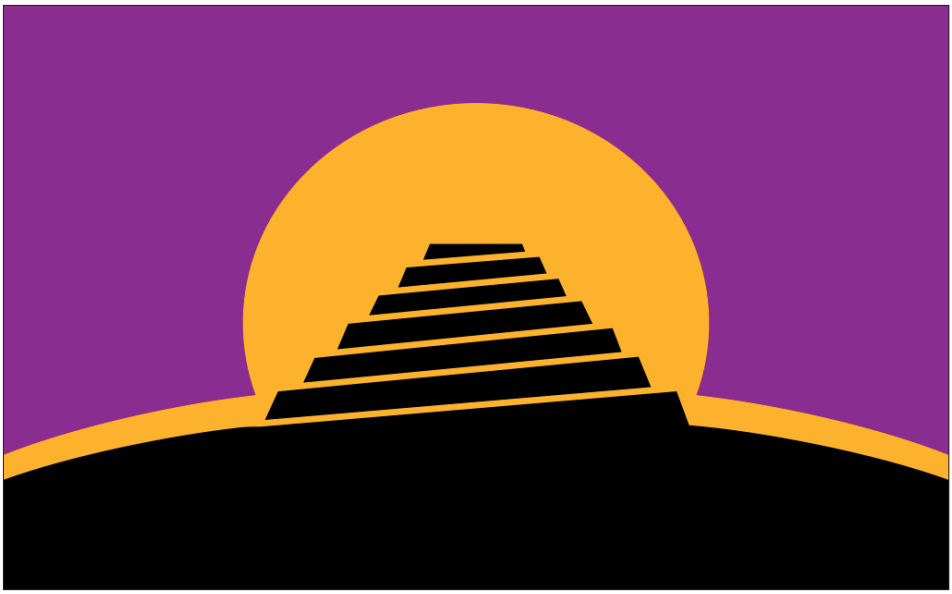

Rysunek 2. Flaga językotwórców

Źródło: https://nonsa.pl/wiki/Conlanging#/media/Plik:Flaga.JPG (dostęp: 23.03.2021).

Jednym z wirtualnych miejsc poświęconych językotwórstwu jest „Conlanger. Polskie Forum Językowe. Lingwistyka. Conlangi. Conworldy”[14] zrzeszające około tysiąca użytkowników oraz podejmujące ponad dwa tysiące wątków, na które zwrócono szczególną uwagę.

Przeglądając wątki na forum, warto zwrócić uwagę na pewien fakt niewychodzenia z roli językotwórcy przez użytkowników, bowiem czytając ich wypowiedzi, można zauważyć, że nawet w mowie potocznej nie stronią od słowotwórstwa, w tym przypadku pewnego rodzaju wyrazów pochodnych synchronicznie (por. Grzegorczykowa 1979: 14). Pojawiają się określenia, tj.: *kąlanżyć*, *conlandżenie, konlażerski fach*[15]; *nublang*[16], *superkonlang*[17]; *kąlang*, *potworek*[18]; *Marta*/*Marat*[19]. Uprawianie lingwistyki z tej pozycji pozwala postrzegać język jako odbicie mentalności człowieka i przynależności do danej grupy, bowiem powstające w wyniku doświadczeń nowo powstałe twory wpływają

[14] Zob. stronę forum: https://jezykotw.webd.pl/f/index.php (dostęp: 14.03.2021).

[15] Będące synonimami *conlangingu*, czyli uprawiania językotwórstwa.

[16] Spolszczone słowo *nooblangu*.

[17] W ten sposób określa się język sztuczny w całości zakończony i zaczynający „żyć własnym życiem”, jest to więc przeciwieństwo *nooblangu*.

[18] Słowa określające *conlang*, czyli język sztucznie (s)tworzony.

[19] W ten sposób żartobliwie określają siebie – żeńską/męską część językotwórców. Wyjaśnienie ich znaczenia w dalszej części tekstu.

na schematy myślowe posługujących się nimi użytkowników (por. Sharifian 2016: 33). Można zatem wypowiedzi użytkowników określić mianem dyskursu językotwórczego stanowiącego rezultat dyskusji na temat procesu tworzenia nowego języka, jego kształtu, idei. Językotwórcy, stawiając sobie jasny cel, jakim jest stworzenie języka sztucznego, używając komunikacji, osiągają ten cel, tworząc tym samym wspólnotę dyskursywną (por. Bobrowska 2013: 14-15).

Dość intrygująco ciekawym tematem na forum jest wątek dotyczący językotwórczyń, czyli kobiet uprawiających conlanging[20]. W świecie językotwórców istnieje pogląd, że *kobieta-conalnger nazywana jest Martą*, będącą *mitycznym stworzeniem, którego nikt od wieków nie widział*. Etymologię tej nazwy rozpatrywać należy na dwa sposoby, a mianowicie – odwołując się nie tylko do informacji zamieszczonych na forum, ale zagłębiając się w literaturze naukowej i treściach historycznych mogących je potwierdzić lub obalić. Wyjaśniając – dotyczą one pierwszej kobiety zajmującej się językotwórstwem (fakt), która miała na imię Marta[21], co nie jest prawdą, bowiem była to Hildegarda z Bingen – przeorysza zakonu benedyktynek, uznana katolicką świętą. Jest ona autorką pism, w których jedna praca wymyka się z ram, ponieważ traktuje o nieznanym języku *ignota lingua*[22] – pisała o jego wadze w liście z 1154 roku do papieża Atanazego. Analiza dostępnych źródeł (zob. np. Skowrońska 2018; Wieczorek 2016; Obolevitch 2013; Green 2005; Gronau 1991) pozwala postawić tezę, iż próba stworzenia przez nią tajemnego języka wskazuje na znaczenie, które widziała w zdolności mowy człowieka, gdyż „jeżeli wszystko, co jest w Bożym porządku daje sobie nawzajem odpowiedź to człowiekowi z jego specyficzną zdolnością mowy przypadło bez wątpienia szczególne zadanie" (cyt. za: Wieczorek 2016: 210), jednak źródła nie przedstawiają powodów stworzenia tego języka. Jedna z hipotez zakłada, że był to tajny język, otrzymany w słyszanych wizjach, którym Hildegarda porozumiewała się ze swoimi mniszkami, rozmawiając na kontrowersyjne tematy związane z religią i medycyną (por. Gronau 1991: 231-233). Mimo wszystko językotwórcy uważają Martę za ikonę „kobiety-conlanger", stąd – żartobliwie – jeden z użytkowników forum zaproponował, aby „mężczyznę-conlangera" nazywano *maratem*[23].

Należy więc zaznaczyć, że conlangingiem zajmują się zdecydowanie mężczyźni, jednak na forum nie brakuje hipotez traktujących o tym fakcie, czego przykładem może być wypowiedź: *Ja, nie uważając, że to tylko zabawa dla mężczyzn, myślę, że inteligentne kobiety, interesujące się językoznawstwem są częściej zaciekawione innymi działami tej nauki. Choć oczywiście są kobiety, które stworzyły choć jeden język*. Z kolei inny użytkownik wskazuje, że *kobiety nie zajmują się rzeczami „niepraktycznymi", takimi jak rozrywki intelektualne*. Czy zatem można określić conlanging jako maskulinizacyjnie dziwaczne hobby? Owszem, jednak jest on czymś więcej niż hobby – to czasochłonne

---

20 Zob. https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=548.0 (dostęp: 14.03.2021).

21 Zob. https://nonsa.pl/wiki/Conlanging#cite_ref-5 (dostęp: 20.03.2021).

22 Manuskrypt tegoż nieznanego języka zawiera zapis obcego alfabetu pod odpowiadającymi łacińskimi literami, bowiem język ten posiada własny obraz pisma i ponad 1000 słów, które nie są ułożone alfabetycznie, lecz rzeczowo, zaś ich listę zaczynają słowa: Bóg, anioł, diabeł, człowiek; nie ma jednak zdań i słów zawierających czynności.

23 Zob.https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=548.msg30080#msg30080(dostęp:23.03.2021).

poświęcenie się myślom, inspiracjom, kreatywności, a szczególnie oddanie się nauce, bowiem conlanging opiera się na złożoności elementów składniowych oraz reguł, dlatego też conlang może być tworzony nawet kilka lub kilkanaście lat (zob. Peterson 2015).

Językotwórcy mówią także o wypaleniu conlangerskim[24]: *Doszedłem do wniosku, że się wypaliłem. Nie potrafię się wziąć za tworzenie artlangu. Enge- i funlangi tak. Artlangi nie. Mimo tego, że artlangów bardziej potrzebuję (do conworldu). Nawet, jeśli już się za jakiś wezmę, to zajmuję się nim najwyżej przez jeden dzień. Jeden dzień raz na kilka miesięcy. Kiedyś tego problemu nie miałem (...)* – dzieli się swoimi odczuciami jeden z użytkowników forum. Opowiada ponadto: *Nie chodzi o to, że czuję się zobowiązanym do regularnego tworzenia języków. Chodzi mi o to, że gdy zaczynałem kąlanżyć, postawiłem sobie za cel stworzenie jednego konkretnego języka. Raz wyszedł nooblang, zresetowałem. Drugi raz wyszedł nooblang, znowu zresetowałem. Jak nietrudno się domyślić, od drugiego resetu za ten język się nie zabrałem. To mnie trochę załamuje (...) Zastanawiam się, czy w ogóle nie rzucić w cholerę conlangerstwa* – dodaje. Długotrwały proces powstawania języka – inspiracja, pomysł, analiza, pierwsze szkice, i dalsze jego modyfikacje, wprowadzają czasami autora projektu w pewnego rodzaju obciążenie, a warto zaznaczyć fakt, że conlanging ma dawać satysfakcję z samego jego uprawiania, ponieważ *(...) conlanging to nie zawód, to hobby. Można to rzucać i do tego wracać ile się chce, bez utraty prestiżu.* Czytając dalej: *Przecież to nie żaden zawód, żeby go rzucać, czy – przeciwnie – czuć się jakkolwiek zobowiązanym do regularnej twórczości. Chyba że ktoś bardzo chce instytucjonalnie zakończyć ten traumatyczny okres w życiu.* – ta wypowiedź również ukazuje złożoność, ale i trudny proces związany z tworzeniem języka, oddziałującym na sferę psychiczną człowieka.

Pomimo możliwego wypalenia się wielu językotwórców potrafi posługiwać się swoimi językowymi projektami w różnym stopniu[25]. Jak wskazuje – można żartobliwie rzec – Marta: *W jakimkolwiek stopniu. Sama zauważyłam, iż tłumaczę cały czas sprawdzając mój słownik i gramatykę*, ponadto informując: *ja po prostu mam w wordzie cały słownik, alfabetycznie* – swoją pracę nad językiem traktuje bardzo poważnie, z zaangażowaniem i sumiennością. Niektórym natomiast przychodzi nauka własnego języka z trudem: *Ja niestety nie. Ale też to wina mojego grzebalstwa*..., dodaje ponadto: *Tak naprawdę od nas chyba tylko canis* – jeden z najprężniejszych użytkowników forum – *umiał się posługiwać swoim konalngiem płynnie tak naprawdę. Ale może ktoś z nas to w końcu zmieni.* Jednak – jak wskazuje kolejna wypowiedź: *Niektóre słowa czy proste zdania, ale generalnie gramatyki żadnego z moich konlangów nie pamiętam. Dlatego polegam albo na kartkach/notatkach albo na artykułach na wiki, jeśli potrzeba mi czegoś z języka. Myślę, że to raczej normalne – nawet Tolkien pewnie nie byłby w stanie z głowy odmienić przez przypadki czasowników w sindarinie* – oznajmia, że najlepszym sposobem nauki języków jest zapisywanie i powtarzanie.

Odwołując się do słów, że język nie istnieje bez kultury, zaś kultura bez języka (por. Król 2011: 102), należy wspomnieć o wirtualnych światach (*conworlds*), w których naj-

---

[24] Zob. wątek: https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=812.0 (dostęp: 14.03.2021).

[25] Zob. wątek: https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=2611.0 (dostęp: 23.03.2021).

częściej językami urzędowymi stają się właśnie języki sztuczne. *Conworld* to skrócona forma świata skonstruowanego, zatem *conworlding* jest sztuką tworzenia fantastycznych światów pochodzących z własnej wyobraźni, bowiem idealny sztucznie stworzony świat to świat z głębią, spójnością i pięknem[26]. Na forum poruszanych jest wiele wątków[27], w których to autorzy języków, a tym samym często światów, dzielą się własnymi propozycjami historii. Przykładem może być wątek „Alternatywna historia Europy wg Pruthenii"[28], gdyż jej autor opowiada o użytkowniku, *(...) który bardzo chciał, aby Kosowo było przy Albanii, że sobie pomyślałem: „Henryku! Przecież i ty możesz stworzyć swój alternatywny świat!" I se stworzyłem* – przedstawiając swoją wizję historycznego świata, czy też przykład wątku „Niv konstruktivny švjat"[29], którego autor wpadł na pomysł *(...) stworzenia mapy conworldu dla Chrobacji* – przedstawiając mapy świata, w którym na przykład: *Śląsk jest tutaj podzielony między Serbię a Chrobację. W Chrabacji stanowi podregion Šloska/Šlosko w regionie Crnochrabatia. Czechy jak widać nie istnieją, choć dialekty czeskie jeszcze jako tako się utrzymują na południu oraz w okolicach Žižkowa, na północy wyparte w XX wieku przez serbski język standardowy. Chrobaci spośród sąsiednich narodowości najbardziej nienawidzą Węgrów i Ukraińców. Przewodni powód nienawiści chrobacko-węgierskiej stanowią roszczenia spadkobierców wysiedlonych Węgrów z terenów Słowacji (Nitrivstina) i Zakarpacia (Zagirsko). W kontaktach dyplomatycznych z państwem ukraińskim poważną przeszkodę stanowi kwestia UPA-owskich mordów na ludności chrobackiej zamieszkującej Wołyń (ok. 400 tys. pomordowanych) oraz imperialistyczna historia Chrabacja w tym regionie. Natomiast do części Opolszczyzny roszczą sobie prawa Serbowie z powodu rzekomego prześladowania mniejszości serbskiej* – wyjaśnia. Mogłoby się wydawać, że stworzenie fikcyjnego obrazu świata na tle wydarzeń historycznych jest zadaniem dość prostym – niestety to mit, ponieważ aby uzyskać rzetelne informacje, w zależności od fantazji twórcy i determinacji – należy odwoływać się do geologii, językoznawstwa czy antropologii, co wymaga mnóstwo czasu.

Podsumowanie

Nowych języków powstaje coraz więcej, a tworzone w dobie Internetu „nowomowy" dają lingwistom możliwość patrzenia na język w sposób twórczy, podejmując coraz ciekawsze badania lingwistyczne. Warto pamiętać, że niektórzy językotwórcy tworzą języki dla tła akcji powieści, wkładając je w usta bohaterów w wymyślonych krainach. Jednak aby język sztuczny mógł prawidłowo funkcjonować, musi spełniać swoją rolę nie tylko na poziomie utopijnego marzenia fikcyjnego świata, ale zwłaszcza na poziomie konwersacyjnym, rozwijając się, ponieważ tak szybko jak język sztuczny zdobywa społeczność

---

26 Zob. https://en.wikibooks.org/wiki/Conworld (dostęp: 27.03.2021).

27 Zob. http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/ (dostęp: 27.03.2021).

28 Zob. http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/alternatyvna-historza-europy-wg-pruthenii,2107.html (dostęp: 27.03.2021).

29 Zob. http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/niv-konstruktivny-vjat,2016.html (dostęp: 27.03.2021).

osób posługujących się nim biegle (zwłaszcza osób mówiących nim od urodzenia), to tak szybko zaczyna się rozwijać i tym samym stopniowo traci swoją sztuczność. Opowiadający się za językami sztucznymi często mają wiele powodów, aby z nich korzystać, bowiem często przytaczając słynną hipotezę Sapira-Whorfa, postulują, że używany język wpływa w mniejszym lub większym stopniu na sposób myślenia, zatem „lepszy" język powinien pozwolić użytkownikowi nim myśleć, inteligentnie pojmować szerszy punkt widzenia.

Choć większość języków sztucznych została stworzona przez jedną osobę, istnieje także kilka przykładów pracy zespołowej, zdecydowanie więc można stwierdzić, że językotwórstwo to fenomenalne hobby – twórcze i rozwijające. Z drugiej zaś strony stawiane jest przed oblicze językotwórczych wynalazków w zakresie nie tylko semantyki i korpusów językowych, ale i dalszych części językoznawstwa, mogąc dalej rozwijać interlingwistykę.

Bibliografia

Adams M. (red.) (2011), *From Elvish to Klingon: exploring invented languages*, Oxford, New York.

Barandovská-Frank V. (1995), *Úvod do interlingvistiky*, Nitra.

Barandovská-Frank V. (2018), *Concept(s) of Interlinguistics*, „ Język. Komunikacja. Informacja", s. 15–31.

Białous M. (2018), *Sztuczne języki wobec mediów społecznościowych*, „Pogranicze. Studia społeczne", t. XXXII, s. 167–181.

Blahuš M. (2011), *Toki Pona – eine minimalistische Plansprache*, [w:] Fiedler S. (red.), *Spracherfindung und ihre Ziele. Beiträge der 20. Jahrestagung der Gesellschaft für Interlinguistik*, Berlin: Gesellschaft für Interlinguistik, s. 51–56.

Blanke D. (1989), *Planned laguages – a survey of some of the main problems*, [w:] Schubert K. (red.), *Interlinguistics: Aspects of the Science of Planned Languages*, Berlin, New York, s. 63–87.

Bobrowska E. (2013), *Wspólnota dyskursywna i wyobrażona w analizie dyskursów publicznych*, „Media i Społeczeństwo. Medioznawstwo – komunikologia – semiologia – socjologia mediów – media a pedagogika", nr 3, s. 11–20.

Eco U. (2002), *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*, Gdańsk.

Green J. (2005), *A New Gloss on Hildegard of Bingen's Lingua Ignota*, „Viator", nr 36, s. 217–234.

Gronau E. (1991), *Hildegard von Bingen*, „Stein am Rhein", s. 231–233.

Grzegorczykowa R. (1979), *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa.

Havliš J. (2008), *Výlet do Conlangey*, „Interkom" 3 (243), s. 17–21.

Jelínek J. (2018), *Konstruované jazyky v literatuře. Constructed Languages in Literature*, file:///C:/Users/Kan/Desktop/conlanging/konstruovane%20jazyky%20v%20literature%20CZ.pdf (dostęp: 13.03.2021).

Jurkowski M. (1986), *Od wieży Babel do języka kosmitów. O językach sztucznych, uniwersalnych i międzynarodowych*, Białystok.

Król W. (2011), *Język a kultura – rozwijanie świadomości interkulturowej u uczniów dorosłych: optymalne warunki dydaktyczne*, „Neofilolog", nr 37, s. 101–107.

Księga Rodzaju. Wieża Babel, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 1988, Poznań-Warszawa.

Libert A. R. (2000), *A priori artificial languages*, München.

Obolevitch T., 2013, *Człowiek jako mikrokosmos w ujęciu Hildegardyz Bingen*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum", t. XIX, z. 1, s. 7–36.
Peterson D. J. (2015), *The Art of Language Invention: From Horse-Lords to Dark Elves, the Words Behind World-Building*, New York.
Sharifian F. (2016), *Lingwistyka kulturowa*, [w:] Bartmiński J. (red.), *Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury*, Lublin, t. 28, cz.1, s. 31–57.
Skowrońska D. (2018), *Constructed Languages of Hildegard of Bingen and Suzzette Haden Elgin. Female Empowerment through Language?*, „Forum Filologiczne Ateneum", nr 1(6), s. 101–112.
Stria I. (2015), *Towards a linguistic worldview for artificial languages*, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14392/1/PhD_Stria_ArtificialLanguages.pdf (dostęp: 13.03.2021).
Stuchlík J. (1962), *O „interlingvistice*, „Slovo a slovesnost", r. 23, č. 1, s. 78–79.
Wieczorek B. (2016), *Wokół języka pism wizyjnych św. Hildegardy z Bingen*, „Sudia Theologica Varsaviensia", nr 1, s. 201–222.
Wojan K. (2015), *Języki sztuczne. Zapotrzebowanie społeczeństw czy fantazja jednostek?*, Gdańsk.

Źródła internetowe

http://interl.home.amu.edu.pl/interlingvistiko/studojpl.html (dostęp: 14.03.2021).
http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/ (dostęp: 27.03.2021).
http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/alternatyvna-historza-europy-wg-pruthenii,2107.html (dostęp: 27.03.2021).
http://www.conlanger.fora.pl/conworldy,8/niv-konstruktivny-vjat,2016.html (dostęp: 27.03.2021).
https://en.wikibooks.org/wiki/Conworld (dostęp: 27.03.2021).
https://jezykotw.webd.pl/f/index.php (dostęp: 14.03.2021).
https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=2611.0 (dostęp: 23.03.2021).
https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=548.0 (dostęp: 14.03.2021).
https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=548.msg30080#msg30080 (dostęp: 23.03.2021).
https://jezykotw.webd.pl/f/index.php?topic=812.0 (dostęp: 14.03.2021).
https://klingon.fandom.com/wiki/ghItlh'a' (dostęp: 27.03.2021).
https://laadanlanguage.com (dostęp: 27.03.2021).
https://nonsa.pl/wiki/Conlanging (dostęp: 27.03.2021).
https://nonsa.pl/wiki/Conlanging#cite_ref-5 (dostęp: 20.03.2021).
https://nonsa.pl/wiki/Conlanging#/media/Plik:Flaga.JPG (dostęp: 23.03.2021).
https://pl.wikipedia.org/wiki/Esperanto#cite_note-1 (dostęp: 23.03.2021).
https://pl.wikipedia.org/wiki/Quenya#Quenya_w_kulturze (dostęp: 27.03.2021).
https://tokipona.org (dostęp: 27.03.2021).
https://vo.wikipedia.org/wiki/Cifapad (dostęp: 07.03.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

AGATA MICHNOWSKA
Studentka I roku filologii skandynawskiej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Norden"
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Student of the first year of Scandinavian Philology, second-cycle studies
"Norden" Student Scientific Circle
Adam Mickiewicz University in Poznań

„Zwycięski Niedźwiedź" i „Wilk Thora". O skandynawskich imionach z członami *-bjørn* i *-ulv*

„The Victorious Bear" and „Thor's Wolf". About Scandinavian names with -bjørn and -ulv affixes

Summary: The article discusses Scandinavian names derived from the words bjørn (‚bear') and ulv (‚wolf'). They can be found in Norse mythology, literature, and folklore. The corpus of the most common Norse male names provided the basis for the etymological analysis of human names derived from the names of those two key Scandinavian animals. The analysis showed that in many Norse names, the terms denoting a bear and a wolf are combined with a wide spectrum of other words derived from areas that were central to the lives of the former inhabitants of Scandinavia. It is a reflection of the unwavering nature of the relationship between the old Scandinavian culture and the names given to children until today.

Keywords: proper names, Scandinavia

Wprowadzenie

Od zarania dziejów mówi się, że między Skandynawami a otaczającą ich naturą istnieje wyjątkowa więź. Wśród wszystkich gatunków zwierząt występujących na terenie Skandynawii wymienić należy dwa, które są częstym motywem w literaturze, podaniach, czy też wierzeniach ludów Północy: są to mianowicie niedźwiedź i wilk. O pozycji tych dwóch dzikich zwierząt świadczy m.in. liczba imion własnych utworzonych od ich nazw. Celem niniejszej pracy jest przyjrzenie się wybranym nordyckim imionom z członami *-bjørn* i *-ulv.*

Motyw niedźwiedzia w skandynawskiej literaturze i wierzeniach

Słowo ‘niedźwiedź’ wygląda w poszczególnych językach skandynawskich niemalże identycznie. Norwegowie, Duńczycy i Farerczycy używają wyrazu *bjørn*, natomiast Szwedzi i Islandczycy – *björn*. Słowo to pochodzi od pragermańskiego rdzenia **bernu-*, który dosłownie oznaczał ‘brązowe zwierzę’ (Falk&Torp 1960:77).

Motyw niedźwiedzia pojawia się zarówno w staroislandzkich sagach, jak i skandynawskich podaniach ludowych (norw. *folkeeventyr*). W Sadze o Grettirze (isl. *Grettis saga Ásmundarsonar*) czytamy na przykład o pojedynku głównego bohatera z niedźwiedziem, który, pożerając zwierzęta gospodarskie, siał spustoszenie we wsi. Po długiej i brutalnej walce Grettir zdołał zabić zwierzę, o czym czytamy w rozdziale 21[1]:

„(...) *Grettir hjó í móti með sverðinu og kom á hramminn fyrir ofan klærnar og tók þar af. Þá vildi dýrið ljósta með þeim fætinum sem heill var, skaust á stúfinn og varð hann lægri en hann ætlaði og féll þá dýrið í fang Gretti. Hann þrífur þá meðal hlusta dýrinu og hélt þá frá sér svo það náði eigi að bíta hann.* (...) *En með því að dýrið braust um fast en rúmið lítið þá viku þeir báðir ofan fyrir bjargið. Nú var dýrið þyngra og kom það fyrri niður á urðina.* (...) *Grettir þrífur þá til saxins og lagði björninn til hjartans og var það hans bani.*”

„(…) Grettir uderzył mieczem i trafił w łapę tuż nad pazurami, po czym ją odciął. W tej sytuacji dzikie zwierzę uderzyło zdrową łapą, potknęło się o pień, który okazał się niższy niż zwierzę oczekiwało i wpadło w ramiona Grettira. Ten chwycił zwierzę za uszy i trzymał je na dystans, aby go nie ugryzło. (…) Ale kiedy zwierzę zaczęło się szarpać, przestrzeni było mało i spadli oboje z góry. Zwierzę było cięższe i pierwsze spadło na osypisko. (…) Grettir dobył swój miecz i wbił go niedźwiedziowi w serce i w ten sposób nastąpiła jego śmierć.” (tłumaczenie własne)

Skandynawowie nie utożsamiali jednak niedźwiedzia z niebezpieczeństwem. Był on dla nich synonimem siły, męstwa, odwagi, ale także mądrości. Wierzono na przykład, że siła jednego zwierzęcia odpowiada sile dwunastu mężczyzn, a jego rozum – rozumowi dziesięciu, czy też, że niedźwiedź nigdy nie atakuje dzieci oraz osób chorych psychicznie (Hodne 1997:121-134). Wikińscy wojownicy, tzw. berserkowie (staronord. *berserkr,* dosł. ‘wojownicy w niedźwiedzich skórach’), zawdzięczają swoją nazwę niedźwiedzim futrom. W słowie tym odnajdujemy dwa leksemy: *ber-* (staronord. *bjørn*) + *serk* (staronord. *serkr* ‘ubranie’). Motyw wściekłych berserków pojawia się już w nordyckiej mitologii. W *Hrafnsmál* (pol. ‘Pieśń Kruka’) autorstwa XI-wiecznego skalda Thorbjørna Hornklofiego czytamy, że berserkowie byli wojownikami służącymi Odynowi. Najważniejszy nordycki bóg odziewał ich w niedźwiedzie skóry, dzięki czemu stawali się oni tak samo dzicy, silni i nieprzewidywalni jak te zwierzęta (Słupecki 2003:108). Innym wytłumaczeniem faktu odziewania ich w futra dzikich zwierząt może być oczywiście również chęć przestraszenia przeciwnika (Hodne 1995:72-73). Wizerunek berserków walczących

[1] Tekst sagi w języku islandzkim został zaczerpnięty z książki *Grettis saga* (Magnússon, G., Thórðarson, G., 1853:52).

z samymi niedźwiedziami można zobaczyć m.in. na brązowych płytach z Torslunda datowanych na VI wiek n.e. (Beck 1965:21).

Niedźwiedź pojawia się także w kilkunastu *kenningach*[2], które można odnaleźć w staroskandynawskich poezji. W poemacie *Bjarkamál in fornu* nieznanego autora pojawia się określenie *viðbjǫrn aldinna veggja*, którego dosłowne tłumaczenie brzmi 'drewniany niedźwiedź starych ścian', a które oznacza po prostu mysz.

Należy wspomnieć jeszcze o obecności niedźwiedzia w życiu codziennym Skandynawów. Ponieważ podstawą ich diety od zawsze było mięso, koniecznością było organizowanie polowań na dzikie zwierzęta, w tym również na niedźwiedzie. Jak pisze Hodne (1997:121) „(polowanie na) żadne inne zwierzę nie było tematem tak wielu dramatycznych i ekscytujących historii". Istotnie, o polowaniach wspominał już Saxo Grammaticus w słynnym *Gesta Danorum*. Co ciekawe, w tym samym dziele widnieje wzmianka o tym, że wielu duńskich królów zrodzonych zostało ze związku niedźwiedzia i kobiety (Borges 1969:90). W kilkunastu ludzkich grobach znajdujących się na terenach Danii, Szwecji i Norwegii, pochodzących z epoki żelaza oraz z czasów wędrówki ludów, odnaleźć można szczątki niedźwiedzi (Petré 1980:9). Zazwyczaj były to ich pazury, zęby lub futra (Bender Jørgensen 2003:70). Wyjątek stanowi grób w norweskim Kaupang (oznaczany sygnaturą Ka. 305), w którym znaleziono szkielet małego niedźwiedzia.

O znaczeniu wilka dla Skandynawów

Innym zwierzęciem o szczególnym znaczeniu dla Skandynawów jest wilk. Prawie wszystkie języki skandynawskie nazywają go w ten sam sposób – wyraz *ulv* jest obecny w języku duńskim oraz norweskim, farerski używa słowa *úlvur*, natomiast islandzki – *úlfur*. Wszystkie wymienione formy pochodzą od staronordyckiego *úlfr*, które utworzono od pragermańskiego rdzenia **wulfaz* (Falk&Torp 1960:1329). Wyjątkiem są tutaj Szwedzi, dla których wilk to tylko i wyłącznie *varg.* Słowo to pochodzi od staronord. *vargr*, pierwotnie oznaczającego 'wróg, złodziej, niszczyciel'. Dawniej używane *ulv* jest traktowane obecnie jako forma przestarzała (Falk&Torp 1960:1354)[3].

Wilk odgrywał niezwykle istotną rolę w wierzeniach Skandynawów. Najpotężniejszy z bogów – Odyn – posiadał dwa wilki nazywane Geri (staronord. *gerr* 'żarłoczny') i Freki (staronord. *frekr* 'łapczywy'). Za największego wroga nordyckich bogów uważano za to olbrzymiego wilka Fenrira. Był on synem Lokiego, stąd też jeden z *kenningów* nazywających Lokiego brzmi *ulfsfaðir*, czyli 'ojciec wilka'. Obawiając się zagrożenia ze strony Fenrira, bogowie mieli związać jego paszczę, a jego samego przykuć łańcuchem do skały. Jak czy-

---

[2] Por. Słupecki (2003:16): rozbudowane, piętrowe metafory, używane m.in. w staroskandynawskiej poezji. Ich nazwa pochodzi od czasownika *kenna* 'znać, rozumieć'. Składały się one zazwyczaj z dwóch wyrazów – podstawowego (*stofnord*) oraz opisującego (*kenninord*). Jako że często zawierały odwołania do mitologii, konieczna do ich interpretacji jest znajomość kontekstu kulturowego.

[3] Słowo *varg* występuje także w innych językach skandynawskich, ale jest zdecydowanie rzadziej stosowane niż w szwedczyźnie.

tamy jednak w *Völuspá*[4], pewnego dnia wilk zdoła się uwolnić, a podczas końca świata (*ragnarök*) uda mu się zabić Odyna. Niedługo po tym zginie jednak z rąk syna swojej ofiary, Widnara, który wbije mu miecz prosto w serce. Podczas mitologicznego końca świata ważną rolę odegrają także bracia Fenrira, wilki Sköll ('Szyderstwo') i Hati ('Nienawiść'), które zdołają pożreć Słońce i Księżyc (Słupecki 2003:61-65, 107-108, 215).

Oprócz wspomnianych wcześniej berserków, innymi ważnymi wojownikami byli także *ulfhednar* (staronord. *úlfhéðnar*), czyli wikingowie w 'wilczych skórach'. W poemacie *Hrafnsmál* przedstawieni zostali jako armia walcząca u boku króla Haralda Pięknowłosego. O tym, że *ulfednar* stali się elitarną gwardią królewską świadczy fakt, że służyli także królowi Szwecji oraz cesarzowi Bizancjum (Słupecki 1994:89).

Wilk obecny jest także w wierzeniach ludowych. W przeciwieństwie do niedźwiedzia nie cieszy się on jednak zbyt dobrą sławą. Większość skojarzeń z nim związanych jest nacechowana pejoratywnie; uważa się bowiem, że jest on uosobieniem najgorszych ludzkich cech, takich jak chciwość, fałszywość i nienasycenie (Hodne 1997:136). Niektórzy nazywali go nawet „największym wrogiem ludzkości" (Frøstrup 1989:11). Najlepszym przykładem obrazującym różnice między postrzeganiem wilka i niedźwiedzia jest zapewne pewna skandynawska przypowieść, w której Maryja Panna próbowała przedostać się na drugi brzeg rzeki. Gdy poprosiła o pomoc spotkanego wilka, nie otrzymała jej, bo ten nie miał na to czasu. Niedźwiedź pomógł jej bez zawahania, za co został wynagrodzony – odtąd miał przesypiać mroźne zimy w ciepłej gawrze. Wilka spotkała natomiast kara – w ciągu dnia musiał skakać przez siedem gór, a aby zdobyć pożywienie, musiał bardzo się natrudzić. Ludzie doceniali jednak wilki za bycie świetnymi myśliwymi, co było możliwe dzięki ich doskonale wyostrzonym zmysłom słuchu i wzroku.

Warto podkreślić, że co do zasady, wilki nie atakowały ludzi. Były jednak niebezpieczne dla zwierząt gospodarskich. Według XVII-wiecznych przekazów, wilki grasowały zwłaszcza na zachodzie Norwegii, gdzie stały się „powszechną plagą", przez co na mszach masowo błagano Boga o pomoc w pozbyciu się tych zwierząt (Frøstrup 1989:16).

Należy jednak wspomnieć o jednej rzeczy łączącej niedźwiedzia i wilka. Z uwagi na szacunek do tych zwierząt, ale i przez lęk przed nimi, Skandynawowie starali się unikać wypowiadania słów *bjørn* i *ulv,* dlatego też zastępowali je innymi. Takie wyrazy nazywa się w skandynawskiej nomenklaturze *noaord*. Nazwa ta wywodzi się z języka polinezyjskiego, gdzie słowo *noa* jest przeciwieństwem słowa *tapu*, czyli 'tabu' (Dahl 1971:32-33). Niedźwiedzia nazywano zatem *bestfar* ('dziadek'), *den brune* ('brązowy'), *godfar* ('dziadek'), natomiast wilka – *gråbein* ('szara noga'), *gråtass* ('szara łapa') oraz wspomniane wcześniej *varg* (Frøstrup 1989:11, 45).

Imiona w świetle onomastyki

Subdyscypliną językoznawstwa, która zajmuje się nazwami własnymi, jest onomastyka. Jej interdyscyplinarny charakter podkreśla wielu badaczy, wśród nich Ernst Eichler (1973:7):

---

[4] Staronord. V*ǫluspá* 'przepowiednia wieszczki' – najbardziej znany poemat z Eddy Starszej, który opisuje m.in. mitologiczny koniec świata.

„*Die Onomastik muß auch Methoden der Soziologie, Psychologie, Geographie, Archäologie, Regionalgeschichte und anderer Wissenschaftszweige nutzen.*"

('Onomastyka musi wykorzystywać także metody znane z socjologii, psychologii, geografii, archeologii, historii regionalnej i innych dziedzin nauki', tłumaczenie własne).

Przedmiotem badań onomastycznych są wspomniane już nazwy własne, zwane też onimami oraz propriami (z łac. *nomina propria*). Ich główną funkcją jest identyfikacja i dyferencjacja, tj. nazywanie konkretnych, indywidualnych desygnatów (Rzetelska-Feleszko 1998:18). Przeciwieństwem onimów są nazwy pospolite (apelatywy, z łac. *nomina appelativa*), które nazywają całą klasę desygnatów (Czerny 2011:13). W ten sposób Nyström (2013:11) wyjaśnia różnicę między tymi dwiema grupami:

„*Appelativen är gemensamma för alla ting av samma slag medan namnen individualiserar.*"

('Apelatywy są wspólne dla wszystkich rzeczy jednego rodzaju, natomiast nazwy [własne] indywidualizują', tłumaczenie własne).

Tradycyjnie wyróżnia się dwie główne subdyscypliny onomastyki: antroponimię, której zadaniem jest badanie nazw osobowych (np. imion, nazwisk, przezwisk) oraz toponimię (inaczej toponomastykę), która zajmuje się nazwami geograficznymi.

Wszystkie nazwy własne są niezwykle ważnym elementem wiedzy o społeczeństwie. Odzwierciedlają sposób postrzegania świata przez daną grupę, częstokroć także jej system wartości, wierzenia, kulturę. Niezaprzeczalnie są także, nieraz niedocenianym, źródłem wiedzy historycznej.

W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o znaczeniu samego imienia dla człowieka; jest to bowiem coś, co towarzyszy każdemu przez całe życie. W przeszłości niezwykle ważna była jego funkcja magiczna. Rodzice poprzez nadanie dziecku określonego imienia wyrażali życzenie, że zostanie ono obdarzone cechami dającymi się niejako odczytać ze znaczenia imienia. Potwierdzenie tej tezy można odnaleźć, analizując budowę imion nordyckich. W przeszłości były to najczęściej złożenia, które składały się z dwóch członów. Oba człony odzwierciedlały sposób postrzegania świata przez Skandynawów. Często zawierały imiona postaci znanych z mitologii. Powszechne były także apelatywy odwołujące się do różnych przedmiotów (najczęściej broni), wartości (dobro, zło), stylu życia (potyczki wojenne), czy też skandynawskiej natury (np. zwierząt).

Analiza znaczenia wybranych imion z członem *-bjørn*

We wszystkich językach skandynawskich występuje wiele męskich imion utworzonych od słowa *bjørn*. *Bjørn/Björn*[5] jest uznawane za imię staronordyckie; można je znaleźć już na inskrypcjach runicznych pochodzących z wczesnego średniowiecza, np. na kamieniu z Sanda w Szwecji, na którym widnieje napis *Trodun reste stenen efter sin fader, Bjørn* ('Trodun wzniósł ten kamień ku pamięci swojego ojca Bjørna'). Imię to cieszyło się popularnością aż do XVIII wieku, kiedy to zostało zakazane przez Kościół, który sprzeciwiać się nadawaniu dzieciom imion pochodzących od bogów pogańskich lub nazw dzikich zwierząt (Sprauten 2002:110). Współcześnie imię *Bjørn* ponownie jest bardzo często spotykane: w Szwecji mieszka ponad 60 tys. mężczyzn noszących to imię[6], w Norwegii[7] – prawie 40 tys., w Danii[8] – 6 tys., na Islandii[9] – 2 tys., natomiast na Wyspach Owczych[10] – 50.

Popularność imienia *Bjørn* wiąże się ze wspomnianym wcześniej znaczeniem niedźwiedzia dla ludów skandynawskich. Ponieważ zwierzę to było dla nich symbolem męstwa, odwagi i mądrości, mieli nadzieję, że nadając swojemu dziecku imię z nim związane, sprawią, że zyska ono te same cechy.

Niełatwo jest podać dokładną liczbę imion utworzonych od wyrazu *bjørn*, ponieważ może on wystąpić zarówno jako pierwszy, jak i drugi człon złożenia. Często zdarza się, że dane imię posiada dwie wersje, które różnią się tylko kolejnością członów złożenia, np. *Oddbjørn* i *Bjørnodd*. Należy także pamiętać, że oprócz wspomnianych wyżej *bjørn* i *björn* istnieją jeszcze inne elementy złożeń, które są spokrewnione ze staronordyckim słowem *biǫrn*, tj. *bjar*, *bjer*, *bjarne*, *bjarni*, czy też *bern.*

Poniższa analiza została ograniczona do imion, w których *bjørn* jest drugim członem złożenia. Analizie zostaną poddane pierwsze człony złożeń – ich etymologia oraz znaczenie[11].

Arnbjørn/Ambjørn/Anbjørn/Annbjørn – arn (staronord. *ǫrn* 'orzeł')
Asbjørn/Åsbjørn/Aasbjørn – ås (staronord. *áss* 'bóg'[12])
Audbjørn – aud (staronord. *auðr* 'bogactwo')
Freybjørn/*Frøybjørn* – Frej (staronord. *Freyr* – staronordycki bóg urodzaju i płodności)

---

5 Imię *Bjørn* występuje w j. duńskim, norweskim i farerskim, natomiast *Björn* jest jego odpowiednikiem w j. szwedzkim i islandzkim. W dalszej części artykułu będę używać pierwszej wersji.

6 Statistiska Centralbyrån (https://www.statistikdatabasen.scb.se/) (dostęp: 21.02.2021).

7 Statistisk Sentralbyrå (https://www.ssb.no/) (dostęp: 21.02.2021).

8 Danmarks Statistik (https://www.dst.dk/) (dostęp: 21.02.2021).

9 Hagstofa Íslands (https://www.hagstofa.is/) (dostęp: 21.02.2021).

10 Hagstova Føroya (https://hagstova.fo/) (dostęp: 21.02.2021).

11 Korpus imion został opracowany na podstawie treści z książki Brøgger, W. 1981, *Kunnskapsforlagets navneleksikon*. Oslo. Przy tłumaczeniu słów z języka staronordyckiego na języki skandynawskie użyto słowników ISLEX (https://islex.arnastofnun.is/is/) oraz Lexicon Poeticum (https://lexiconpoeticum.org/m.php?p=lp) (dostęp: 21.02.2021).

12 Asowie to jedna z dwóch dynastii bogów nordyckich.

Friðbjörn[13] – *frið* (staronord. *friðr* 'pokój')
Gudbjørn – gud (staronord. *guð* 'bóg'[14])
Gunnbjørn – gunn (staronord. *gunnr* 'bitwa, konflikt, spór'[15])
Hallbjørn – hall (staronord. *hallr* 'kamień')
Ingbjørn – ing (staronord. *yngve*, którego znaczenie nie jest do końca znane; przyjmuje się, że jest to określenie jednego z nordyckich bogów, prawdopodobnie boga płodności i urodzaju Freja)
Kjellbjørn – kjell (staronord. *ketill* 'kocioł [ofiarny]')
Kolbjørn – kol (staronord. *kolr* 'węgiel', w tego typu złożeniach tłumaczone jako 'czarny')
Oddbjørn – odd- (staronord. *oddr* 'ostrze, szpic')
Sigbjørn – sig- (staronord. *sigr* 'zwycięzca')
Snöbjörn[16] – *snö* (staronord. *snær* 'śnieg')
Stenbjørn – stein (staronord. *steinn* 'kamień', prawdopodobnie w znaczeniu 'drogocenny kamień')
Styrbjørn – styr (staronord. *styrr* 'konflikt, spór')
Sveinbjörn – svein (staronord. *sveinn* 'chłopak, młody mężczyzna')
Thorbjørn/*Torbjørn* – Thor (staronord. *Þórr* – imię drugiego najważniejszego nordyckiego boga)
Vebjørn – ve (staronord. *vé* 'dom; święte miejsce')
Vigbjørn – vig (staronord. *víg* 'walka, bitwa').

Warto dodać, że istnieją także imiona żeńskie utworzone od wyrazu *bjørn,* np. *Bjørnhild, Björnfríður, Hallbera*, *Åsbera; -bera* jest bowiem żeńskim odpowiednikiem męskiego *-bjørn* (dlatego imię *Åsbera* można przetłumaczyć w identyczny sposób, co imię *Åsbjørn*). Także *Yrsa* – mająca na pierwszy rzut oka mało wspólnego z niedźwiedziem – jest z nim etymologicznie związana. Imię to pochodzi jednak od łacińskiego słowa *ursus* i dosłownie oznacza 'niedźwiedzica'. Nadal jest często spotykane w Danii, Szwecji oraz na Islandii[17].

Analiza znaczenia wybranych imion z członem *-ulv*

Podobnie jak w przypadku niedźwiedzia, motyw wilka także jest obecny w wielu skandynawskich imionach. *Ulv* jest jednym z najczęściej pojawiających się imion na inskrypcjach runicznych (w formie *Ulfr*), na przykład na datowanej na rok 725 czaszce z Ribe (Skrzypek 2020:31). Imię to jest nieprzerwanie używane; w Szwecji nosi je ponad

---

13 Obecnie występuje tylko w języku islandzkim (*Friðbjörn*) oraz farerskim (*Fríðbjørn*).
14 W znaczeniu 'bóg pogański'.
15 *Gunnr* to także imię jednej z walkirii Odyna, o której czytamy m.in. w *Völuspá*.
16 Imię to jest współcześnie spotykane w języku szwedzkim (*Snöbjörn*), islandzkim (*Snæbjörn*) oraz fareskim (*Snæbjørn*); w języku duńskim i norweskim praktycznie nie występuje.
17 Na Islandii używa się formy *Ýrsa*.

60 tys. mężczyzn[18], w Danii[19] – 3 tys., w Norwegii[20] – 3 tys., natomiast na Islandii[21] – 250 (w wersji *Úlfur*). Według aktualnych farerskich danych, na Wyspach Owczych nie ma żadnego mężczyzny noszącego to imię[22].

Istniały dwa główne powody, dla których nadawano dzieciom imiona utworzone od słowa *ulv*. Zazwyczaj rodzice pragnęli, aby ich dzieci w przyszłości stały się równie silne, waleczne i wytrwałe. Niekiedy wyrażali jednak życzenie, ażeby domostwa ich potomstwa były zawsze chronione od ataku tych dzikich zwierząt (Frøstrup 1989:12).

Analizując budowę imion, należy zauważyć, że *ulv* także może wystąpić zarówno jako pierwszy, jak i drugi człon złożenia. Człon ten przybiera różne formy – oprócz wspomnianego wcześniej *ulv* powszechne są także warianty takie jak *olf*, *olfr*, *olv*, *olvr*, *ólf, ólfr, ólv*, *uff*, *ulf*, *úlf*, *úlfr*, *úlv*.

Wiele imion z członem *ulv* (lub którąś z jego form obocznych) łączy się z tymi samymi członami, co opisane wyżej imiona z członem *-bjørn,* np. *Gudolf*, *Gunnolf*, *Fridolf*, *Thorolf*, *Åsolv*. Z tego względu identyczne człony nie zostały uwzględnione w poniższej analizie.

Bjørgulv – bjørg (staronord. *bjǫrg* ‘pomoc’)
Bodolf/Bodolv – bot (staronord. *bót* ‘poprawa; zadośćuczynienie’)
Brynjulf – brynj- (staronord. *brynja* ‘zbroja’)
Eyolf – ey- (staronord. *ei* ‘wyspa’)
Fastulf – fast (staronord. *fastr* ‘szybki, mocny, pewny’)
Geirulf – geir (staronord. *geirr* ‘włócznia’)
Herjolf – her- (staronord. *herra* ‘pan, władca’)
Idolf – id- (staronord. *ið* ‘pracowitość, wytrwałość’)
Jorulv – jor- (staronord. *jór* ‘ogier’)
Kveldulv – kveld (staronord. *kveld* ‘wieczór’)
Leidulv – lei- (staronord. *leið* ‘droga’)
Nottolv – nott (staronord. *nótt* ‘noc’)
Randulf – rand (staronord. *rond* ‘tarcza’)
Reidulf – reid- (staronord. *hreiðr* dosł. ‘gniazdo’; przenośn. ‘dom’)
Rolf – skrócona wersja imienia *Rodhulf* (staronord. *hrodr* ‘honor’)
Runolv – run- (staronord. *rún* ‘sekret, tajemnica’)
Rådolf – råd (staronord. *ráð* ‘rada’)
Tjodolf – tjod- (staronord. *þjóð* ‘lud’)
Tjostolf – tjos- (staronord. *þjóstr* ‘gniew’)
Unnulv – unn- (staronord. *unna* ‘kochać’).

Wspomniane wcześniej słowo *varg*, które jest najbardziej rozpowszechnione w szwedczyźnie, funkcjonuje także jako osobne imię. Było znane już w epoce wikińskiej

---

18 Statistiska Centralbyrån (https://www.statistikdatabasen.scb.se/) (dostęp: 06.03.2021).
19 Danmarks Statistik (https://www.dst.dk/) (dostęp: 06.03.2021).
20 Statistisk Sentralbyrå (https://www.ssb.no/) (dostęp: 06.03.2021).
21 Hagstofa Íslands (https://www.hagstofa.is/) (dostęp: 06.03.2021).
22 Hagstova Føroya (https://hagstova.fo/) (dostęp: 06.03.2021).

(w wersji *Vargr*), natomiast od końca XIX wieku występuje w obecnej formie, tj. *Varg*. Aktualnie nosi je ponad 300 Szwedów[23].

Podobnie jak w przypadku imion z członem *-bjørn* istnieją także imiona żeńskie utworzone od słowa *ulv*, np. *Úlfdís*, *Ulfheiðr*, *Ulvhild*, czy też *Ylva* (dosł. 'Wilczyca').

Analiza imion pochodzących od wilka i niedźwiedzia byłaby niekompletna bez uwzględnienia imion będących złożeniami utworzonymi jednocześnie od obu tych słów. Istnieją bowiem imiona takie jak *Bjarnólfur*, *Bjørnulv*, czy też *Björnólfur*. Występujące w przeszłości *Ulfbjørn* i *Ulfbiorn* nie są już dzisiaj spotykane.

Wnioski

Na przestrzeni wieków niedźwiedź i wilk odegrały niezwykle istotną rolę w życiu Skandynawów, o czym świadczy szereg wierzeń, legend, czy przypowieści związanych z tym zwierzętami. Nawiązania do obu ssaków odnajmujemy w wielu nordyckich imionach, składających się albo z członu *-bjørn* albo *-ulv.* W imionach tych odnajdujemy także odniesienia do nordyckiej mitologii, natury, czy też ówczesnego stylu życia ludów Północy. Imiona te nadal cieszą się niesłabnącą popularnością wśród Skandynawów.

Bibliografia

Beck H. (1965), *Das Ebersignum im Germanischen: Ein Beitrag zur germanischen Tiersymbolik.* Berlin.

Bender Jørgensen L. (2003), *Krigerdragten i folkevandringstiden. I Snartemofunnene i nytt lys*. [w:] *UKM skrifter nr. 2.* Wybór i opr. P. Rolfsen i F-A. Stylegar, Oslo, s. 53–75.

Borges J.L. (1969), *Den norrøne litteratur*. Oslo.

Brøgger W. (1981), *Kunnskapsforlagets navneleksikon.* Oslo.

Czerny A. (2011), *Teoria nazw geograficznych*. Warszawa.

Dahl W. (1971), *En bok om ord*. Oslo.

Eichler E. (1973), *Aufgaben und Perspektiven der Namenforschung in der Deutschen Demokratischen Republik* [w:] *Der Name in Sprache und Gesellschaft. Beiträge zur Theorie der Onomastik*. Wybór i opr. E. Eichler, Berlin, s. 7.

Falk H., Torp, A. (1960), *Norwegisch-Dänisches etymologisches Wörterbuch mit Literaturnachweisen strittiger Etymologien sowie deutschem und altnordischem Wörterverzeichnis 2: P-Å.* Oslo.

Frøstrup J. C. (1989), *Dyr i tro og overtro.* Oslo.

Hodne Ø. (1995), *Vetter og skrømt: i norsk folketro.* Oslo.

Hodne Ø. (1997), *Fiske og jakt: norske folketradisjoner.* Oslo.

Nyström S. (2013), *Namn och namnforskning.* Uppsala.

Petré B. (1980), *Björfällen i begravningsritualen – statusobjekt speglande regional skinnhandel?* [w:] *Fornvännen Tidsskrift för svensk antikvarisk forskning.* Wybór i opr. J.P. Lamm og G. Tegner. Stockholm, s. 5–13.

Rzetelska-Feleszko E. (red.) (1998), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Warszawa-Kraków.

Słupecki L. P. (1994), *Wojownicy i wilkołaki*. Warszawa.

[23] Statistiska Centralbyrån (https://www.statistikdatabasen.scb.se/) (dostęp: 06.03.2021).

Słupecki L. P. (2003), *Mitologia skandynawska w epoce wikingów.* Kraków.
Skrzypek D. (2020), *Sekrety run z Rök. Pismo, odczyty, interpretacje.* Poznań.
Sprauten A. (2002), *Å kallas med sitt rette namn: person- og stadnamn i lokalhistoria.* Oslo.
Grettis saga, Magnússon, G., Thórðarson, G. (red.) (1853), Kopenhaga.

Źródła internetowe

Danmarks Statistik (https://www.dst.dk/) (dostęp: 21.02.2021).
Hagstofa Íslands (https://www.hagstofa.is/) (dostęp: 21.02.2021).
Hagstova Føroya (https://hagstova.fo/) (dostęp: 21.02.2021).
ISLEX-orðabókin (https://islex.arnastofnun.is/is/) (dostęp: 21.02.2021).
Lexicon Poeticum (https://lexiconpoeticum.org/m.php?p=lp) (dostęp: 21.02.2021).
Statistiska Centralbyrån (https://www.statistikdatabasen.scb.se/) (dostęp: 21.02.2021).
Statistisk Sentralbyrå (https://www.ssb.no/) (dostęp: 21.02.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

ANGELIKA OSTROWSKA
Studentka I roku zarządzania, studnia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Lider"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Management, second-cycle studies
"Lider" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Przywództwo i procesy oddziaływania na pracowników – ujęcie teoretyczne

Leadership and processes of influencing employees – theoretical approach

Summary: This work focuses on leadership and its role in management. Leadership is a complex and complicated concept and should not be equated with management. A lot of leadership behaviours can be assigned to one of the following categories: a general approach to leadership or a situational approach to leadership. There is one thing, however, that all models of influencing employees have in common, i.e. a set of appropriate actions taken after deep and sober reflection.

Keywords: leadership, management, leadership behaviours, leader, subordinate

Wstęp

Istnieje niemal tyle definicji *przywództwa*, ile osób próbowało je sformułować. Przez lata definiowano przywództwo jako proces wpływu na ludzi. Uważano, że o przywództwie można mówić w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje wpływać na poglądy czy działania innych osób, aby osiągnąć konkretny cel w życiu prywatnym czy zawodowym. Dynamiczne zmiany otoczenia, także wywołujące zjawiska kryzysowe, prowadzą do zmiany sposobu postrzegania pozycji przywódcy. Poniższy artykuł wskazuje, że definicja przywództwa została zmodyfikowana i oznacza umiejętność wpływania na ludzi poprzez wyzwalanie ich siły i potencjału. Podjęto próbę określenia cech przywódcy. W literaturze lider jest często zestawiany z menadżerem. Kompetencje przywódcze różnią się jednak od menadżerskich, co zostało poniżej zilustrowane. Wczesne podejścia do badania przywództwa przyjęły perspektywę, którą określamy jako ogólną. Bardziej rozbudowane podejścia nazywane są sytuacyjnymi, które podkreślają, że zachowania przywódcze różnią się w zależności od sytuacji.

Przywództwo – przegląd definicji

Rozumienie pojęcia *przywództwa* i zadań przywódcy ulegało zmianom w miarę rozwoju socjologii, politologii, psychologii społecznej, nauki o organizacji i zarządzaniu oraz innych dziedzin naukowych. Istnieje wiele definicji przywództwa opisywanych w literaturze przedmiotu. Według Griffina przywództwo można definiować jako proces oraz jako właściwość. Przywództwo rozumiane jako proces to wykorzystanie wpływu do kształtowania celów grupy lub organizacji, motywowanie zachowań, które pomogą w osiągnięciu danego celu oraz pomaganie w ustaleniu kultury grupy bądź organizacji. W drugim wymienionym wyżej ujęciu jest to zestaw cech, które są przypisane konkretnej jednostce i są spostrzegane jako przywódcy. Są to zatem ludzie, którzy wpływają na zachowanie innych bez konieczności uciekania się do użycia przymusu oraz osoby, które są akceptowane w tej roli przez resztę załogi (Griffin 2017: 554). A zatem, idąc tropem myślowym tego autora, przywództwo to przede wszystkim ustalanie kierunku zmian, tworzenie strategii i wpływanie, dzięki technikom motywacyjnym, na ich wypełnienie. Sułkowski przedstawia neoewolucyjną koncepcję przywództwa, gdzie zjawisko to ma swoje źródło w biologicznej naturze człowieka. Atrakcyjne jest zarówno dla grupy przewodzonych dzięki porządkowaniu działań, jak i dla przywódcy dzięki dostarczaniu jemu wielowymiarowych korzyści. Przywództwo można rozpatrywać jako arenę społecznej rywalizacji przywódcy dążącego do zwiększenia władzy i interesu grupy, co jest istotnym mechanizmem społecznym umożliwiającym tworzenie, funkcjonowanie i rozwój struktur społecznych (Sułkowski 2010: 109). DuBrin uważa, że to ułatwianie wzajemnych oddziaływań ludzi, aby osiągnąć cele realizowane poprzez komunikowanie się z innymi. Oznacza to, że lider może się zwrócić do poszczególnych osób i zachęcić je do wzmożenia kontaktów z wpływowymi ludźmi. Porozumiewanie jest istotną częścią przywództwa (DuBrin 2000: 4). Boguski przedstawił przywództwo jako proces polegający na kierowaniu i pływaniu na działalność członków danej organizacji związaną z jej zadaniami (Boguski 2003: 29).

Powyższe definicje jednoznacznie wskazują, że przywództwo to pewnego rodzaju działalność odnosząca się do określonych grup, które mają swój cel o charakterze politycznym bądź gospodarczym.

Cechy oraz funkcje przywództwa

Przewodzenie ludźmi to podstawowa cecha przywódcy. To pozornie tautologiczne stwierdzenie obejmuje swoim zasięgiem całą złożoność roli lidera jako osoby sprawującej władzę nad innymi (Fujishin 1997: 112). Jak stwierdził w 1869 roku F. Galton – cechy liderów są nie tylko nabyte po przodkach, ale i niezmienne (Galton, 1892, s. 37). Można wyróżnić więc 4 podstawowe cechy przywództwa w procesie. Są to (Boguski 2003: 29):

– *ludzie* – przywództwo łączy się z ludźmi: z przywódcą, uczestnikami i sympatykami danej organizacji. Na zespołach ludzkich buduje się zręby organizacji. Od ich kwa-

lifikacji oraz zaangażowania zależy skuteczność podejmowanych przez przywódcę działań,

– *nierówny podział władzy* – przywództwo związane jest z nierównym podziałem władzy. Różnice te związane są głównie z przywódcą oraz jego zwolennikami. Odmienność ta może doprowadzić do pojawiania się konfliktów ról. Niektóre osoby, mające wysokie aspiracje władcze, mogą czuć się niedowartościowane i pokrzywdzone w przypadku pominięcia ich przy rozdzielaniu np. awansów czy pieniędzy. Nieotrzymanie odpowiedniej funkcji, jaką chcieliby piastować, także może stać się źródłem sporów w organizacji,
– *wartości* – wyznaczają one ludzkie postawy i odpowiednio je ukierunkowują. W zależności od przyjętych wartości może to być humanitaryzm lub wrogość,
– *umiejętność korzystania z władzy* – pozwala to jak najskuteczniej rozwiązywać problemy w zależności od rozwoju sytuacji społecznej. Dzięki temu istnieje możliwość dostosowywania do różnych sytuacji.

Analizując dokładnie literaturę przedmiotu, można wskazać także cechy zaproponowane przez Bassa. Według niego istnieje bowiem sześć cech charakterystycznych dla liderów, które odróżniają ich od osób niebędących przywódcami. Zaliczył do nich: zapał, dążenie do przewodzenia, uczciwość i prawość, pewność siebie, zdolności poznawcze oraz wiedzę o przedmiocie zarządzania (Bass, Bass 2008).

Mówiąc o przywództwie należy także wspomnieć o określonych zachowaniach, jakie przejawia przywódca. Mówimy o nich jako o funkcjach przywódczych. Należy w szczególności wymienić (Boguski 2003: 30, Tomaszewski 2017: 122-127):

1. *Określenie zadań.*
   To artykułowanie spraw, które są do wykonania w ściśle określonym czasie. By zdania te można było nazwać celami, muszą być: jasne, konkretne, realne, określone w czasie, podlegające ocenie oraz inspirujące.
2. *Planowanie.*
   Planowanie związane jest z określaniem celów przy formułowaniu zadań. Funkcja planowania daje odpowiedź na pytanie jak, a następnie kto daną czynność ma wykonać i kiedy.
3. *Instruowanie.*
   Instruowanie stanowi funkcję przekazywania zespołowi zadań i planów.
4. *Kontrolę.*
   Kontrola stanowi funkcję nadzorczą sprawdzającą, czy cała energia zespołu oraz wszystkie dostępne mu środki zostały zaangażowane w realizację podjętego zadania.
5. *Ocenę.*
   Oceny dokonuje się dzięki wcześniej określonym kryteriom sukcesu. Później można określić czy dane zadanie zostało wykonane, a przynajmniej, czy można zaobserwować postęp we właściwym kierunku.
6. *Motywowanie.*
   Motywowanie natomiast polega na spowodowaniu, by zachowanie pracowników było zgodne z oczekiwaniami kierownictwa oraz zmierzało do sprawnego i efektywnego wykonania zaplanowanych działań.

7. *Organizowanie.*
   To pozyskanie i łączenie różnych rodzajów zasobów, a także tworzenie struktur i procesów, które służą do osiągnięcia celów i zadań. Podstawą organizowania jest plan, który należy skonstruować i opracować wcześniej.
8. *Dawanie sobą przykładu.*
   Dawanie przykładu stanowi podstawowy środek przekazywania informacji poprzez własną postawę i zaangażowanie w wykonywane zadania.

Przywództwo a zarządzanie

Przywództwo i *zarządzanie* są ze sobą powiązane, lecz nie pokrywają się. Zatem ktoś może być menadżerem bądź przywódcą, albo menadżerem i przywódcą w jednym. Może się zdarzyć również tak, że nie jest ani jednym, ani drugim. Zrozumienie istoty przywództwa wymaga zrozumienia, czym różni się ono od zarządzania. Dotyczy to także rozróżnienia pomiędzy przywódcami (*liderami*) właśnie a „zwykłymi" *menedżerami* (kierownikami). Najprościej można powiedzieć, że zarządzanie polega na skłanianiu ludzi do robienia właściwych rzeczy, przywództwo więc na sprawianiu, by ludzie dodatkowo chcieli te rzeczy robić. Dobry i skuteczny lider inspiruje innych do bardziej wytężonej pracy, w celu uzyskania lepszych efektów, dobry menedżer dba o to, aby ludzie otrzymali płacę odpowiednią do pracy (Frączkiewicz-Wronka 2009: 243). Nasuwa się zatem myśl, że do sprawnego funkcjonowania organizacje potrzebują zarówno zarządzania, jak i przywództwa. Przywództwo bowiem jest niezbędne do tworzenia zmian, natomiast zarządzanie do uzyskiwania wyników w sposób systematyczny. Dokładne rozróżnienie obu omawianych kwestii znajduję się w tabeli 1 (Griffin 2017: 555).

Tabela 1. Różnice między zarządzaniem i przywództwem.

Zarządzanie	Przywództwo
1	2
Planowanie i sporządzanie budżetu, ustala się szczegółowo harmonogram potrzebny do osiągnięcia wyników, następuje alokacja do osiągnięcia tych wyników.	Ustalanie kierunku. Wypracowanie wizji przyszłości, która bywa odległa oraz strategii, która ma doprowadzić do zmian potrzebnych do urzeczywistnienia tejże wizji.
Organizowanie i zatrudnienie. Ustalanie pewnej struktury dla spełnienia wymagań planu, obsadzenie jej ludźmi, delegowanie odpowiedzialności i władzy formalnej, zapewnienie polityki i procedur pomagających kierować ludźmi bez tworzenia metod lub systemów potrzebnych do obserwacji wykonania.	Ustawianie ludzi. Przekazywanie kierunku działania słowami i czynami wszystkim tym, których współpraca może być potrzebna, tak aby wpłynąć na tworzenie zespołów i koalicji, które będą rozumiały i akceptowały wizję i strategię.
Stwarza zakres przewidywalności oraz porządku i może poprzez systematyczność tworzyć podstawowe wyniki oczekiwane przez klientów czy akcjonariuszy.	Powoduję zmianę, która ma często charakter decydujący. Umożliwia zmiany.

1	2
Kontrolowanie i rozwiązywanie problemów. Obserwacja wyników na tle planów, sprawdzanie zróżnicowania, by później zaplanować i zorganizować rozwiązanie problemów, które wystąpiły.	Motywowanie i inspirowanie. Wyzwalanie energii ludzi w celu przezwyciężenia głównych barier politycznych, biurokratycznych i barier po stronie zasobów, przez zaspokajanie bardzo podstawowych potrzeb ludzkich, które często nie są zaspokajane.

Źródło: R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 1999, s. 493.

Powyższa tabela pokazuje zatem, że zarządzanie i przywództwo są odmiennymi konstrukcjami pojęciowymi. Przywództwo jest procesem długoplanowym, zarządzanie zaś dotyczy tak zwanego „dziś" organizacji. Zarządzanie dotyczy z reguły bieżącej kontroli instytucji, jej efektywności i wydajności.

Menadżerowie i przywódcy różnią się pod względem sposobu tworzenia programu, opracowywania uzasadnienia do jego realizacji, wykonywania planów i typu uzyskiwanych wyników. Dokładniejsze porównanie kierownika oraz przywódcy widoczne jest w Tabeli 2.

Tabela 2. Różnice między menadżerem (kierownikiem), a liderem (przywódcą)

Menadżer	Lider
Zawsze podąża wyznaczoną drogą	Znajdują właściwą drogę, którą należy podążać
Skupia się na systemach i strukturze	Skupia swoją uwagę na ludziach
Robi rzeczy właściwie, realizuje je	Robi właściwe rzeczy poprzez inspirowanie
Utrzymuje bądź przywraca równowagę	Zakłóca równowagę organizacyjną
Podtrzymuje	Zmienia bądź rozwija
Stosuje reguły	Ignoruje tworząc nowe, własne reguły
Jest przezorny	Jest twórczy, innowacyjny

Źródło: http.lideruj.pl/download/przywodztwo.ppt. (dostęp: 10.03.2021).

Zachowania przywódcze

1. Badania w Michigan

Naukowcy z Uniwersytetu w Michigan podjęli badania po wielu rozmowach z przywódcami i szeregowymi pracownikami (podwładnymi), dzięki którym wyróżnili dwie podstawowe formy zachowań przywódczych (Griffin 2017: 560):

a) *skoncentrowane na zadaniach*

Przywódcy wówczas zwracają uwagę na to, jak pracują podwładni oraz na bieżąco interesują się osiągnięciami pracowników.

b) *skoncentrowane na pracownikach*
Przywódcy charakteryzujący się ta formą interesują się stworzeniem spójnego zespołu roboczego i zapewnieniem, by pracownicy byli zadowoleni z wykonywanej pracy. Liczy się dla nich przede wszystkim dobro podwładnych.
Z powyższych rozważań nasuwają się dwa wnioski. Pierwszy, że przywódcy mogą być skrajnie skoncentrowani na zadaniach albo skrajnie skoncentrowani na pracownikach. Drugi odnosi się do uprawiania stylu pośredniego. Likert – jeden z badaczy – swoją uwagę głównie skupił na przywództwie skoncentrowanym na pracownikach, uważając, że jest ono skuteczniejsze.

2. Badania w Ohio

W momencie, gdy swoje badania prowadził Likert, podobne badania podjęła grupa naukowców z Ohio State University. Uczeni również wykorzystali badania ankietowe, w których także wyodrębniono dwa podstawowe zachowania bądź style przywódcze (Griffin 2017: 560):

a) *zachowanie inicjujące strukturę*
Przywódca tu wyraźnie precyzuje swoją rolę oraz zadania podwładnego, by wszyscy wiedzieli, czego się od niego oczekuje, ustala formalne linie komunikowania się i określa sposób wykonywania zadań.

b) *zachowanie mające wzgląd na innych*
Przywódcy skupiają się na tworzeniu miłej atmosfery w organizacji.
Mimo iż badania z Michigan i Ohio wydają się być podobne, dzielą je ważne różnice. Jedna z nich dotyczyła faktu, że naukowcy z Ohio nie traktowali zachowania przywódczego jako jednowymiarowego.

3. Siatka przywództwa

Kolejnym podejściem behawioralnym jest siatka przywództwa zaproponowana przez Roberta R. Blake`a i Jane Srygley Mouton. W siatce na każdej osi znajduje się 9 możliwych stopni. Na osi poziomej pokazano troskę o produkcję, na osi pionowej zaś troskę o ludzi. W efekcie jest 81 różnych pozycji, do których można zaliczyć styl danego przywódcy. Chociaż jest w niej 81 pozycji, Blake i Mouton skupili uwagę na pięciu kluczowych spośród nich, znajdujących się w czterech rogach i środkowej części siatki (Robbins 2002: 477). Menadżer 1,1 (*zarządzanie zubożałe, bierne*) wykazuje bardzo nikłą troskę zarówno o produkcję jak i o ludzi, menadżer 9,1 (*zarządzanie autorytarne*) natomiast charakteryzuje się dużą troską o produkcję, ale małą o ludzi, 1,9 (*zarządzanie klubowe, demokratyczne*) jest natomiast przeciwieństwem kierowania 9,1, prowadzi do wygodnego tempa pracy i przyjaznej atmosfery. Menadżer 5,5 to *zarządzanie zrównoważone*. Oznacza to, że taką samą uwagę przywiązuje do produkcji, jak i ludzi. Zadowalającą efektywność organizacji uzyskuje się przez zrównoważenie konieczności wykonania zadań z utrzymaniem zadowalającego morale wśród ludzi. *Zarządzanie zespołowe bądź przywódcze*, tj. 9,9 wykazuje maksymalną troskę o ludzi i o produkcję (Griffin 2017: 561). Niestety, z siatki nie uzyskuje się odpowiedzi na pytanie, od czego zależy efektywność przywódcy, a jedynie postrzega się ramy odniesienia do opisania stylu przywództwa. Siatkę przywództwa prezentuje rysunek 1.

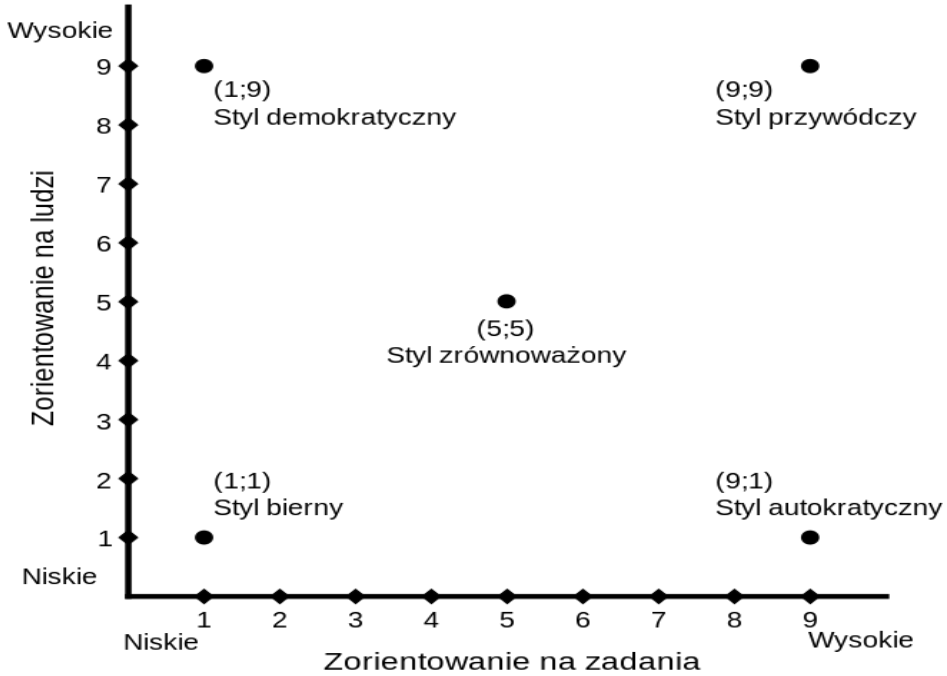

Rysunek 1. Siatka przywództwa

Źródło: https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Managerial_grid_POL.svg (dostęp 10.03.2021)

Po analizie powyższego rysunku można stwierdzić, iż przywódcy powinny dążyć do równoczesnego zwiększania troski o ludzi, jak i o produkcję. Przedstawia to styl 9,9 w siatce. Ogólnym celem organizacji, dla którego korzystają z siatki, jest szkolenie menadżerów stosujących techniki doskonalenia zarządzania tak, aby uzyskać oczekiwany efekt. Następnym krokiem w rozwoju teorii przywództwa było stworzenie modeli sytuacyjnych.

4. Ciągła skala zachowań przywódczych

Ciągła skala zachowań przywódczych została zaproponowana przez R. Tennenbauma oraz W. H. Szmidta, który stał się podstawą dalszego rozwoju teorii w modelach sytuacyjnych. Obok zachowania skoncentrowanego na zadaniach oraz na pracownikach, badacze ci wyróżnili także kilka zachowań pośrednich. Umieszczono je i pokazano na ciągłej skali zachowań przywódczych na rysunku 2 (Griffin 2017: 563).

Na powyższej skali wyodrębniono siedem szczebli przywództwa między skrajnymi przypadkami przywództwa skoncentrowanego na szefie i przywództwa, które swoją uwagę skupia się podwładnym. Widać zatem, że następuje przesunięcie od jednej skrajności, gdzie menadżer podejmuje decyzję samodzielnie, do sytuacji odwrotnej. Na każdy punkt na skali wpływają cechy menadżera, pracowników, a także sytuacji. Możemy wyróżnić

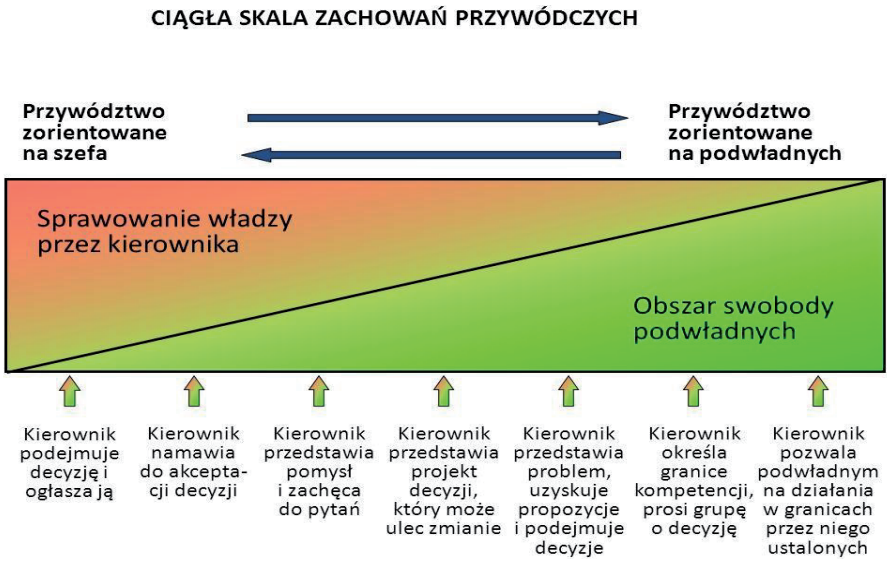

Rysunek 2. Ciągła skala zachowań przywódczych

Źródło: https://slideplayer.pl/slide/10953022/ (dostęp: 11.03.2021)

następujące cechy menadżera: zaufanie do swoich podwładnych, jego system wartości, osobiste skłonności, poczucie bezpieczeństwa. Do cech podwładnych natomiast należy przyporządkować: poczucie niezależności, gotowość do przejęcia odpowiedzialności, zainteresowanie problemem, wiedzę, doświadczenie. Mówiąc o cechach sytuacji, należy wspomnieć o tych, które wywołują wpływ na podejmowane decyzje, obejmują typ organizacji, skuteczność grupy, presję czasu i sam problem (Griffin 2017: 564).

5. Teoria najmniej preferowanego współczynnika (NPW)

Teoria NPW została opracowana przez F. Fiedlera. Jest to teoria przywództwa, według której styl przywództwa jest zależny i zmienia się wraz z sytuacją, która może być bardziej lub mniej korzystna. W teorii tej naukowiec zwrócił uwagę na dwa style przywództwa: *zorientowany na zadania* oraz *zorientowany na stosunki międzyludzkie*. Ponadto odmiennie od innych naukowców twierdzi, że styl zachowania odzwierciedla osobowość przywódcy. Ocena stylu przywódczego następuję dzięki opisaniu przez przywódcę osoby za pomocą zestawu 16 skal, z którą współpraca układa się najgorzej. Skrócona wersja prezentuje się następująco:

Irytujący _ _ _ _ _ _ _ _ Pomocny
1 2 3 4 5 6 7 8

Spięty _ _ _ _ _ _ _ _ Rozluźniony
1 2 3 4 5 6 7 8

Nudny _ _ _ _ _ _ _ _ Interesujący
1 2 3 4 5 6 7 8

Obliczenie oceny punktowej polega na dodaniu liczb zakreślonych na każdej skali. Przyjmuje się zatem, że wysoki końcowy wynik odzwierciedla orientację przywódcy na stosunki międzyludzkie, niski zaś orientację na zadania.

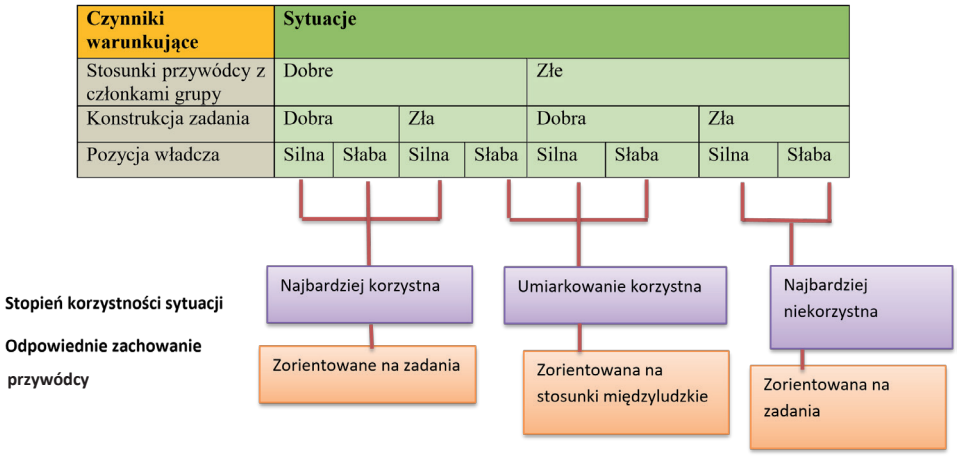

Rysunek 3. Teoria przywództwa oparta na koncepcji namniej preferowanego

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. W. Griffin Podstawy zarządzania organizacjami, PWN, Warszawa 2017.

Powyższy rysunek pokazuje, że najmniej korzystna i najkorzystniejsza sytuacja wymagają przywództwa ukierunkowanego na zadania.

Mimo że teoria posiadała swoich przeciwników, pomagała ona wielu menadżerom dostrzec istotne czynniki sytuacyjne, a także otworzyła drogę dalszym dociekaniom na temat sytuacyjnego charakteru przywództwa.

6. Teoria ścieżki do celu

Teoria ścieżki co celu, która została opracowana głównie przez M. Evansa oraz R. House'a, tłumaczy, że priorytetowym zadaniem przywódcy jest wyznaczenie pożądanych nagród oraz wytłumaczenie podwładnym jasnych zasad, dzięki którym ich zachowanie będzie prowadziło do uzyskania tych nagród (Griffin 2017: 567).

W modelu tym wyróżniono 4 rodzaje zachowań przywódczych (Mrówka 2010: 7):

- *zachowania wspierające* – wrażliwość na potrzeby pracowników i ich dobrobyt oraz rozwijanie przyjaznego klimatu społecznego w grupie,
- *zachowania nakazowe* – określanie, co pracownicy mają robić, zawierające szczegółowe instrukcje ustalające standardy efektywności,
- *zachowania partycypacyjne* – konsultowanie decyzji, zasięganie opinii, współuczestnictwo w rozstrzyganiu różnych kwestii,
- *zachowania zorientowane na osiągniecia* – ustalanie ambitnych celów, ustawiczne doskonalenie efektywności pracy oraz wyrażanie wiary w możliwości pracowników.

Model ten również bierze pod uwagę inne dwie grupy czynników sytuacyjnych, które mają wpływ na skuteczność konkretnych zachowań liderów (Mrówka 2010: 7):

– *czynniki otoczenia* – czynniki, na które podwładni nie mają wpływu: typ zadań czy grupa współpracowników,
– *cechy podwładnych* – „personalne charakterystyki podwładnych", np.: doświadczenie, postrzeganie swoich możliwości.

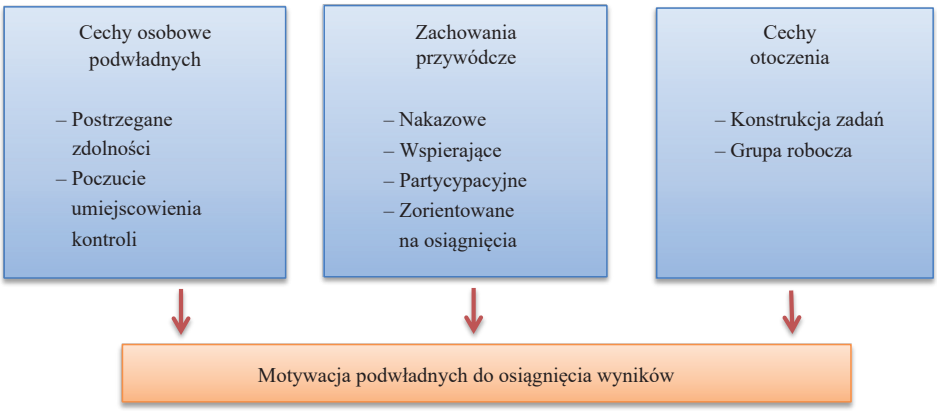

Rysunek 4. Teoria ścieżki do celu

Źródło: opracowanie własne na podstawie Mrówka R., *Przywództwo w organizacjach. Analiza najlepszych praktyk*, Warszawa 2010.

7. Model drzewa decyzyjnego Vrooma

Model skonstruowany przez Vrooma stara się dobrać styl przywództwa adekwatny do danej sytuacji. Jest on zatem podobny do teorii ścieżki do celu. Zakłada również, że jeden lider może stosować różne style przywództwa. Model Vrooma wyróżnia określenie, w jakim zakresie podwładni mają uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji. Jest to zależne od różnych elementów problemu (np. cech problemu). Według uczonego menadżerowie używają dwóch odmiennych rodzajów drzew decyzyjnych. Ocenia on najpierw sytuację, biorąc pod uwagę różne czynniki. Dla przykładu czynnikiem może być znaczenie. Jeśli jest ono duże i może mieć istotny wpływ na organizację, jej znaczenie jest wysokie. Jeden rodzaj drzewa decyzyjnego stosowany jest głównie, gdy menadżer ma ograniczony czas działania, drugi natomiast, gdy czas nie jest istotny.

W górnej części szereguje się cechy problemu. Osoba podejmująca decyzję zaczyna od lewej strony diagramu i ocenia pierwszą cechę. Każda odpowiedź prowadzi do następnego rozgałęzienia na drzewie. Nagłówki kolumn wskazują czynniki decyzyjne, które mogą pojawić się w danym problemie. Aby dojść do końca, należy przesuwać się, określając wartość wysokie lub niskie (W, N) dla każdego z czynników odnoszących się do sytuacji. Oceniamy tylko te czynniki sytuacyjne, które należy poddać ocenie do momentu, gdy dojdziemy do wskazanego procesu (Griffin 2017: 569).

8. Model wymiany: przywódca – inny członek organizacji

Ostatnim omawianym modelem jest model wymiany przywództwa – inny członek organizacji (LMX), opracowany przez G. Graena oraz F. Dansereau. Każdą relację pomiędzy menadżerem a podwładnym opisuje jedna pionowa relacja. Odmienność tego modelu polega na tym, że relacje te mogą być różne, a przywódcy budują unikalne relacje z każdym ze swoich podwładnych. Kluczowym w tym modelu jest przynależność do grupy wewnętrznej lub zewnętrznej. Model ten przedstawiony jest na rysunku 5.

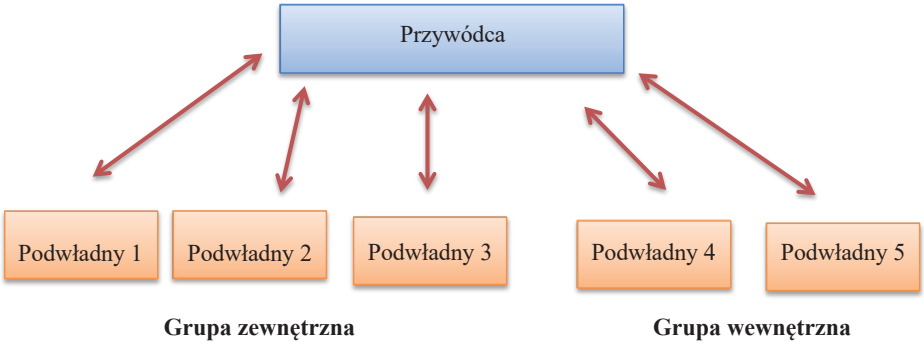

Rysunek 5. Model wymiany: przywódca – inny członek organizacji (LMX)

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2017.

Jak powyższy model wskazuje, przywódca powinien zawrzeć z niewielką grupą zaufanych osób z otoczenia wewnętrznego stosunki robocze. Grupie zewnętrznej powinien poświęcać mniej czasu.

Podsumowanie

Przywództwo możemy rozpatrywać zarówno na poziomie procesu, jak i właściwości. Dla lepszego zrozumienia tego pojęcia należy najpierw odróżnić je od zarządzania. Wyniki badań przeprowadzonych w Michigan oraz Ohio wyodrębniły dwie *podstawowe (ogólne) formy zachowania przywódczego* – jedną, która koncentruje się na pracy, i drugą skupiającą uwagę na pracowniku. Za pomocą siatki przywództwa dąży się natomiast do wysokiego poziomu obu form zachowania.

Sytuacyjne podejścia do przywództwa zostały opisane za pomocą teorii:

- *NPW*, gdzie zachowania przywódcze powinny być zorientowane na zadania bądź na stosunki międzyludzkie,
- ścieżki do celu, która sugeruje, że zachowania te zachowania przywódcy są odpowiednie: nakazowe, wspierające, zorientowane na osiągnięcia oraz partycypacyjne i jest to zależne od osobistych cech zarówno podwładnych, jak i otoczenia,
- *modelu Vroom*, gdzie korzystający z niej powinni urozmaicać zakres, w którym podwładni uczestniczą w podejmowaniu decyzji w zależności od cech problemu,

- *modelu wymiany przywództwa*.

Powyższe rozważania pokazują zatem, że jedno pojęcie niesie za sobą zarówno wiele definicji, jak i możliwości oddziaływania na pracowników, a umiejętny ich wybór dąży do sukcesu organizacji. Kim więc powinien być nowoczesny przywódca? Czy jest to tylko pewna umiejętność, zawód, czy też przywództwo dzisiaj jest wręcz sztuką? Okazuje się, że wprawdzie potrzebne mu są duże kwalifikacje, aby mógł wypełniać swoją rolę, jednak to jest niewystarczające. Przywództwo jest zbiorem właściwych działań podjętych w wyniku jasnych i starannych przemyśleń.

Bibliografia

Bass B. M., Bass R. (2008), *The Bass Handbook of Leadership*, ed. 4th, Free Press, New York.
Boguski J. (2003), *Przywództwo i władza*, Ostrołęka.
DuBrin A. J. (2000), *Przywództwo,* Poznań.
Fujishin R. (1997), *Discovering the Leader Within, Acada*, San Francisko.
Frączkiewicz-Wronka A., *Zarządzanie publiczne- elementy teorii i praktyki*, Katowice 2009.
Galton F. (1892), Hereditary genius, Macmillan and co., New York 1892.
Griffin R. W. (2017), *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa.
Mrówka R. (2010), *Przywództwo w organizacjach. Analiza najlepszych praktyk*, Warszawa.
Robbins S. (2002), *Podstawy zarządzania*, Warszawa.
Sułkowski Ł. (2010), *Ewolucjonizm w zarządzaniu. Menedżerowie Darwina*, Warszawa.
Tomaszewski A., *Problemy i metody w zarządzaniu organizacjami czyli jak sprawnie zarządzać współczesnymi organizacjami,* Toruń 2017.

Źródła internetowe

http.lideruj.pl/download/przywodztwo.ppt (dostęp: 10.03.2021). https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Managerial_grid_POL.svg (dostęp 10.03.2021).
https://slideplayer.pl/slide/10953022/ (dostęp: 11.03.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

AGNIESZKA PASEK
Studentka II roku pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, studia jednolite magisterskie
Studenckie Koło Naukowe „Motor"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the second year of Preschool and Early School Education, uniform master's degree studies
"Motor" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Znaczenie aktywności fizycznej w reedukacji zaburzeń i dysfunkcji rozwojowych na przykładzie dysleksji

The importance of physical activity in re-education of developmental disorders and dysfunctions as illustrated by dyslexia

Summary: The article is a review of information and research on the role of physical exercise as a factor affecting motor dysfunctions as illustrated by dyslexia. The text provides information explaining what dyslexia is, how it manifests itself, and how it affects students and their work. The paper presents the results of research from the Perceptual-Motor Laboratory project, among others.

Keywords: movement, disorders, dyslexia, failures.

Wprowadzenie i cel pracy

Już od wielu lat trwają prace nad głębszym zrozumieniem pojęcia dysleksja i tym, jak ważną funkcję pełnią ćwiczenia ruchowe w celu zniwelowania owej dysfunkcji rozwojowej. Z naukowego punktu widzenia termin dysleksja oznacza specyficzne trudności zarówno w pisaniu, jak i czytaniu, nieustannie objawiające się mimo stosowanych powszechnie metod. Przyczyny jej powstania nie są ściśle określone i twierdzi się, że nie ma jednoznacznych badań, które byłyby w stanie zdiagnozować jedną z nich. Niektórzy uważają, że chodzi tu o uwarunkowanie o podłożu genetycznym.

Celem artykułu jest przedstawienie przeglądu badań na temat znaczenia ruchu dla rozwoju psychomotorycznego dziecka, którego działania niosą ze sobą wiele korzyści zarówno psychicznych, jak i fizycznych w szczególności w odniesieniu do terapii dysleksji.

Przegląd badań dotyczących związku aktywności fizycznej z reedukacją zaburzeń i dysfunkcji rozwojowych

Mimo iż wciąż trwają liczne badania, temat dysleksji nadal budzi wiele sprzecznych emocji i licznych kontrowersji zarówno ze strony rówieśników, jak i osób pochodzących z bliskiego otoczenia. Dotychczasowe doniesienia wskazują na fakt, iż około 10-15% uczniów cierpi na dysleksję, z czego u 3-5 % z nich można stwierdzić, iż występujące u nich owe zaburzenie charakteryzuje się wyjątkowo ostrym nasileniem. Co ciekawe, chłopcy stanowią grupę bardziej narażoną na ową dysfunkcję. Badania, które przeprowadzone zostały w fińskim Centrum Doskonałości Badań nad Uczniem i Motywacją, jednoznacznie wskazują, że dzięki wprowadzeniu specjalnych ćwiczeń można zapobiec nie tylko częściowemu, ale całkowitemu rozwojowi dysleksji. Naukowcom udało się nie tylko poznać przyczyny powstawania dysfunkcji, ale również przygotować zestaw innowacyjnych ćwiczeń mających na celu zaniechanie jej rozwojowi w przyszłości (https://www.doz.pl/czytelnia/a13258-Dysleksja_co_to_jest_objawy_przyczyny_i_leczenie (dostęp: 07.03.21)).

Według Lyytinen (https://cordis.europa.eu/article/id/29789-special-exercises-could-ward-off-dyslexia-in-young-children-study-shows/pl (dostęp: 07.03.21)): „Wyrobienie umiejętności czytania wymaga u tych dzieci dużo większej praktyki niż u rówieśników. Dodatkowe wyzwanie stanowi automatyzacja czytania. A umiejętność płynnego czytania jest warunkiem koniecznym dla zrozumienia wymagającego tekstu''.

Lyytinen (https://cordis.europa.eu/article/id/29789-special-exercises-could-ward-off-dyslexia-in-young-children-study-shows/pl (dostęp: 07.03.21)) twierdzi również, że „ten, kto czyta powoli, nie jest zdolny do całościowego uchwycenia tekstu, przez co ma trudności ze śledzeniem wątku. Dlatego powinniśmy zwracać szczególną uwagę nie tylko na dokładność czytania i pisania, ale także na rozumienie tekstów, nawet z całkiem długimi zdaniami. Najlepszym momentem wprowadzenia ćwiczeń jest ostatni etap okresu przedszkolnego, ale nawet kiedy dzieci chodzą już do szkoły, nie jest jeszcze za późno''. Podstawą do podjęcia nauki czytania jest poprawna wymowa, analiza i synteza wzorkowo słuchowa (Klim-Klimaszewska 2005). Zdaniem naukowca nigdy nie ma odpowiedniego czasu na podjęcie jakichkolwiek działań. Aby osiągnąć zamierzone cele w przyszłości, należy zacząć działać natychmiast.

Podczas kolejnych badań wykonanych w Finlandii wśród dzieci o istniejącym ryzyku dysleksji wykazano, że owe zaburzenie jest wrodzonym charakteryzującym się znacznym deficytem już od najmłodszych lat (Lyytinen 2005: 167–195).

Zdaniem M. Lelonek (2019: 135-144), „dzieci, które charakteryzuje opóźnienie w zakresie rozwoju motorycznego często doświadczają trudności w uczeniu się czytania i pisania w momencie rozpoczęcia nauki w szkole. Włączenie ćwiczeń doskonalących dużą i małą motorykę, w szczególności tych rozwijających lateralizację może powodować rozwój połączeń synaptycznych, co spowoduje wzrost umiejętności czytania i pisania. Najlepszym okresem w życiu dziecka na te działania (...) jest wiek od 3 do 6 roku życia''. Jednym z ciekawych programów wspierających rozwój funkcji poznawczych dzieci jest. stworzone w Stanach Zjednoczonych, tzw. Laboratorium Percepcyjno-Motoryczne. Zgodnie z założeniami projektowymi, rola nauczyciela powinna polegać na stworzeniu

prawidłowych warunków dla rozwoju dziecka, w których ruch ma stanowić istotny środek go stymulujący. Takie działanie ma służyć poprawie poziomu równowagi oraz świadomości swojego ciała (Lelonek 2019: 135-144).

Inne doświadczenie, które miało miejsce na terenie Polski, wykazało, że dzieci biorące udział w projekcie ruchowym „Ruch Rozwija Rozum" po kilku miesiącach uczestnictwa osiągały znacznie wyższe wyniki w zakresie funkcji poznawczych mierzonych testami dojrzałości szkolnej niż dzieci mniej aktywne (Lelonek 2019: 135-144).

Obecnie dysfunkcje ruchowe, występujące u dzieci zmagających się z dysleksją, są rozpoznawane już od najmłodszych lat. Przyczyn warto szukać od podłoża, czyli od lat najmłodszych. Powinno dziać się tak w celu zrozumienia i przede wszystkim podjęcia działań usprawniających. Ruch, który towarzyszy nam od samego początku, tylko utwierdza nas w przekonaniu, jak ważny jest on w połączeniu z różnorodnymi procesami. Zatem, aby organizm działał sprawnie, ważna jest stała korekcja zaburzonych funkcji. Jak wiadomo, nie da się od najmłodszych lat nauczyć dziecka czytać i pisać, jednakże jak najbardziej można zadbać o usprawnienie ruchu, które w późniejszym czasie stanie się bodźcem do aktywowania i usprawniania mózgu.

Do metod walczących z dysfunkcją rozwojową, jaką jest dysleksja, stosuje się szereg sposobów, które wykorzystują ruch. Do jednej z najbardziej polecanych metod należy metoda Bon Depart zakładająca różnorodne oddziaływania mające każdemu z dzieci ułatwić naukę nie tylko pisania, ale również i czytania. Wczesne wprowadzenie ćwiczeń ruchowych może w przyszłości minimalizować ryzyko występowania tych trudności u dzieci. Wielu ekspertów potwierdza skuteczność tej metody w zarówno wykrywaniu, jak i niwelowaniu niepowodzeń. Ponadto metoda ta ma wiele aspektów, nie tylko profilaktyczno- terapeutyczny, ale również stymulujący, jak i diagnostyczny. Pozwala ona na obserwację i analizę problemu oraz, na końcowym etapie, wnioskowanie dotyczące trudności w rozwoju.

Znaczenie ruchu w edukacji znalazło odzwierciedlenie w wielu programach pracy z dziećmi, do których można zaliczyć metody pracy Marii Montesori, Owidiusza Decroly'ego, Veroniki Sherborn, NewellC. Kephart, Marianny Frostig i innych. Również według badaczki Goddard-Blythe aktywność ruchowa optymalizuje pracę mózgu i nastawia ciało na uczenie się.

Zdaniem K. Figat (http://sigma-centrum.pl/dysleksja-rozwojowa/ (dostęp: 07.03.21)): „W klasach młodszych edukacji szkolnej konieczne jest kontynuowanie usprawniania ruchowego z jednoczesnym wprowadzaniem trudniejszych form aktywności, zmuszających do połączenia pracy mięśni i umysłu. Zdobyta podczas regularnych ćwiczeń świadomość własnego ciała i przestrzeni, będzie podstawą kształtowania się złożonych czynności psychoruchowych, takich jak mowa, czytanie, pisanie, czy liczenie". Poziom kompetencji decyduje o postępach w szkole. Uczenie się jest złożonym procesem, który wymaga nie tylko głowy, ale również i ciała. Jeżeli występują dysfunkcje ruchowe, należy je zniwelować, gdyż sprawność ruchowa jest niezbędna do procesu uczenia się. Rozwój psychiczny w okresie wczesnoszkolnym jest ściśle powiązany z rozwojem motorycznym, wszelkie zaburzenia w sferze ruchowej powodują nie tylko dyskomfort w sferze emocjonalnej, ale również i w poznawczej. Zatem aktywność fizyczna ma działanie wspomagające rozwój. Ważne jest zapewnienie uczniom codziennej dawki ruchu poprzez stosowanie krótkiej

gimnastyki z wykorzystaniem ćwiczeń naprzemiennych. Zwracając uwagę na stymulację, można założyć, że odpowiednio dobrana aktywność ruchowa może mieć istotny wpływ na naukę czytania i pisania. Znaczenie ćwiczeń w całym procesie opiera sie głównie na praktyce i tam zajmuje swoje miejsce (Chaddock 2010).

Wiele badań wskazuje na fakt, iż wcześnie dokonana diagnoza oraz podjęcie działań wspiera powrót do prawidłowego toru rozwojowego i względnej harmonii. W końcowym efekcie może to pomóc w podwyższeniu wyników w szkole, a w przyszłości wspierać zdobywanie wiedzy i nowych umiejętności (Mountstephen 2011).

W toku ułożonego indywidualnie programu ruchowego, wynikającego z tzw. „głodu ruchu" występującego u dziecka, ma miejsce kształtowanie wielu zdolności motorycznych. Proces ten może wspierać doskonalenie funkcji percepcyjnych, które w przyszłości pomogą w nabywaniu umiejętności typowo szkolnych. Cały trening może wzmagać proces doskonalenia funkcji percepcyjnych, a tym samym stworzyć środowisko, które umożliwi w późniejszym czasie przyswoić umiejętności potrzebne w szkole (Jopkiewicz, Lelonek, 2017: 27-38). Dzięki temu dziecko może posiadać lepszą adaptację do warunków szkolnych (Urlich 2000). Należy dodać, że czas trwania stymulacji ruchowej musi być odpowiednio długi, gdyż powinien trwać do osiągnięcia odpowiednio wysokiego poziomu rozwoju poznawczego (Woynarowska, Kowalewska, Izdebski, Komosińska 2010).

Podsumowanie

Dysleksja od lat jest – zdaniem naukowców – ciekawym i nadal nie do końca wyjaśnionym zaburzeniem. Warto mieć na uwadze, że owego zaburzenia nie da się wyleczyć do końca. Można jedynie solidnie z dzieckiem pracować, wyznaczyć zasady, których będą sumiennie przestrzegać.

W dzisiejszych czasach istnieje bardzo duży wachlarz potwierdzonych, pozytywnych oddziaływań ćwiczeń fizycznych na organizm człowieka. Ruch wpływa nie tylko na kondycję naszego ciała, ale również jest kluczowym aspektem do niwelowania zaburzeń rozwoju, do których zalicza się dysleksję. Coraz więcej naukowców zwraca uwagę na powiązanie umysłu z ruchem. Jeśli chcemy, aby ciało i umysł zarówno dzieci, jak i dorosłych działały w znacznej harmonii, należy jak najwcześniej pod okiem fachowca rozpocząć oddziaływania, które w późniejszych latach będą miały za zadanie przeciwdziałać różnorodnym trudnościom w nauce.

S. Goddard Blythe w swojej książce *Attention, Balance and Coordination: The ABC of Learning Success* ukazuje wagę powiązań między elementami w rozwoju, takimi jak: równowaga, koordynacja ruchowa ale również i skupienie uwagi, które uznaje za obowiązkowe elementy dojrzałości do podjęcia nauki w szkole. Jeśli dziecko nie jest w kontrolować ciała w zakresie trzech kompetencji, wówczas można stwierdzić, ze jest niegotowe do rozpoczęcia nauki w szkole (Goddard 2008).

Bibliografia

Chaddock C. (2010), *Basal Ganglia Volume Is Associated with Aerobic Fitness in Preadolescent Children*, *Developmental Neuroscience.*

Goddard Blythe S. (2008), *The Genius of Natural Childhood. Secrets of thriving children*, *Early Years Hawthorn House.*

https://cordis.europa.eu/article/id/29789-special-exercises-could-ward-off-dyslexia-in-young-children-study-shows/pl (dostęp: 07.03.21)

https://www.doz.pl/czytelnia/a13258-Dysleksja_co_to_jest_objawy_przyczyny_i_leczenie (dostęp: 07.03.21)

http://sigma-centrum.pl/dysleksja-rozwojowa/ (dostęp: 07.03.21)

Jopkiewicz A., Lelonek M. (2017), *Gotowość szkolna w aspekcie rozwoju ruchowego dzieci*, „Nauczanie Początkowe" 2, s. 27–38.

Klim-Klimaszewska A. (2005), *Pedagogika przedszkolna*, Warszawa.

Lelonek M. (2019), *Physical activity and cognitive health of preschool children, w: Physical education in Early Childhood Education and Care: Researches – Best Practices – Situation,* Slovak Scientific Society for Physical Education and Sport, s. 135–144.

Lyytinen H. (2005), *Psychophysiology of developmental dyslexia: a review of findings including studies of children at risk for dyslexia,* „Journal of Neurolinguistics", z. 18(2), s. 167–195.

Mountstephen M. (2011), *Jak wykryć zaburzenia rozwojowe u dzieci i co dalej? Praktyczne rozwiązania do pracy z dziećmi w domu i szkole*, Warszawa.

Urlich D. A. (2000), *Test of Gross Motor Development Sec*., Ed, Austin:. Pro.Ed.

Woynarowska B., Kowalewska A., Izdebski Z., Komosińska K. (2010), *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania*, Warszawa.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

ALEKSANDRA PIĘTA
Studentka I roku pracy socjalnej, studnia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Socjalia"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Social Work, second-cycle studies
"Socjalia" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Bezdomność – globalny dramat współczesności

Homelessness – a global drama of the contemporary

Summary: In recent years, homelessness has been one of the most problematic phenomena, affecting people from various social backgrounds that are not necessarily pathological, going beyond groups and environments which are usually associated with homelessness. It is a complex, multi-faceted social, political, economic, psychological, and cultural problem. Synthetic studies of social policy emphasize that homelessness is increasing at a staggering pace. Therefore, the offered assistance should be long-term and multidimensional, provided by specialized institutions acting in cooperation with local governments or non-governmental institutions.

Keywords: homelessness, support, society, social welfare

Wierzę, że człowiek może się odrodzić do prawdziwego
i godnego życia w każdym momencie swojej egzystencji.

Thomas Merton

Wprowadzenie

We współczesnym świecie zjawisko bezdomności jest bardzo złożonym i trudnym problemem. W swoim codziennym życiu, w sklepach, parkach czy na ulicach mijamy osoby bezdomne. Zazwyczaj nie zdajemy sobie sprawy, że dla nich są to stałe miejsca życia i najgorszym ich problemem jest przede wszystkim to, że nie mają stałego miejsca schronienia. Bezdomność interesuje mnie jako kwestia społeczna, gdyż sądzę, że jej charakter i skala odzwierciedlają kondycję społeczeństwa, w którym występuje. Wśród ludzi dotkniętych bezdomnością spotykamy osoby długotrwale bezrobotne, nieporadne życiowo, zaskoczone zmianami ustrojowymi i kulturowymi, uzależnione od alkoholu. Myślę,

że warto rozważyć, na ile współwystępujące zjawiska są przyczyną, a na ile skutkiem bezdomności i wyciągnąć wnioski służące właściwemu rozumieniu pomocy osobom dotkniętym bezdomnością.

Problem bezdomności

Rozważając kwestię bezdomności, nie sposób pominąć ujęcia definicyjnego *bezdomność*. Obecnie nie ma uniwersalnej definicji określającej terminy: *bezdomny* czy *bezdomność*. Pojęcia te kojarzone są z patologicznym i tajemniczym światem ludzi, którzy utracili warunki godnej egzystencji. W społeczeństwie są też i tacy, którzy traktują bezdomność jak ludzkie nieszczęście, beznadziejne położenie i reagują na nie miłosierdziem. Spotykane są również przypadki agresji wobec bezdomnych lub odmawiania im prawa do godnego życia (Stankiewicz 2005: 7). Wydaje się, iż uchwycenie istoty pojęcia *bezdomności* dobrze oddaje definicja Andrzeja Przymeńskiego. Autor pisze, iż „bezdomność rozumie jako sytuacje osób, które z różnych przyczyn, czasowo lub trwale nie są w stanie zapewnić sobie własnym staraniem schronienia, spełniającego minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszkanie mieszkalne.” (Przymeński 1997: 30).

Osoby bezdomne są utożsamiane z brzydko pachnącymi ubraniami, niechlujnym wyglądem zewnętrznym, będące pod wpływem alkoholu oraz jako osoby wyłudzające pieniądze. Nie da się zaprzeczyć, że taki obraz osoby bezdomnej funkcjonuje, aczkolwiek nie zawsze należy je mierzyć taką miarą. Leszek Stankiewicz określa bezdomność jako „względnie trwałą sytuację człowieka nieposiadającego własnego mieszkania albo w ogóle pozbawionego dachu nad głową” (Stankiewicz 2002: 20). Miejsce zamieszkania – dom odgrywa znaczącą rolę w życiu każdego człowieka. To w nim zazwyczaj czujemy się bezpiecznie i spokojne. Co z osobami, które go nie posiadają? Jak to wpływa na ich psychikę, rozumienie rzeczywistości, w której są zanurzone? Niewątpliwie nie działa to pozytywnie na ich funkcjonowanie w społeczeństwie, wręcz przeciwnie, ludzie tkwiący w tym stanie czują się samotni i odseparowani od lokalnej społeczności. W obawie przed odtrąceniem osoby bezdomne dobrowolnie odcinają się od ludzi i żyją na skraju ludzkiej egzystencji. Emocje spowodowane odrzuceniem wywołują w takiej osobie przeświadczenie, że może doznać krzywdy i w konsekwencji popada w coraz to szersze kręgi odizolowania, co sprowadza je do poczucia bezsensu i uwikłania się w społeczny niebyt (Ciesielska 2003: 420–421). W konsekwencji wiąże się to z marginalizowaniem tych osób przez społeczeństwo w taki sposób, iż osoby te, nie chcą uczestniczyć w instytucjonalnym porządku społecznym. Z tego również powodu trudno oszacować jaka jest realna liczba osób bezdomnych, a także utrudnia to dotarcie do tych osób przez pośredników państwa, którzy chcieliby wydostać je z kryzysu.

Szukając problemu bezdomności w naszym kraju, należy odnieść się do zmian ustrojowych. Oprócz zmian typowo pozytywnych są towarzyszące im zjawiska negatywne. Obejmują one zarówno ekonomiczną sferę życia, jak i społeczną. Wraz z rozwojem i stabilizacją gospodarki rynkowej zjawiska takie, jak: bezdomność, bezrobocie, narkomania uzyskały szerszą skalę ujmowania tych problemów. Problem bezdomności w Polsce zaczął narastać wraz z likwidacją hoteli robotniczych, lawinowo rosnącym bezrobociem,

co w konsekwencji doprowadziło wiele osób do braku środków na utrzymanie nie tylko rodzin, ale i mieszkań. Niewypłacalność mieszkańców domów daje prawo właścicielowi do ich eksmisji za długi lub zaległości w opłatach czynszowych.

Warto zauważyć, że sytuacja niemocy, w jakiej znalazła się część osób bezdomnych, kierowała je na drogę przemocy wobec rodziny czy uzależnienia od alkoholu. To zaś w konsekwencji prowadziło do rozpadu więzi małżeńskich i rozwodów. Szeregi bezdomnych zasilili również wychowankowie Domów Dziecka, więźniowie opuszczający zakłady karne, od których odwróciły się rodziny, osoby z problemami psychicznymi czy z powodu wypadków losowych.

Przyczyny bezdomności

Przyczyny bezdomności są wielorakie i nie możemy wyróżnić jednej dominującej. Trudno jest kategoryzować oraz uogólniać przyczynę, gdyż każda z osób bezdomnych jest inna, inne wiodła życie, z różnych środowisk się wywodzi. Należy mieć na uwadze, że to, co dla jednych było przyczyną bezdomności, dla innych jest jej skutkiem.

Zjawisko bezdomności może mieć różne podłoże, głównie wiążące się z cechami osobowościowymi jednostki, złą polityką społeczną państwa, jak również ma związek ze zdarzeniami losowymi w ich życiu i podjętymi wyborami. Zgadzam się zatem z Beatą Popielarską, która uważa, iż bezdomność może być spowodowana niepomyślnym układem zdarzeń, lecz często jest również skutkiem mechanizmów psychologicznych decydujących o jakości życia (Popielarska 2002: 11).

Bezdomny to człowiek, który nie ma gdzie mieszkać, bez wystarczającego schronienia, nieposiadający mieszkania lub pozbawiony miejsca spełniającego warunki mieszkalne (Aulaytner, Głąbicka 2001: 92). Dokonując analizy literatury na temat bezdomności, szczególną uwagę należy zwrócić na to, iż bezdomność dzieli się na różne kręgi. Przyczyny bezdomności, jak i samo zjawisko, są uwarunkowane wieloczynnikowo oraz nie są jednoznaczne. Ogólnie ująć je można jako własny wybór człowieka, alkoholizm, zażywanie innych używek lub choroba psychiczna, bezrobocie, konflikty w rodzinie, brak środków finansowych, czy też niekorzystne warunki życia w okresie dzieciństwa (Stankiewicz 2002:16). Doszukać można się ich w wielu wymiarach; mogą być w samej jednostce, są na nią skierowane zewnętrznie (ubóstwo, klęska żywiołowa, nałóg), ewentualnie przyczyną jest polityka kraju, która nie może powstrzymać np. rozwój ubóstwa, „Ze względu na dużą liczbę przyczyn bezdomności, układają się one w grupy problemów powiązanych i warunkujących się wzajemnie. Najogólniej przyjmuje się, że bezdomność następuje w wyniku złożonych zdarzeń w wymiarze indywidualnym i społecznym" (Moraczewska 2013:122). Te dwa kręgi u konkretnej jednostki mogą występować z różnym nasileniem. Czasami małe niepowodzenia życiowe dla jednej jednostki mogą być powodem do rozpoczęcia bezdomności, zaś inna podejmie próby samodzielnego wyjścia z zaistniałej sytuacji i nie będą one stanowić dla niej większego problemu (Moraczewska 2013:122).

Na gruncie polskim kategoryzacja przyczyn bezdomności jest przeprowadzana przez wielu badaczy. Na przykład według Stanisława Sidrowicza (Sidrowicz 2000:26) głównymi jej przyczynami są:

1. pogłębiające się ubóstwo,
2. utrata pracy,
3. brak lub zniszczenie oparcia społecznego,
4. emigracja i migracja,
5. niepełnosprawność umysłowa,
6. wychowanie w warunkach skrajnej deprywacji uczuciowej,
7. uzależnienie od substancji psychoaktywnych,
8. choroby psychiczne,
9. proces deinstytucjonalizacji (zamknięcie, niekiedy na mocy ustawy, dużych szpitali psychiatrycznych).

Szukając przyczyn zjawiska bezdomności, należy zauważyć, że każdy człowiek jest narażony na bycie bezdomnym. Jest to niezależne od warunków w jakich obecnie żyje, w jakiej rodzinie się wychowuje i jaki statut społeczny posiada. Aby stać się osobą bezdomną, wystarczy niekorzystne wydarzenie, z którym człowiek nie może sobie sam poradzić. Najczęściej każdy bezdomny posiadał kiedyś dom, rodzinę czy pracę, natomiast zostały one unicestwione przez krytyczną sytuacje życiową.

Bezdomność to problem społeczny, który istnieje od wielu lat. Współcześnie podejmowane są liczne działania, które mają na celu zminimalizowanie tego zjawiska. Istotne jest znalezienie przyczyn tego stanu i następnie podjęcie szeregu czynności, aby uchronić jednostkę przed skutkami tego zjawiska. Warte jest również zwrócenie uwagi na to, że osoby uwikłane w ten problem są narażone na zjawisko wykluczenia społecznego. Ze względu na brak stałego miejsca zamieszkania i zameldowania mają kłopot w znalezieniu pracy oraz mają utrudniony dostęp do dóbr kultury, rozrywki czyli szeroko pojętego życia społecznego. Brak stałego źródła dochodu utrudnia, a często wręcz uniemożliwia, podejmowanie czynności, które by pomogły w wyjściu z bezdomności. Osoby mieszkające od kilku czy kilkunastu lat w miejskich altankach czy na działkach przywykły do takiego stanu i z racji tego nie podejmują działań, aby wydostać się z aktualnej sytuacji (Sidrowicz 2000: 27). Należy te osoby w pewnym stopniu zrozumieć, gdyż boją się podejmować kolejnych działań z obawy przed jeszcze większym pogorszeniem swojego stanu. Domniemywać można także, że obawiają się zmian, ponieważ aktualny stan jest dla nich wygodny z racji choćby niepłacenia podatków, uzależnienia od pomocy państwa, czy też braku obowiązku podjęcia jakiejkolwiek pracy.

Pomoc społeczna w bezdomności

Państwo, jako główna instytucja polityki społecznej, ma za zadanie pomóc jednostce niewydolnej, czyli m.in. osobie bezdomnej. W odniesieniu do niej stara się realizować wiele działań, spośród których najbardziej istotne są o charakterze (Czapla 2014: 212):

1. profilaktycznym – celem jest przeciwdziałać utrwalaniu i pogłębianiu bycia w kryzysie.
2. osłonowym – działanie zapobiegające degradacji biologicznej i społecznej tych osób.
3. aktywizacyjnym – kroki, które mają na celu wydostanie konkretnych osób z bezdomności.

Instytucją, która stara się wydostać ludzi z bezdomności i ich wspierać, jest pomoc społeczna. Wszelkie instytucje i ich członkowie zaangażowani w pomoc osobom bezdomnym wykonują wielokierunkowe działania, które mają na celu łagodzenie i eliminowanie bezdomności (Zborowska 2012:69). Pomoc osobom bezdomnym wymaga podejmowania ciągle nowych wyzwań związanych z indywidualną i z unikalną sytuacją każdego bezdomnego. W związku z tym, iż problem ten jest złożony, wieloczynnikowy i ma jednostkowy charakter, praca socjalna w stosunku do osób bezdomnych staje się jednym z najtrudniejszych działań instytucji pomocowych (Zborowska 2012: 70). Z uwagi na indywidualność osób bezdomnych nie sposób określić uniwersalnego, jednego modelu pomocy społecznej i pracy socjalnej.

Dlatego „Praca socjalna z osobami bezdomnymi powinna dotyczyć trzech podstawowych sfer funkcjonowania: schronienia, stylu życia i pracy." (Marynowicz- Hetka 2006: 370-371).

W związku z tym efektywność w zmniejszeniu problemu bezdomności związana jest z realizacją takich kierunków zadań, jak:

1. profilaktyka – zapobieganie bezdomności,
2. osłona – przeciwdziałanie degradacji osób bezdomnych,
3. aktywizacja – motywowanie do zmiany stylu życia, samopomoc.

Wciąż jednak dominuje podejście, które jest skoncentrowane na osłabieniu objawów bezdomności, tymczasem brak jest wystarczających działań o charakterze profilaktycznym, bardziej aktywizującym. Ożywianie bezdomnego oraz właściwa zmiana stylu jego życia jest nadzieją na skuteczną pomoc. Bezdomni, który podlegają długotrwałej pomocy instytucji, wykazują zdecydowanie większą bierność w podejmowaniu własnych wysiłków oraz tracą samodzielność. Dlatego działania należy skoncentrować na aktywnościach readapcyjno-rehabilitacyjnych, które uczą umiejętności współpracy z innymi ludźmi oraz zachowań lub kwalifikacji, które są niezbędne do podjęcia samodzielnej pracy zawodowej.

W tradycyjnych metodach współpracy z bezdomnymi dostrzega się, że beneficjent odtwarza zaplanowany przez pracownika socjalnego plan aktywacji, natomiast aktywność pozostaje najczęściej po stronie pracownika instytucji. Właściwy model powinien zakładać relacje odwrotne. Kierowana przez pracownika socjalnego osoba powinna być inicjatorem przynajmniej części pomysłów oraz poszukiwać dróg ich realizacji. Bezdomny powinien zacząć pomagać sobie sam, a dopiero później będą mogli pomóc mu inni (Schulz 2010: 295-300). Angażując się w pomoc bezdomnym, należy zaplanować pewne etapy udzielania wsparcia. Szczególne położenie osoby bezdomnej określa rodzaj pomocy i kolejność jej zapewnienia. Należy pamiętać o tym, że bezdomny to człowiek osłabiony psychicznie i fizycznie. Dlatego pracę należy rozpocząć od poprawy jego odżywiania oraz poprawy kondycji psychofizycznej.

Dodatkowo należy zdawać sobie sprawę z faktu, że osobie bezdomnej niezmiernie trudno jest koncentrować się na potrzebach wysokiego rzędu, które przez wielu zwykłych ludzi uznawane są za coś oczywistego. Pomoc bezdomnemu jest o tyle utrudniona, że nie ma on pozytywnego wsparcia ze strony rodziny, najbliższego otoczenia lub współpracowników, pozostawiony jest sam sobie. Niezmierne istotna w wychodzeniu z bezdomności powinna znaleźć się „wielosektorowa praca socjalna rozumiana jako aktywność nie

tylko sektora publicznego czy organizacji pozarządowych, ale również rodziny, kościoła czy lokalnych grup nieformalnych" (Piekut-Brodzka 2000: 245).

W Polsce problem pomocy społecznej oraz pracy socjalnej w zakresie wsparcia bezdomnych nie jest właściwie rozwiązany i system jest słabo przystosowany do zachodzących zmian. Jest mało elastyczny i niewydolny. Do tej pory nie ma systematycznych i kompleksowych rozwiązań dotyczących kwestii bezdomności. Działalność poszczególnych instytucji udzielających wsparcia i pomocy osobom bezdomnym pokazuje niezbyt konkretne regulacje prawne (Zborowska 2012: 72). Nade wszystko jest ciągły brak środków finansowych na udzielanie pomocy bezdomnym i długie oczekiwanie na zmianę przepisów prawnych.

Podsumowanie

Analizując problem bezdomności, należy zwrócić uwagę, że zjawisko to nie jest szczególnie nagłaśniane i rzadko interesują się nim mass media. Można przypuszczać, że powodem tego jest społeczna niechęć do osób dotkniętych tą kłopotliwą sytuacją życiową. Przez większą liczbę osób są oceniani jako niepotrzebni, którym nie chce się pracować i żyją tylko dzięki litości innych ludzi. Problem ten nie jest często poddawany dyskusji również z racji braku współczucia tym osobom. Takie zachowanie ma silne powiązanie ze stereotypowym ich postrzeganiem, a mianowicie dlatego, że nie chce im się pracować, kształcić, wymagać od siebie więcej itp.

Dodatkowo, nadzwyczajnie trudny proces pomocy bezdomnym wymaga właściwego podejścia. Praca socjalna skierowana do tych osób powinna równocześnie uwzględniać wiele kierunków działania oraz angażować różne podmioty i organizacje społeczne. Niezwykle ważne staje się prawidłowe włączenie w proces wychodzenia z bezdomności bliskich i grup lokalnych, które w okresie sprzed bezdomności zajmowały kluczowe miejsce w życiu osób bezdomnych. Przede wszystkim spójna współpraca różnych sektorów pomocowych daje możliwość wykorzystania wielu dróg pomocy, co istotnie zwiększa szanse wyjścia z tego problemu.

Czynnikiem, który niewątpliwie mógłby zmienić nastawienie do tych ludzi i w znaczącym stopniu im pomóc, to otwartość ze strony społeczeństwa i organizacji pozarządowych, które byłby im pomocne. Dzięki takim działaniom osoby bezdomne poczułyby swoją wartość i w konsekwencji starały by się wydostać z zaistniałej sytuacji.

Bibliografia

Aulaytner J., Głąbicka K. (2001), *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa.

Ciesielska M. (2003), *Marginalizacja osób bezdomnych i możliwości ich społecznego uczestnictwa*, (w:) Marzec- Holka K., (red.), *Pomoc społeczna teoria impraktyka*, t. II, Bydgoszcz.

Czapla R. (2014), *Bezdomność jako obszar wykluczenia społecznego. Przyczyny i próby ograniczenia zjawiska (na przykładzie Kielc)*, (w:) Gromska A., Porąbaniec M. (red.), *Praca socjalna w teorii i praktyce: Przemoc i obszary wykluczenia społecznego*, wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Kielcach, Kielce.

Marynowicz-Hetka E. (2006), *Pedagogika Społeczna*, t. 1, Warszawa.

Moraczewska B., *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi luźnych.* Wizje i rzeczywistość, t. X, „Studia Gdańskie", http://www.gwsh.gda.pl/uploads/oryginal/3/3/5a4a8_113-128_Moraczewska.pdf [dostęp: 10.03.2021].

Piekut-Brodzka D. (2000), *O bezdomnych i bezdomności. Aspekty fenomenologiczne, etiologiczne, terapeutyczne*, Warszawa.

Sidorowicz S. (2000), *Zaburzenia psychiczne u osób bezdomnych*, Wrocław.

Popielarska B. (2002), *Przyczyny bezdomności w świetle teorii psychologicznych*, (w:) Duracz-Walczak A. (red.), *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Warszawa.

Przymeński A. (1997), *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, „Roczniki Naukowe Caritas", Warszawa, nr 1.

Stankiewicz L. (2002), *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn.

Szluz B. (2010), *Bezdomność jako wyzwanie dla współczesnej pracy socjalnej* [w:] Kanios A., Czechowska-Bieluga M. (red.), *Praca socjalna – Kształcenie – działanie – konteksty*, Kraków.

Zaborowska A. (2012), *Wielosektorowa praca socjalna szansą na skuteczniejszą pomoc bezdomny*, Radom.

https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2568/A.%20Zaborowska%2C%20Wielosektorowa%20praca%20socjalna%20szans%C4%85%20na%20skuteczniejsz%C4%85%20pomoc%20bezdomnym.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 08.03.2021].

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

AGNIESZKA PROKOP, PATRYCJA SZCZYPIŃSKA
Studentki II roku filologii germańskiej, studia II stopnia
Koło Naukowe Germanistów UP
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Students of the second year of German Philology, second-cycle studies
Germanist Scientific Circle of the Pedagogical University
Pedagogical University in Kraków

Oferta austriackiego hotelu jako wyzwanie tłumaczeniowe?

The offer of an Austrian hotel as a translation challenge?

Summary: The article examines different translations of holiday offers for a stay in the Austrian Stegerbräu Hotel made by students for a competition organized by the Germanist Circle at the Pedagogical University in Kraków. The paper presents selected theories and translation models that are important in the translation process. In addition, it describes the most important aspects that should be covered when translating web pages. It also analyses the translated texts, looking at the errors, and assesses possible problems with the translation of this type of text and the reasons for them.

Keywords: translation, translation errors, website, hotel offer

I. Wprowadzenie

W dobie wszechobecnej globalizacji i wzrostu międzynarodowego przepływu informacji tłumaczenia tekstów w mediach, takich jak: telewizja, czasopisma czy Internet, odgrywają coraz większą rolę. Szereg branż, na przykład te turystyczne, potrzebuje wielojęzycznych materiałów reklamowych w postaci broszur, ulotek czy reklam na stronach internetowych. Należy zaznaczyć, że Internet w obecnych czasach ma wyraźną przewagę nad tradycyjnymi formami przekazu, czyli telewizją lub gazetami, w szczególności w przypadku młodszych czytelników. Powstaje coraz to więcej stron internetowych poświęconych rozmaitej tematyce, które tłumacze mają za zadanie przetłumaczyć na różne języki obce. Tłumaczenia tekstów marketingowych czy reklamowych coraz częściej stają się przedmiotem badań językoznawczych i przekładoznawczych. Niestety stronom internetowym w literaturze naukowej poświęcane jest wciąż bardzo mało uwagi, z tego też względu ich efektywne tłumaczenie nie jest dobrze zbadane, co skutkuje tym, że tłumacze stają przed prawdziwym wyzwaniem.

Celem niniejszego artykułu jest próba określenia możliwych problemów przy tłumaczeniu oferty na pobyt świąteczny w austriackim hotelu Stegerbräu. Na podstawie analizy tłumaczeń studenckich wykonanych w ramach konkursu tłumaczeniowego omówimy najczęściej występujące problemy i wskażemy przyczyny ich powstania.

II. Strony internetowe w tłumaczeniu

Na początku rozważań należy dokładnie wyjaśnić, co oznacza termin *tłumaczenie*. Trzeba podkreślić, że istnieje wiele jego definicji; każdy badacz objaśnia go w inny sposób. Dąmbska-Prokop (2000: 12) podkreśla, że trudno jest podać jedną definicję terminu *tłumaczenie*. Jej treść zależy od poszczególnych teorii i szkół. T. Tomaszkiewicz (2004: 101) w swojej książce *Terminologia tłumaczenia* zwraca uwagę na to, iż *tłumaczenie pisemne* to proces transferu międzyjęzykowego polegający na właściwym zrozumieniu sensu tekstu wyjściowego, a następnie opracowaniu tekstu końcowego w taki sposób, aby była zachowana odpowiedniość między tymi tekstami. Należy przy tym uwzględnić wszystkie cechy komunikacji i ograniczenia systemowe, do których zastosowania zobowiązany jest tłumacz. Pieńkos (2003: 17) podkreśla natomiast, że określenie *tłumaczenie* można połączyć albo z przekładaniem tekstu, rozumianym jako czynność, albo z przekładem będącym rezultatem tej czynności. Jednakże na podstawie szczegółowej analizy tego terminu, która uwzględnia jego funkcjonowanie w literaturze przedmiotu oraz w praktyce przekładowej, można wskazać na co najmniej cztery następujące znaczenia słowa *tłumaczenie*:

– jako rezultat działania tłumacza,
– jako czynność polegającą na formułowaniu komunikatu zawartego w tekście źródłowym,
– jako praktyka translatorska,
– jako porównywanie dwóch języków.

Zwraca on również uwagę na to, że termin *tłumaczenie* może być przedstawiony przy użyciu czasownika w znaczeniu procesu i jego współtworzenia, ale także rzeczownika w znaczeniu gotowego, przetłumaczonego tekstu. W celu uzyskania dobrego tłumaczenia istotna jest przede wszystkim znajomość *strategii i technik tłumaczeniowych*. Tłumacz korzysta z nich, aby stworzyć wierne tłumaczenie. Tomaszkiewicz (2004: 91) podaje, że *strategie tłumaczeniowe* to metody postępowania tłumacza w trakcie przekładu tekstu, zgodnie z określonym modelem translacyjnym. W zależności od sytuacji tłumacz może użyć strategii dostosowania się, przetłumaczyć tekst dosłownie, zmienić formę tekstu lub go zmodyfikować w zależności od potrzeb odbiorców. Istotne w procesie *tłumaczenia* jest również użycie odpowiedniej techniki tłumaczeniowej, która – zgodnie z poglądem Tomaszkiewicz (2004: 95) – jest metodą postępowania tłumacza w przypadku określonych elementów tekstu źródłowego, której celem jest zachowanie odpowiedniości w tekście docelowym. Także Kubacki (por. 2010: 72) wskazuje w swoim artykule na różnicę między strategią a techniką tłumaczeniową. Jego zdaniem, strategia to działanie, które prowadzi do zdobycia danego celu, natomiast technika oznacza zasady działania prowadzące do jego osiągnięcia. Badacz (2010: 73-76) podaje on również podstawowe techniki tłumaczeniowe, takie jak:

– *zapożyczenie leksykalne* – przejęcie cząstki leksykalnej z jednego języka (wyjściowego) do drugiego języka (języka docelowego), np. *drukarz = Drucker,*
– *substytucja leksykalna* – zamiana cząstki leksykalnej w jednym języku (języku wyjściowym) na cząstkę leksykalną w drugim języku (języku docelowym), np. *Leiter der Logistik = kierownik logistyki.* Warto zauważyć, że w przypadku substytucji nie dochodzi do zmiany słowotwórczej:
J_1 [Rz] = J_2 [Rz]
J_1 [Rz + Rz_{Dop}] = J_2 [Rz + Rz_{Dop}],
– *modyfikacja struktury leksykalnej* – w przypadku tej techniki dochodzi do zmiany słowotwórczej, np. *Härter = hartowacz/ hartownik:*
J_1 [Rz + Przyr-$_{er}$] = J_2 [Rz + Przyr-$_{acz/-nik}$],
– *tłumaczenie słowo po słowie* – pozostawienie w języku docelowym liczby, części mowy, układu wyrazów w zdaniu, charakterystycznych dla języka wyjściowego, np. *astrofizyk = Astrophysiker,*
– *permutacja* – „przesunięcie", przekształcenie szyku wyrazów, np. *ordentlicher Professor = profesor zwyczajny,*
– *ekspansja lub redukcja* – dodanie lub usunięcie danych słów w tłumaczonym wyrazie / wyrażeniu / zdaniu, np. *pielęgniarka = Krankenschwester, Liedersänger = piosenkarz,*
– *transpozycja* – zmiana formy gramatycznej w tłumaczonym wyrazie czy wyrażeniu, np. *agent celny = Zollagent* (J_1 [Rz + Prz] = J_2 [Rz +Rz]),
– *zapożyczenie* – przejęcie z jednego języka (języka wyjściowego) tych samym treści do drugiego języka (języka docelowego): *marszałek województwa = Woiwodschaftsmarschall,*
– *eksplikacja* – uściślenie / wyjaśnienie pewnej treści w tłumaczonym wyrażeniu, np.
– *Konservator = konserwator dzieł sztuki,*
– *implikacja* – kondensacja/ zwięzłe ujęcie pewnej treści w tłumaczonym wyrażeniu, np.
– *duchowny wyznania ewangelickiego = Pator*.

Dokonując tłumaczenia dokumentów, tłumacz napotyka wiele trudności i problemów tłumaczeniowych, z którymi musi sobie poradzić. Wyróżnia się wiele powodów ich powstawania. Mogą one wynikać przykładowo z nieznajomości zasad gramatycznych i ortograficznych, które występują w języku docelowym lub z braku poprawności leksykalno-stylistycznej. Tłumacz może niewłaściwie zrozumieć tekst wyjściowy, czy też nie uwzględnić stylistyki tekstu wyjściowego (por. Grucza, Marchwiński, Płużycka 2010: 411). Dochodzi wówczas do powstania *błędów tłumaczeniowych*. Według Tomaszkiewicz (2004: 30) pojawiają się one w tekście docelowym i powstają w wyniku braku odpowiedniej wiedzy tłumacza lub złego zastosowania zasad, reguł czy technik tłumaczeniowych. Mogą one również powstać na skutek błędnej interpretacji danej części tekstu wyjściowego albo wynikać z błędu metodologicznego. Kubacki (2012: 207) potwierdza w swojej książce opinię Dąmbskiej-Prokop, według której przyczyną tych błędów jest brak kompetencji językowych, kulturowych oraz pragmatycznych, a więc nieposiadanie szeroko pojętej wiedzy, koniecznej, aby zrozumieć sens tekstu wyjściowego i przekazać go w tekście docelowym. Ponadto autorka podkreśla, iż błędne tłumaczenia powstają

także w wyniku niewystarczającej wiedzy ogólnej oraz niedostatecznych zdolności psychicznych tłumacza do tego zawodu. Wśród nich można wyróżnić między innymi *opuszczenie, niedotłumaczenie, nadtłumaczenie, lukę.*

Natomiast w trakcie tłumaczenia tekstu reklamowego najważniejsze jest podkreślenie funkcji tekstu w kulturze docelowej oraz całościowego kontekstu wypowiedzi. Przekaz reklamowy znajduje się na pierwszym planie. Dlatego od tłumacza wymaga się często, aby wykorzystał swoją wiedzę o kulturze docelowej i sprawdził, czy odniesienia konotacyjne w tekście oryginalnym można przenieść również do tej kultury. Jeśli tak nie jest, zadaniem tłumacza jest znalezienie dla nowej grupy docelowej takich środków językowych, które będą jak najbardziej zbliżone do intencji reklamowej. Problem pojawia się, gdy tłumacz nie posiada takiej wiedzy, przykładowo znajdując się dopiero na początku swojej kariery i jego doświadczenie w tym obszarze jest zbyt małe (por. Snell-Hornby i in. 1999: 238–239).

Niemiecki język reklamy – podobnie jak inne języki – aby skutecznie przekazać komunikat reklamowy, wykorzystuje środki stylistyczne, takie jak prozodię, czy metaforę oraz stosuje odpowiednie zasady retoryki i intertekstualności. Aliteracja lub gry słów sprawiają tłumaczom prawdziwe trudności, ponieważ nie da się ich łatwo przetłumaczyć na inne języki. Dlatego tłumaczenie tekstów reklamowych wymaga kreatywnej umiejętności tworzenia tekstu, która wykracza poza formalne rozumienie roli tłumacza. Od tłumacza oczekuje się również wnikliwości i zwrócenia szczególnej uwagi na detale mogące w przypadku błędnego tłumaczenia zakłócić poprawne zrozumienie treści. Znajomość kultury danej grupy docelowej jest zatem niezbędna przy tłumaczeniu tekstów reklamowych (por. Snell-Hornby i in. 1999: 238–241).

W wielu tekstach informacyjno-użytkowych stron internetowych obok ogólnej leksyki języka występują specjalistyczne wyrażenia z różnych dziedzin, takich jak: religia, kulturoznawstwo, gospodarka, geografia czy historia, co dodatkowo przysparza trudności, ale też i wyzwań tłumaczom. Szerszeń (2013: 408 i n.) w artykule *O problemach występujących podczas translacji tekstów przewodników i informatorów turystycznych* wśród najczęstszych błędów występujących w tłumaczeniach tego typu tekstów wymienia: kalki językowe, błędy ortograficzne (takie jak niepoprawne dzielenie wyrazów lub nadmierna ilość liter), błędy interpunkcyjne, błędy gramatyczne (np. niewłaściwe zastosowanie formy liczby mnogiej czy rodzajnika w wyrażeniach przyimkowych, niepoprawna odmiana nazwisk) lub błędy związane z interferencją języka niemieckiego na język polski. Autor zwraca również uwagę na błędy wynikające z nieznajomości zasad tworzenia nazw własnych i ich niekonsekwentnego tłumaczenia w przyjętej strategii tłumaczenia.

III. Analiza tłumaczeń oferty hotelowej

Przedmiotem badań są tłumaczenia oferty bożonarodzeniowej austriackiego hotelu Stegerbräu (zob. Hotel Stegerbräu, dostęp: 24.02.2021) z języka niemieckiego na język polski, które zostały wykonane przez studentów filologii germańskiej na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w ramach III Świątecznego Konkursu Tłumaczeniowego. Oferta hotelu dotyczyła pakietu świątecznego na pobyt

bożonarodzeniowy w okresie od 18.12.2019 r. do 26.12.2019 r. i zawierała opis świadczeń zawartych w cenie pobytu. Należy zaznaczyć, że organizatorzy konkursu nie określili sposobu wykonania tłumaczenia, co oznacza, że uczestnicy musieli sami wybrać odpowiednią strategię i dopasować do niej technikę. Powyżej opisane tłumaczenia zostały przez nas przeanalizowane pod kątem ich poprawności językowej, leksykalnej, stylistycznej, merytorycznej, interpunkcyjnej i gramatycznej. Analiza wykazała, że w korpusie wystąpiły następujące problemy: nieuwzględnienie uzualności i stosowanie niewłaściwych form adresatywnych w tłumaczeniach, błędy wynikające z nieznajomości zasad tworzenia i pisowni nazw własnych lub braku wiedzy merytorycznej, niedokładność w procesie translacji, co skutkowało szeregiem błędów stylistycznych, leksykalnych i gramatycznych (np. fleksyjnych). Powyższe problemy przedstawimy, odnosząc się do wybranych przykładów.

1. W pierwszej kolejności opisane zostaną **błędy wynikające z pośpiechu osób tłumaczących i braku dokładności w procesie tłumaczenia**. Domniemywać można, że osoby te nie dysponowały odpowiednią ilością czasu, aby móc wnikliwie przeanalizować tekst docelowy i dopatrzeć się ewentualnych błędów. Mowa tutaj m.in. o pominięciu w tłumaczeniu drugiej części tekstu wyjściowego (tłumaczenie tekstu kończy się mniej więcej w połowie), nieodwzorowaniu układu wierszy tekstu na stronie oraz braku pogrubień czcionki na wzór tekstu wyjściowego. Ponadto w tłumaczeniach znalazły się literówki, takie jak np. *18.12. - 266.12.2019* zamiast: *18.12. - 26.12.2019*. Takie błędy wskazują, niestety, na nieprofesjonalne podejście osoby tłumaczącej do procesu translacji.
2. Bardzo często w tłumaczeniach występowały **błędy ortograficzne**, przykładowo w słowach *bożonarodzeniowy* i *grudzień,* które zapisano wielkimi literami, jak np. w wyrażeniu językowym *Pakiet Bożonarodzeniowy* (poprawnie: *Pakiet bożonarodzeniowy*). Należy zaznaczyć, że przymiotniki określające rzeczownik oraz same rzeczowniki (w tym przypadku nazwy miesięcy) zapisujemy zawsze małymi literami, o ile nie są elementami nazw własnych. Natomiast w wyrażeniu *3 Sterne Hotel* zastosowano pisownię rozdzielną *trzy gwiazdkowy* zamiast *trzygwiazdkowy*, a nawet pojawił się neologizm *trójgwiazdkowy.* Najprawdopodobniej błędy te wynikają z braku wiedzy dotyczącej zasad ortografii współczesnej polszczyzny, co jednak zaskakuje, ponieważ tłumaczenia były wykonywane na język ojczysty uczestników konkursu.
3. Kolejną grupę stanowią **błędy gramatyczne**, wśród których można wskazać np. na niepoprawną odmianę liczebników dwa i pięć: błędnie jako *przy dwu osobach* i *przy co najmniej pięć spędzonych nocach* zamiast *przy dwóch osobach* i *przy co najmniej pięciu spędzonych nocach, czy też mit mystischen Klängen* jako *w akompaniamencie mistycznych dźwięków* zamiast *przy akompaniamencie mistycznych dźwięków*. Wśród błędów gramatycznych zauważyć można trudności w zakresie prawidłowego użycia przyimków w przekładzie niemieckich fraz werbalno-nominalnych (*Funktionsverbgefüge*) na język polski, np. *dla Państwa dyspozycji* zamiast *do Państwa dyspozycji* (*zur Verfügungstehen)*. Jedną z przyczyn występowania problemów gramatycznych jest nagminna interferencja z języka niemieckiego, co obrazuje następujący przykład: *dla każdej rodziny czeka* zamiast *na każdą rodzinę czeka* (*für jede Familie liegt (ein Weihnachts-Packerl unter dem Christbaum))*. Trudności studentów spowodowane

interferencją jednego języka na drugi wynikać mogą z nieznajomości odpowiednich kolokacji danego języka.

4. Bardzo wiele problemów poprawnościowych dotyczyło **błędów leksykalnych**. Już sam tytuł oferty ujawnił trudności w znalezieniu prawidłowego ekwiwalentu dla słów *Weinachtspauschale* i *Weihnachtsurlaub*. *Weihnachtsurlaub* można przetłumaczyć na język polski jako *ferie świąteczne*, *Weihnachtspauschale* jako *pakiet bożonarodzeniowy*, *oferta świąteczna* bądź *pakiet świąteczny.* Według nas nieadekwatnie użyto słów *promocja bożonarodzeniowa* i *urlop bożonarodzeniowy/ przerwa świąteczna*. Urlop kojarzy się w Polsce raczej z wypoczynkiem wakacyjnym niż świątecznym. Inaczej jest natomiast w krajach niemieckojęzycznych, ponieważ tam kultura wybierania się na urlop w okresie świątecznym jest bardziej rozpowszechniona. Ze względu na kontekst kulturowy w Polsce należałoby posłużyć się neutralnym odpowiednikiem *ferie* bądź *pobyt*. Frazy *promocja bożonarodzeniowa* i *przerwa świąteczna* używane są w handlu przy określaniu specjalnej oferty lub zamknięcia sklepu na czas świąt. Podobnie problematyczne było złożenie *Weihnachtswoche*, które zostało przetłumaczone jako *tydzień Bożego Narodzenia*, *tydzień po Bożym Narodzeniu* lub *tydzień bożonarodzeniowy*. Oferta obowiązywała w okresie od dnia 18.12. do 26.12., tzn. parę dni przed świętami Bożego Narodzenia oraz w dni Bożego Narodzenia, ale nie w okresie poświątecznym. Najlepszym ekwiwalentem byłby więc *tydzień świąteczny* albo *okres świąteczny*.

Kolejny problem leksykalny wynikał z braku dbałości o dobór odpowiedniego słownictwa i odzwierciedlenie sensu informacji zawartych w tekście źródłowym. Doprowadziło to w efekcie do zakłóceń w zrozumieniu całości wypowiedzi i nieprawidłowości stylistycznych. Mowa tutaj m.in. o tłumaczeniu słów *Familien-Bonus*, *Vollzahler*, *Leistung* lub wyrażenia *Ein Kind von 5-10 Jahren ist von uns eingeladen*. W pierwszym przykładzie najodpowiedniejsze byłoby użycie słów *oferta rodzinna* zamiast określeń *bonus rodzinny* czy *bonus dla rodzin,* które są kalką językową i kojarzą się z jakimś dodatkiem dla rodzin z dziećmi, czy też niepoprawnego określenia *bonus rodziny.* Także rzeczownik *Vollzahler* został dosłownie przetłumaczony jako *pełnopłatnik* lub opisowo jako *osoby płacące pełną stawkę* albo *dwie osoby w taryfie normalnej*. Nasuwa się pytanie, kto to jest *pełnopłatnik*, gdyż w języku polskim nie funkcjonuje takie słowo, oraz co to jest *taryfa normalna*, gdyż takie określenie nie pojawia się w odniesieniu do noclegów, jeśli już to bardziej np. w komunikacji miejskiej. Natomiast tłumaczenie *osoby płacące pełną stawkę* jest po prostu zbyt długie i trochę nie pasuje do języka marketingu, gdyż w polskich ofertach hotelowych używa się określenia *osoby dorosłe.* Nieodpowiedni w kontekście oferty hotelowej był również wybór słowa *szczególne świadczenia* dla niemieckiego *besondere Leistungen*. *Leistung* w tym przypadku traktuje się jako usługi, ewentualnie atrakcje, a nie świadczenia. W wyrażeniu *Ein Kind von 5-10 Jahren ist von uns eingeladen* (dosłownie przetłumaczony jako *jedno dziecko w wieku od 5 do 10 lat jest przez nas zapraszane*) czasownik *einladen* rzeczywiście oznacza *zapraszać*, jednak w kontekście tej oferty hotel zaprasza nie tylko dzieci, lecz wszystkich gości. Błędem rzeczowym jest przetłumaczenie tego wyrażenia jako *jedno dziecko w wieku od 5 do 10 lat powinno zostać wcześniej zgłoszone.* Niektórzy bardzo trafnie dokonali tłumaczenia tego zdania: *Bezpłatny pobyt dla jednego dziecka w wieku 5-10 lat*.

5. Wśród przeanalizowanych tłumaczeń wystąpiły również **błędy rzeczowe**, np. *Bademantel* (*szlafrok*) został przetłumaczony jako *ręcznik kąpielowy, auf Voranmeldung (po wcześniejszym zgłoszeniu)* jako *na zamówienie.*
6. Do **błędów składniowych** zaliczyć można również często występujące problemy dotyczące walencji. Przykładowo wyrażenie *besinnlicher Adventzauber* zostało przetłumaczone jako *klimatyczna / kontemplacyjna / zamyślona magia adwentu*. W tym przypadku problem polega na tym, że przymiotnik *besinnlich* nawiązuje do często używanego sformułowania *besinnliche Weihnachtstage*, przy pomocy którego niemieckojęzyczne osoby życzą nam świąt pełnych zadumy. W języku polskim mówimy raczej radosnych, spokojnych, zdrowych świąt. Ponadto w Austrii i w Niemczech Adwent ma rzeczywiście charakter świąteczny, co przejawia się np. w pielęgnowaniu tradycji kalendarzy adwentowych i jarmarków świątecznych, na których spędza się czas wspólnie z rodziną i przyjaciółmi. W Polsce Adwent traktowany jest raczej jako 4-tygodniowy okres liturgiczny w kościele. Przywołując powyżej podane błędne tłumaczenia, można wskazać także na to, że przymiotnik *zamyślony* i *kontemplacyjny* odnosi się w języku polskim do osoby. Natomiast wyrażenie *klimatyczna magia adwentu* zawiera nietypowe połączenie Adwentu postrzeganego w Polsce jako tradycja kościelna z magią, która stoi w sprzeczności z nauką Kościoła. Najbardziej adekwatne zatem były wersje: *refleksyjny czar adwentowy, refleksyjny urok adwentu* bądź *niezwykła magia adwentu*.
7. Studenci popełnili również **błędy w zakresie translacji nazw własnych.** Napotkali oni na trudności z prawidłowym przetłumaczeniem niektórych nazw własnych, takich jak na przykład: *Bürgerbergalm, Eisstockschießen* czy *Bräusaal*. Tłumaczenie nazw własnych to prawdziwe wyzwanie dla tłumaczy. Jeżeli nie w tekście tłumaczenia umieści się tylko przetłumaczoną nazwę własną, to odbiorca może mieć problemy z identyfikacją danego obiektu. Natomiast jeżeli w tekście tłumaczenia pozostawi się nazwę własną wyłącznie w języku źródłowym, to odbiorca może mieć problem ze zrozumieniem całości tekstu. Można jednakże połączyć powyższe techniki i obok tłumaczenia podać oryginalną nazwę w nawiasie. Na przykład słowo *Bürgerbergalm* odnosi się do nazwy gospody znajdującej się na szczycie alpejskich hal, z którego widoczna jest panorama austriackiego miasta Radstadt. Na miejscu po skończonej wędrówce można skosztować lokalnych specjałów. Błędem było zatem przetłumaczenie *Bürgerbergalm* jako *restauracji*, gdyż po pierwsze translat nie pozwala na identyfikację tego obiektu, a po drugie w odniesieniu do takiego lokalu słowo *restauracja* może wprowadzać w błąd odnośnie do wielkości obiektu. W naszej opinii lepszym rozwiązaniem tłumaczeniowym jest np. *gospoda – Bürgerbergalm*. Problematyczny w tłumaczeniu był również rzeczownik *Eisstockschießen*, oznaczający bardzo popularną w regionie alpejskim zespołową dyscyplinę sportową charakteryzującą się precyzyjnym rzucaniem specjalnych kamieni do curlingu po tafli lodu (*curling bawarski*). Tłumaczenie *curling zabawny* jest błędną wersją tłumaczenia, gdyż jeżeli przymiotnik znajduje się za rzeczownikiem, to traktuje się takie wyrażenie za nazwę gatunkującą (np. *owczarek niemiecki*), lecz w tym przypadku nie mamy do czynienia z nazwą gatunkującą i oba słowa koniecznie powinny zostać zapisane małymi literami. Żaden ze studentów nie przetłumaczył słowa *Bräusaal (*z wyrażenia *Restaurant im Bräusa-*

al), co potwierdza nasze wcześniejsze już domniemania na temat wyraźnego braku wystarczającej dociekliwości w wyszukiwaniu znaczeń i ekwiwalentów dla rzadko spotykanych wyrażeń. Bowiem mowa tutaj o *sali warzelnej*, w której znajdowała się omawiana w ofercie restauracja. Największy problem stanowiło rozszyfrowanie znaczenia pierwszego członu złożenia *Bräu*. W języku niemieckim nie istnieje już takie słowo. Rzeczownik *Bräu* i czasownik *bräuen* występowały w języku średnio-wysoko-niemieckim (niem. *Mittelhochdeutsch*) w okresie średniowiecza. We współczesnej niemczyźnie istnieją formy *Brauerei* i czasownik *brauen* i oznaczają one browar i czynność warzenia piwa.

8. Osobny problem tłumaczeniowy stanowi **błędne użycie form adresatywnych**. W tekstach reklamowych i marketingowych należy bardzo starannie dobierać formę zwracania się do potencjalnego klienta. W języku polskim częściej wybierana jest forma w 2. osobie liczby pojedynczej *ty* niż forma grzecznościowa *Państwo*, co można zauważyć na przykładowych bardzo znanych hasłach reklamowych, takich jak: „*Red Bull doda Ci skrzydeł*" (zob. Andrzej Pastor, dostęp: 26.02.2021), „*L'Oréal. Ponieważ jesteś tego warta"* (por. Schatte 2013: 108), „*Garnier Color Naturals. Przekonaj się sama*" (zob. Anagram Naming, dostęp: 26.02.2021). Język niemiecki, zdaniem Czesławy Schatte (por. 2013: 108), preferuje jednak w większości przypadków zdystansowaną formę grzecznościową *Sie* (*Państwo*). Widać to na przykładzie reklamy firmy L'Oréal: *„L'Oréal. Weil Sie es sichwert sind*" (dosłownie: *L'Oréal. Ponieważ jest Pani tego warta)* i *„Vertrauen Sie Ihrem Friseur, denn er vertraut L'Oreal" (*dosłownie: *Niech Pan/Pani zaufa swojemu fryzjerowi, ponieważ on ufa L'Oreal)* lub firmy Vichy: *Vichy. Ihre ideale Haut (*dosłownie: *Vichy. Pana/Pani idealna skóra)* (zob. Slogans.de, dostęp: 26.02.2021). Tłumacz podczas tłumaczenia powinien na samym początku zastanowić się do kogo i do jak szerokiego grona odbiorców kierowany jest tekst informacyjno-reklamowy i wybrać jedną z wersji zwrotu. Forma *Państwo (Sie)* jest uważana za zdystansowaną, nieco prostszą formą grzecznościową, ponieważ dotyczy ona pojedynczego odbiorcy, jak i grupy odbiorców niezależnie od płci. Forma drugiej osoby liczby pojedynczej *ty* zmniejsza natomiast dystans pomiędzy adresatem informacji a jej odbiorcą. Może być wykorzystana równocześnie do obu płci albo tylko do odbiorcy płci żeńskiej lub męskiej. W języku polskim rozpoznanie płci ułatwiają końcówki przymiotników („*L'Oréal. Bo jesteś tego warta*") (por. Schatte 108 i in.). Zatem poprawne były tłumaczenia zwrotu *Genießen Sie... eine stimmungsvolle Zeit* jako *Ciesz się wyjątkową atmosferą*, *Rozkoszuj się czasem pełnym świątecznego nastroju* lub z użyciem słowa *Państwo: zachęcamy Państwa do rozkoszowania się tym nastrojowym czasem*. Niezgrabne stylistycznie były natomiast wersje tłumaczeń w trybie rozkazującym jako: *Pozwólcie sobie Państwo na nastrojowy czas* bądź *Cieszcie się tym nastrojowym czasem*.

IV. Wnioski

Przeprowadzona przez nas analiza wykazała, że przy tłumaczeniu oferty hotelowej studenci musieli zmierzyć się z różnymi problemami. Wynikają one przede wszystkim z braku odpowiedniej wiedzy, w wyniku czego w tłumaczeniu wystąpiły błędy leksy-

kalne, ponadto także błędy językowe, takie jak: błędy ortograficzne, stylistyczne czy gramatyczne. Problemem okazały się również nazwy własne oraz forma adresatywna. Zaskakujące jest jednakże, że analiza tłumaczeń nie wykazała problemów związanych z austriacką odmianą języka niemieckiego, czego można się było spodziewać ze względu na pochodzenie analizowanego tekstu i występujące w nim austriacyzmy. W naszej ocenie studenci mają przede wszystkim braki wiedzy w zakresie tłumaczenia, ale również w zakresie wiedzy o języku polskim i niemieckim. Być może popełnione błędy można traktować jedynie jako rezultat niewystarczającej staranności tłumaczy. W pracy tłumacza liczy się nie tylko umiejętność poprawnego tłumaczenia, czyli m.in. znajdowania odpowiednich ekwiwalentów, ale również znajomość zasad gramatyki języka ojczystego. Podkreśla to również w swoim artykule M. Guławska (por. 2005), która uważa, że największe trudności przy tłumaczeniu sprawia właśnie odmiana nazw własnych zarówno języka obcego, jak i ojczystego, a także niewielka znajomość reguł ortografii czy interpunkcji występujących w tych językach. Ponadto istotne są również kreatywność i umiejętność radzenia sobie ze stresem czy z problemami związanymi z brakiem pasującego odpowiednika.

Bibliografia

Dąmbska-Prokop U. (2000), *Mała encyklopedia językoznawstwa*, Częstochowa.

Guławska M. (2005), *Stylistyka i kultura języka polskiego dla tłumaczy,* [w:] „Neofilolog", t. 26, s. 70–77.

Grucza S., Marchwiński A., Płużyczka M. (red.) (2010), *Translatoryka Koncepcje – Modele – Analizy,* Warszawa.

Kubacki A. (2012), *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Warszawa.

Piotrowska M. (red.) (2010), *Tłumacz wobec problemów kulturowych,* Kraków.

Snell-Hornby M. i in. (red.) (2006), *Handbuch Translation,* Tübingen, s. 238–241.

Szerszeń P. (2013), *O problemach występujących podczas translacji tekstów przewodników i informatorów turystycznych*, [w:] Grucza S. i in. (red.), *Translatoryka. Koncepcje – Modele – Analizy*, Warszawa, s. 407–414.

Tomaszkiewicz T. (2004), *Terminologia tłumaczenia*, Poznań.

Źródła internetowe

Anagram Naming. Hasła reklamowe kosmetyków grupy L'Oreal, http://www.anagram.pl/hasla-reklamowe-kosmetykow-grupy-loreal/ (dostęp: 26.02.2021)

Andrzej Pastor. Slogany reklamowe marek, https://www.andrzejpastor.com/slogany-reklamowe-marek/ (dostęp: 26.02.2021)

Hotel Stegerbräu, https://www.stegerbraeu.at/ (dostęp: 24.02.2021)

Slogans.de, https://www.slogans.de/slogans.php?BSelect%5B%5D=2015(dostęp: 26.02.2021)

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

PIOTR RACZYŃSKI
Student I roku językoznawstwa, studia III stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Animus"
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the first year of Linguistics, third-cycle studies
"Animus" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

On i *ona* w grze. Kreacja mężczyzn i kobiet w socjolekcie „artystów podrywu"

He and she in the game. Portrayals of men and women in the sociolect of „pickup artists"

Summary: The article is an attempt at analysing the lexical data of the sociolect of the informal online community of pickup artists (PUA). The material comes from forums, domains and guides for men. The original statements come from the biggest Polish forum of artists: uwrzeniekobiet.pl. The neologisms and neosemanticisms that make up the specific lexical system of the analysed sociolect were selected from the PUA dictionary by tagged gender representatives. The paper describes and segregates the concepts in relation to the described position in the hierarchy (from 'master' to 'well below average'; from a very attractive woman to an ugly one). The collection of various terms used to describe male and female social actors (participants of the cross-gender game) shows that there is a clear hierarchy and extremality in characterizing the roles of both genders: success with women and skilled seduction are factors that decide on the man's position in the PUA hierarchy. Women, on the other hand, are classified according to their appearance and role in the game played by men.

Keywords: pickup artists, sociolect, game, portrayal of women, portrayal of men

Wprowadzenie

Internet już od dawna przestał był wyłącznie medium komunikacyjnym, stał się bowiem środowiskiem dyskursywnym, w którym rozwija się komunikacja indywidualna i masowa (Adamski 2010: 252). To medium stanowi jedyną w swoim rodzaju platformę wymiany informacji, usług, aplikacji oraz idei między internautami, „dzięki czemu tworzy coś w rodzaju wspólnej inteligencji" (Batorski 2005: 41). Internet i rozwijana za jego pomocą komunikacja zmieniły charakter ludzkich interakcji, niwelując barie-

rę czasu i przestrzeni. Ludzkie kontakty zostały odterytorializowane (Siuda 2008: 241). Społeczności internetowe gromadzą ludzi podobnych sobie pod względem usposobienia, zainteresowań, celów życiowych, idei, preferencji uczestnictwa w kulturze w myśl zasady „my odmieńcy musimy trzymać się razem…" (Naruszewicz-Duchlińska 2007: 81). Nawiązana więź społeczna, specyfika percepcji świata (prezentowane idee), specyfika werbalizacji to filary, na których powstają internetowe grupy nieformalne.

PUA to jeden z ruchów mężczyzn, którego cechą jest dążenie do wirtuozerii w dziedzinie uwodzenia kobiet. Zgodnie z eksplikacją słownikową termin *uwieść* oznacza 'wzbudzić w kimś zachwyt, pożądanie' (SJP PWN). *Uwodzenie* odnosi się do sfery seksualności człowieka, i ma tyleż perswazyjny co perwersyjny charakter 'zalotami skłonić kogoś do współżycia seksualnego' (SJP PWN). Aktywność *artystów* jest widoczna w akcjach marketingowych, seminariach czy indywidualnych szkoleniach, na których wyspecjalizowani uwodziciele dzielą się sekretami nauki o podrywie[1]. Podryw o charakterze zalotnym, definiuje się jako 'zachowanie mające na celu nawiązanie kontaktu z osobą płci przeciwnej' (SJP PWN). *Artystów podrywu* można potraktować jako subkulturę[2] zdobywającą popularność na całym świecie. *Artyści* mają własny język, blogi, kursy i zloty[3]. *PUA* można określić jako „nieformalny, niezinstytucjonalizowany i częściowo niejawny ruch (względnie społeczność) mężczyzn podejmujących usystematyzowane i steoretyzowane działania mające na celu zwiększenie swojego powodzenia u kobiet, a przez to liczby partnerek seksualnych" (Wacewicz 2009: 280). Można także opisywać artystów podrywu jako grupę, która posługuje się własnym „wysoce stechnicyzowanym językiem, własną hierarchią społeczną i własną, hermetyczną filozofią uwodzenia" (Bartnik, Krajewska 2009: 91).

Niniejszy artykuł próbuje opisać jeden z aspektów istotnych dla dyskursu opisywanej społeczności – sposób postrzegania kobiety i mężczyzny. W tym celu przyjęto rozumienie językowego obrazu świata zgodnie z ustaleniami Jerzego Bartmińskiego i Ryszarda Tokarskiego, jako zespół relacji zawartych w językowym ukształtowaniu tekstu, wynikającym z wiedzy o świecie pozajęzykowym (Bartmiński, Tokarski 1986: 72). Sposób, w jaki *artyści podrywu* postrzegają świat, jest więc zawarty w ich specjalistycznym słownictwie, używanym w dyskursie wewnątrz wspólnoty komunikacyjnej. Zebranie informacji o postrzeganiu rzeczywistości przez zdeklarowanych *PUA* może odbyć się poprzez analizę języka stworzonego wewnątrz środowiska. Cechy słownictwa, w tym akronimy,

---

1 Zob. https://pl.qaz.wiki/wiki/Pickup_artist (dostęp 10.03.2021).

2 Stosunek PUA do własnego poczucia wartości wpłynął na powstanie subkultury, której funkcją jest podtrzymywanie bezpieczeństwa i tożsamości jej członków. Wewnątrz społeczności wytworzył się zestaw pojęć, które pomagają wszystkim zrzeszonym nieformalnie artystom radzić sobie w sytuacjach problemowych (wyzwaniach) związanych z uwodzeniem. PUA mogą być nazywani subkulturą ze względu na jawny opór przed rzeczywistą lub domniemaną (co jest tematem spornym w obecnym czasie) równowagą ról płciowych, poprzez utrzymywanie wizerunku mężczyzny-zdobywcy i kobiety-obiektu uwodzenia.

3 Zlot PUA to kilkudniowe zjazdy najlepszych PUA i trenerów, którzy ze sceny przekazują swoją wiedzę i dzielą się odkryciami z innymi Artystami Podrywu. Zob. https://maciejmoroz.pl/zlot-p-e-n-i-s/ (dostęp 10.03.2021).

ich łączliwość, układ znaczeń, neologizmy znaczeniowe oraz desygnaty, do których odnoszą się specjalistyczne terminy, pozwalają dostrzec wartości i preferencje przejawiane przez świadomych użytkowników socjolektu *artystów podrywu*. Analiza sposobu postrzegania kobiety i mężczyzny w słowniku *PUA* zainspirowana jest czterema etapami analizy językowego obrazu świata postulowanymi przez Jolantę Maćkiewicz (Maćkiewicz 1990: 208), Pierwszy z nich to strukturyzacja świata, a więc wyodrębnianie obiektów językowych ze słownika *artystów* z *Portalu uwodzicieli*[4] zawierającego 159 haseł. Słownictwo specyficzne jest stale używane w komunikacji między artystami, co wynika z wpisów na aktywnym forum *uwodzeniekobiet.pl*, na którym neologizmy są używane w standardowej komunikacji między *PUA*. Forum to funkcjonuje od 2006 roku, obecnie liczy ponad 40 tysięcy zarejestrowanych kont.

Drugi etap analizy to opis słownictwa i podanie cech definicyjnych i konotacyjnych obiektów i zjawisk, co jest możliwe dzięki śledzeniu wspomnianego forum *PUA*, wykorzystaniu internetowego słownika neologizmów, a także uzupełnianiu brakujących definicji i konotacji za pomocą anglojęzycznych baz danych *artystów* (*pualingo.com* oraz *puamore.com*).

Trzeci etap wg Maćkiewicz to uporządkowanie neologizmów. Zostały one zaklasyfikowane do grup pojęć dotyczących wyglądu zewnętrznego i cech osobowościowych a także określeń związanych z artystami miejsc, zjawisk (zachowań i technik podrywu), które przekładają się na umiejscowienie kobiety i mężczyzny w procesie podrywu.

Ostatnim etapem będzie ocena językowego wycinka obrazu świata. W takim ujęciu JOS opiera się nie tylko danych konwencjonalnych, dostępnych dla osób dostatecznie zaangażowanych w działalność *artystów*, członków zamkniętej społeczności. Elementy poddane analizie to także modele konceptualne, ukryte za ciągami jednostek wyrazowych, wkomponowane w wypowiedzi aktywnych użytkowników języka charakterystycznego dla *PUA*. Wnioski z niniejszej pracy posłużą jako wstęp do dalszych badań nad tym nieformalnym i częściowo niejawnym ruchem mężczyzn podejmującym działania nakierowane na zwiększenie powodzenia u kobiet. Charakterystyka męskich i żeńskich uczestników aktu uwodzenia w specyficznym opisywaniu mężczyzn i kobiet przez *PUA* otwiera drogę do zrozumienia systemu wartości, sposobów percepcji świata, hierarchii i różnic w metodach stosowanych przez zdeklarowanych *artystów*.

Początki sztuki podrywu i stan obecny środowiska PUA

Manosfera jako przestrzeń internetowej aktywności mężczyzn stała się po części męską poradnią randkową nowego typu. Internetowe domeny dające wszystkim zainteresowanym narzędzia do realizacji prywatnych celów można nazwać szokującymi, instrumentalnymi i nieromantycznymi (Dayter, Rüdiger 2016: 337). Mężczyźni, którzy z korzystali z sieciowych domen i dzięki nim odnosili sukcesy na polach miłosnych podbojów, zaczęli nazywać siebie *Pick Up Artists*, czyli *artystami podrywu*. Postępując zgodnie ze sprawdzonymi w praktyce instrukcjami zwiększenia powodzenia u kobiet,

[4] Zob. https://www.podrywaj.org/s%C5%82ownik_pua_0 (dostęp 10.03.2021).

mężczyźni spontanicznie utworzyli internetową społeczność dla podobnych im zdobywców – tzw. *graczy*. Akt podrywu bywa bowiem często nazywany *grą* – i jak każda gra – ma określone zasady, których przestrzeganie jest konieczne do osiągnięcia mistrzostwa (Wylężek 2010: 6).

Nim idee *Pick Up* (podrywu) przeniesiono na grunt komunikacji online, w latach sześćdziesiątych zaczęły pojawiać się publikacje, które do kultury masowej przeniosły wizerunek mężczyzny jako mistrza uwodzenia. *Artyzm* w podrywie miał początek prawdopodobnie w roku 1977, kiedy opublikowano książkę *How to Pick Up Girls* autorstwa Erica Webera. Publikacja opisywana jest jako „najszybszy i najłatwiejszy na świecie sposób na poznanie nowych kobiet”[5]. W latach osiemdziesiątych Paul Jeffrey Ross, rozpoczął prowadzenie szkoleń z użyciem zbioru technik programowania neurolingwistycznego i opublikował książkę *How to Get the Women You Desire into Bed* (dosłowne tłumaczenie: *Jak wciągnąć do łóżka kobiety, których pragniesz*). W 1994 roku Lewis De Payne, ówczesny student Rossa, założył internetową grupę dyskusyjną *alt.seduction.fast* (*ASF*), która dała początek społeczności *PUA*. W ten sposób powstała sieć forów dyskusyjnych, list mailowych, blogów i witryn, na których można było wymieniać się radami i technikami dotyczącymi uwodzenia[6]. W 1998 roku Clifford Lee stworzył tzw. *Cliff's List.* Domena internetowa *CliffsList.com* zawiera raporty terenowe (*FR-y*), wskazówki, strategie, wywiady i jest witryną przeznaczoną dla każdego adepta uwodzenia[7]. Nauczyciele podrywu propagujący konkurencyjne względem siebie metody stali się znani w społecznościach PUA jako *guru uwodzenia*. Społeczność podrywaczy zyskała rozgłos także za sprawą premiery filmu *Magnolia* w 1999 roku, w którym Tom Cruise wcielił się w charyzmatycznego, ale zgorzkniałego i niespokojnego emocjonalnie guru podrywu Franka T.J. Mackeya, luźno wzorowanego na Rossie Jeffrriesie[8].

Termin *The Pick Up Artist* został rozpowszechniony za sprawą książki *The Game* Neila Straussa, wydanej w 2006 roku, która szybko stała się bestsellerem i została przetłumaczona na wiele języków. Publikacja przedstawia obraz „dekadenckiej społeczności w szponach szaleństwa”[9] oraz opisuje postać Erika von Marcovika, kanadyjskiego guru podrywu i twórcy systemu przyciągania kobiet (*The Mystery Method*), znanego jako *metoda tajemnic.*

Filozofia artystów podrywu jest oparta na pracy nad własnym charakterem, usposobieniem i wyglądem, a także na przyswajaniu różnego rodzaju technik konwersacyjnych (głównie ripost), które mają wywrzeć odpowiednie wrażenie na nowo poznanych kobietach[10]. Idea nabywania kompetencji artysty podrywu jest także obecna w Polsce, a szkolenia w tych dziedzinach są popularne, czego przykładem jest *NLS*, najstarsza rodzima szkoła uwodzenia kobiet, założona w 2003 roku[11]. Grupę *PUA* tworzą osoby niedoświad-

---

5 Zob. https://www.amazon.com/How-Pick-Girls-Eric-Weber/dp/0914094432 (dostęp 10.03.2021).
6 Zob. https://www.pualingo.com/altseductionfast-asf/ (dostęp 10.03.2021).
7 Zob. https://cliffslist.com/ (dostęp 10.03.2021).
8 Zob. https://www.filmweb.pl/film/Magnolia-1999-873 (dostęp 10.03.2021).
9 Zob. https://lubimyczytac.pl/ksiazka/244107/gra (dostęp 10.03.2021).
10 Zob. http://www.tajnikiuwodzenia.pl/podryw/pua-czyli-artysci-podrywu (dostęp 10.03.2021).
11 Zob. http://www.nls.pl/ (dostęp 10.03.2021).

czone w podrywie oraz specjaliści, którzy opanowali czytanie z mowy ciała i potrafią doradzić początkującym, w jaki sposób mają pracować nad zwiększenia powodzenia u kobiet. Do nieformalnych grup artystów podrywu może dołączyć każdy, kto chce poznać tajniki uwodzenia. Prowadzone są kursy zgłębiania tajnik uwodzenia, a w sieci można znaleźć wiele stron i forów poświęconych tematyce podrywu. Swoim doświadczeniem artyści dzielą się na forach zrzeszających tysiące użytkowników. Największym polskim forum *PUA* jest *tajnikiuwodzenia.pl* zawierająca wpisy od kwietnia 2008 roku. Najpopularniejszymi zakładkami są: *Pytania & problemy – rozwijanie znajomości* (5183 tematów, 48429 postów) i *Pytania & problemy – ze sobą oraz pozostałe* (3150 tematów, 32741 postów). Użytkownikami portali są tysiące osób, które chcą poznać, zrozumieć i podzielić się przemyśleniami i doświadczeniami związanymi z wieloma kwestiami dotyczącymi kontaktów z otoczeniem i rozwijaniem znajomości z kobietami. Mężczyźni, którzy przeszli kursy i wykonali zadania[12], donoszą o realnej poprawie interakcji z kobietami. Jan Gajos, trener relacji damsko-męskich w szkole *Perfect Dating*, który sam był kiedyś uczestnikiem zajęć PUA[13], tak opisuje efekty kursu uwodzenia: *To zmieniło moje życie, poprawiło relacje z kobietami. Po raz pierwszy byłem w stanie bez kompleksów poznawać osoby spoza grona moich znajomych*.

Na forach tworzone są sekcje, w ramach których artyści podrywu zamieszczają swoje *FR-y* (*Field Raport*), czyli pisemne relacje z podrywu. Na przykładzie forum *uwodzeniekobiet.pl*, raporty są rozdzielane pod względem rodzaju komunikacji (*FR Net-Game*-raporty z podrywu online, czyli dotyczące serwisów randkowych, społecznościowych, itp.), miejsca podrywu (*PUA FR Day-Game* to raporty z ulicy, szkoły, uczelni; *Beginner FR Night-Game* to raporty początkujących uwodzicieli z klubów, pubów, imprez domowych), doświadczenia podrywacza (*Classic FR PUA Best Of,* najlepsze, wyselekcjonowane raporty najbardziej doświadczonych polskich artystów) czy płci (*FR Women* to raporty pisane przez kobiety, w których opisują to, jak były uwodzone, oraz jak same podrywały mężczyzn).

Teorie rozwojowe *artystów* wpływają również na poprawę życia zawodowego, rodzinnego i towarzyskiego („życie to nie tylko podryw, liczą się pasje i kariera”[14]). *Artyści* w grze wykorzystują techniki programowania neurolingwistycznego (NPL). Jest to uporządkowany zbiór technik komunikacji, których celem jest tworzenie i modyfikowanie wzorów postrzegania i myślenia u ludzi (Kondzioła-Pich 2019: 92). Metody uwodzenia polegają na modelowaniu własnego zachowania zgodnie z regułami wypracowanymi przez NLS (*neurolinguistic seduction*), odmiany programowania neurolingwistycznego.

---

[12] Na forum tajnikiuwodzenia.pl użytkownicy otrzymywali personalizowane zadania służące pracy nad sobą. Jeden z administratorów forum opisał procedury zadań następująco: *Grono bardziej doświadczonych osób postara się pomóc przydzielając misję. Masz tydzień na jej wykonanie. Najpóźniej po tygodniu piszesz w tym samym temacie raport z wykonania misji* (zob. http://www.uwodzeniekobiet.fora.pl/beginner-missions,43/zasady-beginner-missions-uprawnienido-przydzielania-misji,2784.html (dostęp 10.03.2021).

[13] Zob. https://natemat.pl/41259,tu-nie-chodzi-o-manipulatorskie-sztuczki-kim-sa-pua-artysci-uwodzenia (dostęp 10.03.2021).

[14] Zob. https://www.facebook.com/miloscdwazero/posts/1476328969284301/ (dostęp 10.03.2021).

Są to kontrowersyjne techniki zmiany wzorów zachowań, przeprogramowywania schematów działania przez specyficzne konstrukcje językowe, celem skutecznego uwodzenia osobników płci przeciwnej (Bartnik, Krajewska 2009: 91). Jeden z polskich autorytetów w sztuce podrywu, Maciej Moroz, wskazuje na trzy podstawowe reguły stosowania zmodyfikowanych metod *NLS*: „1. Komunikacja musi mieć swój cel. 2. Jaki jest stan, w którym jej się będzie chciało? 3. Daj jej to, czego pragnie, a nie wyciągnij to, czego ty chcesz!"[15].

Artyści podrywu to subkultura tworzona od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku za sprawą dzieł kultury popularnej, szkoleń, zjazdów i internetowych forów, na których mężczyźni dzielili się doświadczeniem, wypracowywali sposoby skutecznego podrywu i pracowali nad sobą, by zwiększyć swoje powodzenie u kobiet. *PUA* za cel nadrzędny stawia zdobywanie kobiet. Udział w debatach toczących się na forach dla *artystów* najczęściej wymaga od internauty zarejestrowania się (login i hasło). Autorzy postów na forach używają pseudonimów, przez co dzielenie się odczuciami, obawami i doświadczeniami odbywa się przy poszanowaniu anonimowości podrywacza. Nawet po spełnieniu warunków rejestracji nierzadko okazuje się, że wewnątrz forum jest jeszcze krąg dla osób bardziej wtajemniczonych, do którego dostęp jest możliwy po sprostaniu pewnym wymaganiom[16]. Świadczy to o pewnej hermetyczności społeczności podrywaczy.

Socjolekt społeczności podrywaczy świata PUA

Czynnikiem wyróżniającym społeczności *PUA* są charakterystyczne zwyczaje komunikacyjne służące wymianie doświadczeń między *artystami*. Język ten spełnia kilka istotnych funkcji socjolektu opisywanych m.in. przez Stanisława Grabiasa (2003: 135-136). Służy on do nawiązywania relacji wewnątrz społeczności i interpretacji rzeczywistości. Zawiera elementy profesjonalne stosowane do przekazywania specjalistycznych porady i dyskutuje się nim o strategiach uwodzenia, a neologizmy, które na stałe weszły do użytku w środowiskach artystów, służą interpretacji rzeczywistości (funkcja interpretacyjna). Socjolekt *PUA* wskazuje na profesjonalizm terminologii, wszak artyści posługują się określonymi sprecyzowanymi terminami, a opanowanie charakterystycznych neologizmów i wprawne posługiwanie się nimi służy kreacji społeczności (funkcja grupotwórcza). Język jest podstawowym kryterium przynależności, potwierdzającym tożsamość użytkownika forów i portali. Specjalne określenia stosowane przez *artystów* pozwalają odróżnić styl komunikowania się „swoich" od „obcych" (funkcja odróżniająca), zadeklarowanych podrywaczy od amatorów. Język *PUA* jest hermetyczny, wypełniony dużą liczbą skrótów i zapożyczonych z języka angielskiego neologizmów i neosemantyzmów,

---

[15] Zob. https://maciejmoroz.pl/uwodzenie-nlp/ (dostęp 10.03.2021).

[16] W przypadku forum uwodzeniekobiet.pl postawiono trzy warunki dołączenia do Strefy PUA: 1. Minimum 20 sensownych postów napisanych na forum; minimum tydzień stażu na forum; przestrzeganie regulaminu na forum (http://www.uwodzeniekobiet.fora.pl/jesli-chcesz-wiedziec-jak-uzyskac-dostep-do-tej-strefy-kliknij-tutaj,27/jak-uzyskac-dostep-do-strefy-pua-metody-i-techniki,348.html (dostęp 10.03.2021).

którym nadane zostaje odpowiednie, związane z ideami podrywu, znaczenie. Przykładowo: określenie *pawn* tłumaczy się jako *pionek*, jednakże w socjolekcie omawianej społeczności *pawn* oznacza osobę (mężczyznę lub kobietę), do której podchodzi się, żeby nawiązać kontakt z jej/jego znajomą[17]. Polskie określenie to *paź królowej*[18]. Specjalistycznych neologizmów i neosemantyzmów są dziesiątki, a bez zapoznania się ze słownikiem pojęć charakterystycznych dla *PUA* rozmowy artystów na forach są w znacznej mierze niezrozumiałe. Neologizmy charakterystyczne dla *PUA* wskazują na ekspresywny socjolekt, którego celem nie jest jednak utajenie komunikatów, lecz nadanie dyskursom charakteru profesjonalności.

Wypowiedzi *PUA* przepełnione są akronimami, których znajomość wymagana jest do pełnego zrozumienia sensu wypowiedzi. Jednostki socjolektu *artystów* są stosowane w ramach opisów aktu uwodzenia i uwzględniają informacje takie jak: stopień zaawansowania podrywacza („Siedzę w PUA od 6 lat i zaczynałem od KOMPLETNEGO AFC z zerowym poczuciem własnej wartości"). *AFC – Average Frustrated Chump* oznacza przeciętnego chłopaka, który nie potrafi podrywać dziewczyny); opisu napotkanych kobiet („20 min później widzę set 5 UG i jedna głośna zajebiście seksowna naughty girl HB9". Set 5 UG oznacza zbiór pięciu brzydkich kobiet (*UG – Ugly Girl*), natomiast *HB* (*Hot Babe*) to określenie na „gorącą dziewczynę", do którego dodaje się cyfrę w skali 1-10, będącą oceną jej wyglądu zewnętrznego).

Język jest istotnym elementem kultury *PUA* sprawiającym wrażenie profesjonalizmu w dziedzinie podrywu, samorozwoju i znajomości relacji damsko-męskich. Można uznać, że zaawansowana znajomość opisywanego socjolektu wiąże się z poczuciem zaawansowania w dziedzinie względem mężczyzn, którzy terminologii *PU* nie znają (funkcja nadawania prestiżu). Język *PU* daje *artystom* „wrażenie wyższego stopnia wtajemniczenia, posiadania fachowej, zaawansowanej wiedzy niedostępnej osobom postronnym" (Bartnik, Krajewska 2009: 93).

Mężczyźni w słowniku *PUA* są klasyfikowani według doświadczeń i skuteczności podrywu. Uporządkowane hierarchicznie terminy, od wskazujących na *artysztukmistrzów*, poprzez wskazujące na role wspomagające bądź utrudniające podryw, aż do wskazań nieudaczników w dziedzinie *PU*, prezentują się następująco:

- *MPUA* (Master Pick Up Artist) – bardzo zaawansowany artysta podrywu, należący do ścisłej elity społeczności PUA; polskie określenia to: as-mistrz, arcysztukmistrz;
- *PUM* (Pick Up Master) – mistrz podrywu;
- *PUA* (Pick Up Artist) – artysta podrywu, podrywacz, player;
- *SA* – samiec alfa;
- *AMOG* (Alpha Male Other Guy) – chłopak o dominującym charakterze (alfa) i dobrym statusie towarzyskim, który też chce poderwać dziewczynę, którą aktualnie podrywa Artysta, lub który mu przeszkadza (świadomie lub nie) w podrywie;
- *BF* (Boyfriend) – chłopak;

---

[17] Zob. https://www.pualingo.com/pawn-pawning/ (dostęp 10.03.2021).

[18] Zob. https://www.podrywaj.org/s%C5%82ownik_pua_0 (dostęp 10.03.2021).

- *Wing/Wingman* – inny podrywacz, który porywa dziewczyny wraz z PUA. Polski odpowiednik: skrzydło/skrzydłowy;
- *Pawn* – facet, do którego podchodzi PUA, aby nawiązać kontakt z jego znajomą. Polskie określenie: paź królowej;
- *CB* (Cockblock) – osoba przeszkadzająca Artyście w podrywaniu (może to być znajomy PUA lub osoba obca. Polskie określenie: bloker;
- *RAFC* (Recovering Average Frustrated Chump) – AFC, który zaczął uczyć się uwodzenia;
- *AFC* (Averge Frustrated Chump) – przeciętny chłopak, który nie potrafi podrywać dziewczyn. Terminy paralelne to PSF (*Przeciętny Sfrustrowany Frajer*) i WSN (*Wiecznie Sfrustrowany Nieudacznik*);
- *KJ* (*Keybord Jockey*) – chłopak, który siedzi przed komputerem, pisze o podrywie i chwali się swoimi umiejętnościami, a w rzeczywistości rzadko (albo nawet wcale) nie wychodzi „na podryw". Polskie określenie: *Kowboj Klawiatury*;
- *Excuzer* – facet, który ciągle znajduje sobie wymówki i powody, dla których nie poderwał dziewczyny;
- *BAFC* (Below Average Frustrated Chump) – określenie faceta gorszego niż AFC;
- *WBAFC* (Way Below Average Frustrated Chump) – radzi sobie z kobietami jeszcze gorzej niż AFC;
- *Obstracle* – mężczyzna, który jest osobą przeszkadzającą w podrywaniu.

Akronimy i określenia specjalne, służące do opisu i kategoryzacji mężczyzn, wskazują na wyraźną hierarchizację, w której definiującym mężczyznę osiągnięciem jest zdobywanie kobiet. W tak uporządkowanym schemacie ról męskich widoczna jest tendencja do umiejscowienia najwyżej na tej specyficznej „drabinie społecznej" mężczyzn, którzy są mistrzami w zdobywaniu kobiet. Szczytowym osiągnięciem każdego członka społeczności *PUA* będzie zatem dojście do stopnia *arcymistrza*, czy *arcysztukmistrza*. Terminy stosowane przez *artystów* wskazują na kompetencje i doświadczenie w dziedzinie podrywu. W wykazie określeń męskich znalazły się także hasła wskazujące na mężczyzn w różnych rolach aktu uwodzenia. *Cockblock* może dotyczyć zarówno „przeszkody" płci żeńskiej, jak i męskich przyjaciół obiektu podrywu, którzy również są zainteresowani daną dziewczyną. *PUA* są świadomi zagrożenia wystąpienia *CB*, dlatego istnieją różne koncepcje „zagrywek" zapobiegania blokowaniu, nie mniej *AMOG* to groźny dla *artysty bloker*[19]. *Skrzydłowy*, czyli wspólnik w podrywie, czasem odgrywa określoną rolę mającą zwiększyć szanse na skuteczne podrywanie kobiety przez towarzysza. Pejoratywnie określa się natomiast mężczyzn, którzy odznaczają się nieporadnością w relacjach damsko-męskich. Używane słowo *average* tłumaczy się dosłownie jako 'średni/przeciętny', natomiast tłumaczenia słowa *chump* to 'pała/kloc'. Na uwagę zasługuje także wyrażenie *kowboj klawiatury*, które jest szyderczym określeniem oszustów, których fałszywa kreacja na internetowych forach została wykryta, a opisy podbojów *kowboja* uznawane są za zmyślone. Podobnie jest z *excuzerem*, czyli mężczyzną niepodejmującym żadnych działań związanych z podrywem, co może uzasadnić wyłącznie za pomocą wymówek.

---

[19] Zob. https://www.pualingo.com/cockblock-cb/ (dostęp 10.03.2021).

Neologizmy charakteryzujące kobiety, zamieszczone w słowniku PUA i służące opisowi reprezentantek płci żeńskiej, wskazują na wyraźną klasyfikację hierarchiczną ze względu na wygląd fizyczny, związaną z aparycją rolę społeczną czy pochodzenie. Oto określenia dotyczące kobiet ułożone hierarchicznie według atrakcyjności i roli w podrywie:

- *SHB* (*Super Hot Babe*) – wyjątkowo atrakcyjna dziewczyna, często top modelka lub gwiazda;
- *HB* (*Hot Babe*) – gorąca dziewczyna. Do tego określenia zwykle podaje się też cyfrę w skali 1-10, będącą oceną jej wyglądu zewnętrznego w dziesięciopunktowej skali;
- *B* (*Babe*) – dziewczyna. Podobnie jak w HB, tu także podaje się cyfrę w skali 1-10;
- *Celebrity* – gwiazda, znana osobistość (np. aktorka, modelka, piosenkarka, prezenterka telewizyjna);
- *Target* – cel, dziewczyna, którą PUA chce poderwać;
- *GF* (Girlfriend) – dziewczyna;
- *Jgirl* – dziewczyna narodowości japońskiej (czasem tak określane są wszystkie kobiety z Azji);
- *Pivot* – koleżanka, która świadomie idzie z podrywaczem, np. na imprezę do klubu, kiedy *artysta* idzie tam w celu podrywania dziewczyn. Taka technika podrywu opiera się na założeniu, że będąc w towarzystwie kobiety, mężczyzna jest dla innych dziewczyn bardziej interesujący. Polskie określenie: *kontra*;
- *Hired Guns* – kobiety pracujące w branży usługowej w zawodach, w których wygląd ma duże znaczenie, np. barmanki, striptizerki. Polskie określenie: siła najemna;
- *Pawn* – dziewczyna, do której podrywacz podchodzi, aby nawiązać kontakt z jej znajomą. Polskie określenie: *paź królowej*;
- *CB* (Cockblock) – osoba przeszkadzająca w podrywie. Może to być np. koleżanka targetu, znajoma lub obca osoba. Polskie określenie: *bloker*;
- *UG* (Ugly Girl) – nieatrakcyjna dziewczyna.

Do opisu zgromadzeń kobiet używa się określenia *set* (zestaw). Jest to termin wskazuje na grupy o dowolnej liczebności, do której zbliża się *artysta* podczas podrywu. Najczęściej w tym zbiorowisku znajduje się *targe*t („Wyławiam czasem dziewczynę jakąś z *setu* (co jest niełatwe), potańczymy z pół godziny, do godziny, a potem ona dziękuje że musi wracać do koleżanek"). *2-set* to set składający się z dwojga ludzi, *3-set* ma troje członków[20]. *Set* trzeba *rozegrać*, tzn. nawiązać kontakt z grupą w ten sposób, by nie utrudnić sobie wyizolowania, a więc odciągnięcia od grupy kobiety interesującej podrywacza.

Akronimy, którymi *PUA* opisują kobiety, wyraźnie hierarchizują według kategorii atrakcyjności i roli w podrywie. Sprowadzenie wizerunku kobiety i jej roli wyłącznie do atrakcyjności jej ciała, ocenianej męską miarą, przypisywać można tradycyjnemu modelowi społecznemu (Hyży 2003: 35). Pozycja w hierarchii kobiet wiąże się z aktywnością zawodową wyłącznie pod względem miłej aparycji. Podane terminy wskazują, że kobiety

[20] Zob. https://www.pualingo.com/set/ (dostęp 10.03.2021).

mogą być celami podrywacza, wpływać na przebieg podrywu, pełniąc konkretne role wspomagające bądź utrudniające uwodzenie. Atrybutem mężczyzny jest więc przygotowanie, przemyślana aranżacja sytuacji, kreacja własnego wizerunku odpowiednio dopasowanego do predyspozycji *targetu* i podejmowanie działań, których celem jest zdobycie kobiety.

Analiza charakterystycznych dla *PUA* zwrotów językowych, mających precyzować z jakim mężczyzną i z jaką kobietą ma do czynienia *artysta*, wskazuje na wyraźny podział mężczyzn z uwzględnieniem ich talentu, umiejętności i doświadczenia w relacjach damsko-męskich nastawionych głównie na zwiększenie powodzenia i podrywu zakończonego domknięciem. Kobiety natomiast, mimowolne uczestniczki *gry*, są klasyfikowane przez doświadczonych *Artystów* pod względem atrakcyjności i technik, które należy dobrać, by osiągnąć zamierzony w przedsięwzięciu cel. Język *PUA* jest złożony głównie z akronimów, które można swobodnie ze sobą łączyć celem zobrazowania każdej sytuacji i relacji (3-*set, a w nim target HB9*). Każdy specjalistyczny termin ma bezpośrednie przełożenie na osobę, metodę bądź miejsce rozgrywania podrywu i pozwala na usystematyzowanie hierarchii wewnątrz PUA i wskazanie, że nadrzędną wartością jest odpowiednie rozegranie aktu uwodzenia, poprzez odpowiednie przygotowanie.

Podsumowanie

Artyści podrywu to subkultura zrodzona w Stanach Zjednoczonych, mająca obecnie swoich reprezentantów na całym globie. Ruch był kreowany poprzez rozpowszechnianie treści przeznaczonych dla konkretnego odbiorcy – mężczyzny, którego wartość mierzona może być w liczbie partnerek seksualnych, umiejętnych podrywach i uwodzeniu jako wygranej „grze". PUA to społeczności ludzi, którzy chcą zdobywać kompetencje w dziedzinach relacji damsko-męskich, są zainteresowani poznawaniem nowych technik nawiązywania kontaktu z płcią przeciwną i realizacji prywatnych celów poprzez zastosowanie technik komunikacji, związanych z tworzeniem i modyfikowaniem wzorów postrzegania i myślenia u ludzi. Cechami charakterystycznymi dla tej wspólnoty będą: niestandardowe podejście do nawiązania kontaktu z partnerkami, które można określić mianem *gry*, własna, hermetyczna filozofia uwodzenia, hierarchia społeczna, a także specyficzny, wysoce wyspecjalizowany język. Językowy obraz świata, zawarty w socjolekcie *artystów*, ukazuje wyraźne rozgraniczenie ról płciowych – mężczyźni są bowiem ukazywani jako zdobywcy, kobiety zaś jako obiekty do zdobycia. Zdobywanie kobiet wydaje się wartością nadrzędną wśród *PUA*, którzy w tym celu tworzą techniki manipulacji i strategie analizy działania wobec atrakcyjnych kobiet, z którymi chcą nawiązać bliższe relacje. *PUA* to także ugrupowanie ze ścisłą hierarchią, na szczycie której są *arcysztukmistrzowie,* natomiast osobom bez sukcesów w dziedzinie podrywu nie przypisuje się żadnej wartości społecznej. Elementy socjolektu *artystów* wydają się bardzo interesującym zjawiskiem we współczesnym konflikcie w postrzeganiu różnic w rolach społecznych przypisywanych płci. Jak wskazuje Anna Wileczek, „domena gry implikuje interakcyjność (i interpersonalność), czego przykładem konieczność istnienia graczy, przestrzeni gry, narzędzi, posunięć i strategii, celu i stawki w potocznej konceptualizacji gry" (Wileczek 2014: 154).

Artyści starają się w pełni wykorzystać potencjał, jaki dają im podręczniki, szkolenia i guru, wprowadzając do świata rozgrywek odpowiednie narzędzia językowe, mające pomóc „rozgryźć" zasady uwiedzenia kobiet. Socjolekt artystów to gra językowa, która uwypukla schemat społecznego podziału na role mężczyzny-zdobywcy bądź mężczyzny--nieudacznika, podczas gdy kobiety rozróżniane są na podstawie atrakcyjności.

Bibliografia

Adamski A. (2010), *Internet – Medium, prasa czy środowisko komunikacyjne?*, „Zeszyty Prawnicze UKSW", 10.1, s. 247–264.

Bartmiński J., Tokarski R. (1986), *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, [w:] T. Dobrzyńska (red.), *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, Wrocław.

Bartnik A., Krajewska A. (2009), *Strategie uwodzenia. Analiza socjologiczna wybranych forów internetowych*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Socjologica" nr 34, s. 89–105.

Batorski D. (2005), *Internet w Polsce. Niektóre aspekty korzystania z nowych mediów*, „Studia Medioznawcze" 22.03, s. 39–57.

Dayter D., Rüdiger S. (2016), *Reporting from the Field: The Narrative Reconstruction of Experience in Pick-up Artist Online Communities*, „Open Linguistics" 2016; 2: 337–351.

Grabias S. (2003), *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.

Kondzioła-Pich K. (2019), *Uwodzenie okiem pragmalingwisty*, „Studia językoznawcze" nr 18, s. 91–107.

Maćkiewicz J. (1990), *Wyspa – językowy obraz wycinka rzeczywistości*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, s. 193–206.

Wacewicz S. (2009), *Gra w uwodzenie. Seduction comunnity jako nowe zjawisko społeczne*, „Homo Ludens" 1(2009), s. 279–287.

Wileczek A. (2014), *Gry (nie)dosłownością w socjolekcie młodzieżowym*, „Socjolongwistyka" XXVIII, s. 153–164.

Wylężek J. (2010), *Jak uwieść kobietę. Poradnik krok po kroku*, Kraków.

Źródła internetowe

Naruszewicz-Duchlińska A. (2007), „Bo my odmieńcy musimy trzymać się razem...". O wizerunku odmienności w polskich internetowych listach dyskusyjnych, https://www.researchgate.net/publication/278961951_Bo_my_odmiency_musimy_trzymac_sie_razem_o_wizerunku_odmiennosci_w_polskich_internetowych_listach_dyskusyjnych/link/5587e4f608ae71f6ba917d36/download (dostęp: 10.03.2021).

Siuda P. (2008), *Wpływ internetu na rozwój fandomów, czyli o tym jak elektroniczna sieć rozwija i popularyzuje społeczności fanów*, https://depot.ceon.pl/handle/123456789/1013?show=full (dostęp: 10.03.2021).

https://pl.qaz.wiki/wiki/Pickup_artist (dostęp 10.03.2021).

https://maciejmoroz.pl/zlot-p-e-n-i-s/ (dostęp 10.03.2021).

https://www.podrywaj.org/s%C5%82ownik_pua_0 (dostęp 10.03.2021).

https://www.amazon.com/How-Pick-Girls-Eric-Weber/dp/0914094432 (dostęp 10.03.2021).

https://www.pualingo.com/altseductionfast-asf/

https://cliffslist.com/

https://www.filmweb.pl/film/Magnolia-1999-873

https://lubimyczytac.pl/ksiazka/244107/gra

http://www.tajnikiuwodzenia.pl/podryw/pua-czyli-artysci-podrywu (dostęp 10.03.2021).

http://www.nls.pl/ (dostęp 10.03.2021).

http://www.uwodzeniekobiet.fora.pl/beginner-missions,43/zasady-beginner-missions-uprawnieni-do-przydzielania-misji,2784.html (dostęp 10.03.2021).
https://natemat.pl/41259,tu-nie-chodzi-o-manipulatorskie-sztuczki-kim-sa-pua-artysci-uwodzenia (dostęp 10.03.2021).
https://www.facebook.com/miloscdwazero/posts/1476328969284301/ (dostęp 10.03.2021).
https://maciejmoroz.pl/uwodzenie-nlp/ (dostęp 10.03.2021).
http://www.uwodzeniekobiet.fora.pl/jesli-chcesz-wiedziec-jak-uzyskac-dostep-do-tej-strefy-kliknij-tutaj,27/jak-uzyskac-dostep-do-strefy-pua-metody-i-techniki,348.html (dostęp 10.03.2021).
https://www.podrywaj.org/s%C5%82ownik_pua_0 (dostęp 10.03.2021).
https://www.pualingo.com/pawn-pawning/ (dostęp 10.03.2021).
https://www.pualingo.com/cockblock-cb/ (dostęp 10.03.2021).
https://www.pualingo.com/set/ (dostęp 10.03.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

DARIA STENZEL
Studentka II roku filologii, studia I stopnia
Turkologiczne Koło Naukowe
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Student of the second year of Philology, first-cycle studies
Scientific Circle of Turkology
Adam Mickiewicz University

Migracja w Azji Środkowej a pandemia wirusa SARS-CoV-2

Migration in Central Asia and the SARS-CoV-2 pandemic

Summary: This paper aims to present and characterise the migration processes taking place in Central Asia and the changes that occur or may occur in the models of that time due to the SARS--CoV-2 pandemic. It is based on the analysis and logical structure of data from the Migration Data Portal (MDP), reports from non-governmental organizations and academic papers on migration issues in that area. Due to the various limitations and restrictions on movement (including cross-border movement), the global pandemic has an impact on the migration processes within the region. The SARS-CoV-2 virus pandemic may negatively affect the economies of Central Asian countries. The economic problems of the countries from that region may result in the emergence of new social issues.

Keywords: Central Asia, labour migration, ecological migration, forced migration, SARS-CoV-2 pandemic

Wstęp

Migracje są jednym z najpowszechniejszych procesów społecznych w dzisiejszym świecie. Wyróżnia się wiele typów migracji, jednakże niniejsza praca skupia się tylko na trzech z nich, mianowicie migracjach przymusowych, ekonomicznych i ekologicznych. Procesy te w regionie Azji Środkowej są szeroko rozpowszechnione. Od początku lat dwudziestych XX wieku państwa regionu były w sferze wpływów bolszewików, a później stały się integralną częścią Związku Radzieckiego, który prowadził intensywną politykę migracji przymusowych. Migracje te drastycznie zmieniły i zróżnicowały strukturę ludności na tych terenach (Szot 1998: 57-59). Obecnie najczęściej spotykanym w tym regionie rodzajem migracji jest migracja ekonomiczna. W wyniku nieodpowiedniej poli-

tyki gospodarczej państw regionu oraz wysokiego bezrobocia ich mieszkańcy zmuszeni są do szukania miejsc pracy poza granicami swojego państwa. Ostatnim typem procesów omówionych w tej pracy są migracje ekologiczne, które w przyszłości mogą stanowić jeden z większych problemów państw wspomnianego regionu. Autorka pracy skupiła się na opisaniu wspomnianych procesów migracyjnych na przykładzie pięciu krajów Azji Środkowej tj.: Kazachstanu, Uzbekistanu, Kirgistanu, Turkmenistanu i Tadżykistanu.

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 może przyczynić się do zmian w modelach migracyjnych, które można było zaobserwować dotychczas na terenie Azji Środkowej. Ze względu na liczne utrudnienia w przemieszczaniu się wiele osób może pozostać bez pracy, co może negatywnie wpłynąć na gospodarki państw regionu. Jednakże pandemia może mieć nie tylko skutki ekonomiczne, ale również i społeczne. Problemy ekonomiczne mieszkańców mogą przyczynić się do wzrostu frustracji, zjawiska przemocy domowej czy radykalizacji społeczeństwa.

Migracje przymusowe

Migracje przymusowe charakteryzują się przesiedleniem ludności bez ich zgody, ze względu na konflikty (Castles & de Haas & Miller 2014: 163). Taka polityka państw służy do stabilizowania sytuacji wewnętrznej w kraju (Pazik 2014: 132). Ponadto, migrantami przymusowymi są również osoby, które uciekają ze swojej ojczyzny, aby szukać schronienia w innym kraju, z powodu represji politycznych, etnicznych czy poważnych katastrof naturalnych (Castles & de Haas & Miller 2014: 10).

Migracje przymusowe na terenie Azji Środkowej były częścią represyjnej polityki radzieckiej w XX wieku. Były często rodzajem kary dla więźniów i dysydentów politycznych w Związku Radzieckim. W 1937 roku do Uzbekistanu i Kazachstanu zostało przesiedlonych około 200 tysięcy Koreańczyków, a także około 100 tysięcy Turków meschetyńskich z Gruzji do Kazachstanu (Szot 1998: 57). W 1926 roku według spisu powszechnego, który został przeprowadzony w Związku Radzieckim, na terenach dzisiejszego Kazachstanu mieszkało 3762, Uzbekistanu 3411, Turkmenistanu 839, Kirgistanu 283, Tadżykistanu 65 Polaków (Gawęcki 2013: 88). Oprócz Polaków, Turków czy Koreańczyków na terenie Azji Środkowej można odnaleźć również przedstawicieli innych narodów, takich jak Ukraińcy, Niemcy czy Rosjanie. W 1989 roku w Azji Środkowej zamieszkiwało ok. 9,5 miliona Rosjan (Masalska 2020: 189). Jednakże należy pamiętać, że migracje na tereny Azji Środkowej nie zawsze miały charakter przymusowy. Niektórzy z migrantów byli dobrowolnymi osadnikami z powodów ekonomicznych, ideologicznych, ale również jeńcami z armii pruskiej i austriackiej z czasów I wojny światowej (Gawęcki 2013: 86).

Obecnie jednym z przykładów migracji przymusowej jest wyjazd ludności ujgurskiej oraz kazachskiej z chińskiej prowincji Xinjiang. Opuszczają oni miejsca swojego zamieszkania ze względu na prześladowania i tzw. reedukację ludności muzułmańskiej żyjącej w Chinach. Najczęściej w pierwszej kolejności migrują oni do Kazachstanu, albowiem kraj ten wybierany jest przez migrantów jako miejsce tymczasowego pobytu. Ich destynacją najczęściej jest Turcja, Indonezja czy Malezja (CABAR, 2020). Pandemia wirusa

SARS-CoV-2 przyczyniła się do zamknięcia granic zewnętrznych Chin (NPR, 2020). Ponadto rząd Chin przymusowo przesiedla Ujgurów wewnątrz Chińskiej Republiki Ludowej i zmusza ich do pracy w fabrykach produkujących maseczki ochronne (OCCRP, 2020). W wyniku powyższych wydarzeń mniejsza liczba osób będzie w stanie opuścić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania i migrować do Azji Środkowej, co na pewno wpłynie na zmniejszenie liczby migrantów przymusowych.

Migracje ekonomiczne

Migracje ekonomiczne to ruch migracyjny, który jest spowodowany chęcią lepszego zarobku oraz poprawy warunków bytowych zarówno swoich, jak i swojej rodziny (Castles & de Haas & Miller 2014: 56). Azję Środkową charakteryzuje tendencja przemieszczania się osób z krajów południowych, które są ubogie w surowce mineralne i mają nadwyżkę siły roboczej, do krajów północnych bogatych w surowce, ale bez wystarczającej liczby wykwalifikowanych pracowników (Perkowska 2013: 5). Najpopularniejszym kierunkiem migracji ekonomicznych jest Rosja, która *de facto* nie jest częścią Azji Środkowej. Drugim państwem, do którego najczęściej decydują się wybrać mieszkańcy tego regionu, to Kazachstan, który jest najbardziej rozwiniętym gospodarczo krajem środkowoazjatyckim. Według danych ze strony internetowej *Migration Data Portal,* w 2020 roku w Kazachstanie znajdowało się około 3,7 miliona obcokrajowców, a ich liczba nieustannie rośnie od 2000 roku (MDP, 2021). W 2007 roku pracowało tam ponad 200 tysięcy Kirgizów, 50 tysięcy Tadżyków i 250 tysięcy Uzbeków (Marat 2009: 25). W 2019 roku zarejestrowanych zostało 481 400 migrantów zarobkowych, natomiast od stycznia do września 2020 roku, tylko 143 800 pracowników zagranicznych (UNESCAP 2020: 3).

Gospodarki pozostałych krajów znajdujących się na terenie Azji Środkowej są uzależnione od transferów pieniężnych, które są wysyłane przez obywateli pracujących poza granicami swojej ojczyzny. Kirgistan i Tadżykistan to dwa ośrodki w regionie, które wysyłają największą ilość migrantów, a ich zarobki stanowią ważne źródło dochodów dla państw wysyłających. Według niektórych danych przed globalnym kryzysem 1/3 kirgistańskich pracowników pracowała za granicą (Korneev 2017: 409). W 2019 roku bezrobocie w Kirgistanie wynosiło 7,4%, a 29,2% kirgistańskiego PKB stanowiły transfery zagraniczne (MDP, 2021). Co ciekawe, badania przeprowadzone w 2016 pokazały, że 1,3% populacji Kirgistanu planowała zamieszkać na stałe w innym kraju (MDP, 2021).

Sytuacja Tadżykistanu jest poważniejsza. Z powodu dużego przyrostu naturalnego oraz bezrobocia oscylującego na poziomie około 10,3% w 2019 roku (MDP, 2021) kraj nie jest w stanie zapewnić młodym pracownikom miejsc pracy. Są oni zmuszeni opuścić granice swojej ojczyzny i poszukiwać pracy zarobkowej w innych krajach. W 2020 roku transfery pieniężne osób pracujących za granicą stanowiły 28,2% tadżykistańskiego PKB (MDP, 2021), jednakże szacuje się, że w poprzednich latach mogły one sięgać aż 50% PKB (Perkowska 2013: 6). Różnica między tymi liczbami może być spowodowana pandemią wirusa SARS-CoV-2, która uniemożliwiła niektórym wyjazd za granicę, a tym samym podjęcie pracy zarobkowej.

Najliczniejszym państwem Azji Środkowej jest Uzbekistan. W 2020 roku jego populacja wyniosła 33,5 miliona (MDP, 2021). W 2019 roku bezrobocie wynosiło 6,9%, a transfery pieniężne stanowiły 6,9% uzbekistańskiego PKB (MDP, 2021). Ponad 75% migrantów zarobkowych wyjeżdża do Federacji Rosyjskiej, czyniąc ją największym odbiorcą uzbekistańskich pracowników. Ze względu na zmiany w prawie rosyjskim w 2015 roku uzyskanie pozwolenia na legalną pracę stało się trudniejsze. Pozostali migranci wyjeżdżają do Kazachstanu lub Turcji (Seitz 2019: 12).

Turkmenistan jest najbardziej zamkniętym krajem regionu i nie należy do najważniejszych organizacji międzynarodowych. Z tego powodu dane dotyczące tego regionu mogą nie być prawdziwe. Według dostępnych danych, bezrobocie w 2019 roku wynosiło 3,3%, a transfery bankowe Turkmenów pracujących za granicą stanowiły 0% turkmeńskiego PKB (MDP, 2021). Według narodowego urzędu statystycznego Turkmenistanu między rokiem 2008 a 2018 około dwóch milionów obywateli opuściło granice kraju bądź na stałe mieszka za granicą. Najpopularniejszym kierunkiem migracji Turkmenów jest Turcja ze względu na bliskość kulturową oraz językową. Pracownicy wybierają również Iran, Zjednoczone Emiraty Arabskie czy Arabię Saudyjską (MF 2020: 3).

Oczekuje się, że pandemia SARS-CoV-2 będzie miała negatywny wpływ na gospodarki środkowoazjatyckie, szczególnie Kirgistanu i Tadżykistanu, które wysyłają dużą liczbę migrantów ekonomicznych do Rosji czy do Europy, a których przekazy pieniężne stanowią dużą część PKB ich ojczyzn. W porównaniu do 2018 roku transfery pieniężne mogą spaść aż o 23,8% w całej Azji Środkowej (Gaspar & Narayanan & Takenaka & Villafuente 2020: 3). Według szacunków w pierwszej połowie kwietnia 2020 roku tylko w Moskwie ponad 3 miliony pracowników może stracić swoją pracę bądź już ją straciło (Wagner 2020: 2).

Taka sytuacja może przyczynić się do zwiększenia nielegalnej migracji, a tym samym do pracy bez odpowiednich dokumentów, a także do wyzysku i dyskryminacji pracowników, którzy nie zdecydowali się bądź nie zdążyli dotrzeć do swojej ojczyzny przed wprowadzeniem restrykcji związanych z wybuchem pandemii wirusa SARS-CoV-2 (Wagner 2020: 3). Jednakże, problemy nie dotyczą samej pracy. Badania, które zostały przeprowadzone na terenie Azji Środkowej, wskazały, że wzrosły przypadki agresji domowej. Na terenie samego Kirgistanu, podczas zamknięcia z powodu stresu czy niepewności ekonomicznej, wzrosła ona o 65% (MMB 2020).

Mieszkańcy regionu będą mogli liczyć na pomoc ze strony Agencji Stanów Zjednoczonych ds. Rozwoju Międzynarodowego (ang. *United States Agency for International Development,* USAID), która stworzyła projekt *Safe Migration in Central Asia.* Został on dofinansowany kwotą 2 milionów USD i ma na celu wspomagać migrantów w poszukiwaniu nowych źródeł zarobków, chronić ich prawa czy zapewniać pomoc psychologiczną (U.S. Embassy 2020).

Zmniejszone wpływy do kas państw środkowoazjatyckich mogą spowodować niezadowolenie społeczne ich mieszkańców. W wyniku takiej sytuacji może dojść do protestów antyrządowych czy starć na tle etnicznym pomiędzy Uzbekami a Kirgizami oraz Tadżykami a Kirgizami w Kotlinie Fergańskiej (Legieć 2020: 1). Z powodu braku perspektyw ekonomicznych, nieodpowiednich decyzji rządów czy korupcji może dojść do

radykalizacji społeczeństwa (Dyner & Legieć & Rękawek 2015: 1-2). Wstąpienie w szeregi tzw. Państwa Islamskiego bądź innego jego regionalnego odłamu, który obiecuje kandydatom zarobek, poprzez udział w sprzedaży ropy na czarnym rynku (Rozenek 2015: 95), może być zachęcające dla mieszkańców Azji Środkowej pozbawionych źródła utrzymania z powodu epidemii wirusa SARS-CoV-2.

Migracje ekologiczne

Migracje ekologiczne spowodowane są pogorszeniem stanu środowiska (Blondin 2019: 275276). Zjawiska te zaczynają być coraz częściej spotykane w tym regionie. Eksploatacja wód Morza Aralskiego na potrzeby nawadniania pól bawełny doprowadziła do zmniejszania jego powierzchni i przekształcenia go w jezioro (Fiedler & Subanov 2012: 134). Kazachstańskie miasto Aralsk oraz uzbekistańskie miasto Munajsk położone są przy Jeziorze Aralskim. Były to miasta rybackie, a jego mieszkańcy zajmowali się połowem i sprzedażą ryb (WłodkowskaBagan 2011: 9). Ze względu na wysychanie jeziora ludność została pozbawiona pracy, przez co została zmuszona wyemigrować do innych części kraju.

Problemy z wodą znane są w całej Azji Środkowej. W regionie znajdują się dwie główne rzeki – Amu-daria oraz Syr-daria, które zaopatrują znajdujące się tam kraje w wodę. Budowane na nich zapory i zbiorniki wodne powodują, że państwa środkowoazjatyckie wykorzystują 150% więcej wody, niż to jest wskazane (Włodkowska-Bagan 2011: 6).

Ponadto, rosnąca temperatura, topnienie lodowców czy katastrofy hydrologiczne (Blondin 2019: 278-279) mogą się przekładać na przyszłe problemy z uprawami czy problemy z wodą, które będą zmuszały do mieszkańców Azji Środkowej do migracji.

Skażenie środowiska jest również jednym z poważniejszych problemów państw regionu. W kazachstańskim mieście Bajkonur znajduje się Kosmodrom, który jest miejscem startów statków kosmicznych. Takie starty mają negatywny wpływ na ekologię oraz na życie i zdrowie ludzi tam zamieszkujących, m.in. przez nasilenie różnego rodzaju chorób. Taka sytuacja ma również miejsce w Kirgistanie, gdzie istnieje problem związany z odpadami uranu, metali ciężkich czy rtęci pochodzącymi z lokalnych kopalni. Rzeki przepływające przez Turkmenistan oraz obszary położone blisko nich są nadmiernie zasolone i zawierają zbyt duże stężenie chemikaliów, co może przełożyć się na zmniejszenie produkcji rolnej (Perkowska 2013: 17).

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 spowodowała wprowadzenie m.in. licznych zakazów przemieszczania się, nakazów pozostania w domu, zamknięcia fabryk, ograniczeń w podróżowaniu, które miały pozytywny wpływ na środowisko. Na całym świecie odnotowano spadek zanieczyszczenia środowiska, na przykład w Chinach emisja węgla spadła aż o 25% (Alexandridi & Hiscott & Muscolini & Palermo & Soultsioti & Tassone & Zevini 2020: 7).

Ponadto zauważono spadek poziomu dwutlenku azotu oraz polepszenie stanu wód (Abumalloh & Asadi & Nilashi & Rupani & Samad & Wang 2020: 4656). W związku z powyższym proces degradacji środowiska został na razie ograniczony, więc w najbliższym czasie zjawisko migracji ekologicznej może zostać ograniczone.

Wnioski

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 zmieniła model migracji w Azji Środkowej. Rosja jako największy kraj, który przyjmuje pracowników z regionu, ze względu na kryzys ekonomiczny, może nie być w stanie zapewnić tak dużej liczby miejsc pracy, jak dotychczas.

Kryzys również wpływa na Kazachstan – drugą największą destynację pracowników. Pandemia wirusa SARS-CoV-2 może spowodować zarówno znaczący spadek ilości miejsc pracy, jak i transferów pieniężnych pochodzących z krajów, które do tej pory przyjmowały największą liczbę migrantów ekonomicznych (Kaźmierkiewicz 2016: 58). Podobna sytuacja została zaobserwowana już wcześniej. Liczba zagranicznych transferów pieniężnych osób pracujących w Rosji w 2016 roku w porównaniu do 2013 roku zmalały o 48% (Lang 2017: 2). Taka sytuacja może mieć negatywne skutki szczególnie dla Tadżykistanu, który jest krajem najbardziej zależnym od zagranicznych transferów pieniężnych obywateli mieszkających za granicą. Z tego powodu, tamtejszy rząd nakazuje swoim ministrom poszukiwania nowych rynków pracy, innych niż Rosja (Lang 2017: 3). Nowym kierunkiem migracji może stać się Europa, Stany Zjednoczone bądź południowo-wschodnia Azja (Marat 2009: 44). Europa, a właściwie Unia Europejska, może być wyborem migrantów ze względu na bliskość do krajów ojczystych i podobieństwo kulturowe, o czym może świadczyć pięciokrotnie zwiększenie się wniosków o azyl Tadżyków w ostatnich latach (Lang 2017: 5). Jednakże nie wiadomo, czy kryzys nie dosięgnie również krajów europejskich, co może uniemożliwić wyjazd zarobkowy mieszkańcom regionu. Brak pracy, zaplecza finansowanego i stres związany z utrzymaniem rodziny może mieć negatywne skutki społeczne, które mogą doprowadzić do protestów antyrządowych, przemocy domowej czy radykalizacji nastrojów społecznych.

Pandemia może spowodować zmniejszenie migracji przymusowych, szczególnie z terenów chińskich z powodu wywózek mieszkającej tam ludności w inne części kraju, co uniemożliwi migrację do Azji Środkowej. Mimo to pandemia wirusa SARS-CoV-2 nie ma tylko negatywnych skutków. Liczne restrykcje mające na celu zmniejszenie liczby zakażeń spowodowały zamknięcie wielu przedsiębiorstw, ośrodków kulturalnych czy miejsc rozrywki, jak również zmusiły mieszkańców regionu do pozostania w domach. Taka sytuacja przyczyniła się do zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza czy oczyszczenia wód gruntowych, co wpływa pozytywnie na środowisko. Z tego powodu migracja ekologiczna w najbliższym czasie może zostać ograniczona. Jednakże bez współpracy państw regionu w zakresie ochrony środowiska naturalnego problemy z nią związane mogą zacząć się znowu nasilać, co w dłuższej perspektywie ponownie przyczynić się do zwiększenia liczby migrantów środowiskowych w regionie Azji Środkowej.

Bibliografia

Abumalloh R.A., Asadi S., Nilashi M., Rupani P.F., Samad S., Wang S. (2020), *Coronavirus Pandemic (COVID-19) and its Natural Environmental Impacts*, „International Journal of Environmental Science and Technology", 17, s. 4655-4666.
Pozyskano z https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/s13762-020-02910-x.pdf

Alexandridi M., Hiscott J., Muscolini M., Palermo E., Soultsioti M., Tassone E., Zevini A., 2020, *The Global Impact of the Coronavirus Pandemic*, „Cytokine & Growth Factor Reviews", 53, s. 1-9. Pozyskano z The global impact of the coronavirus pandemic – ScienceDirect.

Blondin S, 2019, *Environmental Migrations in Central Asia: a Multifaceted Approach to the Issue*, „Central Asia Survey", 38/2, s. 275–292.

CABAR = Central Asia Bureau for Analytical Reporting, 2020, *Kazakhstan: Ethnic Kazakh and Uighurs Fleeing China Feel Unsafe*, https://cabar.asia/en/kazakhstan-ethnic-kazakhs-anduighurs-fleeing-china-feel-unsafe (dostęp: 10.03.2021).

Castles S., de Haas H., Miller M.J. (2014), *The Age of Migration. International Population Movements in the Modern World*. Hampshire: Palgrave Macmillan.

Dyner A., Legieć A., Rękawek K. (2015), *Ready to go? ISIS and its Presumed Expansion into Central Asia*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Pozyskano z https://www.pism.pl/publikacje/Ready_to_Go_ISIS_and_Its_Presumed_Expansion_into_Cent ral_Asia.

Fiedler R., Subanov M. (2012), *Zasoby wodne w Republice Kirgiskiej i państwach regionu Azji Centralnej jako jeden z aspektów geopolityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne", 4, s. 133–150. Pozyskano z http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.ojs--doi10_14746_ssp_2012_4_07.

Gaspar R., Narayanan B., Takenaka A., Villafuente J. (2020), *COVID-19 Impact on International Migration, Remittances, and Recipient Households in Developing Asia*, Asian Development Bank.

Gawęcki M. (2013), *Polacy w Azji Centralnej. Analiza czynników kształtujących zesłańczą zbiorowość i jej stan obecny*, „Studia Bas", 34/2, s. 85–105.

Hiwatari M. (2016), *Social Networks and Migration Decisions: The Influence of Peer Effects in Rural Households in Central Asia*, „Journal of Comparative Economics", 44, s. 111–131.

Kaźmierkiewicz P. (2016), *Relative Impact of Administrative Measures on Labour Migration Flows from Central Asia*, „Politeja", 2 (41), s. 57–76.

Korneev O. (2017), *International Organizations as Global Migration Governors: The World Bank in Central Asia*, „Global Governance", 23, s. 403–421.

Lang J. (2017), *Azja Centralna: kryzys modelu migracyjnego i potencjał oddziaływania na UE*, Ośrodek Studiów Wschodnich. Pozyskano z https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_237.pdf

Legieć A. (2020), *Consequences of the COVID-19 Pandemic in Central Asia*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Pozyskano z https://pism.pl/publications/Consequences_of_the_COVID19_Pandemic_in_Central_Asia

Marat E. (2009). *Labor Migration in Central Asia: Implications of the Global Economic Crisis.* Singapore: Central Asia-Caucasus Institute & Silk Road Studies Program. Pozyskano z https://www.isdp.eu/content/uploads/images/stories/isdp-mainpdf/2009_marat_labor-migration-in-central-asia.pdf (Data dostępu: 01.03.2021)

Masalska, Linda (2020), *Społeczne i kulturowe aspekty statusu języka rosyjskiego w państwach Azji Centralnej*, T. Bodio, J. Marszałek-Kawa (red.), *Z badań nad historią i współczesnością Rosji, Azji Centralnej i Kaukazu*, Toruń, 187-213. MDP = Migration Data Portal https://migrationdataportal.org/?i=stock_abs_&t=2020 (dostęp: 08.03.2021)

MF = Migrants Refugees (2020), *Migration Profile Turkmenistan*, https://migrantsrefugees.va/it/wp-content/uploads/sites/3/2020/12/2020-CP-Turkmenistan-EN-rcz.pdf (dostęp: 15.03.2021)

MMB = Migration Mobilities Bristol (2020), *COVID-19, gender and migration in Central Asia: reinforcing precarity*, https://migration.blogs.bristol.ac.uk/2020/12/23/covid-19-genderand-migration-in-central-asia-reinforcing-precarity/ (dostęp: 10.03.2021)

NPR (2020), *China Temporarily Closes Its Borders to Foreign Nationals*, https://www.npr.org/sections/coronavirus-live-updates/2020/03/26/821972324/chinatemporarily-closes-its-borders-to-foreign-nationals?t=1615826730417&t=1615844683976 (dostęp: 15.03.2021)

OCCRP = Organized Crime and Corruption Reporting Project (2020), *China's Oppressed Uighurs Made COVID-19 Protection Sold Throughout Europe*, https://www.occrp.org/en/coronavirus/chinas-oppressed-uighurs-made-covid-19-protectionsold-throughout-europe (dostęp: 10.03.2021)

Pazik A. (2014), *Migracje przymusowe jako instrument konsolidacji państwa narodowego w XX wieku. Przypadek wysiedleń Niemców z Polski po II wojnie światowej*, „Kultura i Polityka", 13, s. 131–152.

Perkowska A. (2013), *Dezintegracja regionu Azji Centralnej jako pochodna uwarunkowań wewnętrznych*, „Polityka & Bezpieczeństwo", 2, s. 1–22.

Rozenek M. (2015), *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w poradzieckiej Azji Centralnej*, „Roczniki Nauk Społecznych", 7 (43), s. 1–7.

Seitz W. (2019), *International Migration and Household Well-Being. Evidence from Uzbekistan*, „Policy Research Working Paper", 8910, s. 1–33. Pozyskano z https://openknowledge.worldbank.org/bitstream/handle/10986/31975/WPS8910.pdf;jsessioni d=5FB6A04FDBF65D-5FA2B658719E5BDE69?sequence=4

Szczot Z. (1998), *Przymusowe migracje wewnętrzne w Rosji*, „Rocznik Naukowo-dydaktyczny WSP w Krakowie", z. 198, Prace Geograficzne XVII, s. 55-61. UNESCAP = United Nations Economic and Social Commission for Asia and the Pacific, 2020, *Overview of the National Progress of Implementation of the Global Compact on Safe, Orderly and Regular Migration*, https://www.unescap.org/sites/default/files/Kazakhstan_Voluntary%20GCM%20Survey%20Report.pdf (dostęp 15.03.2021)

U.S. Embassy in Uzbekistan (2020), *USAID commits 2$ million to address the needs of Central Asian migrant impacted by the COVID-19 pandemic,* https://uz.usembassy.gov/usaid-commits-2-million-to-address-the-needs-of-central-asianmigrants-impacted-by-the-covid-19-pandemic/ (dostęp: 10.03.2021)

Wagner V. (2020), *Migration and Mobility in Eastern Europe and Central Asia: What to expect in times of COVID-19*, International Centre for Migration Policy Development.

Włodkowska-Bagan A. (2011), *Problem deficytu wody w Azji Centralnej*, [w:] *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego. Uwarunkowania – Mechanizmy – Funkcjonowanie. Księga Pamiątkowa Profesora Kazimierza Malaka.* A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan, Warszawa, s. 376–388.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

MAJA TOMCZAK
Studentka I roku filologii skandynawskiej, studia II stopnia
Studenckie Koło Naukowe „Norden"
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Student of the first year of Scandinavian Philology, second-cycle studies
"Norden" Student Scientific Circle
Adam Mickiewicz University in Poznań

Intruz czy współlokator? Miejsce człowieka w świecie przyrody na przykładzie ekopoezji norweskiej

Intruder or tenant? Man's place in the natural world as illustrated by Norwegian eco-poetry

Summary: The article is aimed at an ecocritical analysis of selected works of Norwegian eco--poetry, which holds a special place for works focused on the image of man and his impact on the natural environment, that emerges from the discussed works by E. Økland and A. Ruste, among others. The paper consists of two main parts: a short theoretical outline devoted to ecocriticism and eco-poetry, and an analytical part covering two perspectives. The first one focuses on environmentally engaged lyricism, and the second one – on ecophysical considerations from the point of view of deep ecology and the Guattari's theory of becoming an animal. Conclusions from the analysis of the works allow to see a man and the subsequent stages of his development as natural elements of the natural world, while condemning some of the aspects of his actions that are shown to be harmful to the environment.

Keywords: lyric poetry, ecocriticism, ecology, ecosophy, Norway

Dbałość o kwestie ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju oraz poszanowania zasobów naturalnych jest jednym z flagowych założeń funkcjonowania społeczeństw skandynawskich, odznaczających się wysoką świadomością ekologiczną na tle europejskim. Rada Nordycka od 1995 r. przyznaje nagrodę dla organizacji i osób, które są w stanie prowadzić swoją działalność w sposób niezagrażający środowisku naturalnemu lub organom, które wniosły znaczący wkład w jego ochronę (HUSGI, 2020). Poszanowanie środowiska naturalnego rokrocznie plasuje miasta takie jak: Oslo i Göteborg na wyskokich miejscach w rankingach aglomeracji najbardziej przyjaznych

środowisku.[1] Mimo to na idealnej fasadzie zielonego bastionu Europy zaczęły pojawiać się rysy, szczególnie w kontekście Norwegii. Ogromna popularność odnawialnych źródeł energii i samochodów elektrycznych w tym kraju nie niwelują szkód, jakie wyrządza spalanie ropy wydobywanej na norweskich platformach wiertniczych. Rosnąca świadomość globalnego problemu dewastacji środowiska naturalnego i zawoalowanego udziału Norwegii w tym procesie przyczyniła się do powstania organizacji Forfatterens klimaaksjon § 112 (Akcja klimatyczna pisarzy § 112) zrzeszającej skandynawskich, przede wszystkim norweskich, twórców. Zawarty w nazwie paragraf odnosi się do zapisu dodanego do norweskiej konstytucji w 2014 r., o brzmieniu:

> *Enhver har rett til et miljø som sikrer helsen, og til en natur der produksjonsevne og mangfold bevares. Naturens ressurser skal disponeres ut fra en langsiktig og allsidig betraktning som ivaretar denne rett også for etterslekten*. (Kongeriket Norges Grunnlov 2020)
>
> Każdy ma prawo do środowiska, które umożliwia ochronę zdrowia oraz do natury, w której zachowana jest produktywność i różnorodność. Zasoby naturalne powinny być dysponowane długoterminowo i wszechstronnie, co prawo to zapewnia również potomnym.[2]

Dzieła wyróżnione przez organizację poruszają szerokie spektrum zagadnień, lecz wszystkie można osadzić w ramach nurtu ekopoezji. W dalszej części pracy posłużę się analizą wybranych ekopoetyckich tekstów, by odpowiedzieć na pytanie: Jaki obraz człowieka i jego działalności wyłania się z ekopoezji norweskiej. Przedstawię dwa najpopularniejsze oblicza ekopoetyki: medium dla liryki zaangażowanej oraz pole rozważań ekozofii nad miejscem człowieka w naturze, by określić jakie aspekty wpływu na środowisko naturalne są w nich poruszane.

Ekopoezja i ekopoetyka – kwestie teoretyczne

Badanie zagadnień związanych ze środowiskiem naturalnym oraz jego ochroną jest w literaturoznawstwie nierozerwalnie związane z pojęciem ekokrytki, funkcjonującym w dyskursie naukowym od 1979 r., kiedy pojawiło się po raz pierwszy w artykule Williama H. Rueckerta *Literature and Ecology: An Experiment i Ecocriticisim*. Według swoich głównych założeń ekokrytyka ma za zadanie badać interakcje pomiędzy człowiekiem a naturą i obraz natury przedstawiony w dziele literackim (Glotfelty 1998: 59), a także zgłębiać wymiary znaczeniowe wyrazu *natura* oraz analizować zależność między kulturą a naturą (Kerridge, Sammells 1998: 24).

---

1 Wg. Husqvarna Urban Green Space Index z 2020 szwedzki Göteborg plasuje się na miejscu 14, Oslo na 21 a Kopenhaga na 96. Pozyskano z: <https://www.hugsi.green/ranking> (dostęp: 22.02.2021).

2 Wszystkie fragmenty tłumaczone w tekście są tłumaczeniem własnym Autorki, o ile nie podano inaczej.

Podwaliny dla relatywnie nowej gałęzi badań literackich, za jaką uważa się ekokrytykę (Glotfelty 2014: 21), stworzył Johnatan Bate. W swoim *Romantic Ecology* z 1991 r. postulował on nową interpretację dziewiętnastowiecznej angielskiej liryki pastoralnej Williama Wordswortha jako twórczości o zabarwieniu ekologicznym. Podobny nurt rozwijał się niezależnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie tematem rozważań stały się dzieła z gatunku tak zwanego przyrodopisarstwa (*nature writing*) definiowanego jako proza skupiona na zagadnieniu natury (Buell 1995: 351).

Późniejsze refleksje spod znaku ekokrytyki podnosiły dualizm kultury zachodniej używającej opozycji: ciało – rozum; dusza – materia; natura – człowiek. Na zasadzie podobnych kontrastów zaczęto osadzać kolejne punkty widzenia w dyskursie ekokrytycznym obejmujące ujęcie ekofeministyczne oraz postkolonialne, które zwracały uwagę na systemowe utożsamianie kobiet i ludności endemicznej z naturą (Claudi 2013: 249-253). Sprzeciw wobec postrzegania człowieka jako odrębnego od natury doprowadził do buntu kładącego podwaliny dla powstania ekocentryzmu oraz głębokiej ekologii. Według założeń tej ostatniej, sformułowanej przez norweskiego filozofa Arnego Næssa (Næss 1973: 95-100), człowiek powinien dostosować się do potrzeb otaczającego go środowiska (Ibidem).

Podobne postulaty zaczęły uderzać w antropocentryczną wizję świata i skłaniać do refleksji nad miejscem człowieka w ekosystemach, a także nad wpływem jego działalności na środowisko naturalne. Pogłębiająca się debata społeczna zaczęła owocować coraz częstszym podejmowaniem przez twórców tematów oscylujących wokół tematyki ekologicznej. Za prekursorkę twórczości zaangażowanej ekologicznie uważa się Rachel Carson i jej *Silent Spring* z 1962 r., gdzie poruszony został problem szkodliwego działania pestycydów (Fiedorczuk 2015: 98). W latach 90. XX wieku do głosu zaczęli dochodzić twórcy, którzy coraz bardziej świadomie wdrażali do swoich dzieł tematykę ekologii. Do najważniejszych z nich należą Nicanor Parra i Ivo Mosley. W pierwszej dekadzie obecnego stulecia kwestie ochrony środowiska stały się na tyle rozpowszechnione, że zaczęto tworzyć antologie skupiające utwory z nurtu ekopoezji takie jak *Earth Shattering: Ecopoems* (2007) Neilsa Astleya.

Rozkwit twórczości zaangażowanej w ochronę środowiska naturalnego doprowadził do powstania pojęcia ekopoezji określanej jako nurt w liryce, który w najprostszym rozumieniu posiada silne przesłanie ekologiczne (Ibidem: 109). Z czasem twórcy ekopoezji prezentowali coraz bardziej zróżnicowane zainteresowania twórcze, co stworzyło pole dla rozważań na temat ekopoetyki. Johnatan Skinner (Skinner 2011) zwraca uwagę na etymologię słowa poetyka od greckiego *poesis* ‘wytwarzanie’. Jego zdaniem ekopoetyka zawiera w swoim znaczeniu szereg praktyk związanych z pojęciem *oikosu* ‘domu’ i w ujęciu metaforycznym należy do ekotonu[3] na pograniczu literatury, nauki, filozofii i krytyki literackiej (Skinner 2011). Zdaniem J. Scotta Brysona (Bryson 2002: 12–14) ekopoetykę można określić jako twórczość budującą wizję świata, który docenia interakcje pomiędzy ludźmi a naturą oraz przedstawia człowiekowi rzeczywistość z niean-

[3] Według słownika języka polskiego PWN mianem ekotonu określa się przejście pomiędzy dwoma ekosystemami. Pozyskano z: <https://sjp.pwn.pl/sjp/ekoton;2456449.html> (dostęp: 23.02.2021).

tropocentrycznej perspektywy. Podobny, lecz znacznie poszerzony, zakres tematyczny zawierający się w dziełach ekopoetyckich, uwzględnia Skinner. Podnosi on klasyczne dla ekopoezji motywy refleksji nad stanem środowiska naturalnego i widma katastrofy klimatycznej. Oprócz tego pochyla się nad założeniami ekozofii i głębokiej ekologii: relacji człowieka z pozostałymi elementami ekosystemu, w którym żyje, oraz ideą ludzkiej zwierzęcości w opozycji do podmiotowości człowieka. Ta ostatnia koresponduje z koncepcją stawania się zwierzęciem zawartą w filozofii Gillesa Delezue i Felixa Guattariego (Guattari 1995: 47-58), którzy w swoich rozważaniach stawiali inne stworzenia na równi ludźmi pod względem przysługujących im praw.

Mnogość punktów widzenia zawierających się w pojęciu ekopoetyki ukazuje, jak szerokie spektrum postaw i zainteresowań twórczych prezentują związani z nią poeci. Dwa najbardziej rozbudowane w ekopoezji norweskich nurty obejmują właśnie lirykę skoncentrowaną na problemie ochrony środowiska naturalnego oraz kwestię miejsca człowieka w naturze i ekosystemach. Wspomniane tu dwie perspektywy ekotwórczości posłużą mi jako filary dla poniższej analizy.

Człowiek – intruz?

Przywołane wcześniej zasadnicze założenia ekopoezji zdają się zatem dążyć do pojednania z naturą i dostrzeżenia przez ludzkość nieodwracalnych zmian, jakie wywołała we współczesnych ekosystemach. Julia Fiedorczuk (Fiedorczuk 2015: 115-117) zwraca uwagę na moralizatorski ton występujący we wczesnych utworach ekopoetyckich i zawartą w nich formę apelu. W tę konwencję wpisuje się twórczość norweskiego poety i dramaturga Einara Øklanda (ur. 1940). W swoim tomiku z 1979 r. *Romantikk. Folkeminne* (Romantyzm. Folklor) artysta zawarł zbiór wierszy będących instrukcją postępowania zarówno, jeśli chodzi o życie zawodowe czy działalność polityczną[4], jak i podejście do środowiska naturalnego.

W wierszu *Krise og havet (*Kryzys i morze*)* Økland opisuje budowę elektrowni wodnej napędzanej siłą wodospadu. Tytułowy kryzys można rozpatrywać na dwóch różnych płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczy pożaru, który wybuchł na skutek wycieku gazu, druga zaś obejmuje konsekwencje dla środowiska wywołane katastrofą. Na skutek wysokiej temperatury elementy konstrukcyjne budynku elektrowni oraz składowane w niej odpady stopiły się i wyciekły do morza, które według słów podmiotu lirycznego zamieniło się w rynsztok: „Havet blei ein kloakk" (Økland 1979: 105-106) Ratunkiem dla zanieczyszczonego akwenu okazał połów trałowy:

Hadde vi ikkje då hatt trålfiskarane	Gdyby nie rybacy używający trału
ville det ikkje vore mykje hav	nie wiadomo ile morza

[4] W *Ein sekretær appeller* (Økland 1979: 17-18) Økland stawia opresyjne wg. niego normy społeczne, których spełnianie prowadzi do rozczarowań, w opozycji do bycia członkiem partii komunistycznej. Økland współpracował z norweskim czasopismem literackim *Profil* w latach 1964; 1966-68, sympatyzującym z myślą socjalistyczną.

tilbake til neste generasjon.	zachowałoby się dla następnego pokolenia

(Ibidem)

Według podmiotu lirycznego kryzys rozpoczął się już w momencie, gdy odkryto, że wodospady wpadają do morza, które powinno pozostać nienaruszone. Można więc wysnuć wniosek, że ludzka ingerencja w środowisko naturalne każdorazowo przynosi negatywne skutki, które dotykają także samego człowieka. W utworze podniesiono kwestię nierówności społecznych, ponieważ to proletariusze pracujący przy budowie odczuli bezpośrednie konsekwencje związane z wyciekiem gazu. W dzisiejszym dyskursie ekokrytycznym mówi się o tzw. ekologii socjalnej, która zwraca uwagę na narażenie najbiedniejszych oraz klasy pracującej na negatywne oddziaływanie braku dbałości o środowisko naturalne (Heise 1997: 2). Natomiast w klasycznym ujęciu socjalizmu marksistowskiego kwestie ekologii pozostawały w opozycji do namacalnych w skutkach problemów natury ekonomicznej (Claudi 2013: 243). Widoczne jest więc wyłamanie się Øklanda z prawideł ideologii socjalistycznej i nowe spojrzenie na interakcję człowiek – natura.

Z utworu wyłaniają się różne oblicza ludzkiej ingerencji w środowisko naturalne. Człowiek jednocześnie powoduje szkody, naruszając zwykły porządek natury oraz poprzez inny aspekt swojej działalności niweluje negatywne skutki swojej wcześniejszej aktywności. Co warte podkreślenia, naprawienie szkód dokonuje się dzięki użyciu techniki połowu, która sama w sobie narusza ekosystem morski poprzez zjawisko przyłowu[5], natomiast skażenie środowiska następuje w wyniku próby pozyskania energii odnawialnej. Można zatem stwierdzić, że ingerencja człowieka w naturę, choć nie powinna mieć miejsca, pozostaje zjawiskiem nieuniknionym, a realne skutki ludzkiej działalności nie zawsze są przewidywalne.

Przytoczony powyżej wiersz nie jest jednak jednym przejawem zainteresowania Einara Øklanda problemem zanieczyszczenia środowiska, ponieważ podejmuje on te kwestie również w późniejszych etapach swojej twórczości. Wyraz zatroskania o stopień zaśmiecenia świata odnajdujemy między innymi w wierszu *Avfallssortering (utopi) (*Sortowanie odpadów (utopia)). Podmiot liryczny wskazuje na rutynę sortowania śmieci i opróżniania kontenerów, które wciąż zapełniają się ponownie. Na końcu każdej strofy pojawia się pytanie „Kan det bli betre?" (Czy może być lepiej?), które każdorazowo spotyka się z odpowiedzią przeczącą. Jedynym sposobem na poprawę sytuacji byłoby całkowite zaprzestanie produkcji odpadów, będące clou tytułowej utopii:

Ikkje før dunkane	Zanim kontenery
står heilt tomme	nie będą zupełnie puste
før dei skal tømast,	przed opróżnieniem
kan det bli betre.	nie może być lepiej.

(Økland, 2019)

[5] Za Słownikiem języka polskiego PWN: Przyłów to przypadkowa złapana zwierzyna podczas odłowów konkretnych gatunków. Pozyskano z: < https://sjp.pl/przy%C5%82%C3%B3w> (dostęp: 27.02.2021).

Redukcja zanieczyszczeń pozostaje niemożliwa ze względu na działalność człowieka nieprzerwanie generującą olbrzymie ilości odpadów, które mimo poddawania procesowi recyklingu wciąż stanowią obciążenie dla środowiska naturalnego. Wizja zielonej utopii oraz skupienie na nieskończonym procesie wytwarzania wpisuje się w tzw. trzecią falę ekokrytyki skoncentrowanej na postindustrialnej relacji produkcji z naturą oraz przyszłości rodzaju ludzkiego (Slovic 2010: 4-10). Sama budowa wiersza oparta została na koncepcji zabawy z powtórzeniem, co może nawiązywać do rutyny recyklingu odpadów, która wbrew swoim założeniom nie przynosi wymiernych efektów.

Podobną tematykę można zaobserwować u przedstawiciela najnowszej ekopoezji Jona Stålego Ritlanda (ur. 1968). W swoim *Polymerer (*Polimery*)* autor porusza problem powszechności użytkowania materiałów wykonanych z niebiodegradowalnych tworzyw sztucznych:

du tenker på handling og konsekvenser	myślisz o działaniu i konsekwencjach
polymerene i de vakuumpakkede matvarene	polimery w jedzeniu pakowanym próżniowo
du bærer til bilen	niesiesz do samochodu
polymerer i stretchbuksa,	polimery w elastycznych spodniach
på dashbordet, ubehaget	na desce rozdzielczej, odczuwasz dyskomfort
ved å bidra til at 8 millioner tonn	przyczyniając się do tego, że 8 milionów ton
plastikkavfall årlig havner i sjøen	plastikowych odpadów rocznie ląduje w morzu
til at isen smelter på polområdene	do tego, że lód topnieje w regionach polarnych

(Ritland 2019: 21)

Podmiot liryczny w utworze poddaje refleksji oddziaływanie człowieka na środowisko naturalne i prezentuje postawę osoby świadomej konsekwencji swoich czynów, która mimo poczucia winy i odpowiedzialności nie zmienia swoich nawyków. Rodzaj odpowiedzialności obecnej u opisywanej postaci zostaje określony jako „uten tyngde" (bez ciężaru), co obrazuje częste działanie obecne u osób odpowiednio wyedukowanych z zakresu ekologii, jednak niebędących w stanie porzucić wygody życia na rzecz ochrony środowiska.

Człowiek – współlokator?

Zaprezentowane powyżej oblicze ekopoezji w dużej mierze stawia człowieka w opozycji do świata przyrody. Głęboka ekologia i idea ekozofii Arnego Næssa, których założenia można często obserwować w tekstach ekopoetyckich, wskazują z kolei na konieczność osiągnięcia równowagi w naturze i dążenia do holistycznego postrzegania człowieka w przyrodzie, który nie powinien być stawiany w opozycji do świata natury (Næss 1999: 17-21). Postulowane przez Næssa pojednanie z przyrodą można odnaleźć u Nilsa Yttriego (1947-1980). W *Hvem kan unngå (*Kto może uniknąć*)* poeta rysuje obraz świata, w którym człowiek i natura stanowią jedność:

Hvem kan unngå å tale om sjøer	Kto może uniknąć mówienia o jeziorach[6]
når hvert menneske	gdy każdy człowiek
er en sjø	jest jeziorem
Hvem kan unngå å synge om trær her	Kto może uniknąć śpiewania o drzewach
når det går tusen trær	gdy tysiąc drzew przypada
på hvert menneske	na każdego człowieka

(Yttri 2017: 18)[7]

Yttri w swoim tekście przełamuje powszechnie znaną dychotomię na linii człowiek – natura, zamiast tego postrzega go jako element przyrody. Autor burzy również antropocentryczny pogląd dominacji ludzi nad przyrodą, zwracając uwagę na to jak niewiele znaczy człowiek wobec ogromu otaczających go drzew. W dodatku stanowią one na tyle istotny i, mimo swojej powtarzalności, interesujący element rzeczywistości, że są w stanie inspirować twórczo.[8] Całość utworu stanowi opis bujnej norweskiej przyrody i obrazuje ogromne przywiązanie Norwegów do natury jako dobra narodowego oraz ważnego elementu ich tożsamości.

Inne spojrzenie na pojęcie ekozofii odnaleźć można w myśli Guattariańskiej skupiającej się na zagadnieniu funkcjonowania relacji międzygatunkowych. Koncept stawania się zwierzęciem obecny w filozofii F. Guattareigo można powiązać z poglądami ekokrytyki materialnej (Kujawa 2018: 82-83), która nie tyle skupia się na odrzuceniu kontrastu między naturą a kulturą, co dąży do przedstawienia ich zależności jako monistycznej (Iovino, Oppermann 2012: 77-80). Ma to również związek z rozwojem człowieka jako gatunku, który coraz bardziej oddalał się od swojego zwierzęcego ja, na co uwagę zwraca Janne-Camilla Lyster (ur. 1981) w tomiku *Melk kåpe sand måpe* (Mleko płaszcz piasek gapienie się*)* z 2015 r. Poetka w szeregu fragmentów poetyckiej prozy bez tytułu obrazuje proces stawania się w rozumieniu Deleuze'a i Guattareigo (Deleuze, Guattari 2004: 50-68), które nie jest tożsame z przeistoczeniem się w zwierzę, lecz raczej ze współdzieleniem jaźni i postrzeganiem świata oczami zwierzęcia (Colebrook 2002: 155-157):

> *Jeg vil klatre, jakte, holde fast mellom spisse tenner. I stedet står jeg her med dette slappe handlenettet i hånden. En hånd som har vært en fot, eller omvendt. Klov og knoke. Øyne og vinger*. (Lyster, 2015)
>
> Chcę się wspinać, polować, mocno trzymać ostrymi zębami. Zamiast tego stoję z tą wiotką torbą zakupową w ręce. W ręce, która kiedyś była stopą lub odwrotnie. Pazur i kłykieć. Oczy i skrzydła.

---

6 Norweskie słowo *sjø* można przetłumaczyć zarówno jako jezioro, jak i morze. W tym kontekście wyraz tłumaczony jest jako jezioro, ponieważ autor odwołuje się w tekście do ich dużej liczby na terenie Norwegii.

7 Editio posthuma

8 Drzewa stanowią centralny motyw norweskiej liryki i znaleźć go można już w dziełach najwcześniejszych jak *Edda Młodsza* z XIII w. Często pojawia się również w poezji romantycznej w tym u H. Wergelanda, S. Welhavena oraz w zbiorze norweskich baśni *Norsk Folkevise*, a także u współczesnych twórców takich jak T. Vesaas, O.H. Hauge, H. Borli czy J.E. Vold.

W swoich tekstach autorka podejmuje tematykę atawistycznych ludzkich reakcji, stanowiących element współodczuwania ze zwierzętami poprzez znalezienie tożsamej dla nich perspektywy postrzegania świata. Lyster szczególnie często odwołuje się do instynktu łowieckiego i opisuje moment polowania z punktu widzenia drapieżnika, wskazując na podobieństwa między człowiekiem a pozostałymi gatunkami:

> *Jeg snur meg, ingen er bak meg. (...) magen var en gang en buk som gjemte seg under, en myk slette mellom fire klover, jeg smøg meg gjennom det høye gresset, gned flankene inntil store varme steiner*. (Ibidem)
>
> Odwracam się, nikogo za mną nie ma. (…) brzuch był kiedyś jamą brzuszną[9] ukrywającą się pod miękką równiną między czterema pazurami, skradałam się w wysokiej trawie, ocierając boki aż do dużych gorących kamieni.

W cytowanym fragmencie autorka opisuje scenę z punktu widzenia zwierzęcia, w którego umyśle pojawiają się przebłyski ludzkiej refleksji nad przeszłością gatunku. Przypomina tym samym, że dychotomia człowiek – fauna nie ma racji bytu, ponieważ rodzaj ludzki niezmiennie przynależy do królestwa zwierząt, mimo że nauczył się w mniejszym lub większym stopniu tłumić zwierzęce odruchy.

Motyw współodczuwania z pozostałymi gatunkami może być wyrażany nie tylko poprzez koncept stawania się, lecz także poprzez sprzeciw wobec uproszczonego postrzegania zwierząt przez człowieka. Arne Ruste (ur. 1942) w *Oteren* (Wydra) potępia paternalizm, jakim odznaczają się ludzie w kontakcie z innymi gatunkami. Autor wskazuje, że zwierzęcy żywot przedstawiany jest jako prosty, pozbawiony refleksji i trosk, a same zwierzęta uważane są za nieskłonne do odczuwania wyższych potrzeb. Ruste zauważa, że mimo braku samoświadomości u zwierząt występuje u nich pragnienie rozrywki realizowane na podobnych poziomach co u człowieka. Otwierający utwór zwrot „Lutra ludens" nawiązuje do konceptu *Homo ludens* – człowieka bawiącego się, który od zarania dziejów tworzył różne rodzaje gier i zabaw, by umilić sobie czas (Huizinga 2008: 10-15). Ich odpowiednikiem u tytułowej wydry stają się codzienne czynności, w których odnajduje radość:

og sklier på skjær, ablegøyer	i zjeżdżanie na kamieniach, wygłupy
og spillopper med byttet	i zabawianie się zdobyczą
selveste maten, den hellige,	samo jedzenie, świętość,
maxiplask og formålsløse dykk	ogromny plusk i bezcelowy nur
med make og unger på slep	z małżonkiem i młodymi na karku
(Ruste 1999: 29-30)	

Ruste zwraca też uwagę na trudy zwierzęcego życia, których ludzkość nie dostrzega, wpisując ich istnienie w zwykły schemat funkcjonowania przyrody jako okrutnej w samej sobie. Człowiek zdaje się jednak zapominać, że to jego działania bywają przyczyną zwierzęcej krzywdy:

---

9 Zarówno słowo *mage* jak i *buk* oznaczają polskie słowo brzuch, natomiast drugie zarezerwowane jest dla określania anatomii zwierząt.

Exxon Valdez – dødt hav,
dvaske bølger stinkende av olje
som klistrer seg til kroppen, til strendene,
(...)
Øyne fylt av forundring, ikke sorg
ikke sinne, men vantro, avmakt
(Ibidem)

Exxon Valdez[10] – martwe morze
powolne fale lepkie od ropy
przyklejające się do ciała, do plaż
(…)
Oczy pełne zdumienia, nie smutku
nie gniewu, lecz niedowierzania, bezsilności.

Autor opisuje uczucia towarzyszące wydrom w odpowiedzi na katastrofę ekologiczną, która bezpośrednio dotyka ich miejsca bytowania. Emocje odczuwane przez zwierzęta są w utworze zaskakująco podobne do ludzkich reakcji na niespodziewaną tragedię. Ruste pokazuje, że pomimo różnic na płaszczyźnie rozwoju gatunku, zwierzętami i ludźmi kierują podobne potrzeby, ich uczucia często bywają tożsame, a jedyną różnicą jest fakt, że zwierzę jest niezdolne do ich klarownego wyrażania. Tym samym autor wskazuje, że przewaga sprawcza, jaką człowiek posiada nad pozostałymi gatunkami i możliwości ogromnej ingerencji w ich życie, nie odróżniają go w gruncie rzeczy od zwierząt, którym podświadomie odmawia posiadania cech powszechnie uważanych za ludzkie.

Podsumowanie

Wizja miejsca człowieka w przyrodzie wyłaniająca się z przedstawionych utworów jest wieloaspektowa i niejednoznaczna, choć obraz zawarty w wybranych dziełach nie oddaje całości spektrum postaw wobec omawianej kwestii obecnych w norweskiej ekopoezji. Przywołani w pracy autorzy przykładają ogromną wagę do działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego i wyliczają ludzkie przewiny związane z jego rujnowaniem. Z drugiej jednak strony podkreślają niezbywalną przynależność człowieka do świata natury i znajdują dla niego miejsce w ekosystemach, uczulając przy tym na empatię i zrozumienie w stosunku do współmieszkańców.

Człowiek obecny w omówionych przeze mnie utworach to jednostka coraz bardziej świadoma konsekwencji swoich czynów i roli, jaką odgrywa w sprawowaniu pieczy nad środowiskiem. Jednocześnie zdająca sobie sprawę z faktu, że zielona wizja idealnej harmonii kultury i natury jest utopijna i niemożliwa do wprowadzenia, tak długo jak ludzie pozostają dominującym gatunkiem. Apel o większe poszanowanie środowiska i poddanie swoich działań refleksji przeplata się w norweskiej ekopoezji z próbą akceptacji postępującego rozwoju jako procesu zachodzącego wewnątrz środowiska, nie zaś obok niego. Łączy się to z koniecznością zmiany optyki z antropocentrycznej na bardziej holistyczną i akceptującą fakt, że człowiek mimo osiągnięcia ogromnego stopnia rozwoju, wciąż stanowi integralny element królestwa zwierząt, od którego nie jest się w stanie odciąć. Co więcej, pozycja ludzkości jako najbardziej rozwiniętego i ekspansywnego gatunku wiąże się z odpowiedzialnością. Z dzieł Janne-Camilli Lyster, Arnego Ruste i Jona Stålego Ritlanda wynika, że mimo posiadania czysto zwierzęcych instynktów często opartych na

[10] Exxon Valdez to nazwa tankowca, który w 1989 r. spowodował katastrofę ekologiczną u wybrzeży Alaski (zob. Leszkowicz, 2013).

chęci dominacji, jesteśmy jako ludzie zdolni do wyzbycia się ich w momencie, gdy nasze działania zaczynają negatywnie oddziaływać na otaczające nas środowisko oraz na nas samych. W omówionych tekstach obecność człowieka w ekosystemie umacnia się poprzez współodczuwanie konsekwencji, jakie niosą ekologiczne grzechy całości gatunku.

Galopujący rozwój technologiczny ludzkości jawi się jako proces nieunikniony i w pewnych aspektach naturalny, a jego postępowanie nie odbiera człowiekowi prawa do posiadania własnego miejsca w świecie natury. Warunkiem jego utrzymania jest wyzbycie się stricte antropocentrycznej optyki i zbiorowa próba wzięcia odpowiedzialności za cenę, jaką wspomniany rozwój jest okupiony.

Bibliografia

Bryson J.S. (2002), *Ecopoetry: A Critical Introduction*, Salt Lake City.
Buell L. (1995), *The Environmental Imagination. Thoreau, Nature Writing, and the Formation of American Culture,* Cambridge.
Claudi M.B. (2013), *Litteraturteori*, Bergen.
Colebrook C. (2002), *Understanding Deleuze*, Sydney.
Deleuze G., Guattari F., Massumi B. (tłum.) (2004), *A Thousand Plateaus: Capitalism and Schizophrenia*, London–Minneapolis.
Fiedorczuk J. (2015), *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk.
Glotfelty C., Fromm H. (ed.) (1998), *The Ecocriticism Reader: Landmarks in Literary Ecology*, Athens.
Glotfelty C., Garrard G. (ed.) (2014), *Preface, The Oxford Handbook of Ecocritisism*, Oxford.
Guattari F., Bains P. (tłum.) (1995), *Chaosmosis: An Ethico-Aesthetic Paradigm*, Bloomington.
Heise U. (1997), *Science and Ecocriticism*, „The American Book Review" vol. 18.5, s. 2.
Huizinga J. (2008), *Homo Ludens: Proeve eener bepaling van het spel-element der cultuur*, Amsterdam.
Iovino S., Oppermann S. (2012), *Material Ecocriticism: Materiality, Agency, and Models of Narrativity*, „Ecozona" vol. 3 No. 1, s. 77–80.
Kerridge R., Sammells N. (1998), *Writing the Environment: Ecocritcism and Literature*, New York.
Kujawa D., Wojciechowski K. (red.) (2018), *Od stawania-się-zwierzęciem do stawania-się-molekularnym*, [w:] *Ekokrytyka*, Poznań.
Næss A. (1973), *The Shallow and the Deep Long-Range Ecology Movement: A Summary*, „Inquiry" vol. 16, Oslo, s. 95–100.
Næss A. (1999), *Økologi, samfunn og livsstil : utkast til en økosofi*, Oslo.
Ritland J.S. (2019), *Karbonforbindelser*, Oslo.
Ruste A. (1999), *Indre krets*, Oslo.
Slovic S. (2010), *The third wave of ecocriticism: North American Reflections On The Current Phase Of The Discipline*, „Ecozona" 2010, vol. 1, no. 1, s. 4–10.
Yttri N. (2017), *Vender tilbake til deg, Paris*, Oslo.
Økland E. (1979), *Romantikk. Folkeminne*, Oslo.

Źródła internetowe

Husqvarna Urban Green Space Index, <https://www.hugsi.green/ranking> (dostęp: 22.02.2021).
Kongeriket Norges grunnlov, LOV-1814-05-17, FOR-2020-05-29-1088 fra 14.05.2020, <https://grunnloven.lovdata.no/> (dostęp: 22.02.2021).
Leszkowicz T. (2013), Nie tylko „Exxon Valdez", czyli jak ropa trafia do morza, <https://histmag.org/Nie-tylko-Exxon-Valdez-czyli-jak-ropa-trafia-do-morza-8746>, (dostęp: 5.03.2021).

Lyster J-C. (2015), Melk kåpe sand måpe, <https://forfatternesklimaaksjon.no/melk-kape-sand-mape/> (dostęp: 04.03.2021)
Oficjlana Strona Nordisk Samarbejde, <https://www.norden.org/da/information/om-miljoeprisen> (dostęp: 22.02.2021)
Skinner J. (2011), Somatics. Finding ecopoetics on the disability trail, <https://jacket2.org/commentary/somatics> (dostęp: 22.02.2021).
Skinner J. (2011), Dark ecology. In the wolf-songbird complex, <https://jacket2.org/commentary/dark-ecology> (dostęp: 23.02.2021)
Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/ekoton;2456449.html> (dostęp: 23.02.2021).
Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pl/przy%C5%82%C3%B3w> (dostęp: 27.02.2021).
Økland E., Avfallssortering (utopi), <https://forfatternesklimaaksjon.no/einar-okland-avfallssortering-utopi/> (dostęp: 27.02.2021).

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

AGNIESZKA WIATROWSKA
Studentka I roku psychologii, studia III stopnia
Koło Naukowe Psychologii Kultury
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Student of the first year of Psychology, third-cycle studies
Scientific Circle of Cultural Psychology
Adam Mickiewicz University in Poznań

Środowisko twórcy ortodoksyjnego behawioryzmu – życie B.F. Skinnera w perspektywie psychobiograficznej

The environment of the creator of radical behaviourism – the life of B.F. Skinner from a psychobiographical perspective

Summary: The aim of this paper is to present Skinner's biography from a psychobiographical perspective which refers to viewing a person's life through the prism of psychological concepts. The psychobiographical perspective adopted in this article will allow us to look at the figure of the outstanding researcher not only through his achievements, but also through the events that influenced them. While studying the works of the radical behaviourist, especially his autobiography, we focus on B.F. Skinner's approach to the environment that shapes humanity. The paper explains how Skinner looked at the environment and operant conditioning. It also examines the crucial aspects of the researcher's life and the multitude of factors that might have formed his worldview to then influence the subsequent emergence of another trend in psychology, known as radical behaviourism.

Keywords: environment, education, radical behaviourism, B.F. Skinner, determinism

Wprowadzenie

Fundamentem behawioralnej koncepcji B.F. Skinnera dotyczącej teorii uczenia się są pojęcia, takie jak: kara, nagroda, wzmocnienia negatywne i pozytywne, determinizm. Stanowią one podstawę filozofii ortodoksyjnego behawioryzmu. Skinner uważał, że psychologia powinna stać się nauką odrzucającą mentalizm i skupić się wyłącznie na przejawianym przez istoty żywe zachowaniu.

W swoich dziełach tłumaczył, że wynika to z faktu łatwości przedstawienia wyników badań. Dodawał, że niepotrzebna komplikacja rzeczy łatwych prowadzi do badawczego zamętu i należy jej unikać. Przyczyny i powody zachowania były dla Skinnera związane

ze wzmocnieniami (pozytywnym i negatywnym, nagrodą i karą) oraz ich konsekwencjami. Sądził, że człowiek jest kontrolowany przez swoje środowisko od poczęcia aż do śmierci i dodawał, że zmieniając środowisko, jesteśmy w stanie zmienić siebie i ludzi.

Cel pracy

W pracy postawiono pytanie, czy wydarzenia z życia Skinnera również wpłynęły na jego postrzeganie świata. Sądząc po założeniach badacza, odpowiedź winna być oczywista. Ważniejszym jednak od pytania „czy" jest pytanie „jak" – jak środowisko, w którym dorastał psycholog, ukształtowało jego światopogląd. W pracy Autorka przyjrzała się czynnikom nie tylko środowiskowym, ale też kulturowym, psychologicznym i wielu innym.

Materiał i metody

Dzięki zasobom dostarczanym przez psychologię historyczną podjęto próbę połączenia zachowania badacza z szerszym kontekstem społeczeństwa amerykańskiego, warunkami kulturowymi, ekonomicznymi, motywacjami i obrazem rzeczywistości behawiorysty. Metodą, z której korzystano przy pisaniu pracy, jest psychodynamiczna koncepcja Williama McKinleya Runyana (1992) dotycząca czynników wpływających na życie jednostki – w tym model faz i stanów, służący do badania łańcuchów skutkowo-przyczynowych. Ułatwia on myślenie o osobach w konkretnych sytuacjach i wskazuje możliwą przyczynę ich rozwoju.

Metody zastosowane w niniejszej pracy są następujące:

1. Wskazanie wydarzenia z autobiografii Skinnera (cytat),
2. Wyjaśnienie sytuacji z wykorzystaniem modelu faz i stanów,
3. Wskazanie możliwych przyczyn oraz skutków powiązanych z sytuacją.

Wyniki

B.F. Skinner był niezwykle płodnym autorem. Spod jego pióra wyszło ponad dwadzieścia jeden książek i niezliczona ilość tekstów naukowych. Wśród dzieł psychologa znajdują się również trzy części jego autobiografii. To właśnie one, ale też pozostałe teksty naukowe, posłużyły Autorce niniejszej pracy.

Zaczynając rozważania podjęte w ww. tekście, należy zwrócić uwagę na najważniejsze założenia, które Skinner powtarzał w każdym swoim dziele, a które będą pomocne w odbiorze tej pracy:

– człowiek jest kształtowany przez środowisko, w którym dorasta (Skinner 1953, 1977, 1979, 1983);
– człowiek nie posiada wolnej woli, a jego życie jest oparte na wspólnych zależnościach (determinizm) (Skinner 1955, 1995);

– zachowania człowieka są przekazywane z pokolenia na pokolenie i poprzez warunkowanie instrumentalne, z pomocą warunkowania pozytywnego i negatywnego, kar i nagród (Skinner 1978, 1986, 1990);
– dążenie do wolności to reakcja na awersyjne jej pozbawienie; zaś walka o godność to walka o efekt wzmocnień pozytywnych i dążenie do bycia nagradzanym (Skinner 1978);
– religia jest narzędziem do warunkowania społeczeństwa (Skinner 1978, 1987).

B.F. Skinner urodził się w 1904 roku w niewielkim miasteczku Susquehanna w stanie Pensylwania. Dorastał w XX-wiecznym masowym społeczeństwie przemysłowym. Tamtejsza generacja wychowania opierała się na kontroli psychicznej, agresywnym trenowaniu, żywiołowym przewodnictwie i wypuszczaniu na wolność (za: Pawelec 2002). Skinner mógł przyglądać się temu już za młodu, co utwierdziło go w przekonaniu, że to środowisko kształtuje człowieka. Wspomniane środowisko było dla Skinnera rodziną, w której człowiek dorastał, późniejszą szkołą, grupą rówieśników, pracą – wszelkimi zależnościami między ludźmi. Psycholog podkreślał, że nie tylko zachowania, ale też dane przekonania były przekazywane z pokolenia na pokolenia. Co ciekawe, wykorzystywał tę wiedzę już jako dziecko:

> „Było pewne zachowanie, które powtarzałem zawsze, pierwszego dnia Nowego Roku. Babcia Graham wierzyła, że jeśli pierwszą osobą, która przekroczy próg domu w Nowy Rok będzie ktoś czarnoskóry, przyniesie to pecha. Mogłem rozwiązać ten problem, ponieważ byłem *fair*: przychodziłem do niej tak wcześnie jak to było możliwe, by zapukać w kuchenne drzwi. Babcia Graham robiła sobie wtedy śniadanie i witała mnie, dając mi srebrnego pieniążka w ramach tego rytuału. To było zawsze dziesięć centów" (Skinner 1977: 54).

Powyższy cytat ukazuje, jak Skinner pojmował zależności między ludźmi. Pojawienie się czarnoskórego w domu babci Graham było „nieszczęściem", a więc karą. Skinner wykorzystywał to przekonanie, fundując babci pojawienie się białego człowieka w drzwiach. Sam również otrzymywał za to nagrodę – pieniądze. Zachęcony tym faktem Skinner powtarzał swoje zachowanie rok w rok.

Skinner był zaabsorbowany wpływem kontroli na człowieka, a także związanymi z tym konsekwencjami. On sam był wystawiony na warunkowanie instrumentalne od młodości. Pierwszą osobą, która miała na niego ogromny wpływ, była jego matka. Skinner pisał, że:

> „sprawdzała, czy odwieszałem piżamę tam, gdzie trzeba. Gdy znajdowała ją niezłożoną, wołała mnie; ja przerywałem jedzenie śniadania, szedłem na górę i odwieszałem piżamę na miejsce. Robiła to całymi tygodniami. Nie sprawiło to, że faktycznie nauczyłem się, że mam utrzymywać porządek, ale było na tyle awersyjne, że postanowiłem przed tym uciec na swój sposób" (Skinner 1977: 122).

Zachowanie matki zmusiło go do skonstruowania „przypominajki" – kartki wieszanej na drzwiach na haku, na którym miała się znajdować piżama. Gdy chłopiec pamiętał

o swoim obowiązku, kartka była ukryta; jednak gdy jego piżama wciąż leżała na łóżku, Skinner widział napis tuż przed swoimi oczyma jeszcze zanim wyszedł z pokoju, co zmuszało go do powieszenia ubrań na wieszak.

Matka Skinnera, Grace, była uważana przez niego za osobę dominującą w rodzinie. Skinner wspominał, że mogła być źródłem frustracji seksualnych zarówno swojego męża, jak i swoich dzieci. Wiele razy pisał, że jest „seksualnie upośledzony" i obwiniał za to środowisko, w którym dorastał. Była to niewielka komuna, miasteczko Susquehanna, w którym sąsiedzi znali się nawzajem, matki dyskutowały na gankach o zachowaniu własnych dzieci. Temat seksu był wtedy tematem tabu, jednak nie obyło się bez ciekawości dzieci prowadzącej do nietypowych zdarzeń – zarówno wśród młodszych jak i starszych:

> „Pewnego razu moja matka siedziała z koleżankami na ganku. Tymczasem u sąsiadów dwójka dzieci, rodzeństwo, obserwowała swoje genitalia. Ktoś zwrócił na to uwagę mojej matki, a ona obruszyła się: <<Gdybym złapała na tym moich synów, żywcem obdarłabym ich ze skóry!>> (…) Prawie mnie kiedyś złapała, gdy ja i moi koledzy zaszyliśmy się za stodołą sąsiada i rozmawialiśmy o naszych genitaliach, obserwując je. Zauważyła to matka jednego z nich i wezwała do siebie, a ten się przyznał. Później dowiedzieli się o tym moi rodzice i wezwali mnie na dywanik, ale wykaraskałem się z tego mówiąc, że sam niczego nie robiłem, jedynie obserwowałem" (Skinner 1977: 64).

Wydawać się może, że doświadczenia te będą tylko wspomnieniem z dzieciństwa, z których osoba dorosła może się śmiać. Skinner traktował je jednak niezwykle poważnie. Tłamszenie odkrywania własnej seksualności skojarzył z odbieraniem wolności, co w późniejszym czasie doprowadziło go do tezy o braku wolnej woli. Co więcej, tłamszenie doświadczeń seksualnych oraz emocjonalnych wiązało się z późniejszym „seksualnym upośledzeniem" Skinnera oraz nieumiejętnością mówienia o własnych emocjach i rozpoznawania ich (Skinner 1979). Upośledzenie to przejawiało się m.in. w niemożności budowania relacji z kobietami albo szybkim podejmowaniem ważnych decyzji lub, przeciwnie, odwlekaniem ich.

Środowisko, w którym dorastał Skinner, miało również wpływ na tezy związane z wolnością i godnością, które badacz spisał w głośnym dziele *Poza wolnością i godnością* (Skinner 1978). Wspomniane wydarzenia również ukształtowały spojrzenie badacza na te aspekty. Zajął się nimi dość gruntownie, studiując opublikowaną na ich temat literaturę pod kątem ortodoksyjnego behawioryzmu – kierunku, który sam stworzył. Analizując wolność, pisał:

> „Każda nieomal żywa istota działa mając na celu uwolnienie się od szkodliwych kontaktów. Pewien stopień wolności osiąga się na podstawie względnie prostych form zachowania, zwanych odruchami. (…) Człowiek, ograniczony w swojej wolności, walczy z pasją i uwalnia się, w niebezpieczeństwie ucieka lub atakuje. Zachowanie takie rozwinęło się prawdopodobnie dlatego, że zwiększało szansę przetrwania" (Skinner 1978: 48).

Zauważyć można, że Skinner nie traktował wolności w sposób patetyczny. Dla niego dążenie do wolności było uwalnianiem się od niechcianych, czyli awersyjnych, wzorców zachowania lub też ucieczką od rzeczywistości, której człowiek nie był w stanie znieść, zaakceptować. Traktowanie dążenia do wolności jako formy zachowania i odjęcie przypisywanej jej wyjątkowości było pojmowane przez wielu krytyków Skinnera jako aroganckie (Skinner 1979). Jednak podkreślić należy, że podejście Skinnera było wynikiem postępowania ludzi w jego środowisku lub sposobu pojmowania przez niego danych wydarzeń i spostrzeżeń. To samo dotyczy godności, o której Skinner pisał następująco:

> „Pojęcie godności jest związane ze wzmocnieniem pozytywnym (…). Wydaje się czymś naturalnym, że skłonni jesteśmy do wzmacniania tych, którzy nas wzmacniają i do atakowania tych, którzy nas atakują, lecz zachowanie takie jest wyzwalane przez liczne okoliczności społeczne. Chwalimy tych, którzy pracują dla naszego dobra, a oni znajdują w tym wzmocnienie i robią to dalej. (…) Nie cenimy tego, co zostało dokonane przez przypadek. (…) Doceniamy czyjąś wartość, jeśli uznajemy to, czego dokonano. Stopień uznania jest odwrotnie proporcjonalny do znajomości rzeczywistych motywów zachowania. Im mniej wiemy, dlaczego człowiek działa, tym wyższą wartość przypisujemy jego własnej aktywności" (Skinner 1978: 65, 66, 72).

Skinner uważał, że człowiek jest skłonny ukrywać swoje motywy postępowania, by otrzymać dodatkowe uznanie innych. Demonstruje to prosty przykład: celebryta jest postrzegany lepiej, gdy przekazuje swoje pieniądze na cele charytatywne bezinteresownie, niż kiedy zwołuje prasę, by pisano o jego dobroci. Pogląd o godności ukształtował się u Skinnera podczas czytania literatury traktującej o godności właśnie. Uważał, że zatrzymuje ona postęp, ponieważ przez nią człowiek skupia się na swoich dotychczasowych osiągnięciach zamiast na tym, co jeszcze mógłby osiągnąć. Swoje pojęcie godności Skinner ugruntował, przebywając na spotkaniach Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego. Widział, że zgromadzeni tam psycholodzy wspierają tych, z których poglądami się zgadzają i atakują tych, których nie rozumieją. Skinner, niestety, często należał do grupy atakowanej ze względu na innowacyjność własnych poglądów dotyczących człowieka.

Ortodoksyjny behawiorysta uważał, że religia również była systemem warunkującym człowieka, a środowisko osób wierzących warunkowało się nawzajem, utwierdzając się we własnych przekonaniach. Pisał o tym m.in. we wspomnianej już książce *Poza wolnością i godnością*. Skinner mocno przeżył wychowanie religijne, nazywając je „moralno-etycznym treningiem" (Skinner 1977). Wspomnienie nauk zakorzeniło się w nim tak mocno, że wspominał o nim przy każdej możliwej okazji. Jedna z historii najbardziej zapadła mu w pamięć:

> „Pierwsze religijne nauczanie, które pamiętam, zostało mi wpojone przez moją babcię, Josephine. Pragnęła, bym nigdy nie kłamał, a swoje prośby wzmacniała opowieściami o karaniu za kłamstwa. Pamiętam, jak pokazywała mi kominek z rozżarzonymi węgielkami mówiąc, że dzieci, które kłamią, są po śmierci wrzucane do takiego miejsca (Skinner 1977: 60)."

Poza „moralno-etycznym treningiem" u swojej babci Skinner przeszedł podobny trening u swoich rodziców, a także w późniejszym okresie uczęszczania do szkoły. Bardzo przeżywał wszystko, o czym wspominały mu jego domniemane autorytety (dorośli), co przyczyniło się do stworzenia koncepcji wiary jako instrumentu do warunkowania ludzkości:

> „Sądzić o wartościach nazywając coś dobrym lub złym to klasyfikować je w kategoriach wzmocnienia (…). Kościół jest szczególną formą władzy, która „dobry" lub „zły" zamienia w „pobożny" i „grzeszny". Okoliczności związane z pozytywnym i negatywnym wzmocnieniem – często krańcowe – są, na przykład, usystematyzowane jako przykazania i podtrzymywane przez specjalistów za pomocą ceremoniałów, obrzędów i legend" (Skinner 1978: 124, 136).

Skinner dochodził do powyższych rozważań całe życie. Wiarę stracił w liceum, jak sam wspomina, po przeczytaniu *Quo vadis* (Skinner 1979). Utożsamiał się z Petroniuszem, nie zaś z bohaterami, których Sienkiewicz przedstawił jako tych dobrych i prawych. W liceum jedną z niewielu osób, która go wspierała, była jedna z nauczycielek, panna Graves. Zachęcała go ona do logicznego myślenia i zastanawiania się nad tym, co przedstawia Pismo Święte, by nie traktować go dosłownie, lecz jako przypowieść. W późniejszych latach Skinner podkreślał wielokrotnie, że jest ateistą, a własne córki wychował bez religijnego przymusu (Skinner 1983).

Skinner do końca życia wierzył w rozwój nauki. Cenił uczucie wolności, ale znał też jej iluzję. Determinizm nie był dla niego fatalizmem. Wiedział jednak, że życie człowieka nie jest zależne od jego decyzji w stu procentach. Uważał jednak, że skoro behawiorysta wie o wpływie środowiska na własne życie, może temu zapobiec i wydostać się z pułapki warunkowania przynajmniej w pewnym stopniu. Skinner zrobił to, uwalniając się od poglądów, jakie w nim zasiano na temat wolności i godności, a także odchodząc od Kościoła.

Wnioski

Badania, które prowadził Skinner, udowodniły postawioną przez niego tezę: życie człowieka jest zależne od środowiska, w którym się wychował oraz wielu innych czynników związanych z determinizmem.

Analizując życie Skinnera w perspektywie psychobiograficznej, można śmiało stwierdzić, że na ukształtowanie się jego poglądów, w tym ortodoksyjnego behawioryzmu, miały wpływ m.in: czynniki historyczne, związane z dziedzictwem Amerykanów; czynniki kulturowe, związane z wychowywaniem się Skinnera w społeczności Susquehanny, czynniki religijne, z którymi związana była wizja Kościoła jako jednostki kontrolującej człowieka. Czynniki te składają się na środowisko, w którym wychował się Skinner. On również był jednostką kontrolowaną i kontrolującą.

Wydaje się, że przed kontrolą nie da się uciec. Skinner podkreślał jednak, że jeśli człowiek wie, że jest kontrolowany, może temu zaradzić. Determinizm nie oznaczał całkowitej zależności, lecz częściową zależność. W tym wypadku nawet Skinnerowi udało się oswobodzić z pewnej jej części.

Bibliografia

Pawelec T. (2004), *Dzieje i nieświadomość. Założenia teoretyczne i praktyka badawcza psychohistorii*, Katowice.
Runyan W.M. (1992), *Historie życia a psychobiografia. Badania teorii i metody*, Warszawa.
Skinner B.F. (1953), *Science and Human Behavior*, Nowy York.
Skinner B.F. (1955), *Freedom and the control of men*, [w:] Skinner B.F., *Cumulative Record. Definitive Edition*, Nowy Jork.
Skinner B.F. (2013), *Behawioryzm*, Gdańsk.
Skinner B.F. (1977), *Particulars of My Life. Part One of an Autobiography*, Nowy Jork.
Skinner B.F. (1978), *Poza wolnością i godnością*, Warszawa.
Skinner B.F. (1979), *The Shaping of a Behaviorist. Part Two of an Autobiography*, Nowy Jork.
Skinner B.F. (1983), *A Matter of Consequences. Part Three of an Autobiography*, Nowy Jork.
Skinner B.F. (1986), *Upon Further Reflection*, Londyn.
Skinner B.F. (1987), *What Religion Means to Me?*, "Free Inquiry", nr 7, s. 12–14.
Skinner B.F. (1990), *Can Psychology Be a Science of Mind?*, "American Psychologist", vol. 45, No 11, pp. 1206–1210.
Skinner B.F. (1995), *Zachowanie się organizmów*, Warszawa.

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

LUIZA WIECZOREK
Studentka III roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej, studia I stopnia
Studenckie Koło Naukowe Młodych Medioznawców „Mediasfera"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the third year of Journalism and Social Communication, first-cycle studies
Student Scientific Circle of Young Media Experts - "Mediasfera"
Jan Kochanowski University in Kielce

Celebryci na Facebooku i Instagramie. Wpływ publikowanych treści na odbiorcę – badania własne

Celebrities on Facebook and Instagram. The impact of published content on the recipient – own research

Summary: The article deals with social media and the content published on there. It presents the results of own research that consisted of online surveys. The respondents were asked about the emotional experience of browsing social media and about the general perception of online profiles, among others. The aim of the paper was to analyse the reception of content posted on Facebook and Instagram.

Keywords: social media, new media, celebrities

Wstęp

Niewątpliwie od kilkunastu lat jesteśmy świadkami rozwoju nowoczesnych technologii, spośród których dla szerokich warstw społeczeństwa największe znaczenie ma rozwój Internetu. Staliśmy się uzależnieni od codziennego użytkowania sieci, w tym wiadomości przekazywanych za pośrednictwem social mediów (mediów społecznościowych). Dla większości te ostanie są jak gdyby oknem na świat, pozwalającym zorientować się w zakresie polityki, gospodarki, kultury w kraju i a świecie. Rytuałem stało się przeglądanie w mediach społecznościowych kont znajomych oraz celebrytów. Pomimo nieustannego obcowania z treściami tworzonymi przez innych istnieje przeświadczenie, że opinie użytkowników są niezależne i jakiekolwiek środki masowego przekazu nie oddziałują na podjęte przez nich decyzje. Wydawać by się mogło również, że nie mają wpływu na sposób myślenia i postrzegania świata .

Korzystanie z mediów społecznościowych deklarują nie tylko ci, którzy chętnie dzielą się swoją prywatnością, ale również osoby odbierające wszelkie treści. Codzienne udostępnianie relacji czy fotografii rodzinnych stało się „pracą", a zarazem „obowiązkiem" celebrytów. Powszechnie przyjęto, że każda firma, a także znana osoba powinna aktywnie prowadzić konto w social mediach. W przeciwnym razie odbiorcy szybko o niej zapomną.

Celem badań podjętych na potrzeby niniejszego referatu było określenie wpływu, jaki media społecznościowe – w tym przypadku Instagram – wywierają na odbiorców. Miały one potwierdzić lub obalić hipotezę, że prezentowane na Instagramie „idealne" wizerunki gwiazd mają negatywny wpływ na samopoczucie innych użytkowników tej platformy.

Charakterystyka SOCIAL MEDIÓW

1. Jak zdefiniować media społecznościowe?

Bez wątpienia social media są największą nowością komunikacji XXI wieku. Wszystko to za sprawą wykorzystania założeń serwisów WEB 2.0 zmieniających podejście do komunikacji w sieci. Uznają one, że odbiorcy stają się także uczestnikiem dialogu. Innymi słowy chodzi o to, że konsument jest jednocześnie producentem treści.

Social media to portale internetowe, których podstawowym zadaniem jest ułatwienie interakcji między użytkownikami. Według jednej z pierwszych definicji (H. Rheingolda) są określane jako miejsce wykorzystujące sieć do prowadzenia długich i publicznych konwersacji. Internauci, korzystający z nich z dużym zaangażowaniem emocjonalnym, tworzą jednocześnie relacje z innymi użytkownikami w cyberprzestrzeni. Media społecznościowe można zdefiniować również jako narzędzie służące do wymiany opinii, doświadczeń, spostrzeżeń i poglądów. Bez wątpienia social media mają wiele istotnych zalet, w tym wolny dostęp do tworzenia, a zarazem odbioru treści. Jednocześnie konsument ma możliwość odnoszenia się do zawartości w dowolnym momencie. Ponadto charakterystyczna dla mediów społecznościowych jest możliwość wykorzystania ich na ogromną skalę, brak koordynacji między twórcami, niewymuszony sposób, w jaki powstają dane treści oraz ich rozpowszechnianie poprzez wzajemną publikację. Niewątpliwie największą zaletą jest możliwość ingerowania w materiał niezliczoną ilość razy.

2. Typologia mediów społecznościowych

Social media są bardzo ważną częścią Internetu. Należą do nich różnorodne portale, z których korzystają miliony ludzi na całym świecie. Idealnym przykładem są Facebook oraz Instagram. Nie istnieje żaden stały podział na grupy czy rodzaje mediów społecznościowych. Badacze jednak dzielą je ze względu na charakterystykę powiązań, czy chociażby kontakt, jaki występuje pomiędzy członkami danej społeczności internetowej. Idąc tym tokiem myślenia, Krystyna Polańska przedstawia następujący podział.

1. towarzyskie (Facebook.com, Nk.pl, Myspace.pl);
2. zawodowe (Linkedln.com, GoldenLine.pl);

3. publikacyjne (YouTube.com, Instagram.com, Fotka.pl);
4. konsumenckie (Groupon.pl, Kumulator.pl).

Marcin Żukowski, autor wielu artykułów branżowych i działacz w Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska, podjął próbę własnej typologii serwisów społecznościowych.

1. portale społecznościowe (Facebook, LinkedIn);
2. mikroblogi (Twitter);
3. dyskusja (Fora dyskusyjne);
4. dzielenie się treścią, czyli wideo, tekstami i zdjęciami (Instagram, YouTube, Vimeo);
5. gry społecznościowe (World of Warcraft);
6. opinie i społeczne tworzenie treści (Wykop, Demotywatory, Kwejk).

Powyższe przykłady są dowodem na to, że media społecznościowe można dzielić z uwzględnieniem różnych kryteriów. Każdy z tych serwisów cechuje się innym potencjałem, a także przeznaczeniem. Łączy je fakt, że są idealnym miejscem do publikowania reklam, ale i prezentacji siebie, tak jak w przypadku celebrytów.

3. Facebook

Gigant na rynku mediów społecznościowych Facebook powstał w 2004 roku na Uniwersytecie Harvarda, a jego twórcą był ówczesny student tej uczelni – Mark Zuckerberg. Założona przez niego platforma miała służyć przede wszystkim kontaktom między studentami, ale szybko okazało się, że serwis ma ogromny potencjał i szansę na rozpowszechnienie. Wystarczyły zaledwie 54 miesiące, aby z projektu korzystało 100 milionów internautów.

Aktualna sytuacja epidemiologiczna w znacznym stopniu wpłynęła korzystnie na działalność social mediów. Jak wynika z danych portalu Statista, w czwartym kwartale 2020 roku, Facebook miał blisko 2,8 miliarda aktywnych użytkowników, czyli osób, które logowały się do platformy w ciągu 30 minionych dni. Taki wynik czyni go liderem na rynku.

Na czym polega fenomen Facebooka? Przede wszystkim jest on prosty w obsłudze. Aby założyć na nim konto, wystarczy zaledwie kilka kliknięć. Następne kroki to kwestia intuicji i chęci poszukiwania konkretnych treści. Ponadto wiele przydatnych funkcji i narzędzi przyciąga coraz większą liczbę użytkowników. Facebook daje im możliwość:

– publikacji postów, zdjęć, komentarzy oraz odnośników;
– korzystania z komunikatora;
– video rozmów oraz konwersacji grupowych;
– korzystania z Facebook Connect, czyli funkcji, która pozwala logować się do innych witryn, przy wykorzystaniu platformy;
– korzystania ze skrzynki pocztowej;
– dostępu do statystyk administrowanych stron i fanpage'y;
– korzystania z osi czasu z naniesionymi datami;
– dostępu wersji na urządzenia mobilne.

W ostatnim czasie Facebook jest intensywnie wykorzystywany do działań marketingowych. Możliwość reklamowania własnej firmy oraz osoby stała się głównym założeniem portalu. Nic dziwnego, że z tej możliwości korzysta coraz większa liczba osób.

4. Instagram

Instagram datuje swój początek na rok 2010. Po niedługim czasie od powstania platforma została przejęta przez właściciela Facebooka. Polskie Badania Internetu opublikowały dane z 2018 roku, z których wynika, że portal posiadał ponad 6,3 mln użytkowników. To dało mu piąte miejsce w rankingu PBI.

Instagram służy przede wszystkim do robienia zdjęć, a następnie dzielenia się nimi na forum. Co więcej, dzięki odpowiednim ustawieniom, fotografie mogą być widoczne praktycznie dla wszystkich. Dodatkowo, jeżeli użytkownik będzie korzystać z tzw. hasztagów, ma szanse stać się instagwiazdą. Charakterystyczną cechą platformy jest łatwość wprowadzania zmian w zdjęciach za pomocą rozmaitych filtrów oraz dodatków.

Instagram to również marketing i promocja. Co więcej, z roku na rok staje się on coraz bardziej popularny wśród przedsiębiorców i celebrytów. Warto dodać, że treści docierają w większości do osób poniżej 35 roku życia. Ta grupa wiekowa użytkowników stanowi 69% wszystkich korzystających z platformy.

5. Badania social media

Michał Sadkowski, założyciel przedsiębiorstwa Brand24.pl, powiedział, że media społecznościowe stają się bardzo istotnym kanałem akwizycji klientów. Jeszcze kilkanaście lat temu obecność w social mediach oznaczała założenie profilu na Facebooku, a następnie walkę o lajki. Teraz jednak firmy, PR-owcy oraz administratorzy stron zrozumieli, jak ważnym narzędziem jest Internet i jak się w nim poruszać, również jak dotrzeć do swoich odbiorców.

W poniższych badaniach posłużono się ankietą, którą rozesłano za pośrednictwem Internetu. Otrzymano 60 odpowiedzi od osób mieszkających na terenie całego kraju. Byli to respondenci powyżej 13 roku życia. W badaniach zwrócono szczególną uwagę na reakcję respondentów na pytania o samopoczucie po obejrzeniu idealnych sylwetek i twarzy innych użytkowników Instagramu oraz na pytania o wiarygodność treści publikowanych w mediach społecznościowych w powyższym zakresie.

Spośród 60 osób, które odpowiedziały na ankietę, wszyscy wskazali, że posiadają konto na portalach społecznościowych. 45 osób (75%), zadeklarowało, że założyło konta zarówno na Facebooku, jak i na Instagramie. Pozostali korzystają tylko z Facebooka. Do przeglądania mediów wszyscy używają urządzeń mobilnych.

Respondenci byli pytani o to, ile czasu spędzają w ciągu doby, korzystając z social mediów. Tutaj w odpowiedziach pojawiła się duża rozbieżność. 26 osób (43,3%) odpowiedziało, że jest to od 3 do 4 godzin. 19 osób (31,7%) zaznaczyło od 1 do 2 godzin. 8 badanych (13,3%) spędza od 4 do 8 godzin na portalach społecznościowych. 4 osoby (6,7%) odpowiedziały, że poniżej godziny. Najmniej liczna grupa – 3 osoby (5%) – przeglądają „sociale" powyżej 8 godzin.

W jednym z pytań ankiety respondentów poproszono o wypowiedź na temat roli i głównych cech Facebooka oraz Instagrama. Najczęściej odpowiadano, że portal daje możliwość kontaktu z innymi użytkownikami. Wśród odpowiedzi pojawiały się także: możliwość publikowania treści, dostępność do najświeższych informacji, łatwy dostęp

do rozrywki (filmy, seriale, gry) oraz możliwość śledzenia tego, co się dzieje u naszych znajomych. Ponadto badani uznali media społecznościowe za portale proste i przejrzyste. Ich główną zaletą jest również to, że umożliwiają kontakt ze znajomymi bez konieczności posiadania abonamentu telefonicznego. Ponadto dają możliwość obserwowania i inspirowania się niektórymi sławnymi osobami. Pozwalają na publikację zdjęć oraz statusów. Są narzędziem do kreowania wizerunku.

Respondenci zapytani o negatywne strony użytkowania mediów społecznościowych, odpowiadali, że są to: liczba reklam, szum komunikacyjny, czy chociażby sterowanie odbiorcą. Ankietowani uznali portale jako te, które od siebie uzależniają.

Portale typu Facebook i Instagram dla 100% badanych służą do podtrzymywania znajomości. 28 osób (46,7%) wskazało również, że jest to dla nich idealne narzędzie do poszukiwania informacji o innych ludziach. Część badanych zaznaczyła, że korzysta z social mediów ze względu na możliwość gier, rozwiązywania zagadek i wszelką rozrywkę.

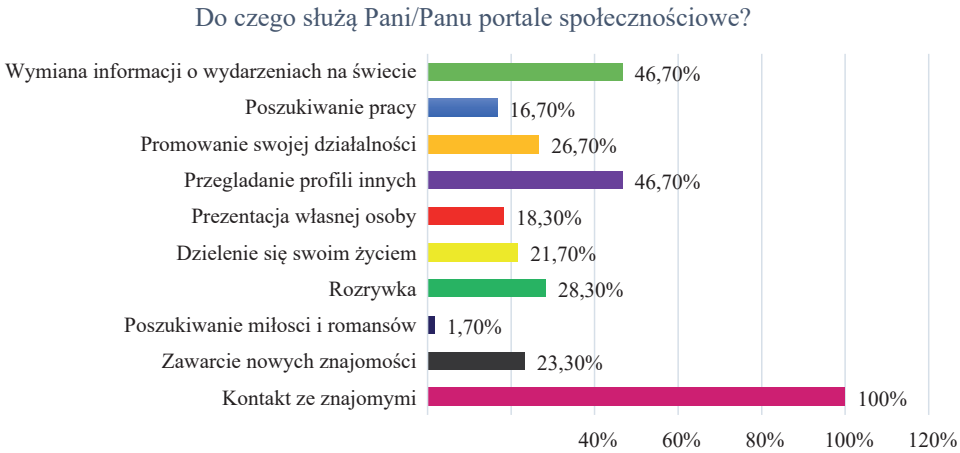

Wykres 1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykonanych ankiet

Kolejną kwestią, jaką udało się zbadać przy pomocy ankiet, są treści publikowane w mediach społecznościowych. Okazało się, że 54 ankietowanych (90%) ma ustawione zdjęcie profilowe na Facebooku/Instagramie. 47 osób (78,3%) wpisało również miasto, z którego pochodzi oraz informacje o szkole, do której uczęszczał/uczęszcza. Chętnie publikowane są również notki o związku – 24 osoby (40%), adres mailowy – 16 osób (26,7%), zdjęcia – 16 osób, rodziny (26,7%) oraz miejsce aktualnej pracy – 12 osób (20%). Zdecydowaną mniejszością są dane odnoszące się do poprzedniej pracy – 8 osób (13,3%), numeru telefonu – 3 osoby (5%) oraz pełnego adresu zamieszkania – 1 osoba (1,7%).

Większość internautów – 34 osoby (56,7%) – wspomniało, że nie lubi dzielić się swoim życiem prywatnym w social mediach. Chętnie udostępnia swoje statuty oraz zdjęcia jedynie 10 respondentów (16,7%). Pozostali nie mają zdania.

Jakie treści dotyczące Pani/Pana znajdują się na profilu na Facebooku/Instagramie?

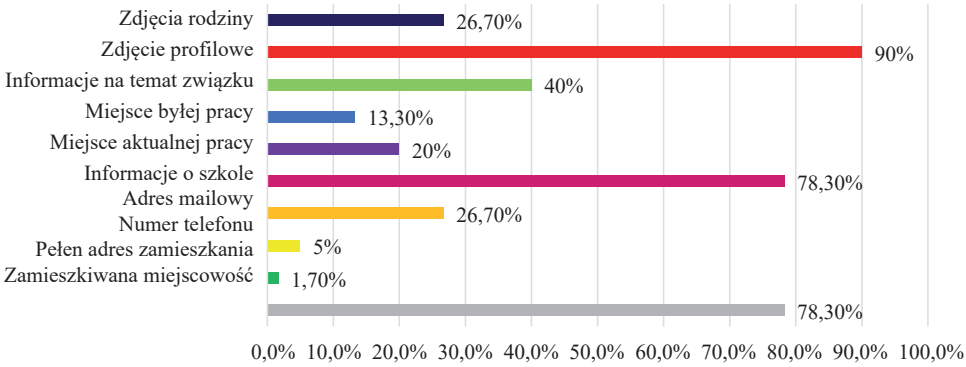

Wykres 2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykonanych ankiet

25 badanych (41,7%) odpowiedziało, że pozytywne reakcje oraz komentarze podwyższą ich samoocenę. Dla pozostałych nie ma to żadnego znaczenia w postrzeganiu siebie. Ponadto 39 kont użytkowników (65%) ma dostępność tylko dla znajomych. 17 osób (28,3%) posiada profile otwarte. Najmniejsza grupa – 4 osoby 6,7% nie są w stanie tego określić.

6. Wpływ SOCIAL MEDIÓW na postrzeganie siebie

Tematem kolejnych pytań była aktywność celebrytów na Facebooku i Instagramie. Respondentów zapytano o wiarygodność prowadzonych przez nich mediów społecznościowych. 37 ankietowanych (61,7%) uważa, że osoby sławne prowadzą konta „pod publikę". Pozostali sądzą, że tylko niektóre z nich kierowane są w taki sposób. Dodatkowo badani zostali zapytani o autentyczność zamieszczanych treści na Facebooku oraz Instagramie. W odpowiedzi mogli zaznaczyć jedną odpowiedź w skali od 1 (nieprawdziwe), do 5 (prawdziwe). Blisko ¾ internautów skłoniło się ku ocenie 2 oraz 3, co wskazało na niedowierzanie w publikowane posty i zdjęcia.

Wśród badanych 38 osób (63,3%) obserwuje profile celebrytów. Wśród wymienianych nazwisk oraz nicków znaleźli się (na Facebooku): Łukasz Wawrzyniak, Jakub Fras, Marek Kruszel, Natalia Siwiec, Sylwia Przybysz, Sylwia Lipka, Fit Lovers, Caity Lotz, Mortemenma, Alyciajasmin, Michał Kendziora, Jan Adamski, Maite Perroni, Michał Gronowski, Tomasz Miler, Doda, Selena Gomez, Vin Diesel; (na Instagramie): Jchwilkowski, dotindotin, viva_a_viva, sukanek, littlemooonster96, ryskalamarcysia, kwiatkowsky, trombabomba, zendaya, arianagrande, selenagomez, roses_are_rosie.

Internauci mają świadomość, że nie wszystkie publikacje na temat funkcjonowania w realnym świecie są prawdziwe. 45 badanych (75%) zaznaczyło, iż osoby prowadzące konta w mediach społecznościowych nie mają tak idealnego życia, jak pokazują.

Bez wątpienia treści zamieszczane w Internecie wpływają na naszą psychikę. Staliśmy się uzależnieni od Facebooka oraz Instagrama. Docierają do nas przeróżne informacje. Ich autorzy starają się wpływać na nasze zachowania. Jak uznali ankietowani, często wprowadzają również swoich odbiorców w kompleksy. Na taki fakt wskazało 19 ankietowanych (31,7%). Jest to prawie 1/3 uczestników badania, co wydaje się niepokojące.

Kolejna część pytań dotyczyła tego, jak respondenci postrzegają „zachowania" celebrytów w mediach społecznościowych. Okazuje się, że mają oni wiele uwag do ich zawartości. Przede wszystkim wskazują na zbyt częste pokazywanie nagości, używanie filtrów, czyli kolorowych nakładek, oraz nieodpowiednich podpisów pod zdjęciami. Na minus także oceniają próby rozwiązywania problemów na forum zamiast prywatnie. Badani wskazują również na zbyt częstą promocję produktów i reklamowanie ich „zalet". Wśród odpowiedzi pojawiły się komentarze krytykujące chwalenie się intymnymi aspektami z życia, wprowadzanie innych w kompleksy, wpływanie na światopogląd młodego człowieka, idealne zdjęcia, nachalność przekazu, sztuczność oraz udawanie eksperta w dziedzinach, które ich nie dotyczą. Ponadto warto wspomnieć o braku łączności z realnością, wypowiadanie się w sposób wyniosły oraz wyśmiewanie innych. Dodatkowo narzucany przez nich kanon piękna zdaje się sugerować, że kobieta po kilku operacjach plastycznych jest atrakcyjniejsza niż ta z urodą naturalną.

Badani zostali zapytani o osoby, które są w mediach społecznościowych autentyczne. 31 osób (51,7%) potrafiło wskazać przynajmniej jednego takiego celebrytę. Wśród proponowanych nazwisk pojawiały się: Justyna Lis, Sylwia Lipka, Sylwia Przybysz, Zofia Zborowska, Red Lipstick Monster oraz Zuza Kołodziejczyk.

Badając odbiór na zamieszczane treści, nie sposób zapomnieć o emocjach, jakie towarzyszą podczas przeglądania danych kont. Większość, czyli 35 osób (58,3%), wskazała, że publikowane posty nie mają dla nich żadnego znaczenia. 21 badanych (35%), zgodziło się z tym, iż osoba, która ma pieniądze – „może wszystko". Wśród odpowiedzi

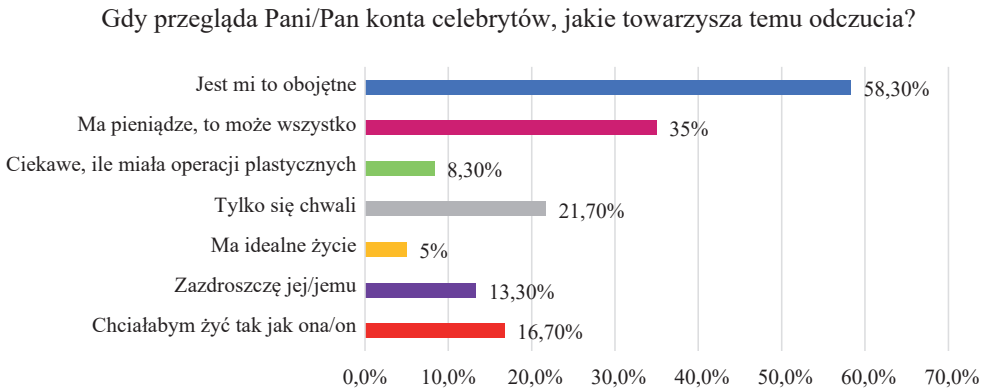

Wykres 3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykonanych ankiet

uwzględnione były (powyżej 10%): tylko się chwali – 13 osób (21,7%), chciałabym żyć tak jak ona/on – 10 osób(16,7%), zazdroszczę jej/jemu (13,3%).

Takie dane wskazują, że większość z nas nie zwraca zbytniej uwagi na zawartość kont celebrytów. Zatem nie tracimy wiary w siebie i swoje możliwości. To pokazuje zarazem, że social media – co warto podkreślić – dla 35 osób (58,3%) nie mają wpływu na życie rzeczywiste.

Część respondentów napisała, że wizerunki sław prezentowane na ich kontach internetowych zachęcają do zmian. Taka odpowiedź pojawia się u 25 badanych (41,7%). Wówczas to właśnie ta grupa zdecydowałaby się na dietę, na udoskonalenie swoich umiejętności i tu np. wykonywanie makijażu czy zmianę stylu ubioru. Większość respondentów zadeklarowała, że przeglądanie kont celebrytów inspiruje ich do zmiany podejścia do życia, inwestowania w siebie oraz podróże.

W mediach obecna jest manipulacja. Widać to poprzez budowanie przekonania o idealnym świecie i życiu. Z tego narzędzia korzystają również celebryci, którzy często „kolorują" rzeczywistość. Badani pytani o sposoby manipulacji przez sławy piszą o promowaniu produktów, pomijaniu istotnych faktów, ogólnikowe odpowiadanie na zarzuty fanów, odpieranie zarzutów względem innego celebryty oraz grze na emocjach. Internauci wskazują również na idealizowanie swojego wyglądu poprzez publikację przerobionych zdjęć. Ankietowani uważają, że prowadzenie social mediów ma wiele korzyści. Tu przeważa zwiększenie popularności, kreowanie swojego wizerunku oraz kwestie finansowe.

Zakończenie

Media społecznościowe pełnią bardzo ważną funkcję w naszym życiu. Pokazują to nie tylko powyższe badania, ale również inne statystki publikowane przez ekspertów. Pozytywnym aspektem jest bez wątpienia fakt, że internauci zdają sobie sprawę, że zamieszczane treści mogą nie być w 100% prawdziwe. Ankietowani wiedzą o kwestiach marketingowych i promocyjnych.

Ponadto z ankiet można wywnioskować, iż udzielanie informacji na swój temat może mieć negatywne skutki. Można tu chociażby mówić o stalkingu, czy negatywnych komentarzach. Zdecydowana mniejszość dzieli się chętnie swoim życiem prywatnym.

Odbieranie treści zawartych przez celebrytów odbywa się u każdego grona osób inaczej. Blisko 1/3 badanych ma kompleksy spowodowane idealnym wizerunkiem sław, pozostali czują się dobrze sami ze sobą.

Dla 25 badanych (41,7%) zdobywanie lajków i komentarzy jest sposobem na podwyższenie samooceny. Nie można zapomnieć, że działa to także w druga stronę. Negatywne reakcje mogą wpłynąć na pogorszenie stanu psychicznego. Reszta badanych nie zwraca uwagi na wypowiedzi innych.

Reasumując, należy podkreślić, że wszystko zależy od danego grona badanych i sposobu, w jaki oni odbierają informację. Korzystając z wyników powyższych badań, nie da się jednoznacznie określić jednoznacznie pozytywnego ani negatywnego wpływu publikowanych treści na odbiorców.

Bibliografia

Doliński D. (2003), Psychologiczne mechanizmy reklamy, Gdańsk.
Chandler D., Munday R. (2011), *Oxford Dictionary of Media and Communication*, Oxford.
Kaczmarek-Śliwińska M. (2011), *Social media w działaniach Internet PR przedsiębiorstw polskiego rynku*, w: J. Olędzki (red.), *Public relations we współczesnym świecie: między służbą organizacji i społeczeństwu*, Warszawa.
Kaznowski D. (2016), *Social media – społeczny wymiar Internetu*, w: J. Królewski, P. Sala (red.), *E-marketing. Współczesne trendy. Pakiet startowy*, Warszawa.
Pawlak H., Nierebiński R. (2011), *Społeczność wirtualna jako społeczny kanał kreowania zawartości Internetu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego" Szczecin.
Polańska K. (2011), *Biznesowy charakter mediów społecznościowych,* w: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
Rheingold H. (1993), *The virtual community. Homesteading on the electronic frontier*, Reading MA.
Seda C. (2008), *Sprzedaż online*, Gliwice.
Zalewska-Bochenko A. (2016), *Portale Społecznościowe jako element społeczeństwa informacyjnego*, „Studia Informatica Pomerania" nr 2/2016 (40), Białystok.
Żukowski M. (2016), *Twoja firma w social mediach*, Gliwice.

Źródła internetowe

https://pbi.org.pl/wp-content/uploads/2018/07/2018-07-Instagram.pdf [dostęp 3.03.2021 r.]
https://www.websitehostingrating.com/pl/instagram-statistics/ [dostęp 3.03.2021 r.]
https://www.statista.com/statistics/264810/number-of-monthly-active-facebook-users-worldwide/ [dostęp 3.03.2021 r.]

Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2021, tom 30, część 1

Fascicles of Student Scientific Movement
the Jan Kochanowski University in Kielce, 2021, volume 30, part 1

WIOLETA ZAŁAWA
Studentka III roku pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, studia jednolite magisterskie
Studenckie Koło Naukowe „Motor"
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Student of the third year of Preschool and Early School Education, uniform master's degree studies
"Motor" Student Scientific Circle
Jan Kochanowski University in Kielce

Sport i sztuki walki lekarstwem na zaburzenia rozwoju fizycznego, psychicznego i motorycznego dziecka

Sports and martial arts as a remedy for the child's physical, mental and motor development disorders

Summary: The article deals with the topic of childhood disorders, as well as the importance of sports and martial arts in the treatment of behavioural disorders. It also focuses on the impact of Far Eastern sports disciplines on the child's development in terms of physical, mental and motor skills. In addition, the article analyses the key developmental stages, disorders occurring in given periods, as well as their treatment methods. It provides general information on movement expressions originating in Asian countries, as well as their importance. The paper also presents numerous studies confirming the benefits of children doing sports and martial arts.

Keywords: children, development, disorders, sports and martial arts

Wstęp

Życie człowieka to nieustanny rozwój organizmu oraz zachodzące w nim zmiany. W okresie życia osobniczego zmiany te noszą miano ontogenezy. W literaturze naukowej rozwój osobniczy człowieka ujmowany jest jako „proces rozwoju organizmu od momentu zapłodnienia komórki jajowej przez plemnik do kresu życia osobnika." (Jopkiewicz i Suliga 2008: 12) Stanowi on pewną sekwencję kolejno występujących po sobie etapów, procesów. Różnice zachodzące w poszczególnych etapach są podstawą podziału życia na okresy i etapy, czyli periodyzacji rozwoju osobniczego człowieka (Jopkiewicz, Suliga 2008: 111). W pedagogice główne kryteria podziałów ontogenezy oparte są na przebiegu psychiki, motoryki oraz rozwoju psychospołecznym. W ontogenezę wpisuje się między innymi okres wczesnego oraz późnego dzieciństwa. Te okresy stanowią

główny temat, do którego odnosić się będą rozważania zawarte w pracy. Dotyczą one zaburzeń występujących na danych etapach rozwoju, wpływu sportów oraz sztuk walki na te zaburzenia i rozwój dziecka pod względem fizycznym, psychicznym, a także motorycznym. Przewodnim celem pracy jest ukazanie, iż sporty i sztuki walki są cennym lekarstwem na wszelkie zaburzenia zachowania i rozwój dziecka. Dyscypliny sportowe, mające swój zalążek w Azji, stały się w krajach europejskich popularną formą spędzania wolnego czasu nie tylko przez dorosłych, ale i dzieci. Swoją wagę zawdzięczają rezultatom zauważalnym w sferze psychicznej dziecka zaburzonego pod względem zachowania. Uczęszczając na tego typu zajęcia sportowe, dzieci kształtują osobowość oraz istotne cechy charakteru. Sporty i sztuki walki mają niebagatelną rolę w rozwoju sfery fizycznej i motorycznej dziecka, między innymi korygują wady postawy oraz kształtują dzieci pod względem gimnastycznym. Uprawianie przez dzieci sportów wywodzących się z kultury Wschodu to korzystna propozycja oferująca szeroką gamę pozytywnych aspektów, uwidaczniających się w wielu obszarach życia wychowanków.

Opis ontogenezy wczesnego oraz późnego dzieciństwa

Przyjmuje się, że okres wczesnego dzieciństwa obejmuje wiek od 1 do 6-7 lat. Zauważa się wówczas u dziecka redukcję przyrostu tkanki tłuszczowej i masy ciała, co daje w efekcie wyszczuplenie sylwetki. Zauważalne stają się także zmiany dotyczące proporcji poszczególnych części ciała, tj. szybki wzrost kończyn dolnych, zaś wolniejszy pozostałych odcinków. W połowie tego okresu, około 3-4 roku życia, następuje szybki rozwój motoryczny dziecka. Pojawiają się ruchy manipulacyjne, co oznacza, że dziecko zaczyna eksplorować otoczenie, poznawać je, a także nabywać doświadczeń ruchowych. Istotne jest, że na tym etapie, dziecko zaczyna współpracować z rówieśnikami. Zauważalna jest zarówno zabawa samotna, jak i w grupie. To czas, który wiąże się często dla dziecka z wszelkimi rodzajami lęków spowodowanych odłączeniem od matki w placówkach przedszkolnych. Przejawem tego typu niepokoju mogą być agresje względem innych. Taki stan może stać się przyczyną późniejszych zaburzeń zachowania. Cechą charakterystyczną dzieci w omawianym okresie ontogenetycznym jest tzw. „głód ruchu". Jak sama nazwa wskazuje, jest to niesamowicie silna potrzeba ruchu ze strony dziecka. W późniejszych latach rozwoju na etapie wczesnego dzieciństwa ruchy dziecka stają się bardziej precyzyjne, harmonijne oraz widać w nich pewien rytm. Jest to wyznacznikiem ważnego terminu stosowanego w pedagogice czy psychologii, zwanego „złotym okresem motoryczności". Najistotniejszym momentem w rozwoju dziecka staje się przystosowanie szkolne tzw. gotowość szkolna, która jest niezbędnym czynnikiem w adaptacji dziecka do środowiska szkolnego. Rozpoczęcie nauki szkolnej wiąże się ze zdolnościami przystosowawczymi. Florek uważa, iż „wymagania stawiane przez szkołę oraz środki i treści nauczania są dostosowane do dzieci o przeciętnych możliwościach i harmonijnym rozwoju. Dzieci, których rozwój jest dysharmonijny lub opóźniony, są w mniejszym lub większym stopniu zagrożone trudnościami i niepowodzeniami szkolnymi." (Florek 1983: 432)

Okres dzieciństwa starszego trwa od 7 roku życia do dojrzałości płciowej. U dziewczynek przyjmuje się, że jest to 12-15 lat, u chłopców 16-18 lat. W tym etapie odbywają

się dwie ważne fazy, tj. przedpokwitaniowa, charakteryzująca się równowagą rozwojową, oraz pokwitania, cechująca się intensywnym rozwojem narządów płciowych oraz zmianami w budowie i czynnościach organizmu. W okresie pokwitania wyróżniająca jest także nadmierna pobudliwość emocjonalna, impulsywność w podejmowaniu działań, a także chwiejność nastrojów. Autorzy podręcznika akademickiego pt. *Biomedyczne podstawy rozwoju i wychowania* formułują stwierdzenie o wydatnej dysharmonii rozwojowej w sferze motorycznej pokwitania. Traktują ten okres jako „etap, który prowadzi do wielu zmian jakościowych w motoryce i jedne właściwości stopniowo kończą tu swój rozwój czy nawet podlegają zauważalnemu regresowi. W końcowej fazie okres dojrzewania prowadzi do ukształtowania się indywidualnego stylu motorycznego i wytworzenia się podstaw określonego modelu zachowań w kulturze fizycznej." (Jopkiewicz i Suliga 2008: 130)

Psychopatologia rozwojowa

Wszystkie opisane zmiany zachodzące w omówionych powyżej okresach ontogenetycznych stanowią prawidłowości przebiegu rozwoju dziecka. Następują one w swoim czasie i z odpowiednim nasileniem. Jednak nie zawsze przebieg zmian u wszystkich osobników jest taki sam. Na drodze rozwoju dziecka mogą pojawić się różnorakie zaburzenia. Wszelkimi nieprawidłowościami zachodzącymi w psychice człowieka zajmuje się psychopatologia rozwojowa, która wywodzi się z badań normalnego rozwoju dziecka i jego związku z nieprzystosowaniem. Amerykański profesor psychologii, dyrektor kliniki zaburzeń lękowych u dzieci i młodzieży oraz kliniczny psycholog dzieci i młodzieży Philip C. Kendall, w książce pt. *Zaburzenia okresu dzieciństwa i adolescencji*, powołując się na innych badaczy zjawiska zaburzeń, analizuje nieprzystosowanie psychologiczne w odniesieniu do głównych i istotnych zmian zachodzących w trakcie cyklu życia. Autor nie odwołuje się do żadnej konkretnej teorii psychopatologii, przede wszystkim skupia uwagę na szybkim rozwoju zachodzącym między urodzeniem się a dojrzałością. Psychopatologia podkreśla znaczenie interakcji pomiędzy dzieckiem a środowiskiem. Kendall pisze, iż „istnieją różne style zachowania się, jak również różne są przekonania na temat tego, jakie zachowanie jest dopuszczalne, i jeśli dopasowanie między jednostką a jej kontekstem społecznym jest złe, dorośli mogą spostrzegać to jako nieprzystosowanie." (Kendall 2004: 45). Zaburzenia wieku dziecięcego najefektywniej są akcentowane na tle normalnego rozwoju. W psychopatologii rozwojowej istotne jest także to, że dokonuje oceny zaburzenia u dziecka w porównaniu z tym, co jest normalne dla danego wieku. Do zaburzeń wieku dziecięcego oraz młodzieńczego zaliczyć można:

– zaburzenia z zachowaniami niszczycielskimi, które wiążą się z zastępczym odreagowaniem, czyli destrukcyjne i niebezpieczne zachowania, m.in. agresja, oraz skrajną nieumiejętnością koncentracji uwagi i nerwowością tzw. zespół nadpobudliwości psychoruchowej,
– zaburzenia emocjonalne, które obejmują problemy związane z lękiem i depresją. Istnieje wiele typów zaburzeń związanych z lękiem, takich jak: zespół uogólniony lęku,

fobia społeczna i lękowe zaburzenie separacyjne. U dzieci może być także diagnozowana depresja o różnym stopniu nasilenia,
– upośledzenie umysłowe, to znaczy obniżenie ogólnego poziomu funkcjonowania cechujące się znacząco niższym niż średnie funkcjonowaniem intelektualnym i ograniczeniem zdolności adaptacyjnych,
– zaburzenia uczenia się. Zauważa się osiągnięcia szkolne znacznie niższe niż oczekiwane dla danego wieku, poziomu inteligencji czy przebiegu kariery szkolnej,
– całościowe zaburzenia rozwoju, to znaczy upośledzenie zdolności porozumiewania się i nawiązywania relacji z ludźmi, które połączone jest z ograniczeniem oraz stereotypizacją przejawianych wzorów zachowań. (Kendall 2004: 57)

Definicje i wpływ wybranych zaburzeń rozwojowych na funkcjonowanie dziecka w środowisku społecznym

Według Kendall „większość trudności okresu dzieciństwa, na jakie napotykają się osoby zawodowo zajmujące się zdrowiem psychicznym, wiąże się z problemami o objawach uzewnętrznionych w postaci niedostatecznie kontrolowanych zachowań." (Kendall 2004: 63) Są to zaburzenia zachowania. Według DSM – IV zaburzenie zachowania jest powtarzającym się a zarówno trwałym wzorcem zachowania, w którym jednostka dopuszcza się pogwałcenia podstawowych praw innych ludzi, a także norm społecznych i reguł. Wyróżnia się agresję wobec ludzi i zwierząt, niszczenie mienia, oszustwo lub kradzież oraz poważne naruszenie zasad. Krystyna Kmiecik-Baran ujmuje agresję jako „wrogie ruchy i zachowania mające na celu wyrządzenie komuś szkody, strat, czy bólu." (Kmiecik-Baran 1999: 19)

Jednym z najczęstszych emocjonalnych zaburzeń okresu dzieciństwa są zaburzenia lękowe. Dzieci mogą odczuwać lęk przed pytaniem na zajęciach, podczas rywalizacji sportowych, przedstawień szkolnych itp. Zaburzenia lękowe u dzieci charakteryzują się bardziej skrajnymi oraz trwałymi reakcjami emocjonalnymi. W takich sytuacjach należy reagować i wprowadzić interwencję. Powszechnie występującym rodzajem zaburzeń lękowych u dzieci jest zespół uogólnionego lęku. Kendall wyjaśnia, iż „cechą charakterystyczną tego zaburzenia jest nierealistyczny i nadmierny lęk i niepokój, które nie są powiązane z żadną konkretną sytuacją czy zewnętrznym stresem." (Kendall 2004: 101)

Innym zaburzeniem, bardzo aktualnym we współczesnym świecie, charakteryzującym się dynamiką, jest nadpobudliwość ruchowa. Światowa Organizacja Zdrowia definiuje nadpobudliwość ruchową jako „grupę zaburzeń charakteryzujących się wczesnym początkiem (zazwyczaj w pierwszych pięciu latach życia), brakiem wytrwałości w realizacji zadań wymagających zaangażowania poznawczego, tendencją do przechodzenia od jednej aktywności do drugiej, bez ukończenia żadnej z nich oraz – słabo kontrolowaną, nadmierną aktywnością" (Ognik 2001: 238)

Omówione zaburzenia mają swoje konsekwencje w postrzeganiu dziecka oraz jego zachowań. Dzieci, borykające się z lękami, agresywne czy nadpobudliwe ruchowo, często spotykają się z dezaprobatą, zarówno osób dorosłych, jak i rówieśników. Czują osamotnienie, w wyniku swojej impulsywności i nadpobudliwości, a także stają się ofiarami

kpin i żartów. Wyzwaniem bywa także nauka szkolna, która wymaga skupienia uwagi i słuchania innych, co jest szczególnie trudne dla dzieci nadaktywnych ruchowo.

Metody terapii zaburzeń wieku dziecięcego

W leczeniu zaburzeń zachowania dzieci istotną rolę odgrywa terapia rodzinna. Zachowania agresywne u dzieci zwykle wywodzą się z domu rodzinnego; źródłem ich są najczęściej konflikty i problemy występujące w ognisku domowym oraz praktyki wychowawcze stosowane przez rodziców wobec dzieci. Niebagatelne znaczenie przypisuje się również wszelkim programom prowadzonym w placówkach szkolnych, a także terapii poznawczo-behawioralnej.

Coraz częściej słyszy się o rodzicach czy nauczycielach zwracających uwagę na wzmożoną nadpobudliwość ruchową u dzieci, zachowania agresywne czy lęk i wycofanie wiążące się z nieśmiałością. Rodzice w trudnych przypadkach szukają pomocy w różnych ośrodkach zajmujących się zaburzeniami, jednak nie zawsze omawiane zachowania dzieci muszą wiązać się z wizytą u specjalistów. Należy zwrócić uwagę na sport i jego wpływ na zdrowie i zachowanie dzieci. Jest on źródłem zabawy, a także uwrażliwiania na potrzebę kształtowania charakteru. Według *Słownika wyrazów obcych* wyraz *sport* pochodzi z języka angielskiego i oznacza „ćwiczenia i gry służące podnoszeniu i nabywaniu sprawności fizycznej i w wyrabianiu pewnych cech charakteru, jak wytrwałość, lojalność we współzawodnictwie." (Tokarski 1980: 698) O roli sportu pisze także Bielecki, a mianowicie: „Sport pełni ważną rolę w rozwoju człowieka. Ma on ogromne znaczenie w kształtowaniu osobowości dzieci i młodzieży. Wywiera ogromny wpływ na kształtowanie wartości duchowych, społecznych oraz moralnych. Zajęcia sportowe są doskonałą okazją do kształtowania młodych charakterów." (Bielecki 2005: 171-175)

Wpływ sportów i sztuk walki w leczeniu niektórych zaburzeń zachowań

Ogromnym zainteresowaniem w ostatnich latach zarówno wśród rodziców, jak i dzieci cieszą się sporty i sztuki walki. Rodzice, zapisując dziecko na tego typu aktywności, kierują się przede wszystkim nadpobudliwością ruchową zauważalną u swojej pociechy. Tłumaczą, iż udział w omawianych dyscyplinach sportowych jest okazją do wyzbycia się przez dzieci złych emocji i nadmiaru energii. Studiując różne materiały, wnioski nasunąć mogą się same. Sporty i sztuki walki mają kapitalne znaczenie w terapii dzieci nadpobudliwych ruchowo, nieśmiałych czy agresywnych w stosunku do innych. Ich rola nie kończy się na wymienionych pozytywach, jest ich zdecydowanie więcej.

Sporty i sztuki walki to dyscypliny sportowe wywodzące się z Azji. Tokarski zdefiniował sztuki walki jako ruchową ekspresję wywodzącą się z filozofii krajów Wschodu. Autor zwrócił uwagę na podstawowe założenia tych dyscyplin sportowych. Zaliczył do nich drogę samoobrony, wyrażania siebie oraz samodoskonalenia. Pisze także, iż: „Czy to więc będzie azjatycki sport walki, czy też rytuał bojowy lub orientalna sztuka samoobrony, jej studia wiążą się z potrójną funkcją: samorealizacji, samoobrony i samo-

wyrażania, zwanego inaczej autoekspresją. Wszystkie omawiane tu praktyki są w owej jedności trzech funkcji drogą wyzwolenia..” (Tokarski 1989: 10) W przypadku dyscyplin związanych z walkami występuje rozróżnienie pomiędzy sportem a sztuką walki. Piwowarski pisze, iż w „sztukach walki często nie ma realnego przeciwnika, w wielu przypadkach tym przeciwnikiem są ludzkie słabości czy negatywne emocje. Adept sztuki walki podejmuje zatem walkę z samym sobą. Ma przed sobą drogę, którą wskazuje mu mistrz – sensei, na której adept napotyka różne wyzwania i musi się z nimi zmierzyć. Podąża tą drogą w celu uzyskania psychofizycznej doskonałości, a tym samym wzmacnia swoją osobowość.” (Piwowarski 2011: 31) W skład sztuk walki zalicza się karate, judo, aikido czy kendo. W odróżnieniu od sztuk, sporty walki opierają się na bezpośredniej rywalizacji według określonych reguł: „Występuje tu zawsze przeciwnik i walka, celem jest odniesienie zwycięstwa, które przynosi zaszczyt, określany jako sukces sportowy.” (Jankowiak 2013: 79) Z przytoczonych definicji wynika, iż sporty i sztuki walki kreują charakter, co stanowi niezbędną pomoc dla dzieci nieśmiałych, nadpobudliwych czy agresywnych. Trening sztuk walki wyrabia u najmłodszych zarówno siłę woli, jak i dyscyplinę, wymaga on regularności, co wpływa korzystnie na kształtowanie wytrwałości u dzieci nadpobudliwych ruchowo, których skupienie i uwaga często są zaburzone. Skuteczność poznawanych technik sztuk i sportów walki pozwala na zyskanie większej pewności siebie. Z artykułu pt. *Wpływ walki na zdrowie* można dowiedzieć się, że „samoobrona zwiększa poczucie pewności siebie, pomaga kontrolować własne emocje, a także opanowywać gniew i strach.” (Bernat i Smoleń 2017: 14)

Według badań Weinberga, Stabourna i Jacksona osoby uprawiające karate charakteryzują się niskim napięciem nerwowym, pewnością siebie, spokojem, poczuciem bezpieczeństwa, a przede wszystkim małym lękiem. Te same badania mierzone kwestionariuszem STAI Spielberga ukazują różnicę pod względem poziomu lęku pomiędzy grupą początkującą a zaawansowaną. Analiza przeprowadzona w artykule wskazuje, że karatecy trenujący dłuższy czas wykazywali niski poziom lęku, cechowali się także niższą podejrzliwością czy negatywizmem w stosunku do osób zaczynających przygodę z tym rodzajem sztuk walki. (Bernat i Smoleń 2017: 14)

Z analizy badań E. Trulsona dotyczących wpływu sztuk walki na trenujących taekwondo, również wynikają pewne wnioski. Badania przeprowadzone były na dwóch grupach. Pierwsza grupa szkolona była według wzorów sztuki walki z całą tradycją, oprócz samego treningu technicznego miejsce miała także krótka chwila skupienia, zarówno przed jak i po treningu, oraz rozmowa filozoficzna. Trenerzy zwracali uwagę na szacunek do innych, cierpliwość, zaufanie, poczucie własnej wartości i wartości swojego ciała. Natomiast druga grupa prowadzona była stylem nowoczesnym, w którym uwaga była wyłącznie skupiona na taktyce, ćwiczeniach technicznych. Wyniki pokazały, że „Pod wpływem tradycyjnego treningu taekwondo u ćwiczących zmniejszyła się w sposób statystycznie istotny agresywność oraz natężenie lęku, a zwiększyły odpowiedzialność oraz tolerancja i stopień respektowania tradycyjnych wartości.” (Jagiełło i Roman 2000: 16)

Z analiz przeprowadzonych badań wysuwa się wniosek, iż sporty i sztuki walki mogą stać się ratunkiem dla dzieci z różnymi zaburzeniami zachowania. Dla dzieci nadpobudliwych ruchowo stają się one okazją do wyzbycia się emocji, ujścia nagromadzonej energii. Dzieci z lękami, nieśmiałe, dzięki takiej formie aktywności fizycznej, uczą się

pokonywać strach, kształcą swoją odwagę oraz waleczność. Dzieci z przejawiającą się agresją znajdują na sali ćwiczeń rozładowanie napięcia fizycznego, psychicznego. Agresja zostaje osłabiona.

Wpływ sportów i sztuk walki na rozwój fizyczny, psychiczny i motoryczny

Uprawianie przez dzieci sportów czy sztuk walki wpływa pozytywnie na ich wszechstronny rozwój. Daje owocne rezultaty w sferze psychicznej w postaci dziecka pewnego siebie, z odpornością psychiczną. „Praktyka sztuk walki rozwija uważność i gotowość do natychmiastowego działania, czyli stan czujności, utrzymywanie uwagi oraz świadomość otoczenia." (Bernat i Smoleń 2017: 14) Praca nad sobą, własnymi słabościami, doskonalenie społecznie wartościowych cech, tj. wytrwałość, koncentracja, dyscyplina, to tylko kilka wymienionych pozytywów wynikających z uprawiania sportów opartych na filozofii Wschodu. Zbiorowe zajęcia oparte na bliskości, konfrontacji są atrakcyjną formą dla dzieci nieśmiałych. Takie dzieci uczą się współpracy w grupie. Najważniejszą cechą przypisywaną sportom i sztukom walki jest kształtowanie pozytywnych cech charakteru u dziecka. Medalista Pucharu Świata, Mistrzostw Polski oraz Pucharów Polski w judo, a przede wszystkim instruktor stopnia mistrzowskiego, Igor Dzierżanowski w artykule *Dlaczego sporty walki polecane są dla dzieci?* zwraca szczególną uwagę na korygowanie wad postawy u dzieci uprawiających judo. Stymuluje harmonijny rozwój każdej cechy sprawnościowej, jak: siła, wytrzymałość, gibkość, dynamika, szybkość, moc, czy równowaga.

Badania przeprowadzone w 1996 roku przez Falk i Mora obrazują znaczący wpływ sportów i sztuk walki w poprawie utrzymania równowagi. Badaniem zostali objęci chłopcy 6-8 letni. Badani dwa razy w tygodniu byli uczestnikami 40-minutowych zajęć walki. Rezultaty badań otrzymano po 12 tygodniach. Otrzymane dane zostały porównane z grupą kontrolną, którą stanowili rówieśnicy nieuczestniczący w zajęciach. Wykazano, że trening walki stał się przyczyną poprawy wyników uzyskanych w testach zdolności koordynacyjnych. Podejmowanie karate czy judo kształtuje równowagę statyczną. (Skorupińska 2017: 8)

Sporty i sztuki walki – według Dzierżanowskiego – kształtują dziecko pod względem gimnastycznym: uczy się ono przewrotów, stania na głowie, stania na rękach, bezpiecznego upadania i wielu innych umiejętności. Ponadto zajęcia umożliwiają upust emocji i nadmiaru energii. W artykule *Dlaczego sporty walki polecane są dla dzieci?* została poruszona także istotna kwestia, która powinna zainteresować wszystkich rodziców, a mianowicie spędzanie przez dzieci dużej ilości czasu przy komputerach i innych urządzeniach elektronicznych. Zajęcia ze sportów i sztuk walki, czy każde inne zajęcia sportowe, stają się ucieczką od wspomnianego typu spędzania wolnego czasu, dają możliwość dziecku swobody, pozwalają mu się „wyszaleć", zmęczyć, a przede wszystkim zintegrować z innymi dziećmi.

Podsumowanie

Prawidłowy rozwój człowieka jest bardzo istotny. Wpływa on na jakość życia. Etapy wczesnego i późnego dzieciństwa są kluczowymi w całej ontogenezie. Doświadczenia zdobyte na tych poziomach ukierunkowują dalszy rozwój fizyczny, psychiczny, a także motoryczny dziecka. Wszelkie zaburzenia zachowania, których dziecko dozna, mogą skutkować w nauce szkolnej, a także w kontaktach z rówieśnikami. Należy takiemu dziecku pomóc, nie separować od innych, tylko zaprosić do wspólnej zabawy czy aktywności fizycznej. Aktywność ta ma szczególne znaczenie zarówno w terapii dziecka zaburzonego, jak również na każdym poziomie rozwoju. Podjęty temat, dotyczący sportów i sztuk walki, a także jego wpływów na rozwój i możliwości dziecka, pokazuje wszystkie pozytywy udziału dzieci w zajęciach sportowych opartych o filozofię Dalekiego Wschodu. Na tego typu zajęciach dziecko może pozbyć się nadmiaru energii i negatywnych emocji, zintegrować z innymi uczestnikami. Ponadto wykształci swoją osobowość, cechy charakteru, silną wolę i wytrwałość. Nie należy zapominać o możliwościach motorycznych, które dziecko osiąga podczas uczestnictwa we wspomnianych zajęciach. Należą do nich: poprawienie równowagi, szybkości, siły, a także nauka przewrotów, skakania i inne. Najistotniejszym faktem jest to, że tę dyscyplinę sportową może uprawiać każdy, niezależnie od wieku. Zajęcia dostosowane są do wszystkich przedziałów wiekowych, a więc sa bezpieczne. Stanowią wartościową formę aktywności, która jest wspaniałym przeżyciem dla każdego uczestnika.

Bibliografia

Bernat K., Smoleń K. (2017), *Wpływ sztuk walki na zdrowie*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu" Lublin, 23(1): 13-15. Pozyskano z: http://www.monz.pl/pdf-73683-10502?filename=Wplyw%20sztuk%20walki%20na.pdf (dostęp: 11.02.2021)

Bielecki T. (2005), *Funkcja wychowawcza uczniowskich klubów sportowych*, [w:] C. Kępski (red.), *Praca opiekuńczo-wychowawcza w szkole i innych instytucjach oświatowych*, Lublin.

Dzierżanowski I., *Dlaczego sporty walki są polecane dla dzieci?*, ZDROWYPRZEDSZKOLAK.PL, Pozyskano z: https://zdrowyprzedszkolak.pl/aktywnosc/722/dlaczego-sporty-walki-sa-polecane-dla-dzieci.html (dostęp: 11.02.2021)

Florek A. (1983), *Przystosowanie szkolne uczniów w pierwszych latach nauki w szkole podstawowej i niektóre jego uwarunkowania*, „Psychologia wychowawcza", nr 4.

Jagiełło W., Roman K. (2000), *Zabawowe formy walki w wychowaniu fizycznym i treningu sportowym*, Warszawa.

Jankowiak K.: *Typologia sztuk walki*, „The Polish Journal of the Arts and Culture" 2013, 7(4): 79-89. Pozyskano z: http://www.pjac.uj.edu.pl/documents/30601109/46899148/4_jankowiak_79_%2890%29.pdf (dostęp: 11.02.2021)

Jopkiewicz A., Suliga E. (2008), *Biomedyczne podstawy rozwoju i wychowania*, Radom-Kielce.

Kendall P.C. (2004), *Zaburzenia okresu dzieciństwa i adolescencji*, Gdańsk. Pozyskano: https://docer.pl/doc/xvx0sn0 (dostęp: 10.02.2021)

Kmiecik-Baran K. (1999), *Młodzież i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Warszawa.

Ognik P. (2001), *Nadpobudliwość psychoruchowa jako skutek uszkodzeń mózgu*, [w:] L. Cierpiałkowska, H. Sęk (red.), *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia*, Poznań.

Piwowarski J. (2011), *Rozwój osobowości jako przyczynek do konstrukcji autonomicznego systemu bezpieczeństwa*, „Zeszyt Problemowy. Nauka – Praktyka – Refleksje", nr 2, s. 31.

Skorupińska A. (2017), *Równowaga ciała ćwiczących sztuki i sporty walki w wychowaniu fizycznym i treningu sportowym*, „Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku", Kwartalnik nr 1 (19). Pozyskano z: http://wswfit.com.pl/userfiles/Czasopismo/Roczniki%20WSWFiT%202017%20I%20kw.pdf (dostęp: 11.02.2021)

Tokarski J. (1980), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa. Pozyskano z: https://ebook4all.com.pl/142279-jan-tokarski-slownik-wyrazow-obcych-pwn.html (dostęp: 11.02.2021)

Spis treści części 2 (Nauki ścisłe i przyrodnicze, medyczne i o zdrowiu, rolnicze oraz inżynieryjno-techniczne)

Wprowadzenie 11

Piotr Boszczyk, Rola chirurgii w wielodyscyplinarnym podejściu do leczenia raka piersi 13

Łukasz Chudy, Brykietowanie jako możliwość ograniczenia problemu ekonomicznego i ekologicznego w transporcie fosforytu 21

Agnieszka Kleszcz, Analiza współzależności pomiędzy innowacyjnością a cyfryzacją państw Starej i Nowej Unii Europejskiej 35

Wiktoria Krakowiak, Wpływ Mumio Shilajit na cykl komórkowy fibroblastów skóry traktowanych promieniowaniem UVA 47

Aleksandra Lodzińska, Wpływ pandemii Covid-19 na zdrowie psychiczne i fizyczne dzieci i młodzieży 53

Mateusz Łoś, Walory krajoznawczo-turystyczne Ziemi Przedborskiej 61

Anna Martin, Kontrola populacji lisa rudego (Vulpes vulpes) w Polsce 73

Kamil Pytlak, Epidemiologia i profilaktyka najczęstszych nowotworów w województwie świętokrzyskim 85

Kinga Wrzesińska, Innowacyjne sposoby leczenia zakażeń o etiologii Clostridioides (Clostridium) difficile z zasadami transferu flory jelitowej 91

Spis treści części 1 (Nauki humanistyczne, społeczne, teologiczne, z dziedziny sztuki) 101

Contents of part 2 (Natural sciences, medical and health sciences, agricultural sciences, technology and engineering)

Introduction 12

Piotr Boszczyk, The role of surgery in a multidisciplinary approach to the treatment of breast cancer 13

Łukasz Chudy, Briquetting as a way to combat the economic and ecological problems in the transport of phosphate rock 21

Agnieszka Kleszcz, Analysis of the interdependence between innovation and digitalization of old and new member states of the European Union 35

Wiktoria Krakowiak, The effects of shilajit on the cell cycle of dermal fibroblasts treated with UVA radiation 47

Aleksandra Lodzińska, The impact of the Covid-19 pandemic on the mental and physical health of children and adolescents 53

Mateusz Łoś, Tourist attractions of the Przedbórz region 61

Anna Martin, Red fox (Vulpes vulpes) population control in Poland 73

Kamil Pytlak, Epidemiology and prevention of the most common types of cancer in the Świętokrzyskie Voivodeship 85

Kinga Wrzesińska, Innovative methods of treating Clostridioides (Clostridium) difficile infections based on methods of faecal microbiota transplantation 91

Contents of part 1 (Humanities, social sciences, theological science, arts) 103